

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Do „Dziennika“ dołącza się, co tydzień „SPORT POMORSKI“.  
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.  
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.  
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.  
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17  
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 275 zł. miesięcznie, 825 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.  
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 111.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 13 maja 1928 r.

Rok XXII.

## Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Zamach na Lizarewa. — Waldemaras grozi Europie. — Kongres chłopów rumuńskich. — Japończycy w Szantungu.

W dniu 4 bm. a więc poprzedniego jeszcze tygodnia młody emigrant rosyjski Jury Wojciechowski, syn pułkownika carskiego, zastrzelonego przez bolszewików, na ulicach Warszawy próbował wykonać zamach na attache handlowego poselstwa sowieckiego Lizarewa. Jednakże chybił. Wynikły z tego dwie noty sowieckie, na ogół spokojnie przyjęte przez prasę polską. Nawet nasi sąsiedzi w Berlinie tym razem wbrew dotychczasowej polityce nie próbowali wypadku tego wyzyskać w celach propagandy antypolskiej. Różne na to złożyły się względy. Prasa berlińska oświadczyła, że obecnie na całej kuli ziemskiej panują nastroje antysowieckie (nie dodała, że także antyniemieckie); w tych warunkach Prusacy ukryli swe uczucia nienawistne wobec Polski i nie próbowali manifestować namiętnej miłości ku sowietom. Namiętność tę ostudziło aresztowanie inżynierów niemieckich, których proces niebawem się rozpocznie.

Gościnne przyjęcie przez Moskwę komunisty Brauna, którego ucieczka z gmachu sądowego tyle niedawno narobiła wrzawy, również Niemcom do smaku nie przypadło.

Wśród takich okoliczności i wobec formalnie zupełnie poprawnych stosunków między Warszawą a Moskwą, sprawa zamachu Wojciechowskiego zostanie zlikwidowana spokojnie.

P. Waldemaras jedynie zdaje się być niezadowolonym, że jakiś tam młodzieniec rosyjski choć na chwilę przyćmił jego sławę, toteż wobec korespondentów zagranicznych oświadczył, że o Wilno może wciąż jeszcze każdej chwili powstać wojna. Tymczasem poraz pierwszy od Konferencji Paryskiej zjawili się przedstawiciele rządu polskiego w Kownie i wspólnie z przedstawicielami rządu litewskiego ponoć dość owocnie i spokojnie pracowali. To wszystko p. Waldemaras chce przekreślić, przewidując, że konferencja polsko-litewska źle się skończy. Takie widocznie p. Waldemaras ma instrukcje.

Z innych sensacji europejskich zanotować trzeba kongres chłopów rumuńskich w Alba Julja, z którego prasa berlińska usiłowała zrobić jakąś rewolucję na Bałkanie. Znany wydawca angielski lord Rothern, który opiekuje się Węgrami, ponoć także maczał palce w tej sprawie i miał w pogotowiu aeroplan, który zawieść miał do Rumunii b. następcę tronu ks. Karola. Rząd angielski udaremnił ową wyprawę, a ks. Karolowi wymówił gościnę w Anglii. Energiczna postawa rządu rumuńskiego, który zaarrestował siewcę propagandy antyrumuńskiej przedstawiciela koncernu prasowego Ullsteina („Voss. Ztg.“), uspokoiła prasę berlińską.

W początkach maja przyszła wiadomość, że do Ci-nan (tak na mapie Romera, w Słowniku Geograficznym Maliszewskiego i Olszewicza, a także w doniesieniach PAT'a Tsi-nan lub Tsi-nan fu) stolicy prowincji chińskiej Szantung wtargnęły wojska nacjonalistycz-

## Chiny zwracają się do Ligi Narodów z prośbą o interwencję.

Genewa, 11. 5. PAT. Rząd nankijski przesłał do Ligi Narodów telegram, wskazujący na pogwałcenie przez oddziały japońskie suwerenności i niezależności Chin, domagając się natychmiastowej zmiany sytuacji, zagrażającej pokojowi pomiędzy obu państwami. Sekretarz generalny Ligi Narodów zawiadomił o tym telegramie niezwłocznie członków Rady Ligi Narodów.

### Nuncjusz papieski w Tokio zabiega o pokojowe załatwienie sporu.

Tokio, 11. 5. (PAT) Tel. Union donosi, że premier Tanaka przyjął przedstawiciela papieskiego Giardini i odbył z nim konferencję w sprawie japońsko-chińskiego zatargu. Premier miał wyjaśnić, że nie może nic poradzić w celu

zapobieżenia rozlewu krwi, ponieważ decyzja w tym kierunku przeszła obecnie do rąk władz wojskowych.

Wiedeń, 11. 5. PAT. „United Press“ donosi z Szantungu, że tamtejszy komisarz spraw zagr. w Tsi-Nan-Fu oświadczył Japończykom, że wszystkie elementy komunistyczne zostały wydalone z wojska i że kwestja japońsko-chińska zostanie załatwiona na drodze dyplomatycznej.

## Dąbal agituje wśród Polaków w Nadrenji? Komuniści niemieccy otrzymali z Moskwy 5 milionów marek na wybory.

Berlin. Hugenbergowski „Der Tag“ omawia sensacyjne rewelacje o finansowaniu niemieckiej partii komunistycznej przy wyborach przez międzynarodową komunistyczną. M. in. dziennik oświadcza, że komintern polecił piśmie z dn. 29 kwietnia br., podpisanym przez Mannuńskiego i skierowan. do centralnej komunistycznej partii francuskiej, by pozostałość z sumy

przeznaczonej na wybory we Francji w wysokości 900.000 fr., partja komunistyczna francuska bezzwłocznie przekazała centralnemu komitetowi komunistycznej partii niemieckiej na ręce przedstawiciela tego komitetu w Nadrenji. Suma ta ma być przeznaczona specjalnie na walkę przeciw opozycji komunistycznej, działającej na zachodnich terenach Niemiec. Na tychże te-

renach ma pracować obecnie Tomasz Dąbal (I) jako przedstawiciel kominternu i krestinternu, którego zadaniem ma być zorganizowanie po stronie komunistycznej robotników polskich w Nadrenji i Westfalji. Poza tą sumą 900.000 franków komunistyczna partja niemiecka miała otrzymać od kominternu ze specjalnych funduszy 4 miliony marek do dyspozycji.

ne (Chin Południowych) i splądrowały bogate miasto, liczące około 200 000 mieszkańców, przyczem zabito 100 Japończyków. Wobec tego, że rząd pekiński, formalnie dzierżący władzę nad prowincją Szan-tung nie miał siły do odparcia armji Chin Południowych rząd japoński wysłał ekspedycję wojskową do Szan-tungu, która wylądowała w porcie tej prowincji Cing-tau. Jest to ów dawny przez Niemców zbudowany port Tsingtau w b. obszarze Kiao-czou (Kiautschau-Gebiet), zajmowanym przez Niemców od 1898—1914 r. Z Cingtau Japończycy posuwają się do stolicy Szantungu, Ci-nan. Armja Chin Południowych jest w odwrocie, część dostała się do niewoli. Tak wygląda sprawa ze stanowiska strategicznego.

Ale jest jeszcze punkt polityczny. Podobnie jak swego czasu pewna część opinii europejskiej z Niemcami na czele występowała przeciw ekspedycji angielskiej do Szan-haju, która to ekspedycja uchroniła Szan-haj od grabieży wojsk Kantonu, tak dziś opinja podzielona jest w zapatrywaniach na skutki polityczne ekspedycji japońskiej do Szan-tungu. Amerykański sekretarz stanu oświadczył, że ekspedycja japońska jest podobnie uzasadniona, jak ekspedycja Stanów Zjednoczonych do Nikaraguy. Wobec tego, że Anglja w podobny sposób broniła Szan-haju, można przypuszczać, iż hałas, jaki prasa niemiecka wszczęła, nic nie nada, gdyż ma on za podłoże zawiść z powodu ustraczonego Kiao-czou. Chińczycy nie są tak naiwni, aby nie poznali się na prawdziwych zamiarach Niemców, którzy myślą o wyparciu japońskich towarów przez fabrykaty niemieckie i dla tego taki huczek wszczęli w prasie. W rzeczywistości niema powodu do specjalnej uwagi w stronę Chin. Od lat kilkunastu jest tam stan rewolucyjny; co z tego wyniknie, tego najlepsi znawcy Chin nie mają odwagi prorokować.

A. P. B.

## O przyłączenie Bydgoszczy i sąsiednich powiatów do województwa pomorskiego.

Toruń, 12. 5. (PAT) Wczoraj bawiła u p. wojewody Młodzianowskiego i starosty krajowego dr. Wybickiego delegacja miasta Bydgoszczy w sprawie przyłączenia miasta Bydgoszczy i sąsiednich powiatów bydgoskiego, wyrzyckiego i szubińskiego do Pomorza. Zarówno p. wojewoda jak i p. starosta krajowy oświadczyli, że w zupełności popierają dążenia Bydgoszczy i w sprawie tej interwenjowali już u rządu centralnego. Delegacja, w skład której wchodzi pp.

prezes rady miejskiej Bydgoszczy Bayer i radca magistratu Podoski, udaje się w niedzielę dnia 13 bm. do Warszawy do celu przedłożenia sprawy wniosku do laski marszałkowskiej oraz omówienia tejże sprawy z poszczególnymi klubami poselskimi. Delegacja złoży również wizytę p. ministrowi spraw wewn. gen. Składkowskiemu, prosząc go o przyspieszenie ze swej strony opracowania odciennej uchwały.

## „Italia“ powróciła na Spitzbergen.

Berlin, 11. 5. PAT. Donoszą z Kingsbay na Spitzbergenie, że statek „Italia“ o godz. 4.10 po poł. powrócił do zatoki Kingsbay. Statek o godz. 6 odleciał do

ziemi Lenina celem dokonania pomiarów geograficznych, lecz musiał zawrócić z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych.

## 800 milionów na wojsko!

Warszawa, 11. 5. (PAT) Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej pos. Kociński (BB) — sprawozdawca budżetu Ministerstwa Spraw Wojsk. omawiając ten budżet zaznaczył, że wynosi on w wydatkach 744,965,788 zł. Do tego dochodzą wydatki przedsiębiorstw i wytwórni 19 120 000. Następnie referent scharakteryzował budżety poszczególnych departamentów. Kawalerji brak jeszcze 20 000 koni. Referent podkreśla, że jeźdźcy nasi zdobyliby jeszcze większe laury zagranicą, gdyby mieli lepsze konie. Chodzi o wstawienie 50 000 zł na kupno koni. Liczbę samochodów osobowych zredukowano, uruchomiono natomiast większą ilość samochodów ciężarowych. Następnie sprawozdawca omó-

wił sprawę polepszenia bytu wojska i sprawę przedsiębiorstw przemysłu wojennego, przyczem referent wniósł o uchwalenie budżetu w całości. Poza tem proponuje wstawić sumę 94 000 zł celem pokrycia wydatków, związanych z po- bytem w kraju króla Afganistanu i wydatków na wystawę ogólną - krajową. W końcu referent zaznacza, że nie może być mowy o zmniejszeniu tego budżetu, gdyż jest on i tak mniejszy od realnego budżetu roku zeszłego. W ciągu roku zatem budżet ten musi być zwiększony, na co Sejm niewątpliwie się zgodzi. Fos. Bittner (Ch. D.) uważa, że budżet wojskowy jest właściwie bardzo mały i nierównomierny co do istotnych potrzeb wojska.



## Kronika telegraficzna.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) Dyrektor departamentu obrotu pieniężnego Barański wyjeżdża do Londynu w sprawach kredytu zagranicznego.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) Na stanowisko dyrektora Teatru Narodowego w Warszawie powołano w miejsce usiępującego Lorentowicza kierownika Teatru Lelniego Chaberskiego.

### Posiedzenie Rady ministrów.

Warszawa, 11. 5. PAT. Dzisiaj w godzinach wieczorowych odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono szereg projektów ustawy, a mianowicie projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji konsularnej między Rzplita Polską a królestwem S. H. S., projekt ustawy w przedmiocie zmiany i uzupełnienia ustawy z dn. 20 i 11 sierpnia 1920 r. o podatku majątkowym, projekt ustawy w sprawie traktatu ekstradycyjnego między Polską a Stanami Zjedn. Ameryki, projekt ustawy o ustaleniu podatku majątkowego, wreszcie projekt ustawy o amnestji z powodu 10-letniej rocznicy niepodległości Polski.

### Próbkę litewską w Kowniu. Komisja polska milczy...

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) Od dwóch dni niedaje komisja polsko litewska w Kowniu żadnych informacji o przebiegu prac.

Po przedstawieniu w operze prowokowała młodzież litewska w restauracji hotelowej delegatów polskich, ale policja zażegnała szybko zajście. W uniwersytecie rozrzucono odezwy, domagające się wydalenia z Litwy profesora Herbaczewskiego, który odwiedził w teatrze lożę delegatów polskich jako osobisty znajomy Holówki.

### P. Dębicki na otwarciu „Przemy” w Kolonii.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) Pan Zdzisław Dębicki prezes Związku Syndykatów Dziennikarskich wyjechał do Kolonii, aby jako prezes komitetu działu polskiego wziąć udział w otwarciu powszechnej wystawy prasowej.

### Posel Jaworowski pod zarzutem szpiegostwa.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) „ABC” zamieściło notatkę, posiadającą prezesa warszawskiej Rady Miejskiej, znanego posła z ramienia P. P. S. Jaworowskiego, że był przed kilkoma laty szefem defenzywy 1-szej brygady. Jaworowski przyznaje, że otrzymał od Piłsudskiego polecenie utworzenia wydziału wywiadowczego po przejściu byłej granicy rosyjskiej, i marszu na Kielce w celu zbierania informacji o wojskach rosyjskich. Oddział ten nigdy nie trudnił się szpiegostwem politycznym i śledzeniem ludzi. Jaworowski oświadczył, że będzie bronił swego honoru nie licząc się z żadnymi konsekwencjami.

### Jeszcze jedna komisja.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) W Ministerstwie przemysłu i handlu utworzono komisję nadzwyczajną do zbadania stosunku syndykatu naftowego do „Polminu”. Komisja ta udaje się do Lwowa, gdzie zbada sprawę na miejscu.

### Straszliwa powódź z Grecji.

Saloniki, 12. 5. (tel. wł.) Dolinę Drumei nawiedziła dwukrotna powódź, która zalała 40.000 ha żywej ziemi, niszcząc zupełnie zasiewy. Szkody wynoszą ok. 500 milionów drahm. Powodzianom grozi głód. Są oni w kilku miejscowościach odcięci od komunikacji.

### Dwieście dzieci zachorowało po spożyciu lodów.

Berlin 11. 5. (ATE) W jednej ze wsi w pobliżu Neuenkirchen w Zagłębiu Saary zachorowało 200 dzieci (po spożyciu lodów podczas święta szkolnego). Dwoje umarło.

### Kiedy odlecia Kubala i Idzikowski?

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) „Express Poranny” donosi z Paryża, że Kubala i Idzikowski przedsięwzięli w przyszłym tygodniu ostatni próbną lot. Start do podróży przez Ocean nastąpi prawdopodobnie w Le Bourget. Samo'ot nie posiada stacji radiowej. Na aparacie będzie 6 tys. kg. benzyny.

## Afera Bełcikowska-Malinowski zatacza coraz szersze kręgi.

Znosi się na szereg rewelacyjnych procesów.

Warszawa, 12. 5. (AW) Jak się dowiadujemy, p. Alicja Bełcikowska, która wstępowała ostatnio z rewelacjami co do rzekomej współpracy pos. Malinowskiego i innych działaczy PPS w defensywie, zamierza wystąpić na drogę sądową przeciwko redakcji „Robotnika”, która w sposób obraźliwy zareagowała na jej zarzuty. W ten sposób sprawa p. Bełcikowskiej przeciwko p. Malinowskiemu wywołuje już dwie sprawy sądowe, tj. pos. Malinowskiego przeciwko p. Bełcikowskiej, oraz p. Bełcikowskiej przeciwko redakcji „Robotnika”.

Warszawa, 12. 5. (AW) Pos. M. Malinowski zwrócił się do marszałka Sejmu o wyznaczenie sądu marszałkowskiego w związku z postawionymi mu zarzutami utrzymywania styczności i współpracy z defensywą.

Warszawa, 12. 5. (AW) W związku z aluzjami wczorajszej „Rzeczypospolitej”, jakoby pos. Jaworowski brał udział w organizacji defenzywy I brygady, publikuje on list w dzisiejszym „Robotniku” stwierdzający, iż defenzywy przy Legionach wogóle nie było. Natomiast

czynny był oddział wywiadowczy, mający na celu utrzymywanie kontaktu pomiędzy Legionami a organizacjami pozostającymi pod władzą rosyjską. Współpracowali w tym oddziale, obecna małżonka marszałka Piłsudskiego, Adam Skwarczyński, płk. Stawek itd. Dowództwo austriackie zlikwidowało ten oddział, pozbawiając kilku jego kierowników m. in. pos. Jaworowskiego szarży oficerskiej. W zakończeniu swego listu p. Jaworowski zwraca się przeciwko defensywie wogóle, zaznaczając, iż jawna walka z komunizmem osłabia go stokrotnie więcej, aniżeli jakakolwiek robotnicza policyjna.

Warszawa, 12. 5. (AW) W dzisiejszej „Gazecie Porannej 2 Grosze” p. Bełcikowska publikuje list, w którym oświadcza kategorycznie, iż list p. Malinowskiego zaprzeczający jej zarzutom jest kłamliwy i zawiera faktyczne zmyślenia. Dalej p. Bełcikowska stwierdza, iż redakcja „Robotnika” uważając istotne jej zarzuty za szantaż i oszczerstwo, powinna zaskarżyć ją do sądu państwowego.

## Jak sobie Niemcy wyobrażają



francusko niemiecko angielską ofensywę na Sowiety.

## Budżet Ministerstwa Oświaty przyjęty

Warszawa, 11. 5. (PAT) Na dzisiejszym rannem posiedzeniu komisji budżetowej głosowano nad budżetem Ministerstwa Oświaty.

W dochodach uchwalono wniosek p. Próchnickiego za wstawieniem udziału podatku przemysłowego na cele szkolnictwa zawodowego w kwocie 7 mil. zł, następnie zaś taką samą sumę przeznaczono w wydatkach na zapomogi dla szkolnictwa prywatnego. W dziale wydatków przyjęto, ażeby zasilek na opłaty szkolne w kwocie 2 850 000 zł podwoić; połowę tej powiększonej kwoty przeznaczyć na zasilanie szkolnictwa i na opłaty szkół dla dzieci urzędników

państwowych a drugą połowę na takie zasiłki dla dzieci, chłopów i robotników. Pozycja 10 mil. zł na wychowanie fizyczne została przyjęta. Dalej przyjęto wszystkie wnioski referenta, a poza tym wniosek o podwyższenie pozycji na budowę szkół powszechnych o 5 mil. zł. Wniosek o podwyższenie funduszu na oświatę pozaszkolną o 1 mil. Wniosek pos. Korneckiego o 347 000 zł na usługi i stypendja. Dalej o przyznaniu 200 000 zł na zasilek i propagandę artystyczną, wreszcie wniosek o asygnowanie 100 000 zł na instytut rządowy.

Popołudniu przystąpiono do budżetu wojskowego.

## Niestychny napad rabunkowy w Grodzisku.

Dyrektor spółdzielni rolniczej, masakrowany przez bandytów, wydaje im klucze do kasy.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) Gdy dyrektor spółdzielni rolniczej w Grodzisku pod Warszawą Zakrzewski opuścił wczoraj o 10 w nocy biuro, napadli nań 3 zamaskowanych drabów i wymusiło oddanie kluczy od kasy ogniotrwałej. W obecności steroryzowanego wydobyli z kasy zawartość składającą się z 40 dolarów, 25 guldenów holend., 1000 akcyj i różnych kosztowności, po czym zażądali otwarcia skarbcza przy pomocy wewnętrznego ściany kasy. Znajdowało się tam podobno 30 000

złotych. Nieznalazszy u Zakrzewskiego kluczyka wciągnęli go do prywatnego mieszkania obok biura, bili łufami rewolwerów po głowie, zarówno dyrektora jak i jego żonę, związali oboje sznurami i odgrzali się, że zamordują rodziców i śpiące już dzieci. Herszt bandy uległ błaganiom p. Zakrzewskiej i powstrzymał towarzyszy od rzezi. Szajka zrabowała garderobę i kosztowności. Następnie zbiegła w kierunku kolei elektrycznej, którą prawdopodobnie udała się do Warszawy.



## Skutki działania kawy i kofeiny

są te same. Objawiają się one w postaci podniecającego wpływu na system nerwowy, bicia serca i bezsenności, wzmożonego obiegu krwi oraz zawrotów głowy. Tych dla zdrowia szkodliwych skutków nie wykazały próby z kawą Hag. Tak opiewa świadectwo lekarza.



## Wielkie obsunięcie się ziemi we Włoszech.

Liczne ofiary.

Rzym, 11. 5. PAT. Tel. Uniona donosi, że w Gratomara w pobliżu Ascoli z powodu ulewnej deszczu nastąpiło obsunięcie się 15.000 metrów sześciennych ziemi, która zasypała dwa domy wieśniacze, przyczem 6 osób zginęło, a 18 zostało rannych. Ziemia ta zasypała również tor linii kolejowej, prowadzącej z Ankony do Brindisi, wskutek czego pociąg osobowy, który zaraz po wypadku nadjechał, uległ zupełnemu wykołowaniu, przyczem zginęło 12 osób m. in. troje dzieci, a 17 rannych. Uszkodzenie wskutek katastrofy jest tak wielkie, że naprawa toru potrwa co najmniej 5 dni. „Messaggero” donosi, że liczba osób, które straciły życie w Gratomara wynosi 16.

## Baczność!

Ważne dla matek, dzieci i rekonwalescentów! Znanie ze swej jakości piwo słodowo-lecznicze:

## „MATUŚ”

Tylko Browaru Bydgoskiego!

W dowód, że „Matuś” jest środkiem nadzwyczaj odżywczym, podajemy opinie lekarzy specjalistów i Urzędu badania artykułów żywnościowych w Bydgoszczy.

Stwierdzam niniejszem, że piwo słodowe „Matuś” z Browaru Bydgoskiego można polecić jako środek odżywczy niedokrewnym, rekonwalescentom, matkom karmiącym, a nawet dzieciom powyżej 5 lat.

Piwo to zawiera bardzo mało alkoholu, natomiast dużo środków odżywczych w postaci cukrów, jako maltozę itd. i białka roślinnego.

Dr. L.

Specjalista chorób dziecięcych.

Stwierdzam niniejszem na podstawie obserwacji zarówno w obrębie rodziny, jak i praktyki prywatnej, że piwo słodowe „Matuś” z Browaru Bydgoskiego odznacza się przyjemnym smakiem i dużą siłą odżywczą z powodu znacznej zawartości maltozy i innych cukrów, jak również białka roślinnego. — Jest lekkostrawne, zawiera bardzo małą ilość alkoholu i jako środek wzmacniający może mieć duże zastosowanie u niedokrewnych, wyczerpanych, rekonwalescentów i matek karmiących.

Dr. C.

Specjalista w chorobach wewn. i nerwowych.

Zaświadczam, że piwo słodowe „Matuś” Browaru Bydgoskiego stosowane od dłuższego czasu dla płucno-chorych lekkiego stopnia, dzięki zawartości środków odżywczych przy małej ilości alkoholu, podawane w małych dawkach, pobudza apetyt, przyczem jest dobrym środkiem odżywczym.

Dr. L.

Specjalista chorób płucnych.

Analiza piwa słodowego „Matuś” wykazała, że do fabrykacji jego zużyto składników spożytkanych w piwach słodowych zagranicznych. Wysoka zawartość cukru słodowego, związków azotowych i ekstraktu czynią piwo cennym artykułem spożywczym. Z powodu pasteryzowania piwo nie podlega rozkładowi nawet przy dłuższym przechowaniu i nie traci nic na swej wartości. Biorąc pod uwagę niską zawartość alkoholu, piwo to nadaje się także dla osób młodocianych i rekonwalescentów.

(—) Janiszewski

Dyr. Urzędu Miejskiego do badania środków spożywczych w Bydgoszczy.

Browar Bydgoski Sp. z o. o. Bydgoszcz, Ustronie 6.

Telefon 16—03. Telefon 1303.



## 280 centnarów złota nosimy w ustach.

Ciekawe obliczenia znanego dentysty warszawskiego.

Jeden z najbardziej znanych lekarzy-dentystów w Warszawie zadał sobie trud obliczenia, ile też złota w ciągu ostatnich lat dziesięciu zmagazynowano w... ustach obywateli naszego państwa.

Badania wykazały, iż drobne na pozór ilości złota, zużyte przez dentystów w ich pracy zawodowej, należy obliczać tonnami. Jeżeli bowiem zważyć, że niema w Polsce dentysty, który w ciągu roku zużyłby przy pracy mniej, niż 60 gramów złota, natomiast istnieje poważny odsetek dentystów, konsumujących po 1000 gramów, a gros ich zużywa po 300 gramów — wówczas, stosując średnią arytmetyczną, dowiemy się, że na jednego dentystę w Polsce przypada rocznie 454 gr. złota. Do tej liczby należy dodać 46 gramów, tyle bo-

wiem — licząc oględnie — wypadnie zużytego złota w ciągu roku na jednego technika dentystycznego. Zważmy teraz, że ogólna liczba dentystów w Polsce wynosi 2.790 osób. Nieco wyżej przyjąłmy za podstawę, licząc zresztą niezwykle ostrożnie, że na jednego dentystę wypada pół kilograma złota, zużytego przezeń rocznie w celach leczniczych. Stąd już łatwo wyprowadzamy ostateczny wniosek:

W odrodzonej Polsce jedną tonę 395 klg. złota rocznie pochłaniają złote zęby, korony i mostki. Tedy w ciągu bezmała dziesięciolecia naszej niepodległości zmagazynowaliśmy w naszych ustach około 280 centnarów (14 tonn) złota!

## Skarb Państwa oszukany na 10 milionów złotych!

W związku z głośną aferą kolejową w lwowskiej dyrekcji nastąpić mają dalsze aresztowania, narazie jednak nie wśród urzędników kolejowych, lecz licznych dostawców, którzy w sposób oszukawczy na dostawach dorobili się majątku. Dotychczas przesłuchano dwa-

dziesiąta kilka osób. Zeznania ich trzymane są ze względu na śledztwo w ścisłej tajemnicy.

W kołach wtajemniczonych mówi się o ogromnej sumie 10 milionów złotych, o którą oszukany został skarb państwa.

## Wiadomości z kraju.

### Nie dyrektora kopalni, a zawodowego złodzieja aresztowano!

Jak się dowiadujemy, wiadomość podana przez jedno z pism warszawskich o rzekome aresztowaniu dyrektora kopalni „Jowisz” Rogalskiego za należenie do szajki bandyckiej, nie odpowiada prawdzie. We wspomnianej kopalni niema wogóle dyrektora o takim nazwisku. Wiadomość odnosić się może jedynie do aresztowanego Leopolda Rogalskiego, bezrobotnego murarza, znanego policji złodzieja, który w czasie pijatyki z niejakim Swobodą żgnął go nożem, na szczęście jednak nie śmiertelnie.

### Goście greccy we Lwowie.

Do Lwowa przybyła wycieczka z Grecji. W skład tej wycieczki wchodzi: minister Manuclitis, dyrektor Izby Polsko-Greckiej Śliżiński, konsul Neha-

ma, adwokat Kalomos, dyrektor Megaritis, redaktor Atanatas, wreszcie p. Zakkas i kupiec p. Kupruidis. Na dworcu powitał wycieczkę prezes Izby Przemysłowej Rucker, poczem goście zwiedzili miasto, m. in. byli w firmie Baczewski i na terenach Targów Wschodnich. Następnie udała się wycieczka do Borysławia, gdzie zabawiła cały dzień, poczem przez Bukareszt powróciła do Grecji.

### Z kasy koleżeńskiej „pożyczyl” 2.700 złotych.

We Lwowie aresztowano niejakiego Kwiatkowskiego, funkcjonariusza straży ogniowej w Krakowie, pod zarzutem sprzeniewierzenia w kasie koleżeńskiej straży ogniowej w Krakowie 2.700 złotych. Przesłuchiwany zeznał, że nie miał zamiaru narazić na szkodę kasy, pieniądze tylko... pożyczyl.

Dr. Mieczysław Jarosławski.

(63)

## Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Dreiling dobrze poznał swego zastępcę, Pretowicza, w ciągu roku wspólnej służby, aby go mógł sobie w tem zmierzeniu się lekceważyć. Byli to już nietylko antagoniści, ale ludzie, którzy nienawidzili się przez skórę, choć ani jedno słowo zdradzające tę nienawiść nie padło między nimi. Tem potężniejszy był ten przytąfony, hamowany wulkan nienawiści.

Krascow ani na chwilę nie wątpił, że Pretowicz wiedział już wszystko. I jeżeli mu się udało dzisiaj jeszcze go zbałamucić, to tylko dlatego, że niby obuchem w łeb uderzył go postać tajemniczego profesora chemji zaprodukowaną bez zarzutu, a swoją bezczelnością dającą sprytnemu komisarzowi nadzieję na rewelacyjną odkrycia.

Krascow uśmiechnął się zjadliwie, spojrział na teczkę z dokumentami, które leżały u jego nóg i sięgnął do kieszeni po przewodnik kolejowy.

Po chwili zwrócił się do szofera z rozkazem.

— Za godzinę musimy być w Grudziądzu.

Szofer wzruszył ramionami i wrzasnął w zdenerowaniu:

— Sto trzydzieści kilometrów.

— Tyle Buick wyciągnie w godzinę. A jeżeli on wyciągnie, to reszta zależy od pana.

— Niech pan się zamieni ze mną miejscami i sam siada do kierownicy!

Krascow pochylił się nad szoferem i zajrzał mu w oczy wzrokiem złym, podstępny.

— Panie, ostrzegam pana...

— Mnie tam wszystko jedno... Ja nie uciekam!...

Wtedy Krascow powolnym, zdecydowanym ruchem wyjął z kieszeni rewolwer i luźno jego podniósł do wysokości skroni szofera.

— Albo będziemy za godzinę w Grudziądzu i otrzyma pan tysiąc dolarów, albo pan tam już nigdy w swem życiu nie dojedzie.

Szofer zbladł i zgrzytnął zębami. Znał Krascowa dobrze. Podobno sprzątnął już niejednego opornego i nikt się o tem nigdy nie dowiedział, jak i gdzie.

A w tej chwili Krascow napewno nie żartował.

Buick jak wściekły skoczył naprzód. Szofer nie patrzył już na nic. Szczęściem droga była prawie próżna. Gdzieś gdzie mijane wozy zwalały się do uszu uciekających tylko strzepy przekleństw i jęków.

Olbrzymie ślepie Buick'a naświetlały pozeraną przestrzeń drogi,

## Ostatnie dni sprzedaży

losów I-ej klasy

Państwowej Loterii Klasowej

w największym i naj-

szczęśliwszym Kantorze

„NADZIEJA”, Lwów

Sykstuska 6.

Główna wygrana

700.000 zł.

Ponadto wygrane po zł. 400.000, 300.000, 100.000, 80.000, 75.000, 70.000, 50.000, 40.000, 35.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, i t. d. i t. d.

Ogólna suma wygranych około 24 milionów złotych

Co drugi los musi wygrać!

Loterja Państwowa przynosi tysiącom ludzi rokrocznie bogactwo i dobrobyt. Zamówcie jeszcze dziś, albowiem zapas losów na wyczerpaniu. Na zamówienia wysyłamy natychmiast oryginalne losy, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości.

Ciągnięcie już 19 i 21 maja b. r.

Ceny losów: 1/4 losu - zł. 10.—, 1/2 losu - zł. 20.—, 1/1 los - zł. 40.—

W tem miejscu wyciąć i wypełnione przesłać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ. D. B.

Do „NADZIEJI”, Lwów, Sykstuska 1. 6.

Niniejszem zamawiam do I. klasy Państw. Loterii Klasowej

..... losów całych po zł. 40.—  
..... losów połówek „ zł. 20.—  
..... losów ćwiartek „ zł. 10.—

Należytość zł. .... niszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę do losów załączonym.

Imię i nazwisko .....

Dokładny adres .....

12219

## Czy należy grać?

Jest rzeczą stwierdzoną, że im wyższa kultura danego narodu, tem bardziej rozwinięta, jest u niego chęć gry i zakładów. Nigdzie więcej nie grają, jak w Anglii.

Dziwnem może się to wydać pozornie, ale przy bliższym rozpatrzeniu znaleźć można głębsze tego powody. Społeczeństwo bowiem oświecone potrafi zdobyć sobie jasny sąd o każdej sprawie i rozróżnić między jednym a drugim rodzajem gry.

Gra, o której tutaj mówić chcemy, ma tylko nazwę wspólną grom hazardowym, demoralizującym ludzi i niszczącym im nerwy. Przy tych grach można wiele stracić, podczas gdy szanse wygranej są małe i zawsze zupełnie przypadkowe. Natomiast przy zakładach, a w znacznej mierze i przy loterii klasowej, jest pewna część szans wygranych w pewnych granicach określona i niezmienna. Jeśli n. p. ktoś kupuje 10 losów Polskiej Loterii Państwowej, może z prawie matematyczną pewnością oczekiwać wygranej 5 zakupionych losów: bowiem co drugi los wygrywa, a gracz przynajmniej połowę wkładki otrzymuje z powrotem.

W ten sam sposób można obliczyć szanse większych i głównych wygranych. W Polskiej Loterii Państw. jest stosunek wkładki względnie mały do wielu szans wygranych, bardzo pomyślnie ułożony. W tej loterii znaczna część wkładek jest dla gracza zabezpieczona, a tylko drobna ich część rzykuje się na wielkie i główne wygrane. Człowiek uświadomiony łatwo to sobie wyliczy i zechce przeczekać tę nieznaczną ceną dopomóż, tembardziej, gdy pomoc ta ogranicza się tylko do nieznacznego nakładu kosztów. Wiele osób co roku wygrywa przy każdej loterii pewną stałą i ściśle określoną liczbę głównych wygranych, dochodząc w ten sposób do pewnego stanu zamożności, inni z nich znowu dzięki temu przypadkowi wyratowują się z nędzy, zawdzięczając temu urzędzeniu może przez całe życie swój byt materialny.

Praktycznie jest wskazanem:

1) Nie wszystko stawiać na jedną kartę, kupując w jednej loterii mnóstwo losów i kusić w ten sposób przeczekać, by w tej jednej loterii lub nawet w jednej klasie osiągnąć wygraną; każdy gracz niechaj wedle swojego stanu majątkowego kupuje losy, zachowując w tem pewną ciągłość i wytrwałość. Najlepiej grać na 4 numery, a to zależnie od stosunków na 4 całe, 4 połowy lub 4 ćwierci losu.

2) Każdy gracz powinien zaznajomić się z planem gry, aby poznać zasady Loterii Państwowej. Mając sposobność poznania innego planu gry, należy porównać stosunek wkładki do szansy wygranej, uwzględniając szczególnie ogólną liczbę losów. Polska Państwowa Loteria Klasowa obejmuje ogółem tylko 155.000 losów.

3) Wybrać należy kantor, mający największą ogólną sumę wygranych. Takim, ze szczęścia słynnym jest kantor Loterii Klasowej „Nadzieja” we Lwowie, ul. Sykstuska 6, który jest największym w całym Państwie. Możliwość wygranych zaś tam będzie oczywiście największą, gdzie najwięcej losów się znajduje. Główna wygrana nie idzie wprawdzie za danym miejscem, jednakowoż z czasem to miejsce będzie miało najwięcej szczęścia, które najwięcej losów posiada. Faktem jest, że im więcej losów, tem

chwytaly ją pod siebie i odrzucały w przeszłość ciemną, zmaconą i... nieistniejącą już — przestrzeń bezpowną. Nie było slychać już nic, ani ruchu motoru, ani szurgotu kół, swistał tylko mimo uszu wściekłym pędem przecinany wichur. Czarne, ciężkie chmurzyska wisły tuż, tuż, ponad szosą, a może i biegły w zawody z rozpędzoną maszyną, aby w jakimś miejscu zwalić się na nią nawałnicą deszczu. Chwilami wichur bił w przyplaszczone do ziemi samochodowe pudło z boku, jakby podstępnie porwać je chciał i unieść w groźną przestrzeń szalejącej burzy. Wtedy warczał gwałtowniej motor, koła chwytaly się mocniej zwilzonego już pierwswymi kroplami gruntu i rozorywały go jak lemieszem, a czarne niepokonane pudło wdzieralo się w wir i jazgot opętanej burzy i szuderstwem błyszczących swych ślepi śmiało się z mrocznej otchłani, z rysujących się ponad głowami ludzi gzygzaków błyskawicy i wtórujących im rechotów przestrzennego szalu.

Szofer zlał się ze sterem w nierozłączną sztywną wizję nocy, której wolą i motorem rozpędowej siły był tajemniczy chemik.

Chwilami nawałnica jakby przycichala, zamierała w bezruchu, wtedy wydłużony o skrzących się ślepiach Buick, niby potwór niesamowity, niby widmo prześlizgiwał się bezszelestnie śród przydrożnych pni, pe-

dząc przed sobą uciekającą smugę światła.

Przemykał jak błyskawica, a za nim spadał wichur i w kłębach pyłu śladów jego szukał i ciskał się na nie i porwał je i wściekły roznosił po ciemnej przestrzeni.

Lunał deszcz. Nie było przecież czasu na postawienie budy. Ktoś się tylko zająknął i słowa połknął z powrotem. Krascow wciągnął kaptur nieprzemakalnego płaszcza na głowę i zwrócił się do Chwata:

— O jedną stację przed Grudziądzem zdążymy złapać pociąg pociąg pociąg. Buick pojedzie naprzód pusty i przejedzie przez miasto pod innym numerem, a weźmie nas dalej z pociągu na pierwszej stacji za Grudziądzem.

— Pan profesor myśli, że oni nas już pędzą? — z lękiem zauważył Chwat.

— Nie tylko myślę, ale jestem tego już pewny. Pan nie czuje tego na swojej skórze? Nie wątpię ani na chwilę, że Pretowicza mamy za sobą na karku, a wszystkie miejscowości, jakie będziemy mijać, są już telefonicznie zmobilizowane celem schwytania nas. Pan nie zna widać Pretowicza. Chciałbym go mieć jako pomocnika, ale nie tam — w urzędzie śledczym lecz tu do walki z nim samym. Z takim można pracować bez zawodu. I dziwię się tylko, jak w tym kraju nie umieją się poznać na ludziach prawdziwie wartościowych.

(Ciąg dalszy nastąpi)



więcej szans wygranych. To jest statystyczny pewnik, każdemu doświadczonemu graczowi dostatecznie znany.

Polska Loteria Klasowa jest instytucją państwową i to jest rękojmią, że wyzyskiwanie publiczności jest tutaj wykluczone, tembardziej, że ciągnięcie odbywa się jawnie, w obecności władz, komisji obywatelskiej i publiczności.

12430

(x)

### Sejm ma obalić Hezłki telefoniczne.

Warszawa, 11. 5. tel. wł. Marszałek Daszyński przyjął wczoraj delegację związku abonentów telefonicznych, która złożyła mu obszerny memoriał, domagający się zniesienia liczników telefonicznych w drodze uchwały sejmowej.

### Sen. Posner zastępcą marszałka senatu.

Warszawa, 11. 5. PAT. W związku z kilkutygodniowym wyjazdem marszałka senatu urzędowanie w senacie na czas nieobecności marszałka Szymańskiego objął wicemarszałek, sen. St. Posner, który będzie załatwiał sprawy ze swym urzędowaniem związane, codziennie od godz. 12 do 2 w gmachu senatu.

### Właściciel dóbr skazany za oszustwo na 5 lat ciężkiego więzienia.

W Krakowie zakończyła się w tych dniach dwudniowa rozprawa przeciw właścicielowi dóbr Sieprawia Leonowi Wąkłowi. Akt oskarżenia zarzucał Wąkłowi, że podpalił stodołę w celu osiągnięcia odszkodowania od ubezpieczalni oraz usiłowanie oszustwa przez podanie wygórowanej szkody wynikłej z pożaru. Sąd uwolnił oskarżonego od zarzutu podpalenia, za usiłowanie oszustwa zaś skazał go na 5 lat ciężkiego więzienia z obstrzeniami. Wąkl odwołał się do wyższego sądu.

### Aparaty radiowe w polskich wagonach kolejowych.

W obrębie lwowskiej dyrekcji kolejowej odbyły się pierwsze w Polsce próby zastosowania aparatów radiowych do wagonów. Z polecenia dyrekcji kolejowej zainstalowano w salonce prezesz dyrekcji kolejowej dwa aparaty radiowe 5-cio i 6-cio lampowe, skonstruowane dla komunikacji. Aparaty funkcjonowały w ruchu znakomicie. Dyrekcja lwowska nosi się więc z zamiarem zaopatrzenia niektórych wagonów w aparaty radiowe. Będą to pierwsze tego rodzaju instalacje na kolejach w Polsce.

### Ujęcie 2 niebezpiecznych rzeźmieszków.

W Sosnowcu aresztowano dwóch bandytów Dworczyka i Kosalkę, którzy dokonali napadu z bronią w rękę pod wsią Antoniewa na dwóch rzeźmieszków, powracających z targu. W śledztwie okazało się, że bandyci ci planowali na 15 bm. dokonanie zamachu na kasjera sklepu spożywców kopalni „Flora” oraz kasjera kopalni „Reden”.

## Zamysły furtjana sejmowego.



— Niech się nieboraki przez lato podpasą, bo na zimę i tak poszłę ich do domu.

## Wydawnictwo „Mazura” w Szczytnie wznowione.

Po zdradzie Machta i opanowaniu przez Heimatdienst wschodniopruski „Mazurskiego Przyjaciela Ludu”, Banku Mazurskiego i złowieniu części członków Zjednoczenia Mazurskiego na stronę niemiecką — ocknęli się pozostali działacze i zaczęli nanowo wydawać „Mazurę”. Pierwszy numer ukazał się dzisiaj, 12 maja. Za redakcję podpisuje w zastępstwie (kogo?) niejaki August

Scharkowski w Szczytnie. Pismo drukuje i wydaje własnym nakładem pani Joanna Pieniężna w Olsztynie.

Mazury wschodniopruscy wystawili do sejmu i parlamentu Rzeszy własne listy z czołowymi kandydatami Leidingiem i Funkiem. Lista przyłączona została do bloku mniejszości narodowych, tak że głosy, jakie zdobędzie, nie pójdą na marne.

## Wrażliwych zębów

nie należy czyścić pastą gruboziarnistą, naruszającą emalję. Używajcie więc tylko pasty Odol, która, wyrabiana z najdelikatniejszych materiałów, najlepiej konserwuje zęby. Pasta do zębów Odol działa antyseptycznie, nadaje zębom ośniewiająco biały kolor, posiada smak przyjemny i odświeżający. Tradycja znanych na całym świecie zakładów Odol daje zupełną gwarancję niezrównanej dobroci pasty do zębów Odol.



## PROGRAMY RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 13 MAJA.

Poznań (344,8). Godz.: 10,15—11,45: Transm. nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 12,00—12,25: Odczyt z działu roln. 12,25—12,50: Odczyt z działu roln. 12,50—13,00: Gawęda reporterska — p. red. Winiewicz. 15,15—17,20: Transm. koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawsk. 17,20—17,50: Nadpr. — p. Janusz Warnecki, art. T. P. 17,50—18,30: Audycja dla dzieci — Zygmunt Noskowski, art. T. P. 18,30—18,50: pogadanka w języku franc.: „Alfred de Vigny — prosateur”, wygłosi p. Omer Neveux. 18,50—19,10: „Silva rerum”, czyli rzeczy ciekawe — p. Bolesław Busiakiewicz, red. „Tyg. Radj.”. 19,10—19,35: Odczyt: „Polska i Polacy w literaturze brazylijskiej” — p. Józef Stańczewski. 19,35—20,00: Odczyt: Spółdzielczość — a Powstanie Wystawa Krajowa — dyr. dr. Piechocki. 20,00—20,25: Odczyt (Transm. z Warsz.). 20,30—22,00: Koncert wspólny Radjost. Warsz. i Wileńsk. (Transm. z Warsz.). 22,00—22,20: Sygnał czasu. Kom. meteor. i sportowy. 22,20—22,50: Nadpr. — p. Janusz Warnecki, art. T. P. 22,50—24,00: Muzyka taneczna z „Palais Royal”.

Warszawa (1111). Godz.: 10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa. 12,00: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, kom. lotn.-meteor. oraz nadpr. 12,10: Transm. z Filharmonii Warszawsk. Poranek symfoniczny, org. przez Wydz. Oświaty i Kultury magistratu m. st. Warszawy wespół z dyr. Koncertów Symfonicznych. 14,00—15,00: Odczyty. 15,00—15,15: Kom. meteor. oraz nadpr. 15,15—17,20: Transm. z Filharmonii Warsz. 17,20—17,40: Rozmaitości. 17,40—18,55: Wieczornica podhalańska. 18,55—19,10: Przerwa. 19,10—19,35: „Nasi sąsiedzi bliżsi i dalsi” z cyklu odcz. pop.: „Wszystko dla wszystkich”. Odczyt: „Danja” — prof. Zygmunt Denter. 19,35—20,00: „Z dzieł wielkiej emigracji” p. t. „Ludwik Mierosławski” — wygł. dr. Adam Lewak. 20,00—20,25: „Chiny, ich przeszłość i teraźniejszość” odczyt: „Język i literatura” — prof. Bogdan Richter. 20,30: Koncert wspólny ze stacją Wilno. 22,00—22,05: Sygnał czasu i kom. lotn.-meteor. 22,05—22,20: Kom. PAT. 22,20—22,30: Kom. policyjny, sportowy oraz nadpr. 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej.

## Listy do wielkich tego świata.

(Do Hunden Bourga).

Kochasiu! Odzwyczaj się w ważnych sprawach posługiwać się telegrafem; twój telegram w sprawie wieży przyszedł i zapóźno i błędnie napisany. Czyja w tem wina, nie wiem; dość, że wyczytałem z twojej depeszy takie słowa: „Rataj ciebie smarka!” Dziś już pojąłem, że miało być: „Ratujcie Bismarka!” Lecz com się nagłowił, co podeszew zdarłem, chodząc od Annasza do Kaifasza i od Maciasza do Murasza, zapytaj chyba Koczorowskiego. Sam pan Krac nie potrafił tych słów wyluszczyć i ze złości kłął po polsku. Aż nareszcie wpadłem na pomysł, ażeby sprawę powierzyć temu, co wszystko z gwiazd czyta. Poszedłem tedy do Prengla i nie żałuję. Prengel — trza ci wiedzieć — wyrósł na grubą rybę; z gwiazd śpiewa jak z nut o pogodzie, a o trzęsieniach ziemi daje takie ścisłe przepowiednie, że Głowacki wstrzymał się z rozbiórką wieży, czekając, rychło Prengel zapowie, że nam ziemia zadryż pod nogami i wieża zwali się sama. On jednak tego nie uczynił, lubo proszony przez interesowanych, którym chodziło o to, ażeby rajców miejskich nastraszyć, jakoby za karę za fch niecne zamiary, względem wieży miało nastąpić trzęsienie ziemi.

Plan był znakomity, bo wyobraź sobie, eksrycerzu, jaka groza zawisłaby nad głowami Bydgoszczan, gdyby miała nas spotkać katastrofa bułgarska! To mało, że niejednych ziemia pochłonęłaby żywcem; w razie silniejszego trzęsienia albo wybuchu wulkanu, morze runęłoby ku nam i zalało wszystko aż hen po Wągrówiec.

Mimo to Prengel nie chciał straszyć, więcej mu bowiem chodzi o reputację dobrego proroka, niż o kupę kamieni, którą zowią wieżą Bismarka.

Wszak przyznasz sam, że dziełem sztuki nazwać jej niepodobna. Wogóle gust niemiecki nie chce się w Polsce przyjąć; na każdym kroku spotyka się wyrób germański z krytyką. Weźmy n. p. język. Jeśli chcesz w knajpie z kolegami popić, wołasz tłukąc pięścią w stół: „Hier mir vier Bier!” Czy to ma być język? Polak to samo powie dźwięcznie płynącymi trochejami: „Proszę mi dać cztery piwa!”

Kiedy badam różnice między językiem twoich przodków, a moich (sc. także przodków), dochodzę do wniosku, że Polak z Niemcem nie zgodzi się na żadnym polu, jak to — nie trzeba ci chy-

ba przypominać — zaznaczył na Psim Polu Bolko Krzywousty. Bo wy, tłomaczcycie „zakonnicę” przez „Hinterreiter”, a „Tomaszewski” (to ma szewski) trzebaby oddać przez „Dashatschusterlich”. Pomyśl, jakie dziwolągi wynikają przez zetknięcie się dwóch języków.

Pojął tę niezgłębioną przepaść także i Daszyński, obecnie — może nie wiesz? — marszałek, który poprzednio uważał Poznańskie za stracone dla Polski; dziś kocha je tak dalece, że z poznańskim endekiem gotów się całować tylko dlatego, że on też Polak.

Nie będę ci, kochasiu, wszystkiego wylizcał, byś się zbytnio nie zmartwił, coby cię mogło przyprawić o apopleksję, a skutkiem tego zapewne musiałbyś wstąpić do piekiel, nie odprawisz na leżytej pokuty za grzechy. Gniewać się nie potrzebujesz; iż ci je przypominam, ale raczej podziękuj, że, aczkolwiek nie duchowny, dbam o zbawienie twojej duszy. Wszyscyśmy zresztą grzeszni, a ty podczas wojny przecież nie same psalmy śpiewałeś i nie tylko organów słuchałeś.

Skoro zacząłem pisać o ewentualnym niebezpieczeństwie twojego żywota, przypomniało mi się, jakobyś chciał w sprawie wieży pisać do naszego Dziadka. Radzę ci nie czyj tego, bo się możesz narazić. Zdaje się, że marszałkowi ongiś — musisz pamiętać — dogodziła wa-

sza serdeczna gościna w Magdeburgu; zresztą nic strasznego — lekki, reumatyczny, ale w każdym razie Dziadek sapie gniewnie na wszystko, co się kończy na — „börg”. Powiada: Hundenbourg, Magdeburg, wogóle każdy börg djabła wart; u nas się nie borguje — wszystko za gotówkę.

I ma rację. Dobrze wyszlibyśmy na tem, gdybyśmy Amanowi z Afganu chcieli zborgować aeroplan albo kilka polskich hurerek haremowych! Jestem pewien, że ze strony niewiast polskich wystąpionoby w sejmie z interpelacją, albowiem nasze damy mają swój honor i znają swoją wartość, nie tak jak wasze berlinki, albo bodaj i te z Drezna, co to lecą na miłość i jeszcze rade są, że mogą mężczyźnie bezinteresownie skarpetki cerować.

Zdaje mi się, że odpisałem rzetelnie, co najważniejsze; jeszcze chciałem cię prosić, byś obszernej korespondencji ze mną nie prowadził, ponieważ zanosisz się u nas na liczni listowe; telefoniczne już istnieją zdawna ku ogromnemu zadowoleniu... interesowanych. Aha! Byłbym zapomniat: w twojej sprawie zakupu losów byłem u p. Rejewskiej, ale odmówiła, Oświadczyła, że loteria państwowa tylko dla swoich; dlaczego jednak Mussołini u niej w laskach, to dla mnie zagadką. Vale! Twój

Kr. Stasicki



# Przegląd religijny i społeczny.

## „Pierwszy maja” i święto Chrystusa-Robotnika.

### Rozbicie moralne klasy robotniczej.

Wypadki „pierwszomajowe”, nazwane nawet przez pewną część prasy „rzezią majową”, były już przedmiotem licznych artykułów w prasie polskiej. Każdy z autorów tych artykułów rozwiązywał „kwestję socjalizmu i komunizmu” na obraz i podobieństwo swoje. A więc jedni radzą: lepiej uzbroić policję, drudzy odebrać broń bojówkom robotniczym i inni: popierać socjalistów w walce z komunistami, jeszcze inni, by trwać jak najwierniej i jak najkarniej pod sztandarem socjalizmu, a więc u nas pod przewodnictwem członków rady naczelnej PPS, ostatni wreszcie, aby organizować związki Chrześcijańskiej Demokracji wśród robotników i wpływać przez to na zmianę światopoglądu tak u robotnika jak u społeczeństwa.

Jeśli zimno na stan faktyczny się przypatrzemy, to możemy powiedzieć — tak się nam przynajmniej zdaje — że żadne z powyższych „rozwiązań” nie jest proporcjonalne do niesłychanej palącej, groźnej i skomplikowanej sytuacji w świecie robotniczym dzisiaj istniejącej. Policja i wogóle przepisy karne odnoszą się mogą z natury swojej tylko do wyjątków, a nigdy do żywiołowego ruchu mas. Odebranie broni masom uzbrojonym jest dziecinną mrzonką. Wstrzymywanie bolszewizmu popieraniem socjalistów, to, jak słusznie ktoś w tych dniach pisał — wyrzucanie Belzebuba przez czarta. Jeśli bowiem komunizm jest „integralnym” socjalizmem, to jednego nie można drugim zwalczać. Przypuszczać wreszcie, że związki Ch. Dem. takie, jakie są obecnie, potrafią dzisiaj, albo nawet w najbliższe jutro objąć kierownictwo duchowe ruchu robotniczego, to znaczy mieć piękne marzenia i pobożne życzenia, ale to znaczy również nie orientować się zupełnie w ruchu robotniczym ani u nas, ani zagranicą. Nie chcemy przez to powiedzieć, by ruch chrześcijańsko-demokratyczny był „niepotrzebny”, albo „rozbity”, jak to niektórzy utrzymują, owszem, twierdzimy, że sam w sobie jest on mocny, logiczny i zwarty, ale w stosunku do zadania, jakie chciałby wykonać, ma za mało — powiedzmy krótko — sił. Rozbicie moralne klasy robotniczej jest zbyt wielkie, rany są zbyt głębokie, problemy zbyt zawile, by jedną encykliką można było to wszystko rozwiązać.

### Skąd przyjdzie ratunek?

A jednak mimo wszystko ratunek dla klasy robotniczej przyjdzie może tylko z integralnego katolicyzmu. Z integralnego, tzn. po pierwsze: ze zastosowania wszystkich jego prawd do życia ludzkiego, a więc nie tylko przykazania siódmego „nie kradnij” i dziesiątego „nie pożądaj”, ale także i tego najważniejszego przykazania Nowego Zakonu „miłuj bliźniego jak siebie samego”. A po wtóre „integralnego”, to znaczy katolicyzmu zastosowanego nie tylko do robotnika, ale także i do pracodawcy, nie tylko do „ludu”, ale także i do „przełożonych” tego ludu.

Wreszcie „z integralnego katolicyzmu”, tzn. zastosowanego nie tylko do tych lub owych „patronów” i tych lub owych ugrupowań robotniczych, ale do wszystkich patronów i do wszystkich robotników, bez względu na to, czy jest ów robotnik obecnie w szponach żydowskiego komunizmu, czy w objęciach fałszywej filozofii materialistycznej Marksa lub w żelaznych obściskach międzynarodowej finansjerji. Gdzie i kto może nas tego „integralnego katolicyzmu” nauczyć?

### Jezus Chrystus — Król i Robotnik.

Wiadomo już Szan. Czytelnikom, że jeszcze w r. 1917 zgłosił się do Benedykta XV skromny proboszcz parafji prze-

ważnie robotniczej w Genewie (Szwajcarja), niej. ks. Schuk, który prosił i otrzymał błogosławieństwo do wszczęcia propagandy za ustanowieniem nowego święta, Jezusa-Robotnika. Propaganda ta, jak już wiadomo, poszła już dziś daleko. Dnia 15 lipca 1927 poparło prośbę o ustanowienie tego święta przez Stolicę św. 33 kardynałów i 560 biskupów, a obecnie na całym świecie odbywa się wielki ruch wśród robotników, aby oni sami wypowiedzieli się, czy chcą czy nie chcą święta Chrystusa-Robotnika. I tak np. w Austrii przystąpiły już 153 związki robotnicze do genewskiej „Primaria”, czyli stowarzyszenia (podniesionego przez Piusa XI do „rangi pierwszej”) mającego za cel propagandę za ustanowieniem tej uroczystości. W Kanadzie podpisało odpowiedni wniosek 50 000 robotników, podobnie w Belgii, Szwajcarji, mniej dotąd jeszcze w Niemczech. Czy są jakie petycje z Polski, tego nie wiemy. W każdym razie spodziewać się należy, że i Polski nie braknie wśród innych narodów.

Ale tu zapyta ktoś, a zwłaszcza ci, o których na początku tego artykułu piszemy: POCO WŁAŚCIWIE TO NOWE ŚWIĘTO? Co za związek takiego święta z „1 maja” z „rzezią majową”, z „rozbiciem klasy robotniczej”, z nauką integralnego katolicyzmu i wogóle z rozwiązaniem tej, jak autor powiada, palącej, groźnej i skomplikowanej sytuacji? Otóż na te pytania jeszcze kilka słów odpowiedzi.

### Korzyści moralne święta Chrystusa-Robotnika dla robotników.

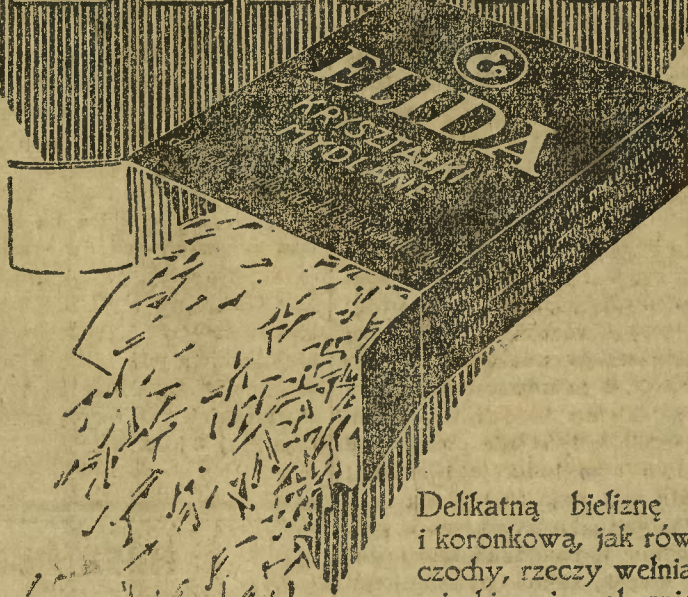
Podstawą, na której się opiera cały Kościół i całe chrześcijaństwo jest osoba Chrystusa. To, co jest z osobą Chrystusa i z Jego nauką sprzeczne, nie może być chrześcijańskie i na odwrót, co z Chrystusem jest zgodne, jest wielkie, święte i wieczne. Kto chce iść za Chrystusem, ten nie może sobie z Jego nauki wybierać tego, co mu się podoba, a odrzucać resztę, ale przyjąć musi całego Chrystusa. A Chrystus był także robotnikiem. Zwan był „synem cieśli”. I tu jest pierwsza, najważniejsza korzyść, jaką uroczystość Chrystusa-Robotnika oddać może światu robotniczemu. **Nauczy ona społeczeństwo dzisiejsze szanować robotnika.** Bo zawód, ani stara bluza, ani twarde ręce, ani kurzem i znojem uczerniona twarz nie są powodem do tego, by robotnika traktować jak bydło, jako niewolnika, jako coś niższego o 100 stopni. Ale nie są powodem dla czego? Jedyne odpowiedź, jaka się ostać potrafi wobec argumentów strony przeciwniej, to ta, że i Chrystus, który jest Bogiem i Królem całego świata, był w swym życiu złomkiem także robotnikiem. „Przyjął na siebie postać sługi”.

Każde święto kościelne, to nauka katechizmu. Prawdy, które się w pamięci ludzkiej albo zatracają, albo potrzebują nowego oświecenia, pokazuje Kościół światu przez ustanowienie święta osobnego. Kazania, uroczystości, procesje itd. są wtedy jakby „pomocami naukowymi” w rękach Kościoła. Jeśli by zatem Kościół ustanowił oficjalnie uroczystość Chrystusa-Robotnika, wtedy już nie „okolicznościowi” mówcy, nie „więcej ruchliwie” komitety chrześcijańsko-demokratyczne czy inne, ale cała wszechświatowa organizacja Kościoła ze swymi myślicielami, kapłanami, ze swoją cudną liturgją stanęła oficjalnie na usługę święta robotniczego. Stanie „w duchu i w prawdzie”, a nie w duchu 21 też Zinowiewa lub w duchu tego banku kapitalistycznego, który więcej za wywołanie strejku lub rewolucji przywódcom zapłacił, aby sobie potem na nędzy ludzkiej stokrotnie „wydatki na agitację” odbił.

Trudno nam tutaj wyliczać cały szereg innych korzyści moralnych, jakie świat

# KRYSZTAŁKI MYDLANE

## ELIDA



Delikatną bieliznę jedwabną i koronkową, jak również pończochy, rzeczy wełniane i rękawiczki można obecnie prać bez obawy przy pomocy Kryształków Mydłanych Elida, które nie tylko konserwują bieliznę, ale także przyczyniają się do pielęgnacji rąk. Kryształki Mydlane Elida, delikatnie perfumowane, są również czyste i łagodne, jak znane mydło Elida-Ideal.

*Dla delikatnej bielizny - delikatne mydło*

robotniczy, a przez to całe społeczeństwo mogłoby odnieść z uroczystości Chrystusa-Robotnika. Będzie czas jeszcze nieraz do tej sprawy wrócić. Zaznaczamy tylko, że takie zagadnienia, jak zwrócenie oczu całego społeczeństwa na klasę robotniczą przywrócenie równowagi moralnej duszy robotnika, równowagi utraconej w ciężkim zmaganiu się z losem, braterstwo społeczne między pracodawcą a robotnikami — a co zatem musiałoby pójść: odpowiednie ustawodawstwo społeczne — oto niektóre tylko, najważniejsze korzyści moralne święta Chrystusa-Robotnika dla robotników.

Ale Chrystus-Robotnik nie jest i nie będzie symbolem walki wśród robotników, tak lub inaczej politycznie ugrupowanych, lecz jest i będzie symbolem miłości wśród dzieci jednego i tego samego osobowego Boga.

Ks. Dr. Mirek.

### Gielgud pisarzem angielskim.

Latem 1920 r. odbywał autem podróż po Polsce Anglik z żoną Francuzką, kapitan Gielgud wraz z bratem młodszym w towarzystwie jakiegoś dziennikarza amerykańskiego, delegata Czerwonego Krzyża. Może ten to kapitan Gielgud jest identyczny z autorem powieści pod tytułem Black Gallantry — Val Gielguden, o którym pisze „Głos Prawdy Literacki”.

W podróży tej towarzyszył kap. Gielgudowi pewien Polak, który udając się wówczas do sekcji Bezpieczeństwa Min. b. dz. pr. z dokumentami celem uzyskania benzyny z zapasów rządowych, tłumaczył, że kap. Gielgud jest potomkiem gen. Antoniego Gielguda, zastrzelonego w 1831 r. przez oficera przy przejściu granicy pruskiej. Gdzieś też czytałem, że dzieci Gielguda wychowały się w Anglii po powstaniu. Powieść Val Gielguda zawiera m. i. spotkanie w Warszawie w 1920 r. dzieci powstańców z 1863 r. kuzyna i kuzynki, pierwszy wychował się w Rosji, ona w Anglii.

### Antologia poezji słowiańskiej.

JOVANOWIĆ.

#### Jej uśmiech.

(Z jugosłowiańskiego).

Nocy bezgwiazdnej, skąd ten świt perłowy?  
Cyt... To mej lubej śni się kwiat mirtowy.  
Jej koralowych ust uśmiech rozkoszy  
Budzi świt błądy i mrok nocy ploszy.

J. OPOCZENSKI

#### Raz jeszcze w życiu.

(Z czeskiego).

Raz jeszcze w życiu spotkamy się może,  
Gdy różę zwiędłą i gdy zbledną żorze...  
Czy po tej długiej męczącej rozłące  
Dłonie ku sobie wyciągniemy drżące?  
Czy też w spotkaniu tej powiemy chwili  
Uludą było, czemśmy dawniej żyli?  
Czemu się dręczycy, serce szarpać trwoga,  
Nam szczęścia żadne moce dać nie mogą;  
Wiosenny życia sen my w dwoje śnili,  
Lecz nie umieli zakląć szczęścia chwili.

A. JESENIN.

#### Więc do widzenia!

(Z rosyjskiego).

Więc do widzenia, druho, do widzenia!  
W księżde przeznaczę ludzkich jest roz-  
Kir niepamięci nie omroczy ciebie [stanie,  
Wszak może wkrótce nastąpi spotkanie...

Więc cię nie żegnam ni uściskam dłoni,  
Lecz patrzę tylko w gasnące źrenice.  
Wszak śmierć to rzecz tak powszednią so-  
Jak w życiu naszym bóle i tęsknice. [bie,

Tłumaczył D. KRÓLIKOWSKI.

### Pogrzebana kawiarnia.

W pewnym domu w Lyonie (Francja) opróżnionym z powodu zarysowania się ścian, czynna była jeszcze na parterze kawiarnia. Nagle ściany domu zawaliły się, grzebiąc pod swymi gruzami gości kawiarnianych. Dotychczas wydobyto z pod gruzów 5 zabitych i 10 ciężko rannych.



## Z Górnego Śląska.

Dwa święta narodowe. — W siódmą rocznicę powstania śląskiego. — Wspaniała uroczystość w Katowicach. — Zanki szkoły niemieckiej na Śląsku polskim. — Wyższy od niemieckiej poziom szkoły polskiej. — Co przyniesie nowy rok szkolny?

(Od naszego korespondenta górnośląskiego).

Katowice, w maju.

Święto Narodowe Konstytucji 3-go Maja ma dla Górnoślązaków niejako podwójne znaczenie, gdyż obchodzą je zarazem jako pamiątkę 3-go i najkrwawszego z swych powstań, które wybuchło 3 maja 1921 r. Z tej przyczyny Górny Śląsk z szczególnym pietyzmem obchodzi święto 3 maja. Dzień 3 maja 1921 roku bowiem, tego roku, który w walkach o niepodległość Śląska zapisał się niejedną kartą w historii, stanowi właściwy zwrot w owej gigantycznej walce o Śląsk, w której oprócz zainteresowanej Polski i Niemiec wzięły udział także inne wielkie mocarstwa. I te mocarstwa byłyby niewątpliwie polskiemu ludowi śląskiemu narzuciły swą wolę, gdyby nie gwałtowny odruch sprzeciwu tego ludu, jaki objawił się w powstaniu z 3 maja 1921. Rada Ambasadorów w Paryżu jako najwyższa w sporze o Śląsk instancja, pokonana tym argumentem (tj. zwycięstwem powstaniem), zmieniła swój pierwotny zamiar, który był bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania, mianowicie zamiar oddania Polsce tylko małego i niewiele znaczącego skrawka ziemi śląskiej, przynajmniej jej teraz większą i bogatszą część górnośląskiego obwodu przemysłowego.

Jeżeli Górny Śląsk po wielowiekowej niewoli wrócił do Polski, mamy to do zawdzięczenia przedewszystkiem dzielnym powstańcom śląskim i dlatego też święto narodowe 3 maja jest na Śląsku nieodłączne z pamiątką 3-go powstania śląskiego.

To też obchód uroczystości był na Śląsku i tym razem, podobnie jak w ubiegłych latach, imponujący. Najwspanialej wypadł obchód oczywiście w Katowicach, jako w stolicy województwa i diecezji jakoteż siedziby różnych wysokich władz.

W Mysłowicach w dniu 3 maja wznieśli popiersie Kościuszki na dawnej t. zw. wieży Bismarcka, a w Nowym Bytomiu odbyło się odsłonięcie 5 tablic pamiątkowych zasłużonych działaczy śląskich, mianowicie Karola Miarki, Pawła Stalmacha, ks. Dąmrota, Juljusza Ligonia i Jana Lompy.

Jeszcze o szkolnictwie polskim na Śląsku.

Od 4 do 8 maja włącznie odbywają się w szkołach powszechnych zapisy dzieci, będących w t. zw. wieku szkolnym, t. j. mających 6 lat życia. Dla polskość G. Śląska każdoroczne takie zapisy mają bardzo wielkie znaczenie, gdyż od ilości zapisów tak do szkoły polskiej jak i do mniejszościowej szkoły niemieckiej zależy w znacznej mierze przyszłość narodowa Górnośląska. Doniosłości tego znaczenia nie potrzeba szeroko objaśniać. Dość wskazać na zacieklą walkę, jaką Niemcy toczą o zdobycie duszy dziecka polskiego, dość przypomnieć znane w tej sprawie „avisy” usłużnego Niemcom prezydenta Śląskiej Komisji Mieszanej p. Calondera, i dość wreszcie wskazać na ostateczny wyrok Międzynarodowego Sądu Rozjemczego w Hadze — wyrok, który w najważniejszych punktach wprowadził nie podziela zapatrywań p. Calondera, ale ich też wręcz nie obala i różnemi zawiłami wywodami tylko pogiębia istniejące trudności — aby zrozumieć doniosłość sprawy szkolnej na Śląsku.

Na szczęście, zdrowy rozsądek Ślązaków sam zaczyna zwyciężać, tak, że może już w niedalekiej przyszłości dla nas nie będzie już istniała żadna „kwesja szkolna na Śląsku Polskim”, bo gdzie nie będzie rodziców, którzyby chcieli swe dzieci posyłać do szkoły niemieckiej, tylko do polskiej, nie może też być żadnej „kwesji”, czyli jakowegoś uwarunkowania co do przynależności narodowej dzieci. Wszyscy rodzice powoli doskonale zdają sobie sprawę z tego, że tylko polska szkoła może ich dzieciom zapewnić nie tylko zdobycie potrzebnej wiedzy, ale — argument to bardzo ważki — zdobycie w przyszłości także egzystencji, bo bez znajomości polskiego języka, a więc bez polskiej szkoły, dzieci ich nie będą mogły marzyć o uzyskaniu kiedyś jakiegos urzędu czy lepszego płatnego stanowiska w przemyśle lub handlu, kiedy wszędzie wymagana jest znajomość języka polskiego. Języka niemieckiego zaś dzieci na Śląsku i w szkołach polskich się uczą, tak, iż niema obawy, żeby pod tym względem wyszły z wprawy.

Z takiego stanu rzeczy rodzice zdają sobie sprawę i według tego postępują. Z polskiej szkoły powszechnej na Śląsku korzysta obecnie 181.218 dzieci. Około 4 proc. czyli około 7.000 dzieci polskich uczęszcza jeszcze do szkół niemieckich i chodzi o to, żeby z nowym rokiem szkolnym dzieci te wżgl. nowo wpisujące się dzieci pozyskać dla szkoły polskiej. Niewątpliwie też przyrost polski w tym roku będzie znaczny. Kiedy bowiem w r. 1926 na pierwszy rok nauki do szkół niemieckich zapisało się 5.510 dzieci, to w r. 1927 było ich już tylko 2.500, a więc o przeszło 50 proc. mniej.

Zresztą szkoły mniejszościowe pod względem nauczania stoją niżej od polskich, gdyż z powodu tego, że szkół niemieckich jest za mało, jest też i procent szkół wieloklasowych u nich za mały. Tak na przykład w powiecie katowickim na 87 szkół polskich powszechnych są dwie szkoły 9-klasowe, 54 8-klasowych, 17 7-klasowych i tylko jedna 6-klasowa czyli 85 proc. szkół wysokozorganizowanych, podczas gdy na 28 szkół niemieckich jest tylko 8 wysokozorganizowanych, tj. zaledwie 28 proc. Reszta szkół niemieckich zaś, to prywatne szkółki 2- lub najwyżej 3-klasowe.

Aleksy Pająk.

## Z Rosji Sowieckiej.

„Prawda” zapowiada zaostrzenie represji przeciwko burżuazji żydowskiej.

Urzędówka partii komunistycznej „Prawda” zamieszcza artykuł w sprawie walki z antysemityzmem, szerzącym się w partii komunistycznej. Charakterystycznym dla nastrojów „góry” partyjnej jest, iż artykuł niezwykle gwałtownie atakuje burżuazję żydowską, która według „Prawdy” zupełnie zasłużyła się przez nienawiść mas. Artykuł zwraca się dalej przeciwko „dziwacznym bezsensownym wierzeniom i zwyczajom mas żydowskich”. Artykuł zapowiada zaostrzenie represji przeciwko elementom burżuazji żydowskiej.

Choroby zakaźne w sowietach szerzą się w zastraszający sposób.

Epidemia grypy przybiera w ciągu dni ostatnich zastraszające rozmiary. Liczba zarażonych w ostatnim tygodniu potroiła się, osiągnąwszy cyfrę 18.000 w samej Moskwie. Z Kazania donoszą o epidemii tyfusu plamistego.

Wylów rzeki Irtysza przybrał olbrzymie rozmiary.

Według doniesień z Omska, wylów Irtysza przybrał olbrzymie rozmiary. Wzbierająca woda niesie z sobą krę, niszczącą nadbrzeżne osiedla, stojące już pod wodą. Woda osiągnęła poziom o 4 metry wyższy od normalnego. W niektórych okolicach szerokość rzeki przez zalew okolic osiągnęła 12 do 14 kilometrów.

Statystyka wieku ludności w Związku Sowieckim.

„Izwestija” ogłasza komunikat urzędu statystycznego o wieku ludności w Związku Sowieckim. Zarejestrowano przeszło 800.000 ludności w wieku pomiędzy 80 a 90 lat, 15.973 mężczyzn i 20.042 kobiet w wieku od 90 do 99 lat, i 12.349 mężczyzn i 17.158 kobiet w wieku powyżej 100 lat.

Przygotowania komisarjatu komunikacji do gigantycznego lotu Leningrad — Kamczatka.

Komisariat ludowy komunikacji organizuje gigantyczny lot Leningrad — Kamczatka. Celem lotu jest zbadanie możliwości połączeń lotniczych wzdłuż północnych wybrzeży kontynentu europejsko-azjatyckiego aż do Alaski. Długość lotu wynosić ma 11.000 klm.

Śluby i rozwody w Leningradzie

W ciągu pierwszych trzech miesięcy roku bieżącego zarejestrowano w Leningradzie 6.896 nowych związków małżeńskich i 5.007 rozwodów. Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że pewien obywatel Leningradu w ciągu czasu tego czterech razy ożenił się z jedną niewiastą i czterech razy się z nią dał rozwieść. Podczas zgłaszania ostatniego rozwodu (12-go kwietnia rb.) „małżonkowie” oświadczyli, że nie jest rzeczą wykluczoną, iż w najbliższym czasie wejdą ponownie w związki małżeńskie.

24 dzieci poszło na dno.

Z Noworosyjska donoszą, iż znajdująca się tam na rzece Kubań łódź, w której jechało 24 dzieci przewróciła się. Wszystkie dzieci zatonęły. Dotychczas wydobyto 12 zwłok.

## „Krwawy Felek” i uczeń jego Strzelak.

W Warszawie toczyła się w tych dniach, jak już donieśliśmy, rozprawa przeciw 72-letniemu zbrodniarzowi, znanemu pod nazwą „krwawego Felka”, oraz 25-letniemu „uczniowi” jego Strzelakowi. Posađnym zarzucał akt oskarżenia zamordowanie w chęci zysku 65-letniej handlarki Józefy Wiśniewskiej. Handlarka ta wezwała do swego mieszkania zduna, Strzelaka, w celu naprawy pieca. Rzekomy zdun jednak okazał się niebezpiecznym rzezimieszkiem, znajdującym się na „praktyce” u znanego bandyty, wielokrotnie karanego, Felksa Zaskiewicza, t. zw. „krwawego Felka”.

„Krwawy Felek” w ciągu swego 72-letniego żywota niejedną krwawą plamą kryminalną obciążył sumienie. Na wiele lat przed wojną osiedlony przymusowo na Sachalinie, po 24 latach pobytu na tej wyspie, zbiegł niepostrzeżenie. Strzelak natomiast zaledwie 25-letni niedoświadczony złodziejzsek, pozostawał całkowicie pod wpływem „krwawego Felka”.

Z jego to namowy popełnił morderstwo przez uduszenie na osobie Wiśniewskiej, poprzednio upijając ją mocno alkoholem, poczem zrabował swą ofiarze 1000 zł., którymi się podzielił z „krwawym Felkiem”.

Na rozprawie „krwawy Felek” tłumaczył się, że był jedynie konfidentem Strzelaka i część łupu przyjął jedynie tytułem rozrachunku pieniężnego, do zabójstwa jednakże nie namawiał. Strzelak przyznał się do winy.

Sąd skazał Zaskiewicza za udział w zyskach, otrzymanych z morderstwa, na 3 lata więzienia, natomiast z zarzutu udziału w morderstwie i braku dowodów uniewinnił. Strzelaka skazano na 15 lat ciężkiego więzienia za wyrafioną zbrodnię.

## Nasz budżet w komisji sejmowej.



Czechowicz: Ludzie kochani, poco wy tę słomę młóćcie?

## Nawet kobiety się zbroją...

Rzym. W kobiecym towarzystwie faszystowskim „Balilla” wprowadzono nowe zasady organizacyjne. Dziewczęta od 15 lat przechodzą do kategorii „Giovanni Italiane”, która odpowiada kategorii „Avanguardisti” u chłopców. Z ukończeniem 20 lat przechodzą one do kategorii „Alte Italiane”. Kategoria „Giovanni Italiane” jest zorganizowane po wojskowemu. W ostatnich czasach przydzielono nawet oddziałom „Giovanni Italiane” karabiny. Onegdaj

odbyły się wielkie konkursy gimnastyczne kobiece, w których brało udział 3 000 dziewcząt. Konkursy te odbyły się pod protektoratem Mussoliniego. Jak wiadomo papież potępił konkursy gimnastyczne kobiece, na co sekretarz generalny partii faszystowskiej napisał: „na protesty przeciwko organizacjom kobiecym młode faszystki odpowiedzą, wnosząc swe karabiny ku błękitnemu niebu Italii”.

## Domy ze stali.

Według doniesień wiedeńskiej „Die Stunde”, przystąpił koncern stalowy Böhlera do budowania 300 domów stalowych. Pierwszych 20 domów wykonano w przeciągu 10 dni i oddano do zamieszkania. Jest to bezsprzecznie rekord szybkości, osiągnięty po raz pierwszy na gruncie europejskim.

Jeżeli zważymy, że domy te w niczem nie ustępują co do trwałości i wygody domom z cegły, a czas budowy zmniejsza się o 90%, cena zaś ich jest również około 30% niższą, to trzeba przyznać, że system ten może wywołać przełom w dziedzinie budownictwa tanich domów.

Zachodnia Europa zdała sobie już dawno sprawę z wartości tego doniosłego wynalazku. We Francji, Niemczech Anglii, na Węgrzech itd. wybudowano już setki tysięcy stalowych domów, które od szeregu lat zamieszkałe, dowodzą swej praktyczności.

Zastosowanie tej konstrukcji w Polsce narzuca się samo. Naturalnie, że inicjatywę w tym kierunku musiałby powziąć rząd, tem bardziej, że państwo największe osiągnie z tego korzyści. I tak przez stworzenie konsumpcji dla stali na rynku wewnętrznym zmniejszy bezrobocie na Górnym Śląsku oraz przyczyni się wydatnie do podniesienia przemysłu stalowego. Przez zastosowanie w dziedzinie budownictwa nowego elementu budowlanego stworzy zdrową konkurencję dla cegły, która posiada dzisiaj monopol w dziedzinie konserwatywnego budownictwa.

Jest to tem ważniejsze, że stoimy dzisiaj przed prawie 100-procentową nieuzasadnioną zwyżką cen cegły, której rząd najpierw nie zaliczył do artykułów pierwszej potrzeby i pozwolił na jej drożyznę, a teraz nie umie znaleźć środka na obniżenie cen za cegłę.



## Czy oficerowie nasi powinni jechać do Afganistanu?

Na marginesie zaangażowania przez Aman Ullacha polskich instruktorów dla afgańskiej armji.

Bydgoszcz, 10 maja.

Donosiliśmy jeszcze przed przyjazdem króla Aman Ullacha do Polski, że ten zamierza zakontraktować dla armji swojej kilkudziesięciu naszych oficerów w roli instruktorów wszelakiego gatunku broni. O ile wiemy, to ze strony Aman Ullacha zostały nawiązane pertraktacje w tym kierunku z rządem naszym. Chodziło by teraz o to, co polskich oficerów czeka na wypadek przyjęcia tego rodzaju posady w armji afgańskiej.

Ciekawych wiadomości na ten temat udzielił nam p. J. Modrzejewski, który spędziwszy rok przeszło w Afganistanie, jest z tamtejszymi stosunkami dobrze obznajomiony.

Otóż informator nasz przemawia gorąco za tem, aby nasi oficerowie z wielu względów nie uchylali się od tego szaczonego i materialnie dla nich korzystnego powołania. Przedewszystkiem o ile Aman Ullach nie znalazłby u nas kandydatów na te stanowiska, to jest zdecydowany zaangażować w ich miejsce oficerów sowieckich. Uczyniłby to — jak się podobno wyraził — bardzo niechętnie, uznając wyższość armji polskiej nad bolszewicką, co się dowodnie okazało w roku 1920. Wobec już ze względów politycznych jest bardzo wskazane, ażeby reorganizację afgańskiej armji ujęli w swe ręce Polacy, a nie bolszewicy.

Podróż z Polski do Afganistanu dzięki dogodnej komunikacji przez Rosję nie jest zbyt uciążliwą. Zresztą nasi wojacy tego rodzaju trudami z pewnością się nie zrażą. Klimat w Afganistanie jest dla Europejczyka najzupełniej znośny. O ile oficer jako instruktor nie zostanie stacjonowany w samej stolicy Afganistanu, tylko na prowincji, to prowadzić musi życie dosyć prymitywne. Kuchnia afgańska i sposób przyrządzania potraw są dla europejskiego żołądka wcale nieodpowiednie. To też wszyscy Europejczycy, przebywający w Afganistanie, żywią się niemal wyłącznie konserwami sprowadzanymi z Europy. Mniemanie, że do Afganistanu łatwiej się udać kawalerowi niż żonatemu, jest z gruntu błędne. Niepodobna jest bowiem zdać się w tym egzotycznym kraju wyłącznie na opiekę ludności tubylczej. Energiczna i przedsiębiorcza żona u boku europejskiego oficera staje się tam prawdziwym dobrodziejstwem, mianowicie na głębokiej prowincji. W samym Kabulu rzecz ma się inaczej. Stolica posiada bowiem na europejską modłę urządzone hotele i restauracje. A komu będzie za mało afgańskiej europejszczyzny, ten może odbywać wycieczki do pobliskiego Peszewaru, miasta, leżącego w Indjach angielskich, gdzie zupełnie czuć się będzie jak w Europie. Nieżonatemu oficerowi grozi ponadto inne niebezpieczeństwo. Mianowicie kobiety afgańskie są bardzo piękne i ponętne, co niejednego Europejczyka skusiło do wzięcia sobie Afganki za żonę. Z chwilą jednakże powrotu do Ojczyzny sprawa komplikuje się wielce z łatwo zrozumiałych powodów. Mianowicie żadna Afganka i z największej miłości nie zmieni swej muzułmańskiej wiary, a przeciwnie, mąż jej przejść musi na mahometanizm, co jest połączone z wielkimi, a jak wiadomo i z bolesnymi subiekcjami. Wyjeżdżając z Afganistanu trzeba żonę zabrać ze sobą lub zostawić jej tak wydatne zaopatrzenie, że nie wystarczą na to ani pięcioletnie oszczędności suto przez rząd afgański opłacanego europejskiego instruktora.

Zresztą znamy Europejczyków, którzy Afganistan obrali sobie za drugą ojczyznę. Tak np. dowódca artylerji królewskiej w Kabulu jest oficer polskiej narodowości, któremu się tam znakomicie powodzi i niema zamiaru wracać do kraju.

Bezpieczeństwo osobiste dla Europejczyków jest w Afganistanie pod każdym względem zawarowane.

Obok Kabulu jako stolicy jest jeszcze jedno miasto Hewat u zbiegu granic Afganistanu, Persji i Sowieców, gdzie każdy Europejczyk może się czuć równie dobrze.

Pięcioletni pobyt w Afganistanie rozszerzyłby niemało horyzont naszych oficerów. Zdobyliby pod każdym względem bogate doświadczenie, musieliby, chcąc niechcąc nauczyć się angielskiego i afgańskiego języka i — co również nie jest do pogardzenia — kto jest oszczędny, ten mógłby po pięciu latach wrócić do Ojczyzny z wcale poważnym kapitałem.

## Żonie Aman Ullacha skradziono w Sowietach garderobę.



— Czego wrzeszczysz? Teraz dopiero jesteś po europejsku ubrana!

## Czy marmolada jest towarem... płynnym?

Ciekawy spór między współwłaścicielami sklepu z delikatesami.

Pisma warszawskie donoszą o nader zabawnym zdarzeniu, które jest tematem rozmów w całej stolicy.

Brać Chaim i Rubin Hajdenblumowie (Pawia 22) kupili od pana Joska Marnhajmera sklep z delikatesami przy ulicy Pawiej nr. 13.

Rachunki były tak skomplikowane, iż nowi wspólnicy nie mogli ustalić, jaki ma być podział zysków, ani co do kogo należy.

— Niech rebe rozstrzygnie — zaproponował Chaim.

I pojechali do Kiernozi pod Sochaczewem, gdzie zamieszkuje słynny z mądrości cadyk. Wysłuchawszy obu stron, uczony mąż zamyslił się głęboko i odrzekł:

— Ja tak odrazu nie mogę wam powiedzieć. Ja muszę zajrzeć do ksiązek. Przyjdźcie jutro. Nazajutrz rebe wydał wyrok:

## Działalność Min. Spraw Wewnętrznych

Walka z biurokratyzmem. — Zmiany na stanowiskach administracyjnych. — Komunizm. — Poprawa bytu policji. — Konfiskaty pism. — Walka z brudem.

W komisji budżetowej podczas obrad nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wygłosił minister Składkowski przemówienie, które podajemy według PATA w streszczeniu.

Miniony okres działalności mego resortu można nazwać okresem reformy administracyjnej tak pod względem organizacyjnym, jak proceduralnym. Zresztą reforma tyczyła się także ducha administracji, wyrażającego się w odmiennym stosunku władz do ludności oraz w odmiennym metodzie pracy. Podstawą do tej reformy były cztery rozporządzenia P. Prezydenta, a mianowicie rozporządzenie o organizacji i zakresie działalności władz administracyjnych, rozporządzenie o postępowaniu administracyjnym, rozporządzenie o postępowaniu przymusowym w administracji i rozpo-

ządzenie o postępowaniu karno-administracyjnym. Wszystkie one realizują przewidziane w Konstytucji zasady. Wyraźnie dążyłem do jednolitości administracji, aby zniesiono tem samem wydział samorządowy w Małopolsce. Reforma proceduralna ma na oku głównie interesy ludności. Władze mają obowiązek załatwiania spraw w określonym terminie, a obywatel ma prawo żądać przekazania sprawy do instancji wyższej w razie powolnego załatwienia jej przez niższą. Podjęto walkę z wybujałą biurokracją, dążąc do jak najdalejzego uproszczenia. Zmniejszono pracę kancelaryjną do połowy, co pozwoliło zmniejszyć stan etatów personalnych w latach 1926—27, przyczem liczba urzędników centrali zredukowana została z 335 na 279 mimo wzrostu agend Ministerstwa. Zmiany na stanowiskach wojewodów dotknęły 13 osób, na stanowiskach starostów do 21 osób, przeniesiono zaś starostów z jednego starostwa do drugiego 122. W tej polityce personalnej nie kierowano się nigdy względami na działalność lub pochodzenie urzędnika.(!?)

W roku ubiegłym organy bezpieczeństwa zlikwidowały około 70 afer szpiegowskich, aresztując 64 szpiegów. Rząd nie ma żadnej wątpliwości co do potrzeby i konieczności energicznej walki z ruchem komunistycznym w Polsce w obecnej chwili. Rząd obecnie nigdy nie dopuścił do legalizacji komunistów.

Zasadnicze uregulowanie wynagrodzenia policji potrzeba odłożyć do projektowanej ustawy o uposażeniu wszystkich funkcjonarjuszów państwowych, ale tymczasowo rząd postanowił dla policji skrócenie ilości lat, potrzebnych do wysłużenia emerytury do 27½ lat, oraz automatycznego ustalenia funkcjonarjusza w służbie po 3 latach pracy. Duży nacisk położono na wyszkolenie policji. Jej wartość moralna i zrozumienie swego zadania wzrasta. Bicie obywateli przez policję zostało uznane za bezwzględnie niedopuszczalne i w r. 1927 usunięto z tego powodu 57 szeregowych, natomiast zaostrzone zostały zarządzenia, upoważniające policję do użycia broni, co ma ten efekt, że jej zarządzenia mają posłuch zapewniony.

Wydział służby zdrowia podjął energiczną akcję uporządkowania i oczyszczenia ośledli, celem zapobieżenia powstawania chorób zakaźnych. Stan hoteli i restauracji nawet w mniejszych miasteczkach można już nazwać zadowalający. (?) (Zdaje się, że p. minister ma zbyt małe wymagania. Red.). Specjalną uwagę zwrócono na zły stan mieszkań służby folwarcznej i Ministerstwo opracowuje teraz odpowiednie rozporządzenie. Zarówno w miastach jak i po wsiach postawiono dużo nowych ustępów. Na ogólną liczbę domów po wsiach, wynoszącą 3,076.263 budynków wypada obecnie wychodków 1,677.742. W ciągu ostatniego roku przybyło zatem 442.172. Istniejące dotychczas zakłady państwowe służby zdrowia połączone w jeden państwowy zakład higieniczny, posiadający oddziały prowincjonalne.

Omawiając sprawę konfiskat pism, minister sprostował twierdzenie posła Czetwertyńskiego, jakoby 99% tych konfiskat nie zostało zatwierdzonych przez sąd. Procenty konfiskat zatwierdzonych wyniosły 65%. Omawiając akcję oczyszczania miast i wiosek z niechlujstwa, powiedział p. minister: Poraz pierwszy mówi się w Sejmie o wychodkach i śmietnikach. Postanowiłem poświęcić moją popularność, aby Polskę oczyścić z brudów. Ze wychodki nie są używane, o tem wiem. Mnie takie wypadki nie zniechęcają i pod tym względem sądzę, że akcja moja jest apolityczną i wszelką chęć ukucia broni politycznej z wartością wychodków nic nie wskóra na tem. Zaapeluję do władz, które się zajmują dolą klas robotniczych. Chcę, ażeby dzieci robotników nie chorowały w śmieciach, aby ich gruźlica nie żarła i mam prawo wymagać od panów poparcia.

## Ładny nauczyciel.

Berlińska policja śledcza aresztowała nauczyciela prywatnego, niejakiego Bandlona, który będąc homoseksualistą, dopuścił się szeregu niecznych czynów na swoim uczniu, poczem przestraszony, iż cała sprawa może wyjść na jaw, namawiał ucznia do popełnienia samobójstwa.



# Burzmy, cośmy sami stworzyli!

(Ankieta „Dziennika Bydgoskiego” o Wieży Wolności).

XIV.

Bydgoszcz, 10 maja.

Szanowna Redakcjo!

Czytam pilnie ankietę w sprawie wieży Wolności (nie Bismarka!) i za głowę się chwytam, co to wszystko ma znaczyć? Aby wytłomaczyć moje zdumienie, przypominam co następuje:

Dnia 13 października 1921 Rada Miejska po wysłuchaniu referatu radnego Weymana uchwaliła:

(dosłowny odpis z protokołu).

1) Wieżę Bismarka oddać do dyspozycji władzy duchownej w osobie ks. Malczewskiego w celu ustawienia na tej wieży krzyża — architektonicznie harmonizującego z konstrukcją i sytuacją wieży, i urządzenia wewnątrz wieży kaplicy.

2) Upoważnić ks. dziekana Malczewskiego do urządzenia składki dla pokrycia kosztów ustawienia na wieży krzyża, i urządzenia kaplicy wewnątrz wieży.

3) 60 000 mk. asygnowanych na projektowane przekształcenie wieży ofiarować od gminy miasta Bydgoszczy na zapoczątkowanie wspomnianej składki.

4) Prosić księdza dziekana Malczewskiego, żeby architektoniczny projekt krzyża i odpowiedniego wnętrza przekształcenia wieży był przed wykonaniem przedstawiony na aprobatę Magistratu.

(—) Lukowski.

(—) Żeromski.

Jeżeli już ta uchwała Rady Miejskiej, którą dotychczas wszyscy przemilczeli, jest krzyżącym bo urzędowym protestem przeciw burzeniu pomnika, to wprost rewelacyjnymi są dalsze fakty w tej materii.

Oto 22 października tegoż roku odbyło się uroczyste przemianowanie a raczej przechrzczenie Wieży Bismarka na Wieżę Wolności.

Był to dla Bydgoszczy jakby dzień święta narodowego.

Wzgórze dokoła wieży zaległy wielotysięczne tłumy ludności.

Przybyła Rada Miejska in corpore, to samo plenum magistratu.

Stawiły się najrozmaitsze stowarzyszenia i muzyka i ze sztafarami.

I wśród takiej to pompy ks. prałat Malczewski przy asyście kilkunastu księży przemianował Wieżę Bismarka

na Wieżę Wolności i uroczyste ją poświęcił.

Powtarzam: dla Bydgoszczy był to wielki dzień, Dzień święta narodowego. Ludność cieszyła się, jakby żywego Bismarka wyświecono z miasta.

A dziś?

Tę samą wieżę, Wieżę Wolności, burzmy z jakąś furją, z jakąś niewytłomaczoną zawziętością.

Czy nas bies opętał?

A dalej:

Magistrat rozpiął konkurs, w jaki sposób należałoby odpowiednio przemianowaną wieżę przebudować. Uchwalono 3 nagrody. Na posiedzeniu dnia 12 marca 1925 po referacie radnego Janickiego Rada Miejska wybrała jedną z nadesłanych prac, przyznając jej pierwszą nagrodę w kwocie 1000 zł, którą też projektodawcy wypłacono.

Jak dotąd — wszystko byłoby w idealnym porządku.

Aż tu niespodzianie 19 kwietnia br. magistrat występuje z wnioskiem zburzenia Wieży Wolności, a Rada Miejska wniosek ten uchwała 27 głosami przeciw 19.

Pytam teraz, co to wszystko znaczy? Która uchwała Rady Miejskiej ma moc prawną? Czy ta, która wykonana została jako doniosły akt patriotyczny, wśród bicia dzwonów i w asystencji duchowieństwa, czy ta, po której już na drugi dzień zadudniały dokoła wieży młoty i kilofy?

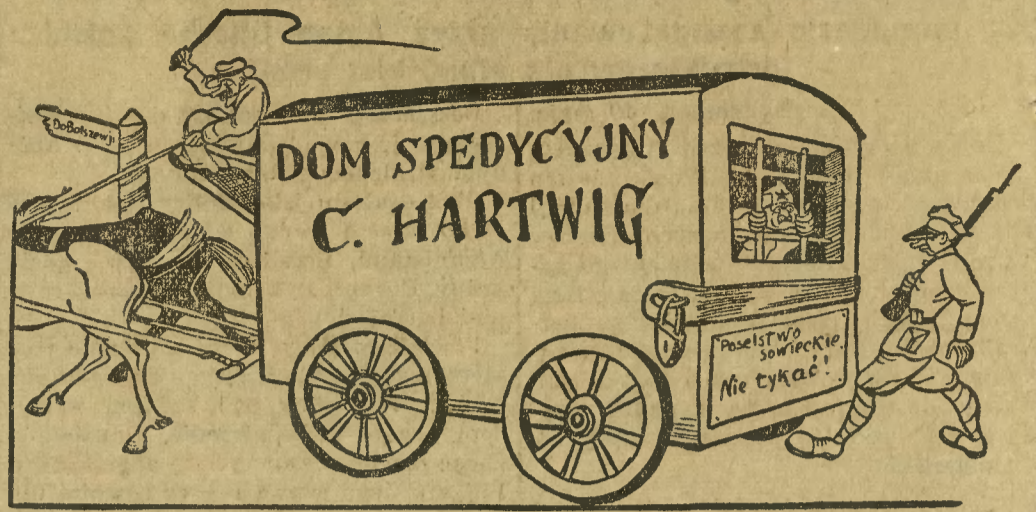
Może ks. prałat Malczewski, może radni Janicki i Weyman zabiorą głos w tej sprawie!

Jan Rudnicki.

## Zmarłychwstała żona Dempseya.

Eksszampion boksu, Jack Dempsey, doznał w tych dniach bardzo przykrych niespodzianki. Pierwszą jego żoną, pani Maxime Gate, z którą był rozwiedziony od roku 1918 i którą uważał za zaginioną w czasie pożaru w Guarez (Meksyk) w roku 1924, zgłosiła się teraz i od razu wniosła protest przeciwko wyrokowi sądu w procesie rozwodowym w r. 1918. Pani Gate domaga się zniesienia rozwodu i powrotu do męża. Dempsey, który po rozwodzie z panią Gate, ożenił się z uroczą gwiazdą filmową Estellą Taylor i jest z nią bardzo szczęśliwy, na wiadomość o pojawieniu się b. żony uczuł się nagle jak po „knouck - out'cie”.

## Nasze ustawiczne konflikty z poselstwem sowieckim



najlepiej byłoby w ten sposób zlikwidować!

Ze świata kobiecego.

## Fartuszki „do biura”.

Rozporządzenie, wprowadzające fartuszki dla urzędniczek Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Spr. Wewnętrznych, o którym pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów „Dziennika” wywołało podobno niezadowolenie tych urzędniczek. Zupełnie niesłusznie. Dawno już mówiło się i pisało o niewłaściwym ubieraniu się pań, pracujących w urzędach, bankach i instytucjach prywatnych.

Biuro nie jest salą balową, ani dancingiem, a zdarza się jednak widzieć urzędniczki w strojach, które podziwiałby można w orszaku weselnym, lub na jakimś wieczorze, a które na tle biura więcej niż niewłaściwie wyglądają.

Pomijając kwestję przyzwoitości, przeciw której wręcz wykraczają zbyt głębokie dekolty, lub spódniczki, odsłaniające przy siadaniu nogę powyżej kolana, i to, że nadmiernie wystrojone panie często więcej zajmują się w godzinach urzędowych swoją toaletą, niż pracą, przyznać trzeba, że wprowadzenie fartuszków, jako ubrania „do biura” jest pomysłem, godnym naśladowania przez wszystkie panie pracujące.

Sezon letni daje nam okazję ubierania się w kolory jasne, odsłaniania szyjek i ramion. Moda obecna przynosi całe bogactwo wyborów tkanin lekkich i kwiecistych, które pełne wdzięku, jako strój spacerowy, czy domowy, są w biurze ubraniem niewłaściwym, i niepraktycznym.

Czyż można sobie wyobrazić, jak będzie wyglądać jasna sukienka po spędzeniu w niej 7-miu czy 8-miu godzin w biurze, które najczęściej nie grzeszy czystością? Czy znów kobiety, pracujące w biurach wyrzec się koniecznie muszą tak ulubionych latem jasnych sukien?

Kwestję tę załatwia kompromisowo — fartuszek, który zaopatrzony w długi rękaw, i nieco dłuższy od sukienki, chroni ją od zbrudzenia i pozwala swej właścicielce przy wyjściu z biura cieszyć się w całej pełni letnim strojem.

Fartuszek taki, usyty z ciemnego, najlepiej czarnego materiału, ozdobić można białym, przypinanym kołnierzykiem, którego częste zmienianie nie przedstawia trudności, a wygląda zupełnie estetycznie i ładnie.

Nosząc fartuszek minimalnym kosztem sprawiony, zaoszczędzi się bardzo sukien „do biura”, które podlegając szybkiemu zniszczeniu poważną rubrykę stanowią w wydatkach każdej kobiety pracującej.

L. K.

## Jak dostałem rozlewnię spirytusu?

(Zamiast kroniki niedzielnej.)

Bydgoszcz, 11 maja.

Posłowie z klubu Jedynek, jak to doniosły telegramsy, stworzyli biuro dla popierania spraw swoich wyborców. Z organizacji tego biura wynika, że jest to rodzaj Syndykatu Protekcyjnego, który mocą swych wpływów u rządu będzie swoim zwolennikom szedł na rękę w wyrabianiu beneficjów, jakie są niedostępne dla reszty śmiertelników.

Ponieważ o bebeistach tyle pisałem i zrobiłem im taką reklamę, że aż prokuratorja i sądy karne musiały mnie w mych zapalach mitygować, więc sądziłem, że ze strony tej rządowej kooperatywy poselskiej należy się i mnie jakaś opieka społeczna. To moje dobre prawo postanowiłem też wyzyskać. Wniosłem więc do ministerstwa prośbę o nadanie mi koncesji na rozlewnię spirytusu. A potem zwróciłem się do wspomnianego syndykatu, aby ten moją prośbę poparł gdzie należy, i koncesję dla mnie przeforsował.

Niebawem zostałem zawezwany do biura syndykatu celem spisania „protokołu informacyjnego”.

Wiedziałem, że ten protokół będzie rozstrzygał o mej koncesji. To też po-

stanowiłem wykoloryzować go jak najpiękniejszą tęczę.

Przyjął mnie jakiś poseł. Nie wiem do dziś dnia, który to był i jak się nazywa.

Przyjął mnie ostro, prawie po kosszarowemu, nie prosząc ani siedzieć. Ale ja, też nie głupi — klapnąłem obcasami i postawiłem się przed nim na baczność.

— Ma pan jaki dokument osobisty? — spytał sucho.

Podąłem mu legitymację „Strzelca”.

Oglądając ją, i zauważyłem, że twarz mu się zyczliwie rozjaśniła.

— Aha, tak... to pan... tak, ładnie, bardzo ładnie.

Głos jego stał się nagle miękki jak zamsz i słodki jak sacharyna.

— Spiszemy przedewszystkiem pańskie generalja. Proszę mi powiedzieć, gdzie się pan urodził?

— W Sulejówku — podałem bez zająknięcia.

— W Sulejówku? — powtórzył niedowierzająco. — Jak to może być?

— Mój ojciec jest w Sulejówku majorolnym, a obecnie służy u Jaśnie Wielmożnego Pana Marszałka jako karbowy.

— Ojciec pański jest karbowym u Jaśnie Wielmożnego Pana Marszałka? No proszę, nie wiedziałem. Cemu pan nie siada? Tu jest stołek.

Usiadłem.

— A teraz proszę mi coś o sobie opowiedzieć. Naprzykład jakich pan jest przekonanych? Zapewnie belwederczyk?

— Mało. Pilsudeczyk!

— To pięknie. To bardzo pięknie. Spodziewałem się zresztą tego. Czy panu nie twardo siedzieć na stołku? Przesiądź się pan bliżej, tu na ten fotel. Proszę bardzo!

Przesiadłem się na fotel.

— Czy pan odbywał jakie kampanje? — indagował mnie poseł.

— Tak. Byłem pod Kijowem, byłem na moście Poniatowskiego i byłem...

— Ależ w takim razie jesteśmy towarzyszami broni! Jakżeż mi przyjemnie poznać pana. Pozwoli pan papierosa? Proszę bardzo.

Pozwoliłem papierosa.

— Co za miłe spotkanie z panem. Był pan może i ranny?

— Naturalnie. I to aż trzy razy. Pod Kijowem dostałem ranę postrzałową z tyłu...

— Zaraz, powoli. Hm, z tyłu... Może tego nie będziemy zaciągać do protokołu. Bo w gruncie rzeczy jest to indyferentne, w które miejsce pan

został ranny. Powiemy tylko: ranny na wyprawie kijowskiej, na moście Poniatowskiego... a trzeci raz gdzie?

— W Bydgoszczy.

— W Bydgoszczy? kiedy?

— Dwudziestego drugiego marca bieżącego roku.

— Co pan mówi! W tym czasie w Bydgoszczy była bitwa?

— Nie bitwa, tylko wiec wyborczy. Agitowałem za jedynką, zaco dostałem po pysku i wybito mi dwa zęby.

Poseł spisujący protokół, ujął mnie za rękę i uściśnął serdecznie.

— Proszę przyjąć moje serdeczne współczucie. Stała się panu krzywda i obowiązkiem rządu jest wynagrodzić ją. Dwa zęby, no proszę! Należałoby się panu właściwie i renta inwalidzka. Naturalnie, że pan otrzyma rozlewnię. Nasz klub bardzo gorąco tem się zajmie. Szkoda, że Polonja Restituta na maj już przyznała. Ale pomyślmy o tem najbliższym razem. Protokół skończony. Nie śmiem pana dłużej zatrzymywać. Zresztą zanosi się na deszcz. Ma pan parasol, nie? To pan pozwoli służyć sobie naszym samochodem klubowym. Szofer odwiezie pana do domu. Moje uszanowanie! Proszę być dobrej myśli.

W dwa tygodnie później dostałem rozlewnię spirytusu.

(St. Brandowski)





## Zmierzch „chłopczy“.

We Francji — ojczyźnie „chłopczy“ obudziła się najwcześniej akcja dla zwalczania wyryków dzisiejszego feminizmu. W celu podjęcia tej walki stworzono tam z inicjatywy zdrowo myślących kobiet związek, na czele którego stanął znany pisarz francuski Paweł Valery. Organizacja ta, powstała przed kilku miesiącami i licząca w swym łonie najwybitniejszych przedstawicieli życia społecznego, rozwija się coraz pomyślniej i rozszerzając swą działalność na całą Europę i Amerykę ma stać się fundamentem wszechświatowej Ligi pod hasłem „Walki przeciw umęczeniu kobiet“.

Dążność do równouprawnienia w znaczeniu poważnym — w znaczeniu stworzenia z kobiety obywatela równego mężczyźnie na polu nauki, polityki czy życia społecznego, jest bez kwestji ruchem godnym poparcia, jest jedynym sprawiedliwym załatwieniem palącej kwestji kobiecej.

Tej poważnej strony feminizmu nie można jednak identyfikować z tem wewnętrznym upodobaniem się do mężczyzny, za którym przyszedł zanik wszelkiej kobiecości, zanik form towarzyskich, lekceważenie zasad moralności, naturalnych obowiązków i zadań kobiety. Typ „chłopczy“ stał się znanym, popularnym, by nie być przeszarżowanym i ośmieszonym, a przez to mógł idej równouprawnienia tylko szkodę przynieść.

Nie można przypuścić, by ogół kobiet, robiąc z siebie chłopczyce, kierował się rzeczywistą ideą feminizmu. Typ „chłopczy“ był modny, a więc znajdował gorliwe naśladowczynie, nie zastanawiające się wcale nad tem, czy to dodatnio czy też ujemnie na rolę kobiety w społeczeństwie wpłynie.

Te zwarjowane wybryki nie są zresz-

tą czemś zupełnie nowem, jakąś ewolucją przełomową, mogącą zmienić ustrój świata. Spotykamy się w historii z podobnymi zjawiskami, będącymi najczęściej następstwem jakichś dziejowych kataklizmów i zjawiska te łączyły się zawsze z upadkiem moralności, ze zdziwieniem obyczajów, któremu tylko zdrowy odruch dobrze myślących jednostek kres kładł.

Bezwątpienia Lidze przeciw umęczeniu kobiet chodzi przedewszystkiem o stronę moralną, o krzywdę, jaką to „umęczenie“ przyszłym pokoleniom wyrządza, strona zewnętrzna jest znaną blagą, by jej w tak ważnym zagadnieniu społecznym jakąś rolę przypisywać, kto wie jednak czy nie działalności Ligi tej zawdzięczać należy, że zewnętrzny typ „kobiety współczesnej“, do niedawna jeszcze mało się różniący od młodego chłopaczka, zaczyna nabierać coraz więcej cech kobiecości.

Jest to może zapowiedzią, że w kobietach dzisiejszych zaczyna się już budzić jakaś dążność do stworzenia nowego typu, który daleki od zacołania i przestarzałych pojęć dawniejszej pokrzywdzonej kobiety, świadomy praw swych i celów, łączyć w sobie będzie dodatnie cechy kobiety-obywatela z wdziękiem i urokiem kobiety-kwiatu.

Może ten nowy typ zrozumie wreszcie, że stając obok mężczyzny w pracy zawodowej, politycznej czy społecznej, dorównując mu w dziedzinie talentów czy sportu, nosząc długie spłoty, czy przystryżoną główkę nie wolno kobiecie zapominać o tem, że najświętszym, od Boga jej danym celem i obowiązkiem jest zostać tą kapłanką domowego ogniska, tą, której przemożny wpływ wysiłka niezatarte piętno na pokoleniach.

L. K.

## Pomyślcie o dziatwie!

W ogrodzie Kazimierza Wielkiego powiększono miejsce, przeznaczone dla dziatwy, tamże został wybudowany ustęp publiczny“.

(Z art. „Plantacje i ogrody miejskie“. Dz. Bydg. z 6/5 1928 r. nr. 105.)

Jest jedna część społeczeństwa, bodaj czy nie jedna z liczniejszych, która, sama przez się, nie może upominać się o swe prawa, nie może o nie zabiegać, nie może ich bronić — bo składa się z niepełnoletnich obywateli. To — dzieci, chluba i nadzieja nie tylko rodziców, lecz i całego narodu, to — dzieci, na których opierają się rachuby, przewidujące przyszłość kraju, to — ta liczna beztraska rzesza o której zdrowie, rozwój fizyczny, umysłowy i duchowy jest odpowiedzialnym i świętym obowiązkiem naszym dbać i wszelkich starań przykładając ku jak najlepszemu tego obowiązku wykonaniu.

Złym obywatelem kraju byłby ten, kto zaprzeczałby konieczności roztoczenia jak najskrupulatniejszej opieki nad dzieckiem, jego zdrowiem, rozwojem i bezpieczeństwem — bo na marne poszłyby wszystkie wysiłki starszego pokolenia, zmierzające ku ugruntowaniu rozwoju i cywilizacji państwa, o ile przekazane by były pokoleniu następnemu, niedostatecznie rozwiniętemu fizycznie i duchowo. A wszak brak zaopiekowania się dzieckiem, które swe lata rozwojowe spędzi niewłaściwie, narażone na czyhające nań zewsząd niebezpieczeństwa, grożące mu szkodami na ciele, duszy i umyśle — to przecież główna przyczyna późniejszych anomalij społecznych.

Więcej wielką odpowiedzialnością, obarczamy swe sumienie wtedy, gdy sprawą tą, tak ważną, tak, zdawałoby się, najbliższą naszemu sercu leżącą, lekceważymy i zdajemy na przyszłowiwe „jakoś to będzie“.

Zagadnienie „opieki nad dzieckiem“, jest zagadnieniem tak żywotnym i, jednocześnie, tak obszernym, że omówienie jego całokształtu nie mogłoby się mieścić w ramach krótkiego artykułu. To, przecież, uznajemy za niezbyty pewnik, że każdy zakątek kulturalnego kraju w organizacji swego codziennego życia, jako jedno z głównych swych zadań, powinienby uwzględnić ten zasadniczy postulat, jakim jest zorganizowanie troskliwej i rozumnej opieki nad dzieckiem.

Lecz czy w praktycznym, codziennym życiu widzimy tę troskliwą, opiekuńczą rękę kierowniczych czynników, któraby dla dobra dziecka szczerą była i dawała by mu to, o co się samo upomnieć nie może, a o co mu jest konieczne do życia i zdrowia potrzebnem?

Nie szukajmy daleko. Pomówmy pro domo sua.

Gdy ciepło wiosenne i letnie dni nastają, każdy z nas, wyszedłszy na ulice miasta, o ile obserwuje życie miejskie, spostrzeć musi, jak wielkie rzesze dzieci, od maleństw ledwie pierwsze kroki stawiających do nieco starszych i podrostków, roją się na chodnikach i jezdniach, w uliczkach i zaułkach, ogrodach i parkach, placach i ugorach bydgoskich. Widziemy wszyscy, że to mnóstwo dzieci daje upust swej dziecięcej energii i ochocie w zabawach i gonitwach i innych upragnionych rozrywkach na „świeżem powietrzu“.

To nie jednako, iż tumany kurzu ulicznego napelniają im usta, płuca i oczy; to nie — że z prawa i z lewa mkną auta, pędzą bryczki i pojazdy; to nie — że kamienne bruki grożą kalectwem przy upadku: dzieci się bawią, bo bawić się muszą, bo tego wymaga istota dzieciństwa, bo gdzie się, wreszcie, bawić mają?

Są, wprawdzie, w ogrodach naszych zakątki, o których przeznaczaniu gloszą tablice z napisem: „Plac zabaw dla dzieci“. Lecz, pożałujcie Boże, jakież to cudowne ustronia! Nie można bez odrazy fizycznej nawet spoglądać na miejsca te, w których zmuszone są upływać i, niestety, upływają najstoneczniejsze godziny przyszłych obywateli kraju.

Oto na kilku lub kilkunastu metrach kwadratowych placu, otoczonych zagródką z desek, widzimy kupy brudnego mialu, powstałego z mieszaniny ziemi, piasku i pyłu, w której to mieszaninie rozmaitym maleństwom każe się przykładowo bawić i grzebać. To nie, że miał ten zawiera tyle brudu jakiego, zapewne na ścieżkach i chodnikach nawet nie znajdziesz; to nie, że w tej mieszaninie i płwociny, i niedopałki papierosów i śmiecie przeróżne i zarazki chorobotwórcze się mieszczą; to nie — że rączki, buzie i nóżki dzieci, po takim grzebaniu, pokrywają się brudną i odrażającą warstwą pyłu — tam mają się dzieci bawić, bo zieleńce i pachnące skwery nie dla nich, (tam dziatwie bawić się nie wolno!), bo tylko to, laskawie im udzielono kąciki, kąciki dla „naszych miłusińskich“! Cudowne, pojętne, najzdrowsze kąciki ogrodów — na uboczu od zieleni trawników, zdala od klombów — lecz zató, o ironjo! niektóre, vis-à-vis ustępu publicznego!

Czyż doprawdy w obrębie naszego rozległego miasta, o przeszło stutysięcznej ludności, miasta, które tak obfituje w dzieci, które ma tyle, blisko do ośrodków położonych, lecz tak ładnych terenów, nie możnaby

znaleźć miejsca, by stworzyć — „Ogród dla dzieci“? Ogród, który byłby tylko w tym celu założony, aby dziecko mogło w nim znaleźć wszystko to, co dla niego tworzy radość życia: powietrze zdrowe, zieleń rzeźwiącą, przestwór do gonitw i zabaw, huśtawki, place do gier dzieciennych i tyle, tyle, tak prymitywnych, a przecież tak pojętych dla dziecka rozrywek?

Co nam po parkach, po alejach, po ozdobnych zieleńcach — gdy najcenniejszy nasz kwiat — dziatwę, na wzięnięcie narazamy?

W jednym z największych grodów świata, w zaaferywanym, przejętym interesami Londynie, wśród największego napięcia ruchu ulicznego, wznosi się pałeczka constabla i wszystkich ruch na chwilę ustaje — to dziecko przechodzi przez jezdnię.

Jakże dalecy jesteśmy jeszcze od tego przejawu wysokiego poczucia wartości i znaczenia dziecka dla społeczeństwa. U nas — kij stróża spycha dziecko w brudny kąt — bo dorosły obywatel chce zażywać świętego spokoju na czystej ławeczce przy pachnącym i świeżym kwietniku. Czyż nie wstyd?

Dr. Stefan Świątecki.

**PURGAN**  
ROŚLINNY LEK PRZECZYSZCZAJĄCY

R. BARCIKOWSKI-S.A.-POZNAŃ  
Do nabycia w aptekach



Jan

## Jacek Furdyga donosi:

Szanowna Redakcjo! Dziadek od paru dni zrobił się jakiś niemrawy, a gdym go spytał, jaką cholera dusi znów w sobie, powiada tak:

— Wiesz, Jacuś, wyrozumieć nie mogę, czemu ten Aman Ulach tak niespodziewanie z Polski wyjechał. Miał dłużej zostać, tymczasem zwał o dwa dni prędzej. Ja tak kombinuję, że w tej depezy z Kabulu — pamiętasz? — którą mu listonosz na ulicy przed Zamkiem doręczył, musiały być jakieś nie-miłe nowiny, które go do prędszego wyjazdu nakloniły.

— Dobrześ to, Dziadziu, jedno z drugim do kupy złożył. Bo właśnie przyszyły do Warszawy afganińskie dzienniki, z których dowiaduję się, że podczas podróży Aman Ulacha po Europie w Kabulu poczęły się dziać złe rzeczy, o których mu zatelegrafowano i wskutek czego pognął czempredzej do swego kraju.

Zdziwił się Dziadek okrutnie i mówi: — Nie może być! Masz jaki afgański dziennik przy sobie?

Pokazuje Dziadkowi hebrajski „Tug-blat“ a on zdziwił się i pyta:

— Rozumiesz po afgańsku? Przeczytajże mi!

— Po afgańsku, — umiem exquisite, bo w Pińsku, gdzie jestem doma, włożyły się te obieżyświaty, różne swoje fidrygalgi sprzedające. Otóż posłuchaj Dziadziu relacji kabulskiego „Głosu Prawdy“. Píše on, że król wyjeżdżając zostawił w Kabulu wielkorządcę który się Let-Rab nazywa, Igarza wielkiego i okpiświata. Ten chciał, jak to mówią i w Afganistanie, psim swędem rządu sprawować, ludziom oczy mydlić i za nos ich wodzić.

— Psianoga dopiero!

— Pewnie, Dziadziu, że psianoga i to

patentowany. Zaciągnął on w Ameryce jedną pożyczkę, jakoś ją rozlażył i tentuje teraz o dalsze, choć niezupełnie wiadomo, co się z tą pierwszą stało. Naród boi się, że spleta tych pożyczek pociągnie za sobą wielkie podatki i gwoli tego buntuje się.

— Całkiem w porządku. Taki lekkoduch będzie długi zaciągał, a obywatele mogą za niego płacić.

— A potem pisze ta gazeta, że morusy afgańskie, niby urzędniki, z głodu umierają, a jak się do tego wielkorządcy o podwyżkę zwróca, to on im wszystko obieca, a nigdy nic nie dotrzyma.

— A ci poganin niegodziwy! Godzi się to z tych biedaków warjata robić?

— A jeszcze coś, Dziadziu. Inne ministery też nie lepsze. Każdy w swoim resorcie co może podraża. Ten taryfy kolejowe, tamten pocztowe opłaty, jeszcze inny ceny za spirytus monopolowy... Wskutek tego w Afganistanie drożyna ludziom kiszki skręca, nawet temu łepiej sytuacji flakiem w brzuchu trzepie.

— Wiesz, Jacuś, jabym takich ministrów powywieszał na suchej gałęzi!

— I dobrze byś zrobił, Dziadziu. Bo np. ten tytoniowy minister za drogie pieniądze sprzedaje takie podle ziel-sko, że ludzie ino furt chorują.

— Na hak z takim zdziercą i trucicielem!

— A złodziejów w Afganistanie się namnożyło, Jezu! Jezu! Wszystko ciśnię się do rządowego żłobu i kradnie jak te kruki.

— Bój się Boga, Jacuś, i mimo wszystko taki kraj się ostoi?

— Ano do czasu, Dziadziu, do czasu. Ich Allah także nie rychliwy, ale sprawiedliwy. Aby zaś pogańską gospodarkę jakoś tuszować, to tamtejszy rząd za podatkowe pieniądze różne dzienniki pozakładał, które ino balamuca i fałszują opinię publiczną.

— Jacuś, przestań, bo herezje mi opowiadasz. Przecież w taki rząd jasny pieron trzasnąć powinien!

— Powinien, Dziadziu, powinien, ale jakoś nie trzaska. Więc Aman Ulach dlatego do Kabulu tak wyrwał, aby porządek tam zrobić.

— Zatelegrafujże mu, Jacuś, odemnie, że mu życzę w tym jego zamiarze powodzenia. Niech sobie ze mnie przykład bierze.

— Zrobione, Dziadziu!



# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## „Wolno w Polsce jak kto chce”.

Smutna nasuwa się prawda: „wolno w Polsce, jak kto chce”. Chciało się p. Wacławowi Popielowi, właścicielowi majątków Mościska, Kostrzynek, Brzostowo i innych, orać i siał, puściwszy w ruch zgórą 70 koni, odpowiednią ilość ludzi, na majątku Solnówka, pow. wyrzyskiego, własność Dyrekcji Lasów Państwowych w dniu 3-go maja, porządkując od 6-tej rano przez dzień cały i pod wodzą swego dyrektora i nadleśniczego Leona Romanowskiego z Grabówna, który jest od tygodnia sekwestratorem owego Solnówka z ramienia Dyrekcji. Tak się gwałcił święto nam drogą, tak uczucia narodowe, szerzy się zgorznienie i zepsucie wśród ludzi słabszej natury, tak się broni Kresy Zachodniej od Niemców wewnątrz kraju i nazwonaż, którzy się temu przyglądają i krytykują, tak się dorabia skarb państwa przez bratnią jego instytucję Dyrekcję lasów państwowych.

## Nakle.

Niezwykła kradzież. W ub. tygodniu w nocy zakradli się niewyśledzeni sprawcy do domu p. Retza, em. urzęd. kolej. w Bielawach. Pan Retz tej nocy w domu nie był obecnym, w mieszkaniu spała gospodyni, którą złodzieje uspił jakimś środkiem nasennym i doszczętnie ogołocili mieszkanie z bielizny, ubrań i t. d.

Zabawa wiosenna. Tow. Powstańców i Wojaków w Nakle urządza w niedzielę, dnia 13 bm. zabawę w lasku Cukrowa, połączoną z przeróżnymi imprezami i niespodziankami.

Walne zebranie Zw. Obrony Kresów Zach. odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm., o 8 wiecz. w sali Czytelni dla kobiet (ratusz).

Zebranie Chrześc. Narod. Stow. Nauczycieli Szkół powszechnych odbędzie się w sobotę, dn. 12 bm., o 16 popołudniu w szkole dla chłopców.

Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm., o godz. 3 popoł. w lokalu p. Patrewicza. Referat o hodowli jedwabnictwa wygłosi p. Tomaszewski.

Szczepienie ospy na obwód miasta Nakla odbędzie się dnia 6 czerwca, o godz. 14, na obwód Bielawy, Rudki, Olszewka i Lubaszcz również dnia 6 czerwca, o godz. 11,30 przed południem w sali strzelniczej. Szczepić będzie ospe lekarz powiatowy dr. Cholewa z Wyrzyska.

**SAMOSTRZEL.** (Zjazd śpiewaków.) Ulubionym miejscem wycieczek z Nakla i Bydgoszczy jest tutejsza leśniczówka—hotel. Wprawdzie wycieczki nie napływają obecnie tak licznie, jak przed wojną, gdzie wobec braku polskich miejsc wycieczkowych, Samostrzel miał jakby monopol na różnego rodzaju zjazdy, zloty, wycieczki itd., niemniej jednak dawna sława zaczyna coraz więcej ściągać wycieczkowiczów. Wobec dogodnego położenia (na linii kolejowej Bydgoszcz—Piła), zdrowego powietrza, słonecznego lasu, a nawet komfortu, do którego niewątpliwie zaliczyć należy parkiet taneczny wśród olbrzymiego lasu, nie jest to nie dziwne. W ub. niedzielę zgromadziła się tutaj brać śpiewacka z Nakla, Mroczy, Wyrzyska, Lobżenicy itd., by w koleżeńskich zawodach wypróbować swe siły. Próby te wypadły nadzwyczaj dobrze. Nie zapomniano również o godziwej zabawie. Jedni więc pod przewodnictwem harcerzy wędrowali wśród lasu, drudzy u gospodarza hotelu p. Mikietyńskiego raczyli się dobrą a nie drogą maślanką i innymi smakołykami, zaś inni wytrwale chęlnie słuchali przy dźwiękach wcale dobrego jazz-bandu. Był to jakby ogólny zjazd powiatu wyrzyskiego. Życzyłoby należało, by ze względu na zdrowie ogółu mieszkańcy miast raz po raz zwiedzali piękne nasze lasy iglaste. Może wtedy przestaniemy chwalić różne Harce, Riessenbergi i inne germańskie piaski.

**WÓJGIN.** (ś. p. Teofil Szubert.) W piątek dn. 4 bm. odbył się pogrzeb śp. Teofila Szuberta, organisty, który przez zgórą swierzb wieku pracował w tut. parafii. W smutnym tym obrzędzie żałobnym wzięli udział bardzo tłumnie parafianie, organizacje społeczne i okoliczni księża: Dziennicki z Wilczyń, Sołtysiński z Siedlimowa, Tapisz z Ostrowa. Nad grobem sławił zmarłego p. Wąrowski, prezes Powst. i Woj.

→ **Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce:** Naogół dość pogodnie, jednak ze skłonnością do większego zachmurzenia oraz drobnych opadów na północy kraju. Chłodno, nocą możliwe przymrozki. Słabe wiatry zachodnie.

## Białosłowie.

Zmiana własności. Jan Warda, aptekarz z Białosłowie, nabył majątek Kocik wraz z młynem wodnym za cenę 84.000 zł. Majętność ta położona w uroczym miejscu pomiędzy lasami, przeszła z rąk niemieckich w polskie. Nowonabywcy „Szczęść Boże”.

Pożar. Dnia 8 bm. zapalił się od iskieł powstałych od hamulca wozowego wóz załadowany słomą prasowaną i spalił się doszczętnie. Słoma i wóz były własnością majątności skarbowej Białosłowie.

Reorganizacja Tow. gimn. „Sokół”. W ub. niedzielę zwołano zebranie Tow. gimn. „Sokół” na które przybył prezes okręgu krańcowego p. Malczewski z Nakla. Zebranie zajął p. Drodżyński, protokół prowadził p. Wiktor Kaja, kierownik tut. szkoły. Gniazdo tutejsze założone zostało przed rokiem niestety nie było czynne przez cały czas. Pan Malczewski wygłosił bardzo treściwy referat o celach i zadaniach „Sokoła”, poczem wyrażono zgodę na wznowienie pracy w gnieździe. W dyskusji zabrał głos p. Drodżyński i Cyprych, apelując do zebranych, ażeby przez intensywną pracę w Sokole podtrzymać ducha narodowego na tutejszych krańcach zachodnich rubliki Rzeczypospolitej. Następnie powierzono nauczycielce p. Dorywalskiej kierownictwo oddziału żeńskiego a p. Cyprychowi oddziału męskiego aż do walnego zebrania, które ma się odbyć w najkrótszym czasie.

3 Maja. W pochodzie pod dowództwem p. Bruskiego, kom. Powst. i Woj. udano się na Mszę polową. Od ołtarza przemówił ks. prob. Kocyński a chór Koła Śpiewackiego odśpiewał piękne pieśni. Po nabożeństwie pochód się rozwiązał. Po południu odbyły się zawody cyklistów na przestrzeni 10 km. I nagrodę zdobył p. Leska Bolesław II. Szulc Józef, III. Dolla Marjan. IV Gulez Franciszek. W pięcioboju zdobyli nagrody: I. Andryszak Bronisław, II. Kledzik Bernard, III. Niedzielski Maksymilian, IV. Kopecki Bernard, V. Gonia Franc., VI. Leska Bolesław, VII. Gulez Józef, Dolla Marjan otrzymał dyplom. Wieczorem odbyło się przedstawienie, urządzone przez Tow. Powstańców i Woj. Odegrano sztukę „Mogła więcej”. Amatorzy wywiązali się ze swego zadania bardzo dobrze.

Zabawa letnia. Tow. Robotników urządza dnia 20 bm. zabawę letnią, celem uzyskania gotówki na budowę kościoła. Uprasza się o liczne przybycie i poparcie.

## Z Inowrocławia.

Krwawy napad. Dnia 7 bm. wydarzył się straszny wypadek pobicia jednego polskiego robotnika, nazwiskiem Samojeń w majątności Latkowo, powiat inowrocławski, przez urzędnika gospodarczego — Niemca Hagnera. Uszkodził ten napadł robotnika i tak okładał go kijem, iż ten stracił przytomność. W międzyczasie chciano pobić również innych robotników dominjalnych. W tym momencie Samojeń odzyskał przytomność, podniósł się i zadał nożem Hagnerowi w okolicę szyi poważną ranę. Oba odstawiono natychmiast do szpitala powiatowego, gdzie oddano pod specjalną opiekę lekarską. Policja przybyła na miejsce i przeprowadziła dochodzenia co do szykanowania robotników sezonowych przez urzędników niemieckich na majątku. Sprawa ta przekazana zostanie sądowi, który niewątpliwie wyjaśni awanturcznie usposobienie Hagnera i jego napad na robotnika polskiego.

Biura miejscowego urzędu miar są otwarte dla publiczności od 1 bm. do 31 grudnia br.

## Zakończenie rozprawy przeciw mordercom ś. p. Kliszewskiego.

W drugim dniu rozpraw przesłuchano kilku dalszych świadków, mianowicie pp. Jana Mikołajewskiego, Mieczysława Werkego, starszego przodownika Lemana, aspiranta i kom. p. p. Biczysko, adw. Mielcarka, żonę oskarżonego Nowakowskiego i t. d. Następnie zabrał głos prokurator p. Winiecki z Bydgoszczy, który wniósł o zasądzenie Ptaszyńskiej za pomaganie w rabunku rzeźcy w mieszkanu ś. p. Kliszewskiego z § 211 na jeden rok więzienia, dla Nowakowskiego i Ptaszyńskiego z § 242

## Wągrówiec.

Baczność, członkowie Tow. Powstańców i Wojaków w Wągrówcu! Zarząd okręgu bydgoskiego Związku Powstańców i Wojaków zwołuje na niedzielę 20. maja rb. godz. 2. popoł. do lokalu Starej Strzelniczy nadzwyczajne walne zebranie. Na zebranie to przybędą z Bydgoszczy prezes okręgu kapitan rez. inż. Bernaczek, wiceprezes por. rez. Walkowski, komendant kapitan rez. Wiśniewski i referent organizacyjny p. Fiołka.

Uprasza się o przybycie na to zebranie wszystkich członków, należących do towarzystwa wągrówieckiego.

Zebranie Zw. Inwalidów Cywilnych odbyło się w ub. niedzielę w sali p. Zjawieńskiego, zagajone przez prezesa p. Strachanowskiego, który odczytał pismo Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, dotyczące podwyższenia rent. Powyższe oświadczenie przyjęto z wielkim zadowoleniem. Pan Sierakowski z Gorzowa pow. Oborniki, zachęcał do łączenia się w związki, p. Szmeterowicz referował sprawę zakupu węgla po niższych cenach wprost z kopalni, przedstawiając odpowiednią ofertę. Uchwalono przyjmować członków honorowych i wysłać do poszczególnych panów uchwaloną rezolucję.

Ze sportu. W ub. niedzielę odbyły się zawody w piłkę nożną pomiędzy II drużyną K. S. „Orzeł” Seminarjum a II drużyną K. S. Gimnazjum z wynikiem 4:3 dla K. S. „Orzeł”.

„Skapiec”. Bractwo Strzeleckie odegra w niedzielę, dn. 13 bm. w nowozbudowanej sali p. Rossego, z powodu uroczystości otwarcia i poświęcenia sali-strzelniczej, komedię Moliera p. t.: „Skapiec” w trzech aktach, nast. odbędzie się zabawa taneczna.

W sobotę wieczorem odegra Teatr Wielkopolski pod dyr. p. Brzeskiego komedię p. t.: „Ziółko”.

Magistrat przystąpił do kładzenia chodników cementowych na ul. Kościuszki po stronie sadu. Prace już rozpoczęto. Magistrat zajął się upiększeniem miasta i zakłada park około seminarjum. Oprócz tego poustawiano w parku, w pobliżu dworca kolejowego ławeczki.

MIEŚCISKO. Zjazd cyklistów Tow. Powstańców i Wojaków odbył się w ub. niedzielę. Po zbieżce w Rudzie i złożeniu raportu przez komendanta p. Śmidowicza p. pułk. rez. dr. Kulińskiego odbyła się wspólna fotografia. Następnie w lokalu p. Podsedka w Rudzie omawiano różne sprawy, dotyczące towarzystwa. Nagrodę za najlepiej udekorowany rower otrzymał p. Kubisz z Mieściska. Po defiladzie przed kom. obwodowym oddziały cyklistów z Łekna, Rąbczyna, Wągrówca i Mieściska rozjechały się.

GEBICE, pow. Mogilno. (3-go Maja.) W dniu święta narodowego odbyła się tu uroczystość złożenia aktu erekcyjnego ku czci poległych. Uroczystości te rozpoczęły się Mszą św., którą celebrował ks. dziekan Gredet, który też wygłosił okolicznościową, przemowę. O godz. 4-tej po południu odbył się koncert na Rynku orkiestry gimnazjum trzemeszeńskiego. O godz. 5-tej odbył się pochód. W chwili złożenia aktu erekcyjnego pod pomnik, przemówił do zebranych prezes Sokoła p. Malenda, poczem odśpiewano hymn narodowy. Wieczorem w sali p. Gołczewskiego odbyła się uroczysta akademja poświęcona czci Konstytucji 3-go Maja. Przy tej okazji wręczono dyplomy honorowe: ks. dziekanowi Gredetowi i p. Pańkowskiemu. Na program akademji złożyły się: 2-aktówka „Posiew wolności”, śpiewy, deklamacje i muzyka.

WITKOWO. 3 Maja. Staraniem miejsc. komitetu, złożonego z ks. prob. Kaźmierczaka, pp. Knasta, Konieczynskiego i Świerkowskiego oraz prezesów towarzystw odbył się u nas obchód Konstytucji 3 Maja. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. prob. Kaźmierczak, który wygłosił okolicznościowe kazanie. Po sumie przemówił do zebranych na rynku publiczności p. Gaworzewski. Wieczorem zespół amatorski „Sokoła” odegrał sztukę teatralną „Trzeci Maj”. Całość wypadła dobrze. Niestety udział publiczności był zbyt skromny. „Bractwo Strzeleckie” jedno z najstarszych tow. polskich w Witkowie, nie stawiło się do pochodu. Dlaczego?

## Mogilno.

Z życia młodzieży. Nowy zarząd Stow. Młodzieży wziął się energicznie do pracy. Obok częstych zebrań i regularnych lekcji śpiewu i muzyki, urządza Stow. w niedzielę, dnia 13 bm., o godz. 8 wiecz. w sali Domu Katolickiego wieczornice, na którą złożyła się utwory śpiewackie na 4 głosy (chór męski) oraz farsy pt.: „Peseł czy kominiarz”. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Czysty zysk z tej wieczornicy proponuje zarząd obrócić na wyjazd członków do Poznania na zlot Młodzieży Wielkopolskiej, który odbędzie się dnia 27 i 28 bm. w czasie Zielonych Świątek.

## Ostrowo pod Kruszwicą.

Obchód 3-go Maja i poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego. Dzień święta narodowego obchodzono w naszej parafii bardzo uroczysto. W uroczystości tej wzięła nie tylko cała parafia, ale również cały szereg wybitnych przedstawicieli rolnictwa kujawskiego i zaproszeni goście. Wień przystrojono odświętnie w bramy powitalne i flagi narodowe.

O godz. 10 zjechali się członkowie Kółka Rolniczego i liczni delegaci pobliskich kółek na poświęcenie sztandaru. W pochodzie wymaszerowano do pobliskiego kościoła, na czele pochodu kroczyła orkiestra 59 p. p. Powst. i Woj., zarząd miejsc. Kółka Rolniczego, delegaci poszczególnych kół z Chełmc, Bachorcy, Siedlimowa, Kruszwicy i Strzelna, Stowarzyszenie Młodych Polek, oddział P. W. i licznie zgromadzona ludność. Pomędzy delegatami zauważono prezesów powiatowych K. R. trzech powiatów, mianowicie strzeleckiego — ks. prob. Sołtysiński, inowrocławskiego p. hr. Poniatki, i mogileńskiego p. Szmulański. Radę Główną W. T. K. R. reprezentował p. dr. Jul. Trzcziński z Ostrowa n. G., Poradnika Gospodarskiego p. redaktor Minczykowski, Cukrownicy w Kruszwicy p. dr. Edw. Trzcziński z Gocanówka.

Msze św. odprawił miejsc. proboszcz ks. Stoch, który dokonał poświęcenia pięknego sztandaru w asyst. ks. prob. Sołtysińskiego. Do podniesienia uroczystego nastroju przyczyniło się podniesienie kazania, które wygłosił ks. prob. Sołtysiński z Siedlimowa oraz piękny śpiew chóru kościelnego.

Chrzestnymi sztandaru byli: panie Stanisławska z Jurkowa, Grabowska z Złotowa, Stanna z Karska, Gralakowa z Złotowa, Siabęcka z Orpikowa i Grabarczykówna z Orpikowa; panowie: dr. Jul. Trzcziński Ostrowa, dr. Tad. Trzcziński z Popowa, em. naucz. Sikorski z Ostrowa, R. Hey z Karska, Jan Kostrzak z Łabędzina, Fr. Kostusiak z Jerzyc i Józef Kłowski z Witowic.

O godz. 2 popoł. odbyło się uroczyste zebranie, które zajął ks. prob. Strehl.

Imieniem rady głównej W. T. K. R. przemówił p. dr. Jul. Trzcziński, który ofiarował gwóźdź pamiątkowy do sztandaru. Przemawiali następnie pp. hr. Poniatki, dr. Trzcziński z Gocanówka i inż. Gwoździe pamiątkowe ofiarowali pp. dr. Jul. Trzcziński, Szmulański, Patela i Bembanek z Racie.

Przystąpiono wreszcie do uroczystego wręczenia dyplomów mianowanym członkom honorowym, pp.: dr. Trzczińskiemu z Popowa, R. Heyowi z Karska i p. Janowi Kostrzakowi z Łabędzina.

karę śmierci za mord, a za rabunek mieszkania po roku więzienia.

Z kolei przemówił obrońca adw. Wojdyło z Inowrocławia, który przeciwstawił się wywodom prokuratora i zażądał uwolnienia wszystkich oskarżonych od winy i kary, ponieważ nie można im tego czynu dowieść.

Sąd po 10-cio minutowej przerwie ogłosił, że wyrok zapadnie i zostanie ogłoszony dopiero dnia 15 bm. o godzinie 9.30 przed poł.



**ROGOŹNO.** Z przebiegu uroczystości Trzeciego Maja. W dniu 2-go, urządziła orkiestra p. dyr. Konserw. Muzycznego Guzickiego capstrzyk o godz. 20-tej bez udziału Stowarzyszeń. W dniu 3-go maja odbyła się zbiórka o godz. 8,30 na Nowym Rynku, gdzie się ustawiło do pochodu pod komendą prof. p. Małego. Na czele pochodu do kościoła parafialnego maszerował półpluton członków „Ospo” oraz trzy sekcje Kola Podoficerów Rezerwy pod dowództwem podoficera instr. sierżanta p. Marciniaka i przy udziale szkół wyższych i niższych, z hufcami szkolnymi, harcerstwa, stowarzyszeń: „Sokół”, Bractwa Strzeleckiego, Powstańców i Wojsków, Ochotniczej Straży Pożarnej, Pocztowców, Robotników, kół śpiewackich, Kolejarzy.

Msza św. odbyła się o godz. 9,15 odprawiona przez ks. Werbla. Kazanie wygłosił ks. dziekan Pomorski, który w gorących słowach uprzytomnił miłość ojczyzny. Pod koniec odśpiewano Te Deum Laudamus i Bóg coś Polskę.

Po mszy św. ustawił się pochód na Starym Rynku, gdzie przemówienie na cześć Konstytucji wygłosił prof. gim. p. Deleka jako prezes komitetu uroczystościowego. Przemówienie zakończono odśpiewaniem roty oraz okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, poczem rozwiązano pochód. W szkołach odbyły się przemówienia na cześć Konstytucji.

Członkowie „Ospo” i P. W. przeprowadzili strzelanie szkolne do godz. 15-tej.

Wieczorem odbył się koncert w hotelu Centralnym wraz z deklamacjami na cześć Konstytucji.

## Oborniki.

Roczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojsk. zajął wiceprezes p. Łukanowski.

Dalsze przewodnictwo walnego zebrania objął prezes okręgu II, dr. Rosochowicz.

Z wygłoszonych przez poszczególnych członków zarządu sprawozdań rocznych wynika, że towarzystwo w Obornikach liczące 120 członków, intensywnie i owocnie pracowało w kierunku przysposobienia wojsk. dla dobra kraju i naszej armii. Stworzono nawet własną orkiestrę, dzięki wielkiemu poświęceniu się w tym kierunku b. prezesa dr. Rosochowicza.

Orkiestra przez niespełna rok swego istnienia zdołała się tak doleceć wódczy, że już kilkakrotnie przy pochodach narodowych publicznie występowała.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który się ukonstytuował, jak nast.: prezes — por rez. dr. Rosochowicz Czesław, I wiceprezes — dr. Łukanowski, II wiceprezes — dr. Leciński Andrzej, sekretarz — dr. Lewandowski Stanisław, skarbnik — dr. Mierzyński Sylwester, komendant — chorąży rez. dr. Mruczyk, I ławnik — dr. Lewandowski Roman, II ławnik — dr. Skorzewski Teofil. Do komisji rewizyjnej wybrano dr. Łukomskiego Leona, Tabata Henryka i Tietzego. Na zjazd okręgu II wybrano jako delegatów dr. Tabata Henryka, Rabiaka i Lecińskiego Andrzeja.

Z uroczystości Trzeciego Maja. O goda 6-tej rano odbyła się pobudka na ulicach miasta. O godz. 8-jej odegrała orkiestra Tow. Powstańców i Wojsków hejnał z wieży kościelnej „Wszystkie nasze dzienne sprawy”. O godz. 9-tej zaczęły się zbierać Towarzystwa miejscowe i drużyny Przysposobienia Wojskowego okolicznych wiosek. O godz. 9,30 uformowano pochód na czele przedstawicieli władz państwowych i komunalnych pozatem kompania P. W. w umundurowaniu wojskowym z bronią w sile 100 członków pod dowództwem miejscowego instruktora sierżanta p. Nowaczyka, Towarzystwo Powst. i Wojsków, Bractwo Strzeleckie, Tow. gimn. „Sokół”, Drużyna Harcerzy, Ochotnicza Straż Pożarna, Związek Kolejarzy, Kolo śpiewackie św. Cecylii, Stowarzyszenie Młodzieży, Towarzystwo Przemysłowców i dzieci szkolne.

Następnie wymaszerowana pochodem przy dźwiękach orkiestry Tow. Powstańców i Wojsków do kościoła parafialnego. Msza św. odprawił ks. proboszcz Szymański jak również wygłosił podniosłe kazanie o głębokiej treści konstytucyjnej Trzeciego Maja. Po mszy św. wymaszerowano na rynek i uformowano czworobok. Przemówienie o znaczeniu konstytucji wygłosił inspektor szkolny p. Mroczkowski, poczem rozwiązano pochód.

Kompania P. W. odmaszerowała do strzelnicy, gdzie wygłosił przemówienie do młodzieży P. W. por. rez. p. Ulatowski i burmistrz p. Maćkowiak. Następnie dokonano zdjęcia kompanii P. W.

O godz. 18-tej wieczorem odbyła się uroczysta akademja w strzelnicy przy licznych udziałach społeczeństwa, zaś o godz. 21-jej urządziło Towarzystwo Powstańców i Wojsków zabawę tańieczną, gdzie się dość ochotczo bawiono.

Z rozprzedaży ulotek Trzeciego Maja T. C. L. zebrano 237.— zł.

Ze Zw. Podoficerów Rezerwy. Dnia 6 bm. odbyło się walne zebranie tegoż kola, na którym zapadło kilka uchwał w sprawie współpracy z władzami wojskowymi. Sekretarz p. Jan W. ymann w przemówieniu swem zastrzeżenie niezbędną arolityczność związku, zbijaąc fałszywe pogłoski oraz wskazał cel i doniosłość P. W. Prezes Kola burmistrz p. Maćkowiak w podniosłych słowach przemówił do zebranych w liczbie 40-tu, nawołując podoficerów rezerwy do skuriania się w związku. Po przemówieniach zgłosiło wstąpienie do Kola 16 podoficerów rezerwy.

## Z POMORZA.

**ŚWIECIE. (Osobiste).** Maszynomistrz Królewego Zakładu Psychiatrycznego p. Franciszek Roguszka z żoną Wiktorją z Zapalskich obchodzili dnia 5 bm. swe srebrne gody małżeńskie. Jubilatом szczęście Boga w dalszym życiu.

**WAŁDOWO. (3 Maja).** O godz. 10 zebrały się miej. i okoliczne Stow. Pow. i Woj. i S. M. P. z trzema orkiestrami i sztandarami. Stawiły się też wszystkie szkoły z pp. nauczycielami. Z amboni przemówił w podniosłych słowach ks. admin. Zygmantowski. Po mszy św. ustawił się szkoły i stowarzyszenia w czworobok na rynku. Dzieci szkolne śpiewały i deklamowały p. Myszkowski, naucz. wygłosił piękny referat o Konstytucji 3 Maja. Następnie uformował się pochód przez wioskę. Na czele szły orkiestra wojskowa i dzieci szkolne, towarzystwa i niezorganizowana ludność parafji. Po rozwiązaniu pochodu odbyła się uroczysta akademja w „Ognisku” SMP. urządzona przez to Stowarzyszenie. Po południu wymaszerowano do ogrodu p. Dalkiego, gdzie odbył się koncert, gry i zabawy ludowe. Wieczorem zaś zabawa dla wszystkich w sali p. Rybki, gdzie tańczono i bawiono się aż do rana.

**GNIEW. (Pożar.)** Dnia 9 bm. powstał pożar w mieszkaniu posiadicielki M. Betkierowej w Gniewie. Spaliło się część urządzenia domowego. Straty wynoszą na około 500 złotych. Jak nas informują, zachodzi podejrzenie podpalenia.

**DUŻE MIROWO. (Pożar.)** Dnia 8 bm. wybuchł pożar w zabudowaniach majątku w Dużym Mirowie, pow. kościerskiego, własność Pawła Heringa. Spalił się dom mieszkalny. Wartość spalonego obiektu wynosi 6000 zł. Ogień powstał przez nieostrożność.

## Rak ziemniaczany w Brusach i okolicy.

Ub. jesieni stwierdzono w tutejszej gminie oraz w Kosobudach i Czarniżu, raka ziemniaczanego. Celem wytopienia raka i zapobieżenia dalszemu szerzeniu się tego szkodnika, zarządziło Starostwo Pow. w ostatnich dniach kwietnia, aby kartofli posiadane przez ludność w Brusach, Kosobudach i Czarniżu bez wyjątku nie użyto do sadzenia. Zarządzenie to ukazało się nieco późno, gdyż część kartofli w tym czasie była zasadzona. Dla powyższych gmin, zakupiło Starostwo większą ilość kartofli

odpornych na raka, które z początkiem maja przywieziono do Brus. Na zakup owych kartofli udzieliło Min. Roln. gminom zapomóg w kwocie 11.000 zł. Dla samej gminy Brusy przydzielono 9 wagonów kartofli. Ludność otrzymała kartofle po 4,70 zł. za centnar. Kartofle te zakupiono w majątkach Zbeniny, Krojanty i prawdopodobnie z Komorza. Są to kartofle przeważnie złote „Industria” które są tutaj dobrze znane i nawet po części rok rocznie sadzone przez miejscowych gospodarzy.

## Z Grudziądza.

**Przeniesienia.** Naczelnik Urzędu skarbowego podatków p. Germal, przeniesiony został na takie stanowisko do Końskiego, zaś naczelnik urzędu skarbowego Schaeffer ze Świecia do Torunia.

**Otwarcie wystawy strojów i sztuki ludowej** urządzonej staraniem N. O. K., nastąpiło w sobotę o 12-jej w południe. Zarząd N. O. K. nie wątpi, że społeczeństwo z Grudziądza i okolicy skorzysta ze sposobności zapoznania się z wyrobami ludowymi, które udało się nam sprowadzić z najodleglejszych nawet okolic Polski. Mamy na wystawie okazy z Kaszub, Wielkopolski, Huculszczyzny, Podhala, Wileńszczyzny, Polesia, Łowicza, Białej Rusi i Podola oraz nadzwyczaj bogaty zbiór kilimów Gliniańskich. Te ostatnie oraz tkaniny wileńskie są na sprzedaż. Wystawa jest otwarta codzień od 9—19. Wstęp dla dorosłych 50 gr. młodzież i szeregowcy 20 gr. Dla wycieczek zbiorowych ceny ulgowe.

**Ze Związku Pracowników Kupieckich.** W poniedziałek dnia 14 bm. odbędzie się zebranie miesieczne w hotelu Kellasa, ul. Wybickiego. Uprasza się o udział wszystkich członków oraz gości. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy m. in. sprawa taryfy i wykład o kasie chorych.

**Odnowienie domów** Właściciele domów już to z własnej inicjatywy, czy też na zlecenie magistratu (który dba o estetyczny wygląd miasta) przystępują do gruntownej renowacji fasad i tak: Znanym hotel Kellasa przy ul. Wybickiego 42 został zupełnie odnowiony — taksamo w rynku apteka p. Łabędziem, własność p. Stencła będzie gruntownie odnowiony.

**„Informator podatkowy”.** Zaprzysiężony revisor ksiąg handlowych p. Alojzy Kamrowski, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza nr. 8, tel. 606 wydaje jak to wiadomo, „Informator Podatkowy”, który jest bardzo a bardzo pożyteczny dla kupców. Nr. 5 „Informatora” opuścił prasę o treści nast.: wykaz płatnych podatków, podatek dochodowy od dochodów fundowanych osób fizycznych i prawnych, podatek od uposażenia, podatek przemysłowy, podatek od kapitału i rent, podatek od nieruchomości. Wykaz terminów do wnoszenia odwołań.

## Z Torunia.

### Z Teatru Pomorskiego.

Dzisiaj, w sobotę premiera świetnej 3-aktowej komedji Verneuil'a pt.: „Azais (Igraszka losu). Ta znana historia życia p. Borneret, na którym po 35 latach pechowego żywota spełnia się prastara przepowiednia Azais, ujęta w świetną formę komedjową przez jedno z wybitniejszych współczesnych piór francuskich, celujących niepospolitą werwą i humorem w ujmowaniu zjawisk potocznego życia, grana z olbrzymim powodzeniem na scenie warszawskiej i poznańskiej, ukáže się w wytrawnej reżyserji p. St. Orzechowskiego. Głośne role odtworzą doskonałi wykonawcy naszego repertuaru komedjowego, pp. St. Orzechowski (Borneret), Jerzmanowska i Jaworski (Baronostwo Würtz), Porębska (Zuzia Würtz) i Balcerzak (Langeais), obok których w „Azais” biorą udział, dobrze znani z dotychczasowej działalności na naszej scenie pp. Bystrzyński, Orlicz i Uliński.

**Utworzenie komitetu „Tygodnia Dziecka”.** Dnia 9 bm. odbyło się w „Dworze Artusa” zebranie organizacyjne Pomorskiego Tygodnia Dziecka, na które przybył również delegat Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom z Warszawy p. dyr. Horwat.

Obrodam przewodniczył naczelnik wydziału wojewódzkiego p. Zapała. Po referacie p. dyr. Horwata utworzono miejscowy komitet „Tygodnia Dziecka”, do którego weszło około 15 osób.

„Tydzień Dziecka” odbędzie się w całym kraju w dniach od 16 do 23 września.

**Oszustwo na rzecz skarbu.** Dnia 9 bm. władze śledcze wykryły w Toruniu oszustwo na rzecz skarbu, którego dopuszczał się w wyrafinowany sposób niejaki Jakób Szosenvogiel (żyd). Oto, aby nie opłacić należnych świadczeń na rzecz skarbu nabył on świadectwo przemysłowe na handel szczecińską, której wogóle nie sprowadzał, lecz trudnił się i to na

wielką skalę handlem futrami i różnymi materiałami, które wywoził do Anglii i Niemiec pod fałszywym deklaracjami.

Sprytnego żydaka, który naraził skarb na 200 tys. zł osadzono w więzieniu.

### Propaganda muzyki polskiej na kresach zachodnich.

W następnym tygodniu odbędą się trzy koncerty artystyczne muzyki polskiej utalentowanej pianistki p. S. Jagodzińskiej-Niekrasz, z udziałem śpiewaczki estradowej z Poznania p. Agny Żuralskiej (sporan koloraturowy) oraz znanego i cenionego powszechnie literata prof. Jana Grabowskiego (odczyt); dn. 10 maja w Kartuzach na cel Tow. Czyt. Lud. w sobotę, 12 w Lubawie na kolonie letnie dla harcerzy oraz w niedzielę 13 w Nowemieście nad Drwęcą z udziałem miejscowego chóru Tow. śpiewu „Harmonja”. W programie utwory Moniuszki, F. Chopina, Paderewskiego, Karłowicza, L. Różyckiego, H. Melcera, K. Szymanowskiego, Galla oraz odczyt o pieśni ludowej polskiej.

### Transmitowanie przez radio konkursu śpiewackiego w Toruniu.

Dnia 10 bm. przybył do Torunia przedstawiciel Polskiego Radja z Warszawy, celem zbadania możliwości transmitowania konkursu śpiewackiego, który odbędzie się podczas „Zielonych świąt”. Mikrofon, jak się dowiadujemy, ustawiony będzie w Teatrze Miejskim, skąd również transmitowana będzie operetka, odegrana przez miejscowych artystów.

### Co grają w kinach.

Kino „Pan” demonstruje arcydzieło sztuki kinematograficznej pt.: „Książę Seliman” według powieści Maurycego Dekobry; Ponadto występy „Wołgi kapeli”.

„Światowid” wyświetla fascynujący obraz pt.: „Mandaryn Wu”, osnuty na tle egzotycznego życia dalekiego wschodu w 12 aktach. Ponadto nadprogram komedja salonowa pt.: „Jego Spodenki”.

„Corso” daje awanturyczny dramat w 8 aktach pt.: „W krytycznej chwili” z udziałem detektywa Stuart Websa. Ponadto komedja w 2 aktach.

„Palace” wyświetla piękny film pt.: „Wschód słońca”.

### Prezes Związku Podof. Rezerwy p. Felski wybrany został burmistrzem w Dziadowie.

Dnia 7 bm. na posiedzeniu Rady Miejskiej w Dziadowie dokonano wyboru z pośród 40 kandydatów nowego burmistrza w osobie p. Antoniego Felskiego referendarza Dyr. Lasów Państwowych w Toruniu.

Pan Felski Antoni prezes Związku Podof. Rezerwy na D. O. R. VIII znany jest jako dzielny działacz na niwie P. W. i społecznej.

## Starogard.

Wypicie nowej placówki z rak żydowskich. Dowiadujemy się, że w ubiegłym miesiącu powstała w Starogardzie nowa firma „Bracia Gumińscy”, ul. Chojnicka 1, właściciel której są bracia Feliks i Jan hr. Rola-Gumiński, którzy nabyli nieruchomości oraz inwentarz dawnej żydowskiej firmy A. Arens. Z przyjemnością przeto notujemy powstanie tej chrześcijańskiej placówki, tem bardziej, że coraz częściej udaje się naszym przedsiębiorcom wypierać niepowolaną konkurencję na terenie Polski Zachodniej. Firma zyskała sobie z góry stałą klientelę, gdyż wszelkie artykuły w jej zakresie wchodzić jak: konfekcja męska i damska, dział miarowy mód damskich i męskich, bławaty, materiały wełniane wszelkiego rodzaju, bielizna, galanterja itp. sprzedaje po wyjątkowo niskich cenach, opartą będąc o bardzo korzystne źródła zakupu. Spodziewać się przeto należy, że tak ludność miejscowa jak i okolice darzyć będzie tą nową chrześcijańską placówką zaufaniem.

## Tczew.

Szczepienie ospy w Tczewie. Z dniem 14 bm. rozpocznie się szczepienie ospy, które dokona lekarz powiatowy dr. Licznarski. Szczepienie trwać będzie do 1 czerwca br. włącznie. Dzieci należy stawić do szczepienia czyste i czysto ubrane.

Z portu tczewskiego. Załadowano w Tczewie i wysłano w początkach maja do Królewca 4 berlinki z 1600 ton. węgla. Dnia 7 bm. holownik „Rybak” wyjechał z Tczewa holując za sobą lichtugi morskie „Antek” i „Stefek” z ładunkiem 1350 ton węgla do Kopenhagi.

Z rynku. Na targu ostatnim placono następujące ceny za funt: wieprzowiny 1,30—1,40, wołowiny 1,10, cielęciny 1,10, skorowiny 1,10, smalec 2,10, łój 1,40, jaja mendel 2,00—2,10, masło 2,60—2,70, kaczkę 5,40, węgorkę 2,65, szczupaki 1,40—1,10, liny 1,60, sałata ciętka 0,20, kapusta 0,40, kartofle 7,00 ciz.

### Repertuar kin.

Kino „Apollo” wyświetla dawno oczekiwanego szlagier, największy i najpotężniejszy film tego sezonu p. t.: „Symfonia zmysłów”. Jest to największe arcydzieło geniusza kinematograficznego.

W rolach głównych piękna, jasnowłosa szwedka Greta Garbo oraz urodziwy John Gilbert, bożyszcze kobiet całego świata.

Kino „Orzeł” wyświetla arcydzieło filmowe świata pt.: „Bitwa morska przy wyspach Falklandzkich”. Są to dzieje bohaterskich zmagañ dwóch silnych, potężnych wrogów, podczas ostatejnej wielkiej wojny światowej.

Kto chce i pragnie silnych wrażeń, powinien film ten zobaczyć.

## Oszczędzajcie!

### Oszczędność i praca narody wzbogaca!

W byłej dzielnicy pruskiej mamy 250.000 drobnych rolników i około 50.000 robotników rolnych czyli razem około 300.000 tysięcy rodzin.

Gdyby każdy drobny rolnik i robotnik rolny składał do Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu po dziesięć złotych miesięcznie to z tego uzbierałoby się trzydzieści sześć milionów złotych na rok.

Mając taką sumę pieniędzy można by było rozparcelować conajmniej trzysta majątków i utworzyć 15.000 do 30.000 nowych gospodarstw.

Rolnicy i Robotnicy Rolni oszczędzajcie!

(8138) W jedności naszej — leży nasza wielka siła. Nie zrażajcie się tem, że parcelacja rządowa idzie powoli, jeśli zbierzemy poważne sumy gotówki, to sami będziemy mogli parcelację przyspieszyć. Tylko oszczędzajcie!

**ZARZĄD KASY SPÓŁDZIELCZEJ PARCELACYJNO - OSADNICZEJ**

w GRUDZIĄDZU.

Plac 23-go Stycznia Nr. 21.

Telefon nr. 390. Konto P. K. O. 206.780



# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 12 maja 1928 roku.

## KALENDARZYK.

Dziś: Pankracego m., Nereusza.  
Jutro: Serwacego, Moniki.  
Wschód słońca: godz. 4.10.  
Zachód słońca: godz. 19.44.

## DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 7 bm. do poniedziałku 14 bm. dyżurują:

- 1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
- 2) Apteka Każaja, ul. Długa.
- 3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektor”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedziele od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów, rzeźb i grafiki artystów Nadnotecia i Pomorza.

Niedawno mieliśmy konflikt z panem cenzorem, który teraz zaczyna nabierać niezwykłego oświelenia. Naturalnie konflikt nabiera oświelenia, a nie pan cenzor.

Mianowicie z okazji debat sejmowych twierdził pan Bartel, że rząd nie wspiera żadnej prasy, bo fundusz dyspozycyjny 200 000 zł na takie zbytki nie pozwala.

Wyraziliśmy wtedy przypuszczenie, a nawet pewność, że pan Bartel w enuncjacjach i oświadczeniach swoich nie jest zupełnie ścisły, bo są różne znaki na ziemi i na niebie, że fundusz dyspozycyjny rządu musi być o wiele większy. Ta nasza niewiara w słowa pana Bartla tak oburzyła pan cenzora, że odnośny artykuł skonfiskował.

A jednak teraz pokazuje się, że pan Bartel nie jest — ewangelista. A stało się to z okazji rozpraw w sejmowej komisji budżetowej. Omawiano tam budżet ministerstwa spraw wewnętrznych, w toku czego okazało się, że ministerstwo to ma fundusz dyspozycyjny cztery miliony złotych.

Wypałał to w sposób zupełnie niedyskretny poseł Bagiński z Wyzwolenia. Postawił nawet wniosek o skreślenie tych 4 milionów z budżetu. Przewodniczący komisji p. Byrka tak się tem zirytował, że przyszło między obu panami do poważnego zatargu, który groził przesileniem w samej komisji. Ale ostatecznie wszystko się jakoś ułożyło, zaapewne w myśl starej prawdy, że kanarek kanarkowi oka nie wykole.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś zatem z ogólnem zainteresowaniem oczekiwana premiera nowej, nigdzie dotychczas w Polsce nie granej fascynującej komedji A. Grzymały-Siedleckiego „Włamanie”. W rolach głównych pp.: Korecka, Podgórska, Kaden, Korecki, Dominiak, Lochman, Sawicki, Stępowski i inni. Reżyserja K. Koreckiego, nowe wnętrza dekoracyjne pędzla St. Węgrzyna.

W niedzielę po raz drugi „Włamanie”.

W poniedziałek o godz. 4-tej po południu po cenach najniższych jedyne i ostatnie w tym sezonie przedstawienie dla naszych milusińskich; wieczorem zaś o godz. 7.30 wznowienie „Zemsty nietoperza” Straussa dla Tow. Uniwersytetu Robotniczego.

— Występy Stefana Jaracza rozpoczną się niebawem w Teatrze Miejskim. Jako pierwszą rolę wybrał znakomity gość postać Siewskiego w „Uśmiechu losu”. Próby pod osobistym kierunkiem wielkiego artysty są już w pełnym toku.

— Wielkie przedstawienie dla dzieci. Dyrekcja teatru korzystając z pobytu w naszym mieście fenomenalnej młodocianej artystki Ninki Wilińskiej oraz znanego bajkopisarza Benedykta Hertza, daje tylko jedno przedstawienie popołudniowe po cenach najniższych z nader urozmaiconym programem specjalnie ułożonym dla najmłodszej dziatwy. Zostaną odegrane bajeczki: „Pan kotek był chory”, „Czerwony kapturek” i „Psoiny Ignas”. Zaznaczyć należy, że najmłodsza aktorka i tancerka Ninka Wilińska została zaangażowana do wytwórni ki-

nematograficznej „Weste” i będzie tylko przejazdem w Bydgoszczy w drodze do Berlina. Niezmiernie ciekawe i jednocześnie artystyczne to przedstawienie odbędzie się w **poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 4-tej po południu**. Bilety są już w rozsprzedaży.

— Ostatnia popołudniówka w Teatrze Miejskim. Jutro, w niedzielę odbędzie się ostatnie w tym sezonie przedstawienie popołudniowe, które wypełni wesoła i melodyjna operetka Kalmana „Księżna cyrkówka”. Początek przedstawienia o godz. 4-tej, ceny miejsc niższe.

— Niezwykłego gościa witamy dziś w murach naszego miasta. Oto przybył na zaproszenie naszego Towarzystwa Muzycznego znany kompozytor polski, **Stanisław Niewiadomski**, aby wziąć udział w urządzonym na Jego cześć koncercie z okazji 40-lecia pracy kompozytorskiej, która dostarczyła muzyce rodzimej niezwykle bogactwo pieśni solowych i chóralnych, a Jubilatowi zdobyła sławę również i poza krajem najznakomitszego pieśniarza. Cała Bydgoszcz złoży więc dzisiaj hołd Stanisławowi Niewiadomskiemu tłumnie przybijając na Koncercie Jubileuszowy w sali Kasyna Cywilnego. Cześć pieśni polskiej! Cześć jej Mistrzowi!

— A więc dziś w sobotę 12 bm. o godz. 8.15 wieczór w Kasynie Cywilnem odbędzie się Koncert Jubileuszowy ku czci Stanisława Niewiadomskiego, znakomitego pieśniarza. Jubilat, zaproszony na tę audycję przez Towarzystwo Muzyczne, przyjedzie dziś po południu z Warszawy, i zamieszka w hotelu pod Orlem. Na dworcu oczekiwać go będzie Zarząd Towarzystwa Muzycznego. W koncercie oprócz cenionych tutejszych sił śpiewawczych pp. Gorzechowskiej, Klein-Mierzwińskiej, oraz chórów „Echo” i „Harmonja” pod batutą dyr. p. Jaworskiego, wezmą udział zaproszeni śpiewacy warszawscy pp. Miłkowska i Janowski, artysta opery warszawskiej. Po koncercie odbędzie się zebranie towarzyskie w winiarni p. Cisewskiego na Starym Rynku. Przesprzedaż biletów, którą zajęła się księgarnia p. Idzikowskiego, idzie bardzo rażno, tak, że nie wiele biletów zostanie do kasy wieczornej.

— Muzeum Miejskie. W salach Muzeum Miejskiego nastąpi w dniu 13 maja rb. o godzinie 12.30 otwarcie **wystawy artystów Nadnoteckich i Pomorza**. Wystawa ta, w której bierze udział około 20 artystów: malarzy, rzeźbiarzy i grafików z całą setką ekspozatów zasługuje na szczególne zainteresowanie dlatego, że jej zadaniem jest wykazać, iż północno-zachodnie kresy naszego państwa winny i mogłyby posiadać poważne znaczenie dla współczesnej sztuki.

— Strzelanie bojowe. 61 p. p. Włkp. przeprowadza w dniu 14 bm. na strzelnicy bojowej 15 D. P. na placu ćwiczeń Jachcice ostre strzelanie bojowe. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— Z Sodalicji Pań Miejskich. Zebranie Sodalicji, połączone z uroczystym przyjęciem aspirantek, odbędzie się we wtorek 15 maja, jak zwykle o godz. 8½ rano, w zakladzie św. Florjana. Sodalicja Panien w tem zebraniu udziału nie weźmie.

— Nabożeństwo prawosławne. Z powodu odpustu w cerkwi bractwa prawosławnego, Petersona 4, odbędzie się uroczyste nabożeństwo 12 bm. wieczorem i 13 bm. rano o godzinie 10.30.

— Dyrekcja miejskiego gimnazjum im. M. Kopernika zawiadamia rodziców, że przyjmuje zgłoszenia do wszystkich klas gimnazjalnych typu mat.-przyr. i do kl. IV i V typu humanistycznego. Również można już zgłaszać uczniów do klasy wstępnej przeznaczonej dla tych uczniów, w wieku lat 8 do 9, którzy kończą obecnie trzecią klasę szkoły powszechnej lub są odpowiednio prywatnie przygotowani. Opłata szkolna wynosi w każdej klasie 30 zł mies. dla miejscowych, 40 zł dla zamiejscowych.

— Dyrekcja Przyrodniczego Gimnazjum Żeńskiego przy ulicy Paderewskiego 19 komunikuje, że zapisy na przyszły rok szkolny 28-29 do gimnazjum i do szkoły przygotowawczej przyjmuje sekretariat szkoły od 10 do 26 bm. Termin egzaminów wstępnych do klas od I—VIII włącznie podany będzie dodatkowo.

— Sekretariat Pedagogjum Wielkopolskiego, Zduny 7 przyjmuje wpisy do klas wstępnych i gimnazjalnych od 10 bm. porządku.

## Z DNIA.

# Onegdaj padał śnieg!

Jakże mi cię żal, dziewczeczko,  
Bydgoszczanko moja miła,  
Ze zmyliło cię słoneczko,  
Żeś się w strojach rozwiośniła.

Jedwab, słomka i ażury,  
Dekolt kielich swój rozstula —  
A tu śnieżek pada z góry,  
A tu zima znowu hula.

Wiosna może będzie jutro,  
Dziś świat cały wyszedł z normy —  
Bydgoszczanko, włącz więc w futro,  
W trykociki i w reformy!

Henryk Zbierczowski.

## Radjostacja nadawcza w Bydgoszczy.

będzie przekąźnikowa, moc około 0,25 do 0,50 kw. w antenie. Stacja projektowana będzie poza własnym programem transmitowała przeważnie poznańskie audycje.

Realizacja tego planu możliwa jest jedynie przy wydatnej pomocy miasta Bydgoszczy, które, niestety, jest obecnie jedynym większym miastem ziem zachodnich Polski, nie popierającym i nie członkiem Radja Poznańskiego.

— Zarząd Okręgowy Katolickich Towarzystw Robotników Polskich w Bydgoszczy zawiadamia wszystkich uczestników uroczystego obchodu Dnia Katolickiego w Solcu Kujawskim, w dniu 17 maja br., iż zbiórka jest o godz. 7.30 rano przy głównym dworcu.

— W ostatniej chwili przypominamy o dzisiejszej zabawie wiosennej „Astorji” w sali Resursy Kupieckiej. Początek o godz. 20-tej. Orkiestra kina Krystal.

— Hallerczycy urządzają w niedzielę dn. 13 bm. w sali Resursy Kupieckiej zabawę wiosenną. Początek o godz. 18-tej. Komitet dołożył wszelkich starań, by gościom dać możność spędzenia miłych chwil po całodziennych trudach.

— Rozpoznanie zwłok samobójcy. Donosiliśmy przed kilku dniami o znalezieniu przy ul. Mińskiej na Czyżkówku zwłok nieznanego samobójcy. Jak dochodzenia stwierdziły, jest nim niej. Władysław Brewka, który zamieszkiwał w Toruniu u swej stryjenki przy ulicy Garbary 13-15. Nieboszczyk liczył lat 26 i był bez zajęcia; w domu niejednokrotnie mówił, że popełni samobójstwo, lecz nie brano tego na serio. Dnia 5 bm. napisał do swej stryjenki list, nadany w Toruniu, w którym to liście prosi, aby go nie szukano, bo jego grobu i tak nikt nie odnajdzie; następnie przybył do Bydgoszczy, gdzie popełnił samobójstwo. Przyczyna samobójstwa niewiadoma. Miał on podobno w Poznaniu narzeczoną, z którą chciał się zenić.

— Nowy rodzaj oszustwa. Do składu mebli p. Grajnera przy ulicy Dworcowej, zgłosił się niejaki Michał Antczak, zamieszkały przy ulicy Wierzbickiego 3, biorąc na spłaty ratami garnitur mebli za 1168 zł, na poczet której to sumy wpłacił 320 zł, meble zaś kazał sobie zwieźć do domu. Gdy po niejakiem czasie p. G. zgłosił się o zapłacenie przypadającej mu raty, gospodyni domu oświadczyła, że Antczak sprzedał zaraz na drugi dzień otrzymane meble, a sam ulotnił się w niewiadomym kierunku. Sprawą zajęła się policja.

— Niepotrzebne zbiegowisko. Wczoraj w godzinach popołudniowych przy ulicy Gdańskiej, w pobliżu kościoła Klarysek, powstało wielkie zbiegowisko ludzi, wokoło jakiegoś „przemysłowca”, który zachęcał publiczność w wymownych słowach do kupowania kart magicznych, przy pomocy których można pokazywać różne „czarodziejskie” hokus-pokus. Dziwimy się, że władze udzielają zezwolenia tym wyciągaczom groza krwawo zapracowanego, gdyż jak zauważyliśmy, głupstwa te kupują przeważnie sfery biedniejsze, którym może brakuje na chleb; a powtóre, wywołane tem zbiegowisko, tamuje swobodne przejście na ulicy i złodziejom daje pole do łatwiejszego operowania po cudzych kieszeniach.

Nie pomogą złote puszki  
Na jedwabnej twojej skórze —  
Gęsia skórka skryje nóżki,  
Szkody będą wszędzie duże.

A wiatr mroźny w złym ferworze,  
Co podwiewa zwiewne tiule,  
Jeszcze ci zamrozić może  
Nosek, piersi i zamię.

— Przechwyceni włamywacze. Donosiliśmy w swoim czasie o kradzieży dokonanej dnia 28 ub. m. w składzie krawieckim p. Holki przy ulicy Śniadeckich 49a. Dochodzenia policyjne, prowadzone w tej sprawie, skierowały podejrzenia w stronę byłego ucznia p. Holki, niejakiego Wiczcorka Maksymiljana, nie mającego stałego miejsca zamieszkania, co utrudniało policji odśledzenia podejrzanego, gdyż nie był on nigdzie meldowany. Aliści doszło do wiadomości policji, że jacyś dwaj osobnicy zamierzali sprzedać w pewnym miejscu materiał na ubranie, którym to osobnikami byli poszukiwany Wiczcerek Maksymiljan i drugi Krasieński Stanisław. Przytrzymani przez policję, przyznali się oni do zrzucenia im kradzieży u p. Holki, wskazując miejsce w lesie Rynkowskim, w którym towar ukryli i gdzie istotnie policja towar odnalazła. Część jednak skradzionego towaru zdołali już sprzedać w różnych miejscach. Popelnili oni także kradzież dnia 4 ub. m. w warsztacie obuwia p. Downarowskiego przy ulicy Pomorskiej 3, o czem również donosiliśmy, z której to kradzieży znajdowała się między ukrytym w lesie towarem, jedna para bucików, którą p. Downarowski rozpoznał jako swoją.

Wiczcorka i Krasieńskiego oddano władzom sądowym do dyspozycji.

— Okradzenie okna wystawowego. W nocy z 10 na 11 nieznani sprawcy wybili szybę w oknie wystawowym restauracji p. Goncarzewicza przy ul. Zbożowy Rynek 5 i skradli z okna kilkanaście butelek różnych wódek, wartości 100 zł. Specjaliści od okradania okien wystawowych mnożą się.

## Nie kupujcie fałszywego „Persilu”.

Policja śledcza dokonuje wszędzie konfiskaty fałszowanego proszku „Persil”, który niczem innym nie jest, jak tylko najzwyczajszą sodą. Wczoraj przytrzymano niejakiego Stanisława Palickiego na gorącym uczynku sprzedawania po składach i domach prywatnych fałszywego „Persilu”. Skonfiskowano mu 50 paczek proszku oraz większą ilość przygotowanych już etykiet. Ten sam Palicki niedawno dopiero wyszedł z aresztu śledczego, w którym przebywał za rozszerzenie tego fałszyfikatu; sprawa nie jest jeszcze ukończona, a już na nowo rozpoczął swój oszukańczy proceder.

Zwracamy uwagę gospodyń, żeby nie nabywały „Persilu”, który jest zwykłą sodą do prania, a prawdziwego „Persilu” w Polsce niema, od czasu wojny celnej z Niemcami.

**Restauracja „ZAGŁOBA”**  
ul. Gdańska 165. — Telefon 399.

## Codziennie

świeże smaczne obiady z 3 dań 1.40 zł  
Obiady wydaje się od godz. 12—6-ej.  
Kuchnia prowadzona przez nowego pierwszorzędnego kuchmistrza p. Jana Downera  
Bufet obficie zaopatrzony w różne smaczne ciepłe i zimne zakąski, oraz dobrze pieczone — legnowane piwo Okocimskie. —  
Lokal otwarty do 4-ej rano.

Podziękowanie paniom: M. Mazurkiewiczównie i A. Chyłównie z Waldowa za ofiarną pracę okazaną w dniu 3 maja, przy zbiorce ulicznej na T. C. L. składam imieniem podkomitetu T. C. L. Waldowo serdeczne „Bóg zapłać”,  
B. Rybka.



**Wielki wybór luster** obrazów olejnych i reprodukcyjnych oraz oprawa, szklenie i t. p. po bardzo niskich cenach i na dogodnych warunkach w firmie **„Wzweł”** Dworcowa nr. 5.  
Uwaga: skład i pracownia w podwórzu, tamże dział szlifowni szkła i luster. (t. 430)

— **Miesięczne badanie zwierząt pociagowych** w targowicy Rzeźni Miejskiej, odbędzie się z I, II, i III. Obwodu policyjnego, jak zwykle, w środę dnia 16 maja br., zaś z IV, V, VI, i VII. Obwodu policyjnego z powodu przypadającego święta Wniebowstąpienia Pańskiego odbędzie się w dniu następnym t. j. piątek dnia 18 maja br. Przypomina się równocześnie zainteresowanym, że o godz. 9½ brama do Targowicy Rzeźni Miejskiej zostaje zamknięta i nikt ze spóźniających się wpuszczonej nie będzie.

— **Ostre strzelania.** Dnia 16 maja br. od godz. 7 do 12 odbędzie się ostre strzelanie z minierstwa kursu pionierów 15. dyw. piech. na placu św. Józefa w Jachcicach. Drogi strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— **W restauracji „Zagłoba”** przy ulicy Gdańskiej 165 od 1 maja zmieniona orkiestra. Obecnie gra orkiestra salonowa. Lokal przyjemny i chłodny.

— **Firma R. Popławski, Długa 53** (róg Batorego) i filja Długa 54 (róg Batorego) skład bławatów, jedwabi, konfekcji i bielizny jest w Bydgoszczy i okolicy znana jako firma chrześcijańska i nawskróś rzetelna. Świadczy to już o tym fakt, iż w przeciągu trzech lat mimo żydowskiej konkurencji, założyła drugi sklep i cieszy się bezgranicznym zaufaniem szerokiej mas społecznej. Wobec tego możemy firmę R. Popławski gorąco każdemu polecić i życzymy jej szczerze na tej drodze dalszego rozwoju.

— **Wesoło i ochotczy spędzić można** niedzielę (t. j. 13 bm.) na wycieczkę w Smukale, połączonej ze zabawą i różnymi urozmaiceńiami, którą urządza S. M. P. „Gwiazda”. Zapewniona jest zniżka kolejowa, późnym wieczorem wraca osobny pociąg, zatem gości i bratnie stowarzyszenia jak najuprzejmiej zapraszamy.

— **Ostatni numer „Szabeskurjera”,** (który jest bardzo ciekawy), w sprzedaży będzie w kioskach jeszcze parę dni — ponieważ 15 maja ukaże się już nowy egzemplarz.

— **Orkiestra Związku Inwalidów Wojen,** Rzpłkiej Polskiej zaprasza obywatelstwo m. Bydgoszczy na swą zabawę, która odbędzie się dziś, w sobotę, dnia 12 maja br. na sali p. Beckera przy ul. św. Trójcy. Wstępne bardzo niskie. Czysty zysk przeznaczony na zakup nowych instrumentów. Przygrzewać będzie doskonała własna orkiestra jazz-band.

— **Nowy warsztat ślusarski.** Pan Stanisław Marczał otworzył przy ulicy Matejki 7 warsztat ślusarski, naprawy wodociągów itp. i prosi o życzliwe poparcie.

— **Cyrk Medrano** w ogrodzie Patzera przy ul. św. Trójcy wystąpi w niedzielę 14 bm. o godz. 8 i pół z promienną. Cyrk przybędzie do Bydgoszczy pociągiem nadzwyczajnym przed południem o godz. 9 min. 36. Główną atrakcją cyrku są 15 tresowanych dzikich lwów, zakontraktowanych z Londynu na trzy miesiące. (12495).

**PROGRAM W KINACH.**

**Kino DOMU KATOLICKIEGO.** Od dziś druga część „Ludzie szakale”. Film ten jest dziełem francuskiej kinematografii, udanym pod każdym względem. Ceny miejsc pomimo dużych kosztów wynajmu niezmiernie.

**KRYSTAL.** Dziś i jutro „Gehenna zdradzonego męża”, czyli „Dwuzębność”, film osnuty na tle ciekawej powieści L. Wolfa. Obraz o niezwykłych walorach artystycznych i fabule sensacyjnej, ciekawy powrotem. Nadprogram.

**NOWOŚĆ.** Dziś premiera najpiękniejszej szampańskiej farsy p. t. „Mężczyźni przed ślubem”. W rolach głównych słynni artyści filmowi, uroczą Hanni Weisse, Nina Vana i wybitny komik Charles Lineton. W nadprogramie tryskająca humorem komedia „Cicho... sza!..”

**MARYSIENKA.** Premiera szampańskiej komedii w 8 aktach p. t. „Uwidłom ci żonę”. W głównej roli Harry Liedtke i uroczą ?..

**CORSO.** Dziś po raz ostatni film z życia cowbojów p. t. „Pod groźbą śmierci”. W roli głównej król prerji Hoot Gibson. Nadprogram „Ofiary głodu mieszkaniowego”.

**Stały Okręgowy Pokaz Wzorów**

Przemysłowych i Wynalazków Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Od roku 1924 istnieje w Bydgoszczy „Stały Okręgowy Pokaz Wzorów Przemysłowych i Wynalazków Izby Przemysłowo-Handlowej”, który obrazuje życie gospodarze okręgu Izby.

Pokaz Wzorów jest odwiedzany przez wszelkie wycieczki o charakterze gospodarczym przybywające do Bydgoszczy, przez przedstawicieli kupiectwa i przemysłu, zgłaszających się do Izby w celu nawiązania kontaktu z życiem gospodarzem naszego okręgu, młodzież szkolną i t. p., pozatem jest on stale dostępny dla publiczności. Dzięki Pokazowi Wzorów niejednokrotnie zostały już nawiązane różniczne stosunki handlowe ku korzyści i zadowoleniu zainteresowanych.

Izba pragnie, aby za pomocą „Pokazu Wzorów” nietylko ułatwić nawiązywanie handlowego kontaktu z życiem gospodarzem naszego okręgu, lecz również, aby utworzyć placówkę kulturalno-oświatową, obrazującą zarys geografii gospodarczej naszego okręgu, słowem, aby „Pokaz Wzorów” pełnił rolę muzeum przemysłowo-handlowego. Muzea tego rodzaju są już bardzo rozpowszechnione zagranicą, gdzie cieszą się opieką rządów i sympatją społeczeństwa.

Aby umożliwić wszystkim przedsiębiorstwom okręgu Izby korzystanie z możliwości zamieszczenia na „Pokazie” swych eksponatów, Izba zadecydowała eksponaty pochodzące ze swego okręgu wystawiać na Pokazie bezpłatnie. Natomiast przedsiębiorstwa, których siedziby znajdują się poza okręgiem Izby, mogą swe eksponaty wystawiać za odpowiednimi opłatami.



*W gofibrodny.*

— **Wi pan redaktor,** że jeszcze żadnego romansu mi tak nie interesował, jak ten mankiety z wieżem Bismarka. Ja też napisałem jednego artykułu, aby zburzyć, a drugiego, aby nie zburzyć, i ja sze potem nimógł zdecydować, którego artykułu panu redaktorowi posłać. Oba były bardzo dobre, i mnie oba było żal.

Ja z wieżem Bismarka mam różne kapitalne pomysły. Najlepi byłoby zrobić z ni taki ambony, niby taki mownicy dla pana aptekarza Rybicki. On na swoich wiecach robi zawsze wielkiego wiatru, ale od którego jeszcze nikt sze nie przewrócił. bo pan Rybicki bierze za niskie tony. Jak on by krzyczał z samego czubku wieży Bismarka, to jemu by lepi słyszeli. Ja mu nawet raz powiedział, że on sze nie nadaje do taki niski trybuny u Fiołki, un sze nadaje tylko do czubku.

Albo możnaby ty kamienne budy nazywać wieża Bebe. Pan redaktor miszli o taki podżemny Bebe dla pań i dla panów? Nie, Ja miszle o tym politycznym Bebe, co to narobił tyle wyborczego rajwachu. Do niego by to pasowało, bo wieży jest kwadratowy i Bebe jest także kwadratowy. A jak nie, to powiedź krótko i węzłowato: wieży Sanacja. Była wieża Babel - Mandel, to poczemu nima być i Sanacja. Możnaby na ni ustawić cały gabinet jako cymbaliczny figury. Symboliczny?... Niech będzie symboliczny Pomisł pan redaktor: Sanacja zamknięty w wieży! W tem leży bardzo głęboki koncepcji!

**Ostatnie chwile!**

**Już 19 bm. rozpoczyna się I-sze bogate ciągnięcie 17-ej Loterii Państwowej, której suma wygranych losów wynosi 23 miliony zł.**

**Główna wygrana 700 000 zł.**

**Co drugi nr. wygrywa!**

Ozas nagli! Zatem spieszą do

**Kol. Loterii Państwowej**

**Edward Chamski**

**Bydgoszcz, Pomorska 1**

**gdzie otrzymasz za 10 zł szczęśliwy los do I-ej klasy.**

Nabądź więc los 17-ej Loterii, abyś nie wyrzucił sobie, że przeszedłś obok szczęścia, nie zwróciwszy nań uwagi pomimo nawoływań. Zamiejscowym wysłać się losy natychmiast po otrzymaniu zamówienia, dołączając blankiet nadawczy P.K.O. Nr. 203007 na przekazania należności. (12379)

**Humor i satyra.**

- I to zawód?
- Zawód męża pani?
- Robakiem, czerwem
- ?
- No tak, on pracuje w antykwarjaście i „dziurkuje” stare meble.

**Roja tytułowa.**

Jedna aktorka do drugiej:  
— Słyszałaś Almo, Irena twierdzi, że reżyser przyrzekł jej rolę tytułową w jakiejś sztuce szekspirowskiej...  
— Ach, to zapewne będzie tom „Nic” w „Wiele hałasu o nic”.

**Dziewczęta dziś'ejsze.**

- Pa, mamusiu, wychodzę!
- Do widzenia dziecko! Nie zapomnij przynieść gazety porannej, gdy wrócisz!

**Z ŻYCIA TOWARZYSTW.**

**Stowarzyszenie Drukarzy i Pekt. Zaw.** Zebranie miesięczne odbędzie się dziś w sobotę o godz. 7.30 wiecz. w lokalu p. Jaśniewskiej. Referat wygłosi p. red. Bigoński. Kompletnie i punktualnie przybycie członków bardzo pożądane.

**S. M. P. Gwiazda** urządza wycieczkę do Smukale. Zbiórka informacyjna dzisiaj a 7-ej.

**Tow. Pawst. i Woj. „Macierz”** Bezrobotni stawia się dziś w sobotę, 12 bm. pomiędzy g. 6-7 u sekretarza, ul. Kordeckiego 32, ptr. pr. Bydg. Klub Kolarzy. Wycieczka do Ostromecka w niedzielę 13 bm. o 8-ej rano, ul. Marcinkowskiego 1.

**Wolny Cech stolarski** wzywa swych członków do gremialnego wzięcia udziału w zebraniu cechów bydgoskich w poniedziałek 14 bm. o 4-ej po poł. w Resursie Kupieckiej. Omawiana będzie sprawa Powszechnej Wystawy Krajowej, Poznań 1929 r. Przemawiać będzie przedstawiciel z Poznania.

**Tow. Ośw. Rel. pod op. św. Ignacego.** Zebranie w niedzielę 13 bm. o 2-ej po poł. w sali Kleinertera (4 słuza).

**Baczność, budowlarze Z. Z. P.J.** Nadzwyczajne zebranie z powodu odbytej konferencji odbędzie się dziś, 12 bm. o 18-ej, w lokalu 3-go Maja, Plac Piastowski 2. Ważne sprawy. Komplet konieczny.

**Sokół XII konny.** Zawodnicy wybrani stawia się dziś, w sobotę na boisku Patzera na próbie.

**Klub Motocyklistów.** W niedzielę 13 bm. wycieczka do Tłenu i Gródka. Spotkanie o 7 godz. przed firmą Butowski i S-ka przy ul. Gdańskiej. Obecność członków konieczna. Goście mile widziani.

**O. P. N. Gwiazda.** Dzisiaj 12 bm. o 8-ej zebranie mies. w salce parafjalnej. Jutro wycieczka do Smukale. Goście mile widziani.

**Sokół IV Bielawy.** Oddział żeński. Walne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 7 w Instytucie Rolniczym, Plac Zaczęsa.

**Tow. śpiewu „Dzwon”** W niedzielę, 13 bm. o godz. 4.45 po poł. śpiewa chór podczas ślubu w kościele św. Trójcy. Prosimy wszystkich członków o jak najliczniejsze i b. punktualne przybycie.

**Oddział kolarzy Sokół V.** W niedzielę rano o godz. 8-ej punkt. zbiórka (Stara Bydgoszcz).

**Cech obuwniczy.** W poniedziałek, 14 bm. o 4-ej po poł. zebranie cechów i rzemiosła, w sali Resursy Kupieckiej, w sprawie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. O godz. 6 w sali p. Mellera odbędzie się wykład zawodowy, przez prelegenta z Katowic p. t. „Wyrób obuwia klejonego, t. zw. Ago”. Na które to zebranie uprasza się o jaknajliczniejszy udział.

**Koło Absolw. Szkół Handlowych** urządza w niedzielę, 13 bm. wycieczkę. Punkt zborny o godz. 8 przy torze kolej. ul. Gdańska. Posiadaczy mandolin i gitar uprasza się takowe zabrać ze sobą.

**Towarzystwo Właścicieli Cukierni i Kawiarń.** Powtórne nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w środę, 23 maja 1928, popołudn. o godz. 16 w lokalu p. St. Ganasiańskiego bez względu na ilość obecnych członków. Na porządku obrad: uchwalenie nowych statutów cechowych.

**O. P. N. „Sokół” V.** Około—Wilezak. Schadzka informacyjna dziś, w sobotę, o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Kamińskiego. Z powodu niedzielnych zawodów komplet i drużyny pożądany.

**Związek Pracowników Kupieckich.** W Wniebowstąpienie, 17 bm. tradycyjna wycieczka do Smukale. Zbiórka o godz. 7.45. Przyjazd o godz. 8.15. Uprasza się o liczne wzięcie w takowej udziału.

**Tow. gimn. „Sokół”, Bydgoszcz III.** Strzelanie dla wszystkich druhów (także starszych) odbędzie się w niedzielę, 13 bm., o godz. 14-tej na strzelnicy wojskowej. Zbiórka o godz. 13.30 przy meście kolejowym. Uprasza się druhów o liczne przybycie. Z powodu zbliżającego się zlotu uprasza się wszystkich członków o regularne branie udziału w ćwiczeniach.

**Tow. Terminatorów.** Wycieczka w niedzielę, 13 bm. do Smukale. Zbiórka o godz. 7 przy szkole przemysłowej, ul. św. Trójcy. Prosi się o jak najliczniejszy udział.

**Tow. śpiewu „Lutnia”** śpiewa w niedzielę, 13 bm. w czasie mszy św. o godz. 9 rano w kościele farnym, uprasza się zatem wszystkich członków czynnych o przybycie.

**Stow. Młodych Polek „Zorza”** Wspólna wycieczka do Ferdonu w niedzielę, 13 bm. Zbiórka o 8-ej na dworcu kolejowym.

**Tow. Opieki nad zwierzętami.** W sobotę 12 bm. o 5 po poł. w sali rzeźni miejskiej nadzwyczajne walne zebranie. Sympatycy mile widziani. Na porządku obrad m. in. odczyt i wybory do zarządu.

**Tow. Terminatorów.** Wycieczka w niedzielę 13 bm. o 7-ej rano do Smukale. Zbiórka przy szkole przemysłowej, ul. św. Trójcy.

**Stowarzyszenie służby żeńskiej pod wezw. „św. Zyty”** Zebranie miesięczne w niedzielę, 13 bm., o godz. 5-tej popołudniu w szkole Sienkiewicza.

**Tow. Kobiet „Jedność”** Zebranie w niedzielę, 13 maja o 4-ej po poł. w Domu Katolickim przy Fara.

**Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.**

**Zebranie Ch. Z. Z. IIII** elekrowni i tramwaji we wtorek 15 bm. o 6.30 w Ognisku, ul. Jagiellońska 71.

**Ogólne zebranie** wszystkich pracowników zatrudnionych w cegielniach, zorganizowanych przy Chrz. Zjedn. Zawodowem, odbędzie się w sobotę 12 maja o 6-ej wiecz. w Ognisku.

**Zebranie rzemieślników** rolnych powiatu wyrzyckiego w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 12.30 w południe w Domu Polskim w Wyrzysku. Z referatem przybędzie członek zarządu okręgowego z Bydgoszczy.

**Zarząd Związku pracowników przemysłu gastronomicznego**

przesyła nam w nawiązaniu do sprawozdania z ostatniego zebrania T-wa Restauratorów następujące oświadczenie:

Nieprawdą jest, jakoby społeczne biuro pośrednictwa pracy przy Związku pracowników gastronomicznych oddział Bydgoszcz nie reagoowało na zgłoszone przez pp. restauratorów wolne posady dla pracowników gastronomicznych. Natomiast prawdą jest, że Związek nie wskazuje pracy pracownikom niezarejestrowanym w Związku, za których moralnie i materialnie nie odpowiada, jak również prawdą jest, iż niektórzy pp. restauratorzy angażują pracowników z pominięciem biura pośrednictwa pracy.

W celu wskazania poszczególnym zakładom odpowiednich pracowników, leży w interesie obu stron, aby pp. restauratorzy zgłaszali wolne miejsca przynajmniej na 3 dni przed czasem objęcia zgłoszonej posady, gdyż tylko wówczas będzie mógł Związek pracowników gastronomicznych w razie braku stosowanych ludzi na miejscu — sprowadzić ich.

Za zarząd oddziału bydgoskiego: **Schlabs, prezes. Stefan Gill, sekretarz. Rybicki, kierownik biura posr. pracy.**

**ODPOWIEDZI REDAKCJI.**

**Tow. „Echo”** w Rynarzewie. Daliśmy głos jednej i drugiej stronie i na tem kończymy dyskusję. Sądymy, że i panowie na tem poprzestaną.

**DĄBROWA CHELM.** (Wyjaśnienie). Na uroczystości w dn. 3 maja w Dobrczu grała prywatna orkiestra p. Kuczyńskiego z Bydgoszczy.



## Z ESTRADY.

## Wieczór pieśni

Wandy Cholewo-Czeklerskiej  
z współudziałem

A. Miedziszewskiej-Grigorjew.

Choć już dwa razy miałem okazję pisać o koncertantkach, to jednak z przyjemnością stwierdzam po raz trzeci, że pani Czekierska i pani Miedziszewska umiały przez jeden wieczór zainteresować i prawdziwą sztuką kameralną uraczyć liczne i poważne grono wielbicieli i wielbicieli sztuki piśniarskiej.

Każdą z 18 pieśni oklaskiwano ochotczo. Pani Czekierska zdobyła sobie audytorjum interpretacją i pogodą nastroju od razu, podtrzymując kontakt z słuchaczami do ostatniej chwili — dając im wszystko, co kompozytorzy i poeci przechowali w skarbcu pieśni strofkowych i pieśni komponowanych w całości. Pani Czekierska jest śpiewaczką estradową niepośledniej miary.

Szkoda, że w Kasynie Cywilnym nie ma lampy do fortepianu. Akompaniorka, pani Miedziszewska-Grigorjew czytała nuty mimo marnego oświetlenia, co świadczy o jej doskonałym wzroku. Przy tem nie miała nikogo do pomocy, żeby choć karty przewracał. Przykro było p. Miedziszewskiej grać w takich warunkach. Mimo to muszę zaznaczyć, że nie znam w Bydgoszczy lepszej od niej akompaniorki do śpiewu solowego. Nokturn f-mol Chopina i Barkarolę op. 30 Rubinsteina i kilka bisów wykonała artystka indywidualnie. Technika świadczy o poważnych przebytych studjach.

Estrada zamieniła się przy końcu koncertu w piękny ogródek.

Wieczór był przyjemny, nie dłużyło mi się.

M.

— Święto 61. p. p. Dowódca i Korpus Oficerski 61 p.p. Wlkp. w Bydgoszczy zawiadamia, że tegoroczne święto pułkowe w dniu 29. maja odbędzie się tylko w ramach wewnętrznych pułku.

## Ze sportu.

W niedzielę dn. 13 bm. odbędą się o godz. 15,30 na boisku Stadionu Miejskiego dalsze rozgrywki o mistrzostwo Pomorza. Tym razem zmierzy swe siły „Polonia” — W. K. S. „Gryf” z Torunia, który to jako fizycznie silniejszy jest bardzo groźnym przeciwnikiem, z drugiej zaś strony mając na uwadze ostatnie zwycięstwo „Polonii” z T. S. „Olimpia” w stosunku 7:1 należy spodziewać się bardzo ciekawych zawodów.

— Wielkie zawody sportowe w gródzie Patzera. Korpus podoficerów 16 p. ułanów Wlkp. urządza w niedzielę dnia 13 bm. w ogrodzie „Patzera” wielkie zawody sportowe, połączone z niewidzianymi dotychczas niespodziankami. Początek zawodów o godz. 14,30. Wieczorem wielka zabawa taneczna. Czysty dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświat. pułku. Szczegóły w afiszach.

## Sokół konny w zawodach sportowych.

W urządzonych przez podoficerów 16 p. ułanów Wlkp. wielkich zawodach sportowych w niedzielę 13 bm. w ogrodzie Patzera bierze również udział miejscowy Sokół konny XII., występując z najlepszymi jeźdźcami na czele. Udział jeźdźców sokolich budzi właśnie ogromne zainteresowanie, gdyż niektórzy z nich już próbowali swych sił i wyszli zwycięsko.

## Wycieczka Klubu Automobilowego z Piły przyjeżdża do Bydgoszczy.

Dnia 16 i 17 maja urządza Klub Automobilowy w Pile na zaproszenie Wielkopolskiego Klubu Automobilowego w Bydgoszczy wycieczkę z Piły do Bydgoszczy. Wycieczka ta obejmuje około 40 samojazdów i około 150 osób. Wycieczka wjedzie i wyjedzie przez punkt graniczny Jezioro i przez Nakło do Bydgoszczy.

## Klemens Biniakowski staje do biegu „Dziennika Bydgoskiego”.

Aby się upewnić, czy p. Biniakowski będzie brał udział w biegu „Dziennika Bydgoskiego”, zwróciliśmy się wczoraj telefonicznie do kierownika sekcji lekkoatletycznej K. S. „Polonia”, p. Pisarskiego.

— Czy prawdą jest że p. Biniakowski członek K. S. Polonia nie weźmie udziału w biegu „Dziennika Bydgoskiego”?

— Nie. P. Biniakowski napewno będzie biegał. Ma na to zezwolenie trenera, p. Klumberga.

— Jak się przedstawia drużyna Polonia w tym roku?

— Bardzo dobrze

— Czy liczyacie na pierwsze miejsce?

— Wobec tak silnej konkurencji szanse nasze są mniejsze, aniżeli w latach ubiegłych, jednak mogą Pana zapewnić, że członkowie nasi włożą w ten bieg cały wysiłek, aby klub nasz dobrze zareprezentować.

## Smierć w barszczyku.

Przed kilku tygodniami czytaliśmy w „Kurjerze Poznańskim” bardzo cenny artykuł jednego z profesorów poznańskich p. t. „Śmierć w koszyku”, w którym autor zwracał uwagę na niebezpieczeństwo jakie grozi z powodu częstych zatruc a nawet wypadków śmierci, spowodowane nieznaną nam przyczyną grzybów wiosennych i podawaniem w restauracjach zamiast smardzów trującego grzyba zwanego piestrzenicą.

Ze istotnie restauratorzy pozwalają sobie na bardzo niebezpieczne doświadczenia ze swoimi „ofiarami” klientami to jako przykład może posłużyć fakt następujący.

W jednej z pierwszorzędnych restauracji w Bydgoszczy podano nam niedawno „śmierć” w barszczyku. Cudem tylko uniknęliśmy niebezpieczeństwa. Podany barszczyk zawierał bowiem tak

wiele grynspanu (octanu miedzi), że ten wpłynął wybitnie na smak barszczu nadając mu charakterystyczny posmak metaliczny związków miedzi.

Ile w nim było miedzi to najlepszym dowodem, że wykryliśmy ją językiem. Była wielka konsternacja, gdy natychmiast na miejscu stwierdziliśmy obecność miedzi prostym i niezawodnym sposobem. Po włożeniu bowiem do owego śmiercionośnego barszczu druciku żelaznego stwierdziliśmy o zgrozo! że drucik stał się miedzian, koloru, gdyż pokrył się miedzią, żelazo bowiem wypiera (ruguje) miedź metaliczną ze związków miedzi. Zapytacie Sz. Czytelnicy skąd miedź? skąd śmierć w barszczyku? Rzecz prosta. Do przygotowania potraw używa się w wielu restauracjach naczyń miedzianych, które bezwzględnie muszą być wewnątrz pobielane czyli pokrywane cyną. Przy czyszczeniu naczyń powłoka cyny coraz to staje się cieńszą, a wreszcie w wielu miejscach wyciera się zupełnie i musi być przy częstym używaniu naczyń co jakiś czas odnawiana. W przeciwnym razie przy gotowaniu w takich naczyniach potraw, a szczególnie potraw zawierających kwasy np. ocet, kwas cytrynowy i in. powstaje niezmiernie trujący związek zwany grynspanem (aerugo), który pod względem chem. jest zarodow. octanem miedzi  $Cu(CH_3COO)_2$ ,  $Cu(OH)_2$ ,  $5H_2O$ . lub też inne organiczne związki miedzi jak mleczan miedzi, cytrynian miedzi itd. również silne trucizny.

Barszcz, o którym mowa został zabrany we flaszkę z restauracji i dokładnie raz jeszcze zbadany w laboratorium na obecność miedzi. Barszcz ten jest dotychczas w moim posiadaniu, a śmierć w barszczu łatwo teraz gołym okiem zobaczyć, gdyż na dnie osiadł zielono-niebieski osad śmiercionośnego grynspanu.

Wypadnie nam tylko udać się pod opiekę Urzędu Zdrowia Magistratu m. Bydgoszczy, aby zechciał zwrócić pilną uwagę na przestrzeganie elementarnych zasad zdrowotności w restauracjach bydgoskich, a przede wszystkim wyznaczyć specjalną komisję do kontroli miedzianych naczyń kuchennych i potraw, a także artykułów spożywczych na targach a szczególnie ryb i grzybów.

Każdy z chemików i przyrodników bydgoskich, a jest ich przecież wielu przyjdzie zapewne z pomocą Urzędowi Zdrowia Magistratu m. Bydgoszczy i zaofiaruje jak niżej podpisany kilka godzin w miesiącu bezinteresownie dla dobra ogółu w celu zbadania potraw, lub kontroli artykułów na targach.

Tych, którzy chcą umierać w strasznych cierpieniach po spożyciu posiłku w restauracji jest zapewne niewielu lub niema ich wcale.

Restauratorzy w interesie własnym powinni przestrzegać podstawowych zasad zdrowotności, jeśli nie chcą swych klientów wyprawiać na tamten świat a sami znaleźć się za kratkami.

Publiczność lekceważyć ani swego zdrowia, ani też życia nie pozwoli!

Inż. Czesław Bieźanko.

## Przepisy sanitarne dla hoteli, pensjonatów i domów zajezdnych.

W najbliższym tu. Orędowniku Urzędowym ukaże się nowe rozporządzenie policyjne, dotyczące przepisów sanitarnych dla hoteli, pensjonatów i domów zajezdnych z uwzględnieniem bezpieczeństwa ogniowego. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Orędowniku. W przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia muszą być odnośne zakłady dostosowane do przepisów tego rozporządzenia pod rygorem zamknięcia lokalu, w którym przy rewizji ujawni się jakakolwiek niezgodność z przepisami.

## Bieg „Dziennika Bydgoskiego”.

Przewidywania nasze, odnośnie do rekordowej ilości startujących w tym roku sprawdziły się dokładnie. Największa ilość drużyn, jaka startowała dotychczas wynosiła 15 drużyn. W tym roku zgłoszono aż 48 drużyn. Będzie to więc bieg niezmiernie interesujący. W biegu tym, będziemy mogli sprawdzić możliwość szybkości biegania 48 sztafet, 28 klubów bydgoskich.

Patrząc na listę zgłoszonych, można już dzisiaj wysnuć pewne wnioski i przewidzieć zwycięzcę.

Najpierw należy wyeliminować te kluby, które mają już za sobą dużo zwycięstw i doświadczenia w biegach sztafetowych. Są to: Sokół I., Sokół III., K. S. Polonia, Szkoła Oficerska, W. K. S. Pleszczenica.

Z tych klubów wyłoni się zwycięzca. Prawda, w sporcie niespodzianki są chlebem codziennym, jednak opierając się na doświadczeniu i znajomości poszczególnych biegaczy, można śmiało przypuszczać, że te właśnie kluby staną pierwsze u mety.

Jeżeli p. Biniakowski z Polonii nie stanie do biegu, to można liczyć na zwycięstwo innych. Jeżeli stanie — puhar napewno znajdzie się w rękach Polonii.

Bieg będzie tak zorganizowany, że wszystkie kluby będą miały możliwość sprawiedliwego wypróbowania swoich sił. Jedno jest pewne i wysoce pochlebne dla wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego”: Jak długo Bydgoszcz Bydgoszczą, w żadnych dotychczas urządzanych tu zawodach sportowych nie startowało tak dużo klubów jednocześnie. Ani w zawodach Pom. O. Z. L. A., ani w zawodach Pom. O. Z. P. ani nawet w takiej imprezie jaką są doroczne igrzyska 3 maja.

28 klubów, 48 drużyn — to cyfra, na którą nie zdobyło się dotychczas żadne miasto w Polsce.

Zainteresowanie się tym biegiem wśród obywatelstwa jest wielkie.

Staną więc wzdłuż ulicy Gdańskiej tysiące publiczności. Niektóre kluby doceniając ważność propagandową tego biegu wystąpią w nowych kostjumach.

Przedbiegi eliminacyjne odbędą się jutro w niedzielę, dnia 13. maja, o godz. 8. rano, na szosie Gdańskiej.

Zbiórka zawodników i sędziów o godz. 7.30, przy 4-tym km., (stacja wodociągów). Niestawienie się do przedbiegów wyklucza z finału.

## Druhny Sokolice do szeregu!

Na Pomorze przybywa naczelniczka drużna Jadwiga hr. Zamoyska, aby zlustrować gniazda żeńskie i to: w dniu 17-go bm. będzie w Toruniu, gdzie odbędzie się uroczyste przyjęcie gniazda żeńskiego do Związku, łącznie z lustracją na ćwicznia.

W piątek, dnia 18. bm. odbędzie się lustracja gniazda żeńskiego w Grudziądzu na ćwicznia, w dniu tym przybyć powinny stanowczo wszystkie drużny, jak niemniej oddział żeński z M. Tarpna.

W sobotę, 19. bm. odbędzie się podobna lustracja w Bydgoszczy na ćwicznia żeńskiego Sokoła. Niewątpliwie stawią się w karnym szeregu wszystkie drużny ćwiczące gniazda mieszanych oraz repr. gniazda żeńskiego Witoldowo.

Wzywamy zarządy zainteresowane okręgu aby ze swej strony poczynili odpowiednie kroki, by lustracje te w pełni się udały.

Czołem!

Przewodnictwo Dzielniczy.

## Baczność, sokoli gniazd bydgoskich!

Ostre strzelanie odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 14 na Strzelnicy wojskowej.

Naczelnik.



245.

Pierwsza i trzecia — to grał drewniany; W trzecią i pierwszą kapian przybrany; Środek przy łodzi, a całość - dziewczyna. Lub wielkie święto nam rozpoczyna.

246.

Wprost czytany — Kanał znany; Wspak za bóstwo Niegdyś miany.

Rozwiązanie szarad. Nr. 243: Butelka (but-1-k) Nr. 244:

Rzetelne szczęście kto umie szanować, W własnym go sercu powinien znajdować [wać]

W cnotliwym życia sposobie. Ten co go błędna uwodzi nauka W dalekich krajach niechaj szczęścia [szuka]

My je znajdziem przy sobie.

Za trafne rozwiązanie szarad otrzymali nagrody: miejscowe: M. Skemska i J. Cieśliński Prądy.

Z prowincji: A. Czerniecka, Świecie i R. Katafiarz Żnin.





# DZIAŁ GOSPODARCZY.



## Przedłużenie godzin pracy w handlu.

Sklepy spożywcze mogą być otwarte do 7, a w dniu przedświątecznym do godz. 8.

Na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej mogą być otwarte w dni powszednie do godziny 7, a w soboty i dni przedświąteczne do godz. 8: jatki z mięsem, wędlinami i sklepy spożywcze, z wyjątkiem zajmujących się wyłącznie lub przeważająco sprzedażą napojów alkoholowych. Zakłady fryzjerskie i kalotechniczne otwarte będą w dni powszednie do godz. 7, w soboty i dni przedświąteczne do godz. 9 wiecz.

## Terminy podatkowe.

Urząd Skarbowy na Bydgoszcz powiat przypomina płatnikom, że w miesiącu maja 1928 r. upływa termin płatności następujących podatków:

1) dnia 20 maja upływa termin płatności podatku obrotowego wymierzonego za rok 1927.

2) dnia 15 maja upływa termin płatności zaliczki podatku obrotowego na I kwartał roku 1928 w wysokości 1/3 podatku obrotowego wymierzonego za rok 1927 (Upomnienia miesięczne wysyła Urząd równocześnie z niniejszym ogłoszeniem.)

3) do 15 maja należy zapłacić podatki obrotowy od obrotów osiągniętych w miesiącu kwietniu br. przez przedsiębiorstwo handlowe I i II kat. i przedsiębiorstwa przemysłowe I—V kategorii łącznie, a prowadzących prawidłowo księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze bez względu na kategorię wykupionego świadectwa z obrotów osiągniętych w miesiącach styczniu lutym i marcu br.

4) z dniem 1 maja upłynął termin płatności zaliczki na podatek dochodowy w wysokości połowy podatku od zeznanego dochodu na rok 1928.

5) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, płatny w ciągu 7 dni po dokonanej wypłacie uposażeń.

Nadto płatne są podatki odroczone i rozłożone na raty.

## Bank robotniczy w Niemczech.

(w) W Berlinie istnieje Bank robotników, pracowników i urzędników Tow. Akc., który, jak wykazuje jego ostatnie sprawozdanie, doskonale się rozwija. W ub. roku Bank osiągnął 135 milionów marek obrotu. Czysty zysk wynosi 0,9 milj. mk. Bank wypłacił 10% dywidendy. Wkłady podniosły się z 36,1 milj. (w r. 1926) na 71,1 milj. Rozwój jego obrazuje następujące zestawienie wkładów:

W 1923 r. (rok założenia)	0,2	milj. mk.
„ 1924 „	9,4	„ „
„ 1925 „	21,2	„ „
„ 1926 „	36,1	„ „
„ 1927 „	79,1	„ „

Bank ma obrzynie znaczenie społeczne. W przeciwieństwie bowiem do amerykańskich banków robotniczych — bank niemiecki w myśl statutu może udzielać kredytów tylko przedsiębiorstwom społecznie użytecznym. Chociaż z punktu widzenia kupieckiego można parzyć krytycznie na takie ograniczenie działalności kredytowej, to jednak trzeba przyznać, że przepis ten wydaje skutki b. korzystne dla licznych instytucji społecznych, które z Banku korzystają. Są to konsumy robotnicze i urzędnicze, towarzystwa budowlane i osadnicze, socjalne zakłady ubezpieczeń, samorządy i urzędy państwowe.

Bank przyczynił się wedle możliwości do ożywienia ruchu budowlanego. Jego kredyt umożliwił w roku sprawozdawczym budowę 4000 mieszkań.

## Budżet na rok 1928--1929

Budżet Polski na rok budżetowy 1928-29 (od kwietnia br. do 1 kwietnia 1929) jest zupełnie zrównoważony. Pos. Byrka, przewodniczący sejmowej komisji budżetowej twierdzi, że jego równowaga utrzyma się nawet w razie osłabienia konjunktury gospodarczej.

Przypuszczenie to opiera się na ostrożnym prelinowaniu dochodów, które zostały przyjęte w wysokości kilka procent mniejszej, niż realne wpływy w r. 1927. Dzięki temu możliwe jest wytworzenie się rezerwy w wysokości 10 do 15 proc. dochodu.

Wydatki brutto Państwa Polskiego w roku przyszłym wynoszą:

administracja	2458	milj. zł
przedsiębiorstwa	1729	
monopole	589	
<b>Razem</b>	<b>4778</b>	

Wydatki na administrację dzielą się w sposób przedstawiony na naszym rysunku.

Opuściliśmy na nim pozycję wydatków na rolnictwo 47 milj. i na ministerstwo przemysłu i handlu 48 milj. zł oraz inne drobniejsze kwoty.

Jak wynika z tego zestawienia połowa nowego budżetu przypada na wojsko i na oświatę. Warto również zwrócić uwagę, że na emerytury i renty inwalidzkie przypada 234 milj. zł, a na spłatę i oprocentowanie długów 231 milj. zł. Natomiast stosunkowo niewielkie sumy wydatkuje się na roboty publiczne, ze względu na istniejące w tej dziedzinie potrzeby i na rolnictwo, biorąc pod uwagę charakter gospodarczy kraju.

Dochody brutto wynoszą:

administracja	1512	milj. zł
przedsiębiorstwa	1886	„ „
monopole	1426	„ „
<b>Razem</b>	<b>4824</b>	<b>milj. zł</b>

Najpoważniejszym źródłem dochodów są podatki, figurujące w budżecie kwotą

1257 milj. zł, a następnie monopole, dające skarbowi 837 milj. zł.

Dochód z podatków rozkłada się następująco:

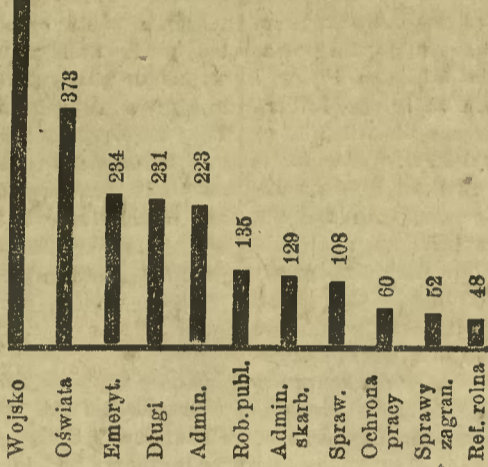
podatki bezpośrednie	521	milj. zł
podatki pośrednie	159	„ „
opłaty stempłowe	165	„ „

Czysty zysk z monopolu dzieli się następująco:

Spirytus	400	milj. zł
Tytoń	370	
Sól	45	
Loteria	13	
Zapałki	9	

Na jakie cele państwo przeznaczają swe dochody?

w milionach złotych



Uderza w budżecie złe wyzyskanie dochodowości przedsiębiorstw państwowych. Przy dochodzie brutto 1886 milionów zł przynoszą na czysto tylko 177 milj. złotych, co nie stoi w żadnym stosunku do wniesione- go w te przedsiębiorstwa kapitału, tembardziej, że od tej kwoty odpada 20 milj. niedobór fabryk wojskowych i agencji Pat.

Wydatki netto budżetu rozkładają się na:

wydatki administrac.	2458	milj. zł
deficyt przedsiębiorstw	20	„ „
<b>Wydatki razem</b>	<b>2478</b>	<b>milj. zł</b>

Dochody netto powstają z następujących źródeł:

dochody administracji	1512	milj. zł
dochody przedsiębiorstw	177	„ „
dochody monopoli	837	„ „
<b>dochody razem</b>	<b>2526</b>	<b>milj. zł</b>

Budżet zamyka się więc nadwyżką docho- dów w kwocie 48 milionów zł.

Powyzszy jednak układ budżetu zostanie zmieniony ze względu na konieczność podwyższenia pensji urzędników, na co musi przypaść suma przynajmniej 200 milj. zł. Zwiększone rozchody znajdą pokrycie w zreformowanych podatkach: majątkowym, gruntowym i dochodowym, zgodnie z zapowiedzią rządu.

## Zubożenie robotników i urzędników wskutek nadmiernej stopy procentowej.

W tomie I. sprawozdania Komisji Ankietowej znajdujemy ciekawe wyliczenia plac realnych robotników i urzędników.

Placą realną nazywamy placę, obliczoną w stosunku do cen towarów. Komisja Ankietowa, opracowując poniższą tabelę, przyjęła za jednostkę frank szwajcarski, i to co za tego franka można było przed wojną nabyć.

Dokonane w ten sposób obliczenia przedstawiają się następująco:

<b>Przemysł metalowy</b>						
	1914	1923	1924	1925	1926	1927
Rzemieśl.	5,73	3,21	3,37	4,02	3,90	4,21
Robotn.	2,84	2,18	2,53	2,02	2,45	2,18
<b>Przemysł włókienniczy</b>						
Tkacz	5,34	3,37	3,36	2,01	2,66	3,33
Robotn.	2,67	1,86	2,21	1,95	1,72	1,70
<b>Górnictwo (Zagl. Dąbr.)</b>						
Górnik	6,93	3,06	3,06	2,67	2,35	3,60
Robotn.	—	1,88	1,88	1,42	1,25	1,94
<b>Urzędnik państwowy</b>						
IX. kateg.	13,88	4,83	3,81	4,19	3,61	3,55

Przy dokładnym porównaniu cyfr niniejszej tabelki trzeba przyznać, że sytuacja robotników poprawiła się dość wydatnie choć niejednocześnie, między rokiem 1926 a 1927. Jednak jeśli wziąć pod uwagę dochody przedwojenne, obserwujemy ogromny spadek zarobków robotników wykwalifikowanych, a stosun-

kowo niewielki robotników niewykwalifikowanych.

Krzywdą pracownika rzuca się dopiero w oczy przy porównaniu dochodów urzędniczych. 13,88 wobec 3,55 obecnie — oto cyfry, obrazujące całą nędzę stanu urzędniczego w Polsce, który jedynie nie polepszył swej sytuacji między rokiem 1926 i 1927.

Poprawa bytu klasy robotniczej i urzędniczej jest naczelnym zagadnieniem w Polsce. Maleńki krok w tym kierunku już został dokonany. Nawet urzędnikom ma się przyznać podwyżki, które będą większe, niż wzrost drożyzny i trochę ich byt polepszą.

Skuteczna jednak poprawa może przyjść dopiero po nasyceniu rynku kapitałami. Fabrykant zagraniczny, pracujący przy 6 proc. rocznie może płacić wyższe pensje niż producent polski, obciążony niemożliwie wysokim haraczem na rzecz kapitału. Dokąd obcy, czy własny kapitał będzie uzyskiwał 12—20% w stosunku rocznym, mowy niema o wysokich zarobkach robotniczych, gdyż musi przecież nastąpić wyrównanie kosztów produkcji.

Nie pozostaje więc nam nic innego, jak „zaciskać pasa“ w myśl rady p. Dewey'a, oszczędzać, lecz i pożyczać zagranicą, aby urwać stągiewy łob hydrze nadmiernego oprocentowania.

S. O.

## Z przemysłu górnośląskiego

Górnośląski przemysł górniczo-hutniczy dotąd walczył z trudnościami, zdaje się jednak, jakoby obawy, przed kilku tygodniami wyrażane zwłaszcza co do położenia przemysłu górniczego, powoli stawały się mniej przedmiotowymi. Dowodzi tego stosunkowo korzystny stan górnictwa w marcu w porównaniu z lutym. W marcu bowiem wydobyto na Śląsku węgla 2.593.347 tonn czyli w porównaniu z lutym produkcja wzrosła o 202.000 tonn.

Wytłumaczenie zwiększonego wydobycia węgla w marcu znajdziemy w porównaniu liczby dni roboczych z wydajnością, przypadającą na każdy dzień roboczy. W lutym dni roboczych mieliśmy 24 o przeciętnej wydajności 99 613 tonn, gdy w marcu 27 dni roboczych o wydajności 96 050 t. W styczniu wydajność dnia roboczego w kopalniach śląskich wynosiła aż 100 602 t.

Zbyt węgla na rynku wewnętrznym wynosił w marcu rb. 1.413.668 t., podczas gdy w lutym 1.463.744 t., a więc zmniejszył się o 50.000 t. w porównaniu z lutym. Jest to zjawisko naturalne ze względu na ustanie mrozów. Jak się w przyszłych miesiącach kształtować będzie zbyt węgla na rynku wewnętrznym, na razie trudno przewidzieć, ale przypuścić można, że zbyt ten przez kilka następnych miesięcy do lipca będzie wykazywał tendencję słabą z powodu mniejszego zapotrzebowania węgla na cele opałowe.

Eksport węgla śląskiego, (wywóz zagranicę) wynosił w marcu 875 018 t., podczas gdy w lutym wywóz dał 794 576 t., a więc wykazuje przyrost o 80 000 t., a także w stosunku do stycznia przyrost wynosi 50 000 t. Zwiększenie eksportu było następstwem silnej i zdecydowanej akcji przemysłu śląskiego na rynkach nierentownych (Skandynawja, Afryka i t. d.), gdyż eksport na rynki naturalne (Austria, Węgry i kraje z Polską sąsiadujące) uległ w marcu przeważnej redukcji. To znaczy — innymi słowy — eksport wprawdzie się podniósł, ale kosztem przemysłu, który niżej kosztów własnych eksportował węgiel do dalekich krajów, żeby tylko utrzymać kopalnie w ruchu.

O wiele korzystniej przedstawia się położenie przemysłu metalurgicznego (hutniczego). Huty, odlewnie i fabryki przemysłu przerobczego jak np. fabryki maszyn, kotłów parowych, dynamomaszyn, wagonów i t. p. naogół nie skarżą się na brak zamówień. Jedna z wielkich hut, mianowicie „Huta Pokoju“, nawet uruchomiła w tych dniach 100-tonnowy, największy dotąd na Śląsku piec systemu „Siemens-Martin“, który za jednym razem przetapia 100 ton żelaza. Jest to dopiero pierwszy etap wielkiego programu inwestycyjnego „Huty Pokoju“, zmierzającego do jaknajdalej idącej racjonalizacji we wszystkich działach jej produkcji. Jak już swego czasu donosiłem, inwestycje zaprowadzają także inne wielkie koncerny przemysłu śląskiego, jak „Zjednoczone Huty Królewska i Laury“, Sp. Akc. Giesche (Harrimann) i t. d.

## Lustracja szkółek drzew owocowych.

Powołując się na rozporządzenie policyjne, Pana Wojewody, wydane w dniu 21 lutego 1927 r. L. dz. 4155/27 L. Wielkopolska Izba Rolnicza donosi, że lustracja szkółek drzew owocowych w miesiącach letnich br. przeprowadzana będą przez urzędników Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

O ile się okaże, że szkółki są wolne od mszycy krwistej, otrzymają właściciele szkółek zaświadczenie, stwierdzające wykonanie lustracji i że szkółka wolna jest od mszycy krwistej. Świadczenie takie powinno być na okres jesienny i wiosenny sprzedaży drzew owocowych jednego roku gospodarczego. Oględziny szkółek podlegają opłacie w myśl § 8, przytoczonego rozporządzenia policyjnego.

Istniejące na terytorium województwa poznańskiego szkółki, powinny być zgłaszane w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej, referat ogrodnictwa, Poznań, ul. Mickiewicza 33.

Zgłoszenie takie powinno zawierać określenie obszaru szkółki. Termin składania zgłoszeń upływa z dniem 1 czerwca br.



## Z przemysłu tłuszczowego.

W nr. 25 „Dziennika Ustaw” ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o przymusowym dodawaniu 10 proc. oleju sezamowego do tłuszczów jadalnych. Ustawodawca zamierzał wprowadzić do produktów tłuszczowych, używanych zamiast masła, środki rozpoznawcze, celem łatwiejszego odróżnienia tych tłuszczów od masła naturalnego, które zwłaszcza na rynku warszawskim w ostatnich czasach było dość często zafalszowane innymi tłuszczami roślinnymi. Redakcja § 1 wspomnianego rozporządzenia, niestety, wypadła bardzo nieszczerliwie, gdyż z ścisłej interpelacji ustawy wynika, żeby olej sezamowy dodawany był do wszystkich tłuszczów i olejów jadalnych.

Jak wiadomo, na rynku znajdują się liczne marki olejów jadalnych naturalnych, a więc olej z orzeszków ziemnych (arachidowy), bawelnikowy, sojowy i inne. Poza to naturalny olej kokosowy, palmowy rafinowany, sprzedawany w kostkach pół kg. i ćwierć kg. i t. p. tłuszczu. Dodawanie do tych tłuszczów 10 proc. oleju sezamowego znacznie podroży te artykuły, gdyż, jak wiadomo, olej sezamowy jest o 15 do 20 proc. droższy, a przy tłuszczu kokosowym i palmowym znacznie pogarsza gatunek tychże. Tłuszcz kokosowy ma punkt topności 23 stopni C. Po daniu 10 proc. oleju sezamowego punkt topności spadnie do 19 stopni C., co uniemożliwi paczkowanie tego towaru, jak dotychczas w kostki pół i ćwierć kg.

Oleje i tłuszcze naturalne (100-procentowe) nie wzbudzają żadnych wątpliwości w handlu i zewnętrzną swoją konsystencją wyraźnie różnią się od masła naturalnego. Zbytecznym więc i niczem nieuzasadnionym byłoby dodawanie oleju sezamowego dla celów rozpoznawczych.

Inna rzecz jest przy margarynie. Jest to produkt powstały drogą emulsji naturalnych tłuszczów roślinnych lub zwierzęcych z wodą lub mlekiem, przyczem dalszy przerób tego zemułowanego tłuszczu odbywa się w ten sam sposób jak i przerób względnie wyrób masła, mianowicie: wygniatanie, przemycanie wodą, solenie i t. d., w rezultacie czego otrzymuje się produkt, który co do swej zewnętrznej konsystencji i zawartości tłuszczu, wody, soli i środków konserwujących jest podobny do masła naturalnego. Rozróżnienie jest trudne. Nic więc dziwnego, że we wszystkich państwach europejskich za wyjątkiem Anglii stosowane jest przy wyrobie margaryny dodawanie środków rozpoznawczych. Przy wyborze tych środków zwracano uwagę na to aby:

- 1) przez dodanie tego środka wartość produktu nie została obniżona;
- 2) aby środek rozpoznawczy można było najprostszymi metodami analitycznymi wykryć;
- 3) aby przez dodanie środka rozpoznawczego produkt nie podrożał.

Z tych względów we wszystkich prawie państwach jako środek rozpoznawczy (indicator) zastosowano narówni:

1) olej sezamowy	5—10 proc.
2) mąkę kartoflaną	0,2—0,5 proc.
3) dimetylamidoazobenzol	0,2 proc.
4) phenolphthaleinę	0,5 proc.

Ustawodawca polski sięgnął zapewne do przykładów z końca zeszłego stulecia, kiedy to również i w państwach zachodnich stosowano jako indicator wyłącznie olej sezamowy. Do-

dawanie oleju sezamowego stwarza przemysłowi tłuszczowemu nadzwyczaj trudne warunki dalszej pracy.

Organizacje przemysłowe zwróciły już odnośnym władzom uwagę, prosząc równocześnie o znowelizowanie rozporządzenia w tym duchu, ażeby 1) przymus dodawania indicatora dotyczył tylko margaryny, a nie 100%-owych tłuszczów naturalnych, 2) poza olejem sezamowym dopuszczone były i inne środki, głównie zaś mąka kartoflana.

Rozporządzenie, o którym mowa, chwilowo obowiązuje tylko w byłym zaborze rosyjskim, jednak w krótkim czasie ma być ono rozszerzone i na pozostałe tereny Rzeczypospolitej. Izby przemysłowo-handlowe byłego zaboru pruskiego muszą zwrócić na to baczną uwagę i przeciw rozciągnięciu mocy tego rozporządzenia na zabór pruski stanowczo zaprotestować.

Margaryna i sztuczne tłuszcze jadalne jako

produkt o wysokiej wartości odżywczej jest w dużych ilościach przez najbiedniejszą ludność robotniczą i miejską. Nabywanie tego produktu powinno być możliwie ułatwione i dlatego rozporządzenie o dodawaniu środków rozpoznawczych, skądinąd dla kontroli handlu bardzo pożyteczne, może wpłynąć na wycofanie z rynku niektórych gatunków tłuszczu jako również i podrożenie tych gatunków, które po wprowadzeniu rozporządzenia w życie na rynku pozostaną.

Konsumcja sztucznych tłuszczów jadalnych w Polsce, jak zresztą to ma miejsce i w innych państwach zachodnich, wzrasta z roku na rok. Rozwój przemysłu tłuszczowego w Polsce leży zarówno w interesie konsumenta jak i handlu. Sfery rządowe nie powinny dopuścić do zahamowania rozwoju tego przemysłu i handlu, co najbardziej odczuje najbiedniejszy konsument.

## W sprawie zgłaszania w P. U. P. P. wolnych miejsc pracy.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy zwraca ponownie uwagę wszystkich pracodawców (właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, rolnych) na postanowienia rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 15 lutego 1923 r., w myśl których pracodawcy obowiązani są zgłaszać we właściwym PUPP. wolne miejsca pracy, jak również zawiadamiać najdalej w ciągu 3-ech dni o przyjęciu nowego pracownika, o ile przyjęcie to nastąpiło wskutek specjalnych okoliczności za pominięciem danego PUPP.

Zgłaszanie wolnych miejsc, względnie przyjęcia pracowników do PUPP. niezbędne jest w celu: a) regulowania rynku pracy i b) prowadzenia ścisłej kontroli bezrobotnych, uprawnionych do pobierania zasiłków z funduszu bezrobocia.

Zdarzają się wypadki, że bezrobotni po otrzymaniu posady z pominięciem PUPP., zgłaszają się w dalszym ciągu do zasiłek z funduszu dla bezrobotnych, narażając temsamem skarbu państwa na dotkliwie straty.

## Zaległe opłaty za ubezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Od 3 kwietnia obowiązuje nowe rozporządzenie w sprawie odsetek karnych za zaległości przy opłatach ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Rozporządzenie wprowadza znaczne ulgi, zmniejszając dotychczasową stawkę 5-procentową na 2-proc., przyczem uwzględnia odroczenie spłat lub rozłożenie ich na raty przy równoczesnym zmniejszeniu odsetek do 1 proc. miesięcznie.

Treść rozporządzenia składa się z dwóch zasadniczych paragrafów, które brzmią następująco:

„Listy płacy robotników, prowadzone przez zakłady pracy, zobowiązane do zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobo-

ci, powinny być przechowywane przez te zakłady pracy w ciągu roku. Zakłady te obowiązane są na żądanie zarządów obwodowych funduszu bezrobocia oraz instytucji, pełniących ich czynności zastępczo, dostarczać list płacy bądź w oryginałach, bądź w odpisach, poświadczonych przez te zakłady. Zarządy obwodowe oraz instytucje, pełniące ich czynności zastępczo mają prawo sprawdzania zgodności odpisów list płacy z oryginałem”.

Rzecz oczywista, że reklamacyj takich PUPP. nie uwzględnia.

Mając na względzie dobro rynku pracy, w szczególności zaś interesy skarbu państwa, Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Bydgoszczy, będzie z całą energią podawał winnych przekroczenia ponownego do kary, (która dotychczas nie przekraczała 100 zł) o wiele wyższej, niż to miało do tego czasu miejsce, albowiem nie zastosowanie się do przepisów grozi grzywną do 3.000 zł.

„Do wkładek zakładów pracy, nieuiszczonych w terminie ich płatności dolicza się odsetki wysokości 2 proc. miesięcznie. W wypadkach gdy zostanie stwierdzone, że

nieuiszczenie wkładek w terminie ich płatności nastąpiło niezależnie od woli płatnika, zarząd głównego funduszu bezrobocia na wniosek zarządu obwodowego może spłatę tych zaległości odroczyć, lub rozłożyć na raty, zmniejszając jednocześnie odsetki do 1 proc. miesięcznie. Część wkładki zakładów pracy, potrącona z zarobków robotników, nie podlega ani odroczeniu ani rozłożeniu na raty. Przepisy ust. 1 mogą być w poszczególnych wypadkach na mocy decyzji zarządu głównego bezrobocia powziętej na wniosek zarządu obwodowego funduszu bezrobocia zastosowane do zaległości powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, przy obliczaniu odsetek, od dnia powstania zaległości, o ile te zaległości nie zostały już uiszczone. Odsetki liczą się od następnego dnia po upływie terminu płatności, tj. od 21 każdego miesiąca, przyczem miesiąc rozpoczęty liczy się za cały”.

## O składnikach surofosfatu.

W tych dniach ukazało się dziełko p. dyr. inż. Bieżanki p. t. „O składnikach surofosfatu”. W pracy tej autor omawia szczegółowo skład chemiczny surofosfatu, bardzo dziś cenionego nawozu krajowego.

W Polsce istnieje już kilka fabryk surofosfatu, a mianowicie: w Biedrusku w Poznańskim, na Winiarach pod Gniezmem, w Środzie i w Radomiu. W Śremie rozpoczęto już budowę takich fabryk, a wkrótce mają one powstać i w innych miastach.

Surofosfat jest nawozem, który ma wielką przed sobą przyszłość, zacem przemawiają względy higieniczne, ekonomiczne i rolnicze, a mianowicie: I. unika się wielomiljardowych strat, jakie ponosimy przez niewłaściwe postępowanie z nieczystościami kłocznymi i miejskimi. II. Do fabrykacji surofosfatu używa się wyłącznie surowców krajowych. Nieczystości miejskie, które są siedliskiem bakterij chorobotwórczych są w należyty i staranny sposób usuwane. III. Rolnictwo otrzymuje dobry i tani nawóz krajowy. Nad sprawą założenia fabryk surofosfatu w naszych miastach pomorskich, a mianowicie w Grudziądzu, Toruniu, Bydgoszczy, Tczewie a nawet w mniejszych miastach jak Brodnica, Wąbrzeźno powinny pomyśleć Magistraty naszych miast, tembardziej, jak wynika z prac p. dyr. Bieżanki, koszty założenia fabryki wynosiłyby w miastach o 25 tys. mieszkańców tylko 120 tys. zł, w miastach o 50 tys. mieszkańców — tylko 160 tys. zł. W Bydgoszczy zaś założenie fabryki surofosfatu kosztowałoby około ćwierć miliona zł. Małe miasteczka od 5 do 10 tysięcy mieszkańców, mogą mieć już założoną fabrykę przy kosztach 60 tysięcy złotych.

## Uprawa kapusty i roślin kapustnych.

L

Kapusta jest rośliną bardzo rozpowszechnioną. Użyteczność jej jest tak wielka, zarówno dla rodzin zamożniejszych, jak i uboższych, że widzimy ją niemal w każdym ogródku. Można śmiało powiedzieć, iż, obok ziemniaków, jest to warzywo najczęściej uprawiane. Ponieważ często widzimy nieracjonalną uprawę kapusty, sądzę więc, że pożytecznym będzie podanie szeregu wskazówek, jak należy postępować w celu osiągnięcia maximum plonu.

Kapustę można uprawiać na zbiór wczesny, średni lub późny. Najwcześniejszy zbiór przypada na początek lipca, czasami nawet koniec czerwca, najpóźniejszy — na koniec października, początek listopada. Uprawa na zbiór późny jest najczęściej stosowana, gdyż wtedy jest największe zapotrzebowanie na kapustę do zapraw zimowych i do przechowywania w stanie świeżym. Zwykłą uprawę kapusty później rozpoczynamy w pierwszych dniach kwietnia (lub nawet w końcu marca), wysiewając dobre, wypróbowane nasiona kapusty na rozsadniaku, licząc około 25 gr. nasienia na 1 m<sup>2</sup> rozsadniaka. Zbyt gęsto siewu należy unikać, aby rośliny nie rosły w ciasnocie i przez to nie wydłużały się zanadto, lecz by wyrastały na silne, krępe i zdrowe sadowki. Wybrana rozsada z 2 m<sup>2</sup> rozsadniaka wystarcza do obsadzenia mniej więcej 100 m<sup>2</sup> ziemi. Kapusta wschodzi na rozsadniaku po kilku dniach, o ile warunki są sprzyjające, jeżeli jednak panują silne chłody, wzejście może opóźnić się do 2 tygodni, a nawet dłużej. Uprawa rozsady polega głównie na utrzymaniu jej w czystości i dostarczaniu dostatecznej ilości wilgoci. Oczyszczanie z chwastów ma największe znaczenie, kie-

dy rośliny są jeszcze małe, gdyż jak się rozrosną, same oceniają ziemię i walczą skutecznie z chwastami. Kapusta jest rośliną wymagającą dużo wilgoci, to też w czasie suszy trzeba koniecznie codziennie przed wieczorem podlewać rozsadniaki. Susza jest groźna dla kapusty również przez to, że sprzyja rozwojowi pchełki ziemnej. Jest to owad, który czyni wielkie szkody wśród roślin kapustnych, szczególnie wśród młodych, które zjada nieraz doszczętnie. Rozsada pogryziona przez pchełkę, już nigdy nie będzie tak silna, jak być powinna. Tam, gdzie rozsada powschodziła za gęsto, należy przerwać ją, nie zwlekając, aby rośliny, które mają pozostać, nie były oglądane przez zbytecznych sąsiadów.

Wcześniej posiana kapusta na dobrym i racjonalnie pielęgnowanym rozsadniaku, dostarcza nam zdajeć do sadzenia rozsady na połowę maja. Termin ten opóźnia się nieraz z powodu chłódów, pchełki ziemnej i wielu innych przeskód, jednak nie powinno się sadzić kapusty później niż do 10-go czerwca. Zbyt późno sadzona kapusta jest często narażona, przed należytem zakorzenieniem się i wzmocnieniem, na suszę i upały, co osłabia wzrost i zmniejsza plony. Najgroźniejsze jest wówczas opanowanie przez szkodnika bielinka kapustnika, który słabe rośliny doszczętnie niszczy. Rozsada kapusty jest dobra do sadzenia, gdy prócz liści ma już rozwinięte conajmniej 3—4 listki.

Kapusta jest rośliną mało wymagającą pod względem warunków klimatycznych. Znosi ona dobrze nawet dość silne chłody, odbijają się one jedynie na powolniejszym wzroście. Natomiast duże ma wymagania co do siły nawożonej gleby. Nie powinniśmy nigdy żałować wkładów na nawóz, gdyż zwróca się nam one wielokrotnie w postaci zwiększonych plonów. Najważniejszym dla kapusty składnikiem nawozowym jest azot, jeżeli więc zamało mamy nawozu naturalnego, obfitującego w azot, musimy zasiląć rośliny sztucznym nawozem azotowym, najlepiej saletrą chilijską.

Pod kapustę nadaje się prawie każda ziemia, byle nie nazbyt sucha, piaszczysta. Oczywiście im gleba słabsza, tem lepiej ją trzeba wynawozić. Doskonale nadaje się pod kapustę stanowisko na t. zw. nowinie, to jest kawałku ziemi świeżo wziętym pod uprawę. Nawóz najlepiej jest dawać na jesieni i zaraz ziemię przeorać lub przekopać. Na wiosnę, pod wczesną kapustę, ziemi już lepiej nie ruszać, (chyba, że jest mocno zachwaszczona). Pod późną — musimy raz jeszcze przekopać bezpośrednio przed sadzeniem, by zniszczyć chwasty i spulchnić zbyt osiadłą glebę. W ziemi dobrze jest wywozić i wylewać na miejsce przeznaczone pod kapustę gnojówkę, jeżeli mamy jej nadmiar. Pod kapustę późną można nawozić ziemię również na wiosnę, bo rośliny tak długo rosną, że nawóz zdąży się rozłożyć i zostaje przyswojony przez korzenie. Jesienne nawożenie daje jednak lepsze rezultaty, gdyż rośliny mogą odrazu korzystać z pożywienia.

Ponieważ późną kapustę sadzimy conajwcześniej w drugiej połowie maja, możemy na ziemi przeznaczonyj pod jej uprawę zastosować jakiś przedplon, np. rzodkiewkę, salatek lub inną roślinę o krótkim okresie wegetacyjnym. Gdy ziemia jest już uprawiona należycie i przygotowana do sadzenia, wyznaczamy na niej znacznikiem lub sznurem linje co 60 cm. na krzyż i na przecięciach sadzimy kapustę. Odległości te zwiększamy często dla kapusty późnej do 70 cm., a czasem nawet 80 cm., w zależności od tego, czy uprawiana przez nas odmiana zwija większe, czy mniejsze głowy. Dla kapust wczesnych, zwykle drobniejszych, wystarczą odległości 50×50 cm. Do sadzenia wybieramy rozsady silną i zdrową, gdyż taka prędzej i łatwiej się przyjmie. Najlepiej sadzić kapustę w dzień pochmurny, deszczowy, bo silna operacja słońca zle wpływa na świeżo posadzone rośliny; wędną i szybko giną wskutek tego, a w każdym razie znacznie trudniej się przyjmują. Trzeba je wówczas koniecznie

podlać obficie przed wieczorem. Jeżeli jesteśmy zmuszeni sadzić kapustę w warunkach niesprzyjających, przygotowujemy gęstą papkę z gliny, gnojówki i wody i maczamy w niej korzonki roślin bezpośrednio przed sadzeniem. Warstwa papki gliniastej zabezpiecza drobny korzonkom pewną dozę wilgoci i ułatwia przez to proces przyjmowania się w czasie suszy. Przy sadzeniu należy uważać, aby nie zawiązać korzonków roślinom i dobrze je potem obciąsnąć ziemią. Mniej więcej po 10 dniach już widać, które rośliny nie przyjęły się i przepały, trzeba więc na ich miejsce posadzić inne. W tym celu zostawiamy zawsze pewną rezerwę rozsady. Nie należy nigdy zapominać o dosadzeniu kapustnika, gdyż niewykorzystane przestrzenie stają się wkrótce rozsadniakami chwastów, z którymi wciąż musimy walczyć.

W 4—5 tygodni po sadzeniu kapusty, należy zasilic rośliny, przez podlanie rozcieńczoną gnojówką, lub przez posypanie pod każdym krzaczkiem garstki saletry chilijskiej 50—60 gramów). Bezpośrednio po tym zabiegu oczyszczamy plantację z chwastów i okopujemy motyczką kapustę, uważając przytem, by nie zasypać roślinie paka wierzchołkowej, z którego rozwija się głowa. Zasilanie kapusty w czasie wzrostu nie jest koniecznym, ale opłaca się ogromnie, nie trzeba więc żałować pracy i kosztów. Zwłaszcza zaleca się to czynić w małych ogródkach, gdzie zasilenie nie pociąga za sobą dużych kosztów i wielkiego nakładu pracy. Po upływie kilku tygodni trzeba plantację oczyścić powtórnie z chwastów. Często musimy ręcznie wyrwać zielsko, gdyż rozrosnięte rośliny utrudniają życie narzędzi. W normalnych warunkach dalsze pielienie są już zbędne, bo zewnętrzne liście kapusty oceniają ziemię i nie pozwalają rosnąć chwastom. Jeżeli uprawiamy kapustę na ziemi w słabej kulturze i mocno zachwaszczonej, musimy ją oczyszczać co kilka tygodni przez cały okres wegetacji.

B.



# Co to są targi remontowe i zadania wyścigów konnych.

(Wywiad z sekretarzem Pomorskiego Towarzystwa Zachęty do hodowli koni rotm. Konem).

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego“)

Grudziądz, w maju.

Jak wiadomo, w dniu 15 czerwca rozpoczyna się w Grudziądzu słynne już na całą Polskę doroczne wyścigi, urządzone przez Pomorskie Towarzystwo Zachęty do hodowli koni. — Wyścigi te, tem żywsze budzą zainteresowanie, gdyż połączone mają być z Targami końskimi. Targi remontowe i wyścigi to sensacja sportowa, to też jak rok rocznie, tak i w tym roku cały Grudziądz oraz dalsza i bliższa prowincja wypełni po brzegi tor wyścigowy.

Pragnąc zapoznać sportowców i hodowców koni z projektowanymi targami i z systemem podjętych w tym celu prac, współpracownik naszego pisma zwrócił się do powszechnie cenionego i znanego praktyka, jakoteż i teoretyka sportu rotm. Kona z prośbą o informację.

Nader ujmujący w towarzyskiej rozmowie, rotm. Kohn nie skąpił odpowiedzi na wysuwane pytania.

— Wybacz pan rotmistrz, że trudzę go natrętnymi pytaniami, ale pragnę szerszy ogół zapoznać z istotą Targów remontowych i celami wyścigów konnych. Mnie mam więc, iż te pobudki należyście mię usprawiedliwiają.

! — Ależ owszem! — z uśmiechem rzecze sekretarz Pomorskiego Tow. Zachęty do hodowli koni — służę chętnie i jakby zgadzając moje zakłopotanie w formułowaniu pytań, dotyczących przedmiotu, o którym mam (szczerze muszę wyznać!) słabe pojęcie, rotm. Kon sam zaczyna. — Z takiego obrótowi dyskusji wiele rad jestem, gdyż unikam ożazji postawienia głupiego pytania a przecież żeby otrzymać mądrą odpowiedź, należy równie wartościowe zadać pytanie. — Odetchnawszy z ulgą zamieniam się w słuch i skrzętnie notuję to, co mi mój rozmówca do wiadomości podaje. Za przekręcone zdanie lub oddanie w zniekształconej może postaci słów rotm. Kona biorę całkowitą odpowiedzialność do spółki z korektorami.

Zatem co to są Targi remontowe? Otóż po raz pierwszy urządzone w Grudziądzu Targi mają za zadanie pobudzić hodowców prywatnych do intensywnej hodowli tak szlachetnego zwierzęcia, jakim jest koń. W masach włościańskich znajduje się ukryty przebogaty (proszę tylko się nie śmiać z mego nieuczynnego zwrotu stylistycznego) materiał koński. Premjowanie ogierów i klaczy ma być bodźcem do racjonalnej hodowli koni. — Koń jest bogactwem narodowem, o czym dobrze wiedzą Francuzi i Anglicy, dlatego też w tych krajach kultura hodowli koni stoi najwyżej. U nas uświadomienie mas pod tym względem jest jeszcze nikię lecz na pociechę stwierdzić należy, iż ta świadomość stale wzrasta. I tak, o ile dawniej np. włościanin, udając się na wyścigi klaczy, biorąc udział w konkursie, bezceremonjalnie zaprzęgał do wozu, o tyle dzisiaj daje się zauważyć pewna troska o dobrą prezencję i apetyt swej chudoby, mającej przysporzyć właścicielowi lauru no i pieniężnej nagrody. Dziś rzadziej włościanin zaprzęga konia, przeznaczonego na targi lub na wyścigi a prowadzi go z tyłu za wozem na uździe jak prawdziwy hodowca. To jest szczególnie cprawda, ale charakteryzujący wzrost kultury sportowej i hodowlanej.

Na targach odbywa się próba dzielności koni a więc: a) energii, b) siły, c) odporności. Np. próba energii polega na zadaniu: w jakim czasie koń odbędzie 2 klm. drogi ciągnąc 600 klm. Zaznaczyć należy, że bat, jako narzędzie zachęty dla konia, poddane g próbie, jest z góry wyeliminowany.

W każdej z tych prób ustala się trzy nagrody. Właściciel, który udowodni pochodzenie konia conajmniej od drugiego pokolenia otrzyma nagrodę zwiększoną o 25 proc.

Targi te odbędą się w Grudziądzu w byłych koszarach Czarneckiego, których łaskawie udzieliła Dyrekcja Kolei Gdańskiej. Ciekawą do zanotowania rzeczą jest wysokość nagród w gonitwach włościańskich: w pierwszym dniu 400 zł, w drugim 400 zł, w trzecim 500 zł. — Tak, jak są uposażone wyścigi w Grudziądzu, nie są uposażone wyścigi w całej Polsce.

Targi odbędą się pod protektoratem p. wojewody Młodzianowskiego. Na czas targów przyjedzie specjalna komisja remonto-

wa na czele z p. inż. Grabowskim, naczelnikiem wydziału stadnin państwowych.

Targi remontowe w Grudziądzu mają charakter ogólny, gdyż w nich wezmą udział hodowcy z całej Polski.

Targi te odbędą się podczas dorocznego sezonu konkursów wyścigowych.

Jeśli już mowa o wyścigach, to nie obójną rzeczą będzie zaznajomić ogół z istotą wyścigów, z ich zadaniami, jakie mają do spełnienia. — Szeroki ogół skłonny jest traktować konkursy hippiczne, wyścigi pod sportowym kątem widzenia, zapominając, że ten objaw jest raczej zjawiskiem wtórnem. Wyścigi to niejako selekcja koni, niejako egzamin, wykazujący racjonalność hodowlaną. — Można by rzec, iż nie na to hoduje się konie, aby urządzać wyścigi lecz urzadzają się wyścigi na to, aby otrzymać sprawdzenie postępów hodowli i ulepszać gatunkowość materiału końskiego.

Dalsza nasza rozmowa zeszła na tory aktualne. — Zapytałem się naszego uprzejmego rozmówcę co sądzi o konkursach hippicznych w Nicei. Rotmistrz Kon jest poważa-g w świecie sportu hippicznego, znany nie mniej zagranicą, niż w kraju. Chwilowe niepowodzenia naszej jazdy nasz informator ocenia na chłodno, zbytnio się tem nie przejmując. Publika polska została niejako zepsuta tytoma powodzeniami naszych jeźdźców, tak, że łatwo dezorientuje się i popada w krańcowość sentymentu. Byłoby wprost nadnaturalne, gdybyśmy zawsze i wszędzie brali pierwsze miejsca. Na takie lub inne wyniki zawodów sportowych, obok całego szeregu warunków, wpływa jeszcze ten szczegół, że nasze kierownictwo nie może na międzynarodowe konkursy wysłać jednych i tych samych asów jeździeckich. — Obok starych, doświadczonych jeźdźców wysyła się i nowicjuszy, z których wyrabia się pierwszorzędny materiał. Zagranicy musimy dać pojęcie o całej naszej jeździe; kilka jednostek wybitniejszych nie daje całokształtu opinii o nas. Zresztą zawody na to są zawodami, że często sprawiają zawód. W tem cały sens.

Na kilka pytań o personalnym charakterze rotm. Kon ze skromnością, właściwą ludziom o dużej kulturze odpowiedział tylko tyle, że urzęduje w sekretarjacie Pomorskiego Towarzystwa Zachęty do hodowli koni; adres lepszy: Grudziądz, Centralny obóz szkoły kawalerji. L. Sobociński.

— Ostre rzędy trzech świętych Pankracego, Serwacego i Bonifacego zaczęły się przedwcześnie i trwają nadal. Ten regularny powrót do zimy w połowie maja nauka — choć niedostateczna — tłumaczy tem, że wskutek silnego ogrzania Europy Wschodniej i Południowej, powstają tam silne niższe warstwy atmosferyczne, podczas gdy na Północy i Półn. zachodzie Europy gromadzą się ciśnienia wysokie. Podczas rozkładu tych odmiennych ciśnień atmosferycznych powstają wiatry północne, zimne powietrze północy zaczyna przeź w kierunku południowym, rozpościerać się nad Europą środkową i wywoływać silne opady temperatury. Silne wiatry północne spowodowały tak gwałtowne obniżenie temperatury, że z 23 stopni ciepła, notowanych w dniu 5 maja spadł termometr na kilka stopni poniżej zera w ciągu nocy, a w Krakowie szalały zawieruchy śnieżne. Onegdaj rano spadł śnieg w Toruniu. Wczesny ranek 10 bm. przyniósł nieco śniegu i Bydgoszczy.

## Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 11. 5. 1928 roku.	
Cena za 100 kg.	od zł—do zł.
Pszenica . . . . .	52,50—54,00
Zyto . . . . .	52,50—53,50
Jęczmień na paszę . . . . .	44,00—42,00
Jęczmień browarny . . . . .	50,00—51,00
Groch polny . . . . .	46,00—51,00
Groch wiktoria . . . . .	66,00—82,00
Owies . . . . .	44,00—45,00
Ziemiaki fabryczne . . . . .	0000—
Otręby pszenne . . . . .	—85,00
Otręby żytnie . . . . .	—37,50

Tendencja słaba.

## Firma St. Szukalski

Bydgoszcz, płaciła w ostatnich dniach za:	
Koniczyna czerwona . . . . .	180—240
Koniczyna biała . . . . .	160—260
Koniczyna szwedzka . . . . .	220—280
Koniczyna żółta . . . . .	180—200
Koniczyna żółta w łuskach . . . . .	90—100
Inkarnatka . . . . .	140—160
Przełot . . . . .	220—240
Rajgras krajowy . . . . .	100—120
Tymotka . . . . .	40—50
Seradela . . . . .	32—28
Wyka latową . . . . .	40—44
Wyka zimową . . . . .	70—80
Peluszka . . . . .	40—44
Groch Wiktoria . . . . .	70—85
Groch polny . . . . .	44—50
Gorzycę . . . . .	45—55
Rzepak letni . . . . .	75—80
Rzepak . . . . .	70—75
Tatarkę . . . . .	42—40
Konopie . . . . .	100—120
Siemie lniane . . . . .	85—80
Proso . . . . .	46—42
Mak niebieski . . . . .	100—110
Mak biały . . . . .	120—130
Łubin niebieski siewny . . . . .	22—24
Łubin żółty siewny . . . . .	24—22

Wszystko za 100 kg.

## Telesfor Odmianowski w Poznaniu.

Koniczyna czerwona . . . . .	220—300
" biała . . . . .	190—230
" szwedzka . . . . .	280—310
" żółta chmiel. odłuszcz. . . . .	180—210
" " " w łusk. . . . .	85—95
Inkarnetka . . . . .	000—000
Przełot pospolity . . . . .	200—275
Rajgras angielski . . . . .	120—90
Tymoteusz . . . . .	60—68
Seradela . . . . .	31—30
Wyka latowa . . . . .	38—41
Peluszka . . . . .	42—39
Wiczka zimowa . . . . .	75—85
Groch Wiktoria . . . . .	65—85
Groch zielony Folger . . . . .	75—60
Groch polny mały . . . . .	46—52
Gorzycza . . . . .	63—53
Rzepak letowy . . . . .	78—90
Rzepak zimowy . . . . .	72—80
Tatarka . . . . .	40—44
Konopie . . . . .	100—115
Siemie lniane . . . . .	82—88
Proso . . . . .	43—50
Mak niebieski . . . . .	95—105
Mak biały . . . . .	120—135
Łubin niebieski . . . . .	23—24
Łubin żółty . . . . .	24—25

## Notowania Giełdy Żywej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 11. 5. 1928 roku.	
płacono za 100 kg. w zł.	
Zyto . . . . .	51,00—52,50
Pszenica . . . . .	51,50—52,00
Jęczmień zwykły . . . . .	51,00—49,50
Jęczmień . . . . .	42,00—44,00
Owies . . . . .	42,00—44,00
Maka żytnia 65 proc. . . . .	—74,50
Maka żytnia 70 proc. . . . .	—72,00
Maka pszenna 65 proc. . . . .	71,00—75,50
Otręby żytnie . . . . .	36,00—35,00
Otręby pszenne . . . . .	32,50—31,00
Wyka latowa . . . . .	36,00—39,00
Peluszka . . . . .	38,00—41,00
Groch polny . . . . .	46,00—51,00
Groch Wiktoria . . . . .	60,00—82,00
Groch Folgera . . . . .	55,00—65,00
Łubin . . . . .	24,00—23,00
Łubin żółty . . . . .	24,50—25,50
Seradela . . . . .	32,00—31,00
Koniczyna czerwona . . . . .	220—310
Koniczyna biała . . . . .	180—280
Koniczyna szwedzka . . . . .	290—350
Koniczyna żółta odłuszcz. . . . .	150—180
Koniczyna żółta w łuskach . . . . .	70—90
Rzepak . . . . .	—
Ziemiaki fabryczne 16 proc. . . . .	00,00—00,00
Ziemiaki jadalne . . . . .	—

## B. Hozakowski, Toruń

Koniczyna czerwona . . . . .	200—350
Koniczyna biała . . . . .	200—250
Koniczyna szwedzka . . . . .	230—270
Koniczyna żółta . . . . .	180—210
Koniczyna żółta w łuskach . . . . .	80—90
Inkarnatka . . . . .	180—200
Przełot . . . . .	200—250
Rajgras krajowy . . . . .	120—130
Tymotka . . . . .	50—60
Seradela świeża . . . . .	30—32
Wyka latowa . . . . .	40—44
Wiczka zimowa . . . . .	70—75
Peluszka . . . . .	40—42
Groch Wiktoria . . . . .	70—75
Groch polny . . . . .	50—45
Groch zielony . . . . .	60—70
Bobik . . . . .	60—50
Gorzycze . . . . .	50—55
Rzepak . . . . .	70—74
Rzepak . . . . .	70—75
Łubin niebieski siewny . . . . .	24—22
Łubin żółty siewny . . . . .	26—24
Siemie lniane . . . . .	80—85
Konopie . . . . .	100—120
Mak niebieski . . . . .	100—105
Mak biały . . . . .	120—125
Tatarka . . . . .	40—45
Proso . . . . .	45—50
Kukurydza rmuńska . . . . .	00—00

## Plody rolne.

Berlin, dnia 11. maja 1928.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.	
Pszenica marchijska . . . . .	265,00—268,00
maj . . . . .	000,00—273,25
lipiec . . . . .	289,50—289,00
wrzesień . . . . .	000,00—27,00
Zyto marchijskie . . . . .	283,00—285,00
maj . . . . .	296,00—297,00
lipiec . . . . .	273,50—273,75
wrzesień . . . . .	251,00—251,00
Jęczmień jary . . . . .	254,00—290,00
Jęczmień zimowy . . . . .	000,00—000,00
Jęczmień pastewny . . . . .	—
Owies marchijski . . . . .	263,00—270,00
maj . . . . .	000,00—275,00
lipiec . . . . .	000,00—276,00
wrzesień . . . . .	000,00—226,00
Kukurydza loco . . . . .	—
Berlin . . . . .	234,00—236,00
Maka pszena . . . . .	33,75—37,00
Maka żytnia . . . . .	39,32—37,50
Otręby pszenne . . . . .	00,00—17,00
Otręby żytnie . . . . .	00,00—19,00
Rzepak . . . . .	000,00—000,00
Siemie lniane . . . . .	00,00—00,00
Groch Wiktoria . . . . .	50,00—62,50
Groch jadalny polny . . . . .	36,00—39,50
Peluszka . . . . .	24,00—24,50
Bob polny . . . . .	24,00—23,00
Wyka . . . . .	24,00—26,50
Łubin niebieski . . . . .	14,00—14,77
Łubin żółty . . . . .	15,00—15,80
Seradela nowa . . . . .	23,00—28,00
Makuch rzepakowy . . . . .	13,50—19,00
Makuch lniany . . . . .	23,50—24,00
Wytłoki suszone . . . . .	15,30—15,50
Srót Soja . . . . .	21,40—225,0
Płatki ziemniacz . . . . .	26,90—27,30

## Giełda warszawska

z dnia 11 maja

Akcje: w złotych:

Bank Polski . . . . .	165,00—164,75
Bank Dyskontowy . . . . .	000,00—133,00
Bank Handlowy . . . . .	000,00—117,00
Bank Zachodni . . . . .	36,00—36,50
Bank Zw. Sp. Zarob. . . . .	00,00—85,00
Elektryczna w Dąbr. . . . .	00,00—82,50
Siła i Światło . . . . .	124,00—126,00
Częstocice . . . . .	—63,00
Firley . . . . .	57,00—59,50
Łazy . . . . .	0,00—8,25
W. T. Węgla . . . . .	95,00—95,50
Cegielski . . . . .	00,00—47,75
Lilpop . . . . .	43,25—44,00
Ostrowieckie Zakłady . . . . .	122,00—121,00
Modrzejów . . . . .	43,75—50,00
Ortwein . . . . .	00,00—11,50
Rudzki . . . . .	53,00—53,00
Starachowice . . . . .	65,50—63,25

## Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 11 maja 1928 roku.	
5% Pożyczka konwersyjna . . . . .	66,25
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. . . . .	96,50—92,00 (za 1 dolar)
4 proc. listy zastaw. konwert. Pozn. Ziemstwa Kredytowego . . . . .	00,00—54,50—00, proc.
6 proc. listy żytnie Pozn. Ziem. redyt. . . . .	32,00
5proc. Pożyczka premj. serja II . . . . .	76,50—82
Bank Kwilecki Potocki i Ska I—VIII em . . . . .	92
Bank Przemysłowców I—II em . . . . .	—1,00
Bank Związku Spótek Zarob. I—XI em. . . . .	—91
Centrala Skór . . . . .	—43
Dr. Roman May I—V em. . . . .	110,00—110
Tri I—III em. . . . .	100,—
Unja (daw. Ventzki) I—III em. . . . .	00,027,—

## Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 11. 5. 1928 roku.

.Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi . . . . .	192—196
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. . . . .	134—134
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. . . . .	176—180
e) mięsiste świnie ponad 80 kg. . . . .	168—172
f) maciory i późne kastraty . . . . .	150—180

## CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz, dnia 12 maja.

Nabiał. Masło 3,10—3,20, jaja 2,10—2,20, ser 0,40—0,50, śmietana litr. 2,60—3,00.
Jarzyny. Marchew funt 50—60 gr., kapusta 35—40, rabarbar 30—50, sałata pęczek 30—45, brukiew funt 15—20, cebula 30—60, szczaw 30—40, groch fasola 45—50, jabłko 40—1,20, rzodkiewka pęczek 30—50, szparagi funt 1,80—2,00.
Drób. Kury 3—7 zł., kaczkę 5—9 zł., gęsi funt 1,60—2,00, indyki sztuka 12—20 zł., gołębi para 2,50—3,00, kurczęta sztuka 2,50—3,00.
Mięso. Wieprzowina funt 1,25—1,40, wołowina 1,00—1,30, cielęcina 80—1,10, słonina 1,40.

— Jarmark na konie i rogaciznę odbędzie się we wtorek dnia 15. maja o godz. 7. rano poczynszy na targowisku przy Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy.



## RUCH ZAWODOWY.

— **Strajk.** W fabryce obuwia Behringa wybuchł dziś strajk stoperów i stoperok. Strajkujący żądają skrócenia nadmiernych i zbyt często nakładanych kar.

### Oczy przyjdzie do strajku w przemyśle budowlanym?

Jak wiadomo, na ostatnim zebraniu Zw. Pracodawców i Pracobiorców z Bydgoszczy i Pomorza przemysłu budowlanego, o podwyżkę płac nie doszło do porozumienia. W konsekwencji tego robotnicy budowlani poczęli w sposób stanowczy domagać się podwyżki, groząc strajkiem.

Wówczas imieniem pracodawców zwrócił się do zrzeszeń robotniczych p. Pilarz ze Starogardu, nawołując do cierpliwości i zaproponował ponowną, wspólną konferencję w Bydgoszczy na dz. 10 bm. Jednak w dniu tym konferencja się nie odbyła, gdyż telefonicznie Zw. Pracodawców zakomunikował, iż odbyć się ona może dopiero dnia następnego, t. j. w piątek dn. 11 bm.

Zebrani już w czwartek delegaci pracobiorców zmuszeni byli pozostać, jednak podkreślano nieprzyjemny fakt zwłoki ze strony pracodawców.

Na piątkowym zebraniu pracodawcy zaproponowali jedynie 5 groszy podwyżki na tydzień i to dla murarzy i cieśli, zaś 2 grosze dla robotników I-szej kategorii, zaś dla innych bez żadnej podwyżki, nawet dla czeladzi w 1-szym roku proponowano pewną zniżkę (5 groszy).

Wobec takiego stanowiska pracodawców, robotnicy wyrazili swoje oburzenie temwięcej, iż umowa miała obowiązywać bez zmian do końca bież. roku.

Należy zaznaczyć, iż w Poznaniu płaca w przemyśle budowlanym już od października 1 zł 40 gr na godzinę, w Gdyni nieoficjalnie 1.60 do 1.70, a oficjalnie od marca 1.45 zł. Dłaczegóż więc w tym wypadku pracodawcy nie chcą uznać słusznych żądań robotników, którzy domagają się bardzo minimalnej, słusznej podwyżki zarobków?

Ostateczną konferencję porozumiewawczą wyznaczono na niedzielę dn. 13 bm. w Bydgoszczy.

## Toruń.

Z zebrania Ch. Z. Z. w Toruniu. Dnia 10 bm. odbyło się w Toruniu nadzwyczajne walne zebranie Ch. Zjednoczenia Zawodowego, celem dokonania wyboru nowego zarządu. Jako delegat przybył p. Piotrowski, prezes okręgowy Ch. Z. Z. z Bydgoszczy, który zapoznał zebranych z wzorową techniką organizacji Ch. Z. Z. w Bydgoszczy. Obradom przewodniczył prezes honorowy p. Drogomirecki. Po sprawozdaniu zarządu z całorocznej działalności przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli pp.: Winiarski - prezes, Duliński - sekretarz, Maćkowski - skarbnik, na wiceprezesa powołano p. Różańskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Lewandowskiego, Zielińskiego i Jankowskiego. W wolnych głosach uchwalono: odbywać stałe zebrania w gospodzie Cechów Zjednoczonych przy ul. Sukienniczej; utworzyć konferencję przesów i mężów zaufania, zebrania której odbywać się będą w sekretariacie Ch. Z. Z.; mieszczącym się przy filii „Dzien. Bydgoskiego” Toruń. Wobec tego, że filje toruńskie uchwały narazie przyłączyć się do Bydgoszczy, prezes Piotrowski poinformował zebranych o systemie opłacania składek członkowskich, które wynoszą dla kobiet 25 gr., robotników 30 gr., rzemieślników 45 gr. tygodniowo. Ze składek tych wypłaca się członkom po roku członkostwa, w razie strajku, bezrobocia, choroby, zapomogi do 6 tygodni. Poza tem członkowie, należący do związku Ch. Z. Z. od roku maja bezpłat. obrońę prawną, zaś członkom młodszym udzielane będą porady prawne.

## Zjazd przedstawicieli Kas Chorych Wielkopolski i Pomorza.

W tych dniach odbył się w Poznaniu zjazd przedstawicieli 56 Kas Chorych województw Poznańskiego i Pomorskiego zwołany przez Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu.

Celem zjazdu było zapoznanie przedstawicieli półtoramilionowej rzeszy ubezpieczonych obydwu województw z planem rozbudowy kasowego sanatorium dla płucno-chorych w Ludwikowie, oraz ustalenia form zrealizowania i sfinansowania dzieła rozbudowy na podstawie planów, przygotowanych przez Związek Kas przy pomocy jednego z najwybitniejszych architektów p. prof. Krzyżanowskiego.

W zjeździe obok 107 upoważnionych przedstawicieli Kas Chorych wzięli udział pp. dyr. Barański, przedstawiciel Władzy Nadzorczej nad Kasami, dyr. Ogólnopanstwowego Związku Kas Chorych w Warszawie, Osłowski, członek Komitetu Opiniodawczego, wreszcie reprezentanci Zw. Kas: Nacz. Wilczyński, Komisarz Związku i dr. Rudkowski, dyrektor Związku.

Zagali obrady o godz. 11.30 nacz. Wilczyński, przemówieniem powitalnym, jednocześnie krótko przedstawił cel i zadania Zjazdu.

Referaty o gruźlicy, sposobach jej leczenia i wartości sanatoriów, jako najważniejszego czynnika w walce z gruźlicą oraz o planie rozbudowy sanatorium w Ludwikowie wygłosił p. dr. Staroniewicz, naczelny lekarz i dyrektor Sanatorium.

O działalności Związku Kas Chorych w roku ubiegłym w szczególności o dotychczasowej działalności sanatorium i wysiłkach Związku około udoskonalenia tegoż sanatorium, referował p. dr. Rudkowski, dyrektor Związku, ilustrując swój referat licznymi cyframi, świadczącymi o intensywnej i celowej akcji związku.

Rzeczowa i wyczerpująca dyskusja wykazała jednomyślny pogląd na sprawę rozbudowy, streszczający się w słowach: budować należy i to jaknajspieszniej, w myśl postulatów zjazdów przelegruźlicznych i uchwał konferencji lekarzy specjalistów i czynników fachowych, wymaga tego bowiem interes państwowy i społeczny, wymagają tego przede wszystkim cierpiące na gruźlicę szerokie rzesze ludności.

Po dyskusji przyjęto z aplauzem niemal jednomyślnie niżej podaną rezolucję:

Przedstawiciele Kas chorych, należących do Okręgowego Związku Kas Cho-

rych w Poznaniu, reprezentujących kasy Województw Poznańskiego i Pomorskiego oraz wszystkich ubezpieczonych, do tych Kas należących i pracodawców w instytucjach tych reprezentowanych, po wysłuchaniu referatów i sprawozdań Okręgowego Związku Kas Chorych w Poznaniu, z zadowoleniem stwierdzają:

I. że działalność wymienionego Związku odpowiada życzeniom zrzeszonych w Związku tym Kas Chorych w walce z gruźlicą jest pożyteczna i celowa.

II. że plan rozbudowy sanatorium jest koniecznością z punktu widzenia lekarskiego i społecznego. Na podstawie zaś posiadanych pełnomocnictw mocodawców, Zarządów Kas Chorych jednomyślnie uważają za słuszną:

I. prosić Okręgowy Związek Kas Chorych, aby dzieło rozbudowy sanatorium dla płucno-chorych w Ludwikowie realizował w całej pełni i jaknajspieszniej.

II. zaprotestować przeciw wszelkim próbom uniemożliwiającym rozbudowę ze względów turystycznych i innych, uważając je za pozbawione jakichkolwiek podstaw słusznych i skierowane przeciw ogółowi ubezpieczonych i samym ubezpieczonym społecznie,

III. wyrazić zgodę w imieniu reprezentowanych Kas Chorych na rozłożenie niezbędnych na rozbudowę funduszy, na poszczególne Kasy Chorych, w stosunku słusznym przez Związek Kas Chorych uznany za najwłaściwszy z uwzględnieniem zasad przyjętych na niniejszym zjeździe, a mianowicie podwyższyć począwszy od 1 czerwca 1928 r. składkę Kas Chorych na rzecz Związku o 1% na okres 2 lat, przeznaczając dodatkowy 1% na rzecz rozbudowy sanatorium w Ludwikowie.

Rezolucja powyższa nie nakłada jakichkolwiek ciężarów na płacących składki, pokryta będzie bowiem z bieżących, normalnych dochodów Kasy.

### Zjazd osadników Pomorza.

**Osadnicy!** Dnia 23 maja br. odbędzie się w Grudziądzu w sali Bazaru o godzinie 10-tej przed południem walne zebranie Osadników Rolnych całego Pomorza, zwołane przez Zarząd Główny Pom. Zw. Osadników. Na porządku dziennym m. in. wybór nowych władz.

## Tragedja urzędnika, który zgubił okulary.

Pierwsza dyscyplinarka po 33 latach wiernej służby rządowej.

Bydgoszcz, 11 maja.

Otrzymujemy następujący tragicomiczny list:

Szanowna Redakcjo! Jestem urzędnikiem rachunkowym. Nikczemne to i nudne zajęcie. Niestety, nieba nie dały mi talentu do pisania wierszy a la Zbierzchowski. Nie należę do żadnego obozu i nie mogę sobie uprzyjemnić życia mandatem poselskim. I nie posiadałem także zalet, któreby mnie kwalifikowały do bogatego ożenku. Musiałem się zatem schwylić mizernego zajęcia rachmistrza, dzięki czemu prowadzę bodaj zupełnie regularne życie. Pierwsze 10 dni w miesiącu odżywiłem się jako tako. Przez drugie 10 zaledwie wegetuję. A ostatnie 10 mógłbym się kazać w szklanej skrzyni pokazywać pod „Zagłobą” jako głodomór.

Nie są to jednak jedyne przyjemności mego bytowania. Mniejwiżej przed miesiącem Wysokie Ministerstwo zwróciło moje rachunki, żądając ich sprostowania, ponieważ pewna rubryka rzekomo miała się niegadzać o 17 groszy. Szeffel mój dal mi nosa jak Wieża Bismarka, co przyjąłem z całą pokorą i zabrałem się natychmiast do wyszukania błędu. Nad tem zadaniem pociełem się trzy dni po 20 godzin dziennie, i mimo tak wyczerpanej pracy rzekomego błędu nie mogłem znaleźć. To samo obliczenie przeprowadzałem kopę razy, nie przypuszczając ani na chwilę, aby Wysokie Ministerstwo mogło się omylić. Przeciwnie, byłem przekonany, że omylić mogłem się tylko ja, mizerny robak urzędniczy o uposażeniu X. kategorii płacy.

Jednakże matematyka jest wiedzą tak nieubłaganią logiczną, że w rezultacie przyszedłem do przekonania o trafności mego rachunku, a o jakimś przeoczeniu czy też hallucynacji ze strony Wysokiego Ministerstwa. To też zapakowałem znowu obszerne akta rachunkowe i odesłałem je mej przełożonej władzy z pokorną notą w tym sensie, iż z bólem serca musiałem skonstatować, że moje obliczenie jest trafne, a Wysokie Ministerstwo raczy o się omylić.

Sprawa ta miała dla mnie jeszcze inne bardzo przykre następstwa. Oto uporawszy się z nią, zauważyłem brak moich okularów, których nigdzie nie mogłem odszukać, pomimo, że całe biuro przetrząsnąłem do góry nogami, i przetrząsnąłem wszystkie szpargały. Nie było rady — musiałem sobie sprawić inne okulary, co dla mnie, typowego głodomora rządowego, nie przyszło przecież łatwo.

Wszystko, co powyżej opowiedziałem, działo się w listopadzie tamtego roku. Mimo wielkiego wrażenia, jakie ta historia na mnie wywarła, do dziś dnia prawie że o niej zapomniałem. Aż tu onegdaj cytuję mnie do siebie mój szef i oświadcza, że z polecenia Wysokiego Ministerstwa zmuszony jest wytoczyć mi dyscyplinarkę za obrazę przełożonej władzy.

Myslałem, że z przerażenia zapadną się pod ziemię. Pierwszą moją myślą było, że ministerstwo czuło się dotknięte mą judaszowską notą, w której twierdziłem submisie, iż jest mi bardzo przykro, że Wysokie Ministerstwo raczyło się omylić, a nie ja. Prędko jednak szef mój rozwiął me wątpliwości, wyciągając z listu ministerjalnego moje zagubione okulary i pytając surowo:

— Poco pan to załączyłeś do odesłanych Wysokiemu Ministerstwu rachunków? Chciałeś pan bez wątpienia Wysokiemu Ministerstwu dać do zrozumienia, aby na drugi raz, zarzucając panu omyłkę, wdziało sobie na nos okulary. Pan zrozumie, że Wysokie Ministerstwo na tego rodzaju aluzje ze strony urzędnika X. rangi musi surowo zareagować.

I oto ja, który przez 33 lata mej wiernej służby rządowej nigdy w niczem przejęszo nie uchybiłem, a nawet od mej przełożonej władzy pruskiej mam Belonungsdekret za sumienne spełnianie obowiązków, dziś przez marne okulary staję pod pręgierzem najokropniejszego zarzutu, jaki mogę sobie wyobrazić, bo znieważenia mej wysokiej władzy centralnej!

Z poważaniem  
S. W.

## Pocztowcom doli nie poprawiono — a dla abonentów telefonicznych powstała nowa udreka.

Z końcem ubiegłego roku zarządziło ministerstwo poczty znaczną podwyżkę opłat w dziale pocztowym i telegraficznym, t. j. za listy, paczki i telegramy, zaś jako podarek noworoczny otrzymaliśmy bardzo znaczną podwyżkę opłat w dziale telefonicznym. Podwyżka opłat pocztowo-telegraficznych miała służyć na regulację poborów personelu pocztowego, który, jako najbardziej pokrzywdzony ze wszystkich resortów od dłuższego czasu domagał się poprawy bytu. Jak tę poprawę bytu w marcu dopiero przeprowadzono, o tem lepiej nie pisać. Wystarczy powiedzieć, że rząd zrobił na niej kokosowy interes, bo cała nadwyżka zostaje w jego kieszeni.

A wprost horrendalne opłaty zaprowadzono już w dziale telefonicznym. Przypomnieć się godzi, że w czasach zaborczych nowo zgłaszający się abonent telefonu, nie składał żadnej należności instalacyjnej, którą rząd amortyzował z opłat abonamentowych. Obecnie nowo zgłaszający się abonent musi opłacać wysoką należność instalacyjną a obok tego, podniesiono miesięczne opłaty abonamentowe i za prowadzenie rozmów międzymiastowych. Gdy się zważy, że telefon w rzadkich tylko wypadkach służy dla celów towarzyskich, a istotnym celem jest załatwienie interesów kupieckich, czy przemysłowych, zrozumieć nie trudno, że podwyżka takich opłat godzi w życie gospodarze społeczeństwa, gdyż każdy kupiec, czy też przemysłowiec zmuszony do takich

zwykłych opłat, musi koniecznie szukać odbicia się na konsumentach, co w następstwie powoduje naturalny wzrost drożyzny.

A już wprost niezrozumiałe są inne ciekawe, wydane równocześnie zarządzenia Ministerstwa Poczty, co obrazowo postaramy się wyjaśnić:

Abonent A wyprowadza się na inne mieszkanie, czy też do innej miejscowości, a w jego miejsce wprowadza się osobnik B, który pragnie nadal zatrzymać urządzenia telefoniczne — zgłasza tedy pisemnie swoje życzenie i dawniej bez żadnych opłat obejmował urządzenia telefoniczne, gdyż zarząd telefonów był zadowolony, że nie traci abonenta. Obecnie taki nowy osobnik musi zapłacić kosztowną należność budowlaną w całości, jakkolwiek zarząd telefonów nie ponosi żadnych najmniejszych nawet wydatków.

Te zdumiewające praktyki, świadczące o braku wszelkiego kupieckiego zmysłu, należałoby jaknajprędzej usunąć. Nie spodziewamy się tego po panu ministrze Miedzińskim, który swymi licznymi w Warszawie i Eriksonami w Krakowie wykazał, jak mało posiada zrozumienia dla potrzeb społeczeństwa a jak wiele pociągu do etatyzmu i biurokratyzmu. Ze to jednak żaden minister nie jest wieczny, nawet ten sanacyjny, także nie, więc jest nadzieja, że któryś z następców pana Miedzińskiego zabierze się do racjonalnej sanacji państwa telefonicznego.



## Z ostatniej chwili.

### Komuniści z Poznania skazani na ciężkie więzienie.

W Poznaniu ukończył się trwający przez 27 dni proces przeciwko członkom organizacji komunistycznej działającej na terenie Poznania i okolic. Oskarżonych ogółem było 12 agitatorów uprawiających według aktu oskarżenia agitację wywrotową. Wyrok Sądu Okręgowego uznaje winnymi tylko 5 oskarżonych, których spotkały kary od pół roku do 2 i pół lat więzienia. Pozostałych, pomiędzy nimi głośnego działacza PPS. lewicy Bema, Badowskiego i Duberla uwolniono. Wyrok został przez prokuratora zaskarżony do Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy, który rozpatrywał tę sprawę dla braku powodów uchyleł wyrok zatwierdził.

### Echa sensacyjnego pojedynku w Poznaniu.

#### Oskarżeni zostali skazani na twierdzą.

Przed drugą izbą karną w Poznaniu ukończył się proces przeciwko dyrektorowi Teatrów Miejskich Stanisławowi Czapelskiemu, Stefanowi Górzyńskiemu i Marjanowi Stanisławskiemu. Czapelski i Górzyński oskarżeni byli o odbycie w dniu 16 stycznia ub. r. w okolicach Słupcy pojedynku na pistolety. Stanisławski oskarżony był, iż przyjął zlecenie wezwania Czapelskiego. Oskarżeni przyznali się do zarzuconych im występów. Sąd wydał wyrok, skazując dyr. Czapelskiego i St. Górzyńskiego na 3 miesiące twierdzy, Stanisławskiego zaś na miesiąc.

### Putek żąda od województwa zniesienia — interdyktu kościelnego.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) Poseł Putek wysłał wczoraj do wojewody krakowskiego list, żądający unieważnienia i skonfiskowania przez władzę interdyktu ks. arcybiskupa Sapiehy, którym ten obłożył nieszczęśliwego polityka. Putek utrzymuje, że cenzura kościelna dotknęła go jako wójta Choczni, a więc jako urzędnika, i to za spełnianie czynności urzędowych.

### Zaszczytna misja uczonego polskiego.

Kraków, 11. 5. (PAT) Prorektor uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Roztworowski, którego rząd polski przed kilku miesiącami powołał na stanowisko członka misji pojednawczej polsko-szwedzkiej otrzymał ostatnio zaproszenie za zgodną decyzją rządów belgijskiego i fińskiego do objęcia analogicznego stanowiska w belgijsko-fińskiej misji pojednawczej.

### Aresztowanie draha, który okradał dzieci.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) Głośne były ongi nadużycia w zakładzie poprawczym w Studzieńcu dla nieletnich przestępców. Chłopców maltretowano i głodzono. Jak następnie okazało się, dyrektor zakładu Paniewski zdefraudował 100 tys. złotych, poczem czując zbliżającą się rękę sprawiedliwości, przepadł jak kamień w wodzie. Wczoraj dopiero zatrzymano go w jednej restauracji warszawskiej, trwoniącego z damami pieniądze, przeznaczone dla nieszczęśliwych dzieci.

### Brednie w akcie oskarżenia kontrrewolucjonistów.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) Akt oskarżenia przeciwko urzędnikom gospodarczej kontrrewolucji w Zagłębiu Donieckim zarzuca podsądnym, iż stworzyli organizację sabotażową, która miała być subwencjonowana przez oficjalne czynniki francuskie oraz przez organizację Polaków byłych właścicieli kopalń w Zagłębiu Donieckim. Niektórym oskarżonym zarzuca się pozostawanie w stosunku z polskim ministerstwem spraw wojskowych (!) i składanie raportów o położeniu w Zagłębiu. Celem sabotażu miało być ograniczenie i zmniejszenie wytwórczości kopalń, aby następnie zmusić rząd sowiecki do przekazania ich w ręce obcych akcjonariuszy.

## Postanowienia amnestji.

### Kara śmierci zamieniona na dożywotne więzienie.

Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) Przyjęty przez Radę ministrów projekt ustawy o amnestji odnosi się do pewnej kategorii przestępców z okresu tworzenia się państwa i walki o niepodległość w roku 1918/19. Dalej amnestja objąć ma pewną kategorię komunistów skazanych przed 3 maja 1926 r., młodocianych komunistów do 17 roku życia, oraz pewną kategorię wykroczeń administracyjnych, grzywny i kary do trzech miesięcy. Kary więzienia dożywotniego zamienione będą na 15 lat, kara śmierci na dożywotnie więzienie.

## Ostra krytyka niebywałego systemu policyjnego.

Warszawa, 11. 5. (tel. wł.) Podczas wczorajszej dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych pos. Dąbski (Str. Chł.) stwierdził, że dziś żyjemy w takim systemie policyjnym, jakiego w Polsce jeszcze nie było.

Dalej mówca zapewniał, że nie bez pewnego rozrzewnienia wspomina o metodach wyborczych Bobrzyńskiego w Galicji za czasów austriackich, gdyż w wyborach wszyscy wracali do normy i czynniki administracyjne brały górę

nad policją. Obecnie mówi się ciągle o nasyceniu państwa policją, a Rząd powinien być raczej dumny z tego, gdyby policji trzeba było coraz mniej.

Mówcy z innych stronnictw zaatakowali również ostro metody wyborcze rządu i udział w wyborach władz administracyjnych.

Min. Składkowski, który następnie zabrał głos, dowodził, że w administracji państwowej dokonano szeregu korzystnych reform.

## Polski lot nad Oceanem.



Gdyby polscy lotnicy chcieli zabrać bałast ze sobą, to dać im taki!

## Chińskie nazwy geograficzne.

Chińskie nazwy geograficzne nie będą brzmiały nam obco, gdy zapamiętamy sobie znaczenie kilku wyrazów chińskich.

pe — północ  
nan — południe,  
king — miasto.  
Pe-King (Pekin) miasto północy.  
Nan-King (Nankin) miasto południa.  
tung — wschód,  
si — zachód,  
szan — góra.  
Stąd łatwo zrozumieć nazwy chińskich prowincji Szantung i Szan-si.  
Końcówki  
Fu  
Czou  
hien

przy nazwach geograficznych oznaczają stolice 1) prefektury (Czi-nan-fu), 2) podprefektury (Kiao-czou), 3) stolicy powiatu.

Największe pomieszenie powstaje stąd, że transkrypcja nazw chińskich nie jest jednolita. Kia-czou w polskim atlasie Romera oraz w Słowniku Geograficznym Maliszewskiego i Olszewicza, Niemcy piszą Kiautschau, Anglicy Kiaochou, Francuzi Kiao-tcheou.

Polska transkrypcja ogłoszona została w II tomie Rocznika Orientalistycznego, który trudno uzyskać. Nasze agencje telegraficzne wobec tego mają utrudnioną pracę. Wskazane byłoby, aby uczeni nasi dopomogli prasie i za pomocą PAT'a w dziale „Kultura i sztuka” ogłosili transkrypcję ową, tak, aby przedewszystkiem szkoły miały z tego pożytek. Encyklopedia Trzaski, Ewerta i Michalskiego pod redakcją Lema niestety pominęła zupełnie transkrypcję polską chińskich nazw. (b)

## Listy z Łodzi.

Osobliwa rewolta, czyli „porem, non circenses”. — Fenomenalny objaw, albo: socjaliści przeciwko... nieróbstwu. 1 i 3 maja w Łodzi. — Krwawy opar. — Aby nie hańbić sztandaru...

Tajemnicą poliszynela jest chyba, że system udzielania zapomóg, zamiast otwarcia na wielką skalę robót publicznych, zmanierował wielu robotników. Dochodzi do tego, iż bezrobotny, otrzymujący zapomogę, reflektuje tylko na posadę dobrze płatną.

Są jednak jeszcze liczne rzesze robotników, którzy kierują się innymi wskazaniami, którzy wołają brać pieniądze za pracę i pracować, aniżeli patrzeć na rząd i domagać się podwyższenia... zasiłków. Przekonał się o tem najdowodniej na własnej skórze socjalistyczny magistrat łódzki, który przez dłuższy czas nie rozpoczynał robót miejskich, nie mogąc ich obsadzić jedynie siłami partyjnymi. Cierpliwość robotników się jednak wyczerpała. Bezrobotni, zrzeszeni w związkach chrześcijańskich, mając pewność, że magistrat nie ośmięszka ich pominąć przy angażowaniu do robót miejskich, w tym samym komplecie, co lat uprzednich, stawili się do pracy, kontynuując przerwane od ubiegłego lata zajęcia.

Oryginalna ta, naprawdę jedyna w swoim rodzaju manifestacja, gdzie bezrobotni domagają się siłą nie zapomogę, nie bezpłatnych akademii w TUR'ach, nie odczytów z atrakcjami lecz chleba i to chleba przez pracę, uczyniła na „ojcach” miasta piorunujące wrażenie. Na miejscu robót skonsygnowano silnie oddziały policji, przybyły „in corpore” naczelnictwa wydziałów magistrackich,

jednak, mimo, że praca w wolnej Rzeczypospolitej jest srodze sponiewierana, że każdy obywatel, od kupca począwszy na robotniku kończąc, nie może pracować tyle, ileby chciał, gdyż mu tego prawo zabrania, tym razem wobec siły, jaką stanowiła kilkotysięczna gromada robotnicza, domagająca się jedynie pracy, nawet prawo uchylilo się z szacunkiem.

Na wezwanie, aby zatrudnieni przy robotach porzucili pracę, odpowiedziano wysianiem do magistratu wykazu zatrudnionych, dla... sporządzenia listy plac.

Magistrat ustąpił pozornie

W dniu 8 bm. w niespełna dwa tygodnie od chwili rozpoczęcia robót na plantacjach miejskich, wbrew woli czerwonej władzy miejskiej, do prasy łódzkiej rozesłał magistrat komunikaty, stwierdzające, iż bezrobotni, którzy samorzutnie podjęli pracę, pracują w stosunku 2 na 9, to znaczy, że na dziewięciu zatrudnionych dwóch pracuje, zaś siedmiu odpoczywa. Magistrat grozi tedy dużym przetrzebieniem liczby zatrudnionych.

Komunikat jednak, który miał być przygotowaniem opinii publicznej do usuwania niewygodnych ideowo magistratowi robotników, spalił na panewce, gdyż opinia publiczna była już do tego przygotowana... samym faktem demonstracyjnego objęcia robót, oraz kunktatorską polityką ojczymów Łodzi, których nie umiały przekonać manifestacjami ulicznymi, ani — wyraźne polecenia województwa. Robotnicy oczywiście całą siłą zaprotestowali przeciwko insynuacjom władz miejskich.

Wypadki omawiane mają to olbrzymie znaczenie zasadnicze, że tutaj socjalizm, będący w glorii, socjalizm stojący u władzy, wyraźnie wbrew swoim wskazaniom programowym występuje przeciwko robotnikom.

Dzień święta międzynarodówki wypadł w Łodzi nieszczęśliwie. Manifestacja doroczna, zamknięta w silnych kordonach policji, robiła wrażenie raczej niesamowite, niż uroczyste. Szarża na panów Lejbów i Dawidów, krocząca poważnie w ogonie pochodu socjalistycznego, również nie dodała powagi całej imprezie z „a myszugio” i towarzyszymi w roli głównej.

Socjalistyczny magistrat popełnił błąd, uprzedzając, że w dniu 1 maja na gmachach miejskich zawisną czerwone chorągwie. Niegrzeczna policja nie uszanowała władzy miejskiej, oświadczając panu wiceprezydentowi Wielińskiemu (z domu Weissberg), że smatki czerwone będą zdjęte, zaś p. Wieliński (z domu Weissberg) zostanie osadzony w więzieniu. Skutkiem tego przyjaznego ostrzeżenia dopiero o 9 rano magistrat ozdobiony został czerwonym sztandarem, na którym na gwałt widocznie, w ciągu rana, wyszyto białego orła i inicjały partyjne

Jak dzień 1 maja był parodią uroczystości ludowej, tak dzień 3 Maja wypadł imponująco. Podziwiano oddziały garnizonu łódzkiego, polyskujące w majowym słońcu stałą helmów i broni, sznury karabinów maszynowych, lśniące paszcze dział, świetną postawę konnicy itd. itd. Nadzwyczaj dodatnio reprezentowali się również szwadron konnej policji, na dobranych koniach, odcinający się od tła ulicy zbitą linią grzebieniastych helmów.

Uwagę zwraca ostatnio wzmocnienie się liczby samobójstw. Dowodem albo niedza, albo rozstrój nerwowy, albo sprawy sercowe. Pierwszych jednak bodajże najwięcej.

Na uwagę również zasługuje fakt, że mimo utrzymywania „suchych” niedziel krańce miasta właśnie w niedziele i święta są widownią krwawych bójek, dokonywanych na nietrzeźwo. Morderstwa i ciężkie poranienia (czy to nożem, czy siekierą, są stale atrakcją każdego „suchego” dnia.

W związku ze zmianą konjunktury politycznej w mieście, zmieniły się również... przekonania. Robotnicy brukarscy, którzy od całego szeregu lat należeli do szeregów Chrześcijańskiej Demokracji, nagle przeszli w czambuł do związków klasowych. Aby zaś nie hańbić sztandaru, zabrali go ze sobą.



# Nowy rozkład jazdy kolejowej.

## Toruń (Bydgoszcz) — Poznań.

Z dn. 15 bm. wprowadza się na linii P. K. P. zmianę rozkładu jazdy kolejowej.

Pociąg pospieszny nr. 403 odchodzić będzie z Warszawy o godz. 6,47. Pociąg pospieszny nr. 404 odchodzić będzie z Poznania o godzinie 23,30 z przyjazdem do Warszawy o godz. 6,32. W nocy na 15 maja br. pociąg nr. 404 odejdzie z Poznania wyjątkowo już o godz. 23,28, tj. o 30 min. wcześniej niż dotąd.

Stosownie do połączeń w Poznaniu wzgl. Bydgoszczy zmieniono porządek bezpośredniego przebiegu pewnych pociągów osobowych: Dotychczasowy pociąg nr. 334 bieć będzie jako pociąg 212 do Bydgoszczy z odjazdem z Poznania o godz. 10,00 z połączeniem w Inowrocławiu do Torunia a w Bydgoszczy do pociągu posp. 401 do Pucka przez Gdańsk. Dotychczasowy pociąg 216 będzie biegł jako pociąg 336 do Torunia z odjazdem z Poznania o godz. 18,22, z połączeniem w Inowrocławiu do Bydgoszczy. Pociąg ten będzie prowadził wagon bezpośredniej komunikacji 2 i 3 klasy Poznań — Grudziądz. Wagon ten wracać będzie do Poznania poc. 421/211 o godz. 7,33.

Dotychczasowy pociąg nr. 213 będzie biegł jako pociąg 331 z Torunia z połączeniem w Toruniu od Warszawy a w Inowrocławiu od Bydgoszczy i przyjazdem do Poznania o godzinie 10,10. W miejsce dotychczasowego pociągu 337 kursuje pociąg 215 z Bydgoszczy z połączeniem w Inowrocławiu od Torunia i przyjazdem do Poznania o godz. 20,06.

Pociąg osobowy 218 odchodzić będzie z Poznania o godz. 22,33 t. j. o 17 minut wcześniej. Przy pociągu tym kursować będą wagony bezpośredniej komunikacji z Poznania i Krakowa na Hel w ilości 7 wagonów w czasie od 15. 5. do 15. 9. z przyjazdem na Hel o godz. 10,58, poza sezonem zaś kursować będą 3 wagony przy poc. 218 z Poznania do Gdańska (przyj. 7,45). Ponieważ zasadniczy skład na pociąg nr. 218 przechodzi z krakowskiego pociągu 433, uzyskuje się tem samym całorocznie bezpośrednią komunikację Kraków — Bydgoszcz. Wagony z Helu wracać będą poc. 211 do Poznania (godz. 7,33). Zaznacza się, że poc. 218 w dniu 14. 5. odjedzie z Poznania już o godz. 22,30 tj. o 30 min. wcześniej jak dotąd.

Kurs wagonów bezpośrednich do Ciechocinka przez Toruń i do Pucka przez Gniezno — Nakło pozostaje nadal przy poc. 332 (odj. Poznań 6,25) w czasie od 15. 5. tj. o miesiąc wcześniej jak dotąd) do 30. 9. do Ciechocinka względnie 15. 9. do Pucka.

Rozkład jazdy pozostałych pociągów uległ tylko minutowym odchyleniom.

**Na linii Poznań — Wągrówiec — Bydgoszcz** skasowano dotychczasowe pociągi motorowe nr. 1734 A/1735 A, do Murwaniej Gośliny, a w miejsce ich wprowadzono nową parę pociągów do Wągrówca, które przychodzą bezpośrednio do i z Bydgoszczy. (Odjazd z Poznania o 12,10 a przyjazd 18,55).

**Na linii Gniezno — Nakło** wprowadzono nową parę pociągów osobowych między Damasławkiem a Kcynią, gdzie dają połączenie do i od Bydgoszczy względnie Wągrówca.

**Między Poznaniem a Puszekowem** wzgl. Ludwikowem zaprowadza się 14 par pociągów wycieczkowych, których okres kursowania dostosowano odpowiednio do miesięcy letnich i jesiennych.

**Na linii Strzałkowo — Poznań** będą nadal kursowały pociągi pospieszne 1301/1302 do Warszawy, lecz w zmienionym nieco planie. Poc. 1302 odjedzie z Poznania o 16,45 a poc. 1301 przyjedzie o 23,47.

**Poznań — Warszawa** wzgl. Łódź. Zmieniono również pociągi osobowe bezpośrednie między Poznaniem a Warszawą wzgl. Łodzią. Pociąg 1312 odjeżdżać będzie z Poznania do Łodzi o 0,15, poc. 1316 do Warszawy o 18,30, poc. 1313 z Łodzi przybywać będzie o 16,47, pozostałe pociągi uległy nieznacznym zmianom. W ruchu podmiejskim prowadzić się będzie 3 pary pociągów między Poznaniem a Kostrzynem oraz 2 pary pociągów między Poznaniem a Swarzędzem. Te ostatnie kursować będą w czasie od 1. 6. do 30. 9. 1928 r. Przy poc. 1312/1311 będą kursowały dwa wagony bezpośrednio do Warszawy.

**Na linii Ostrów Wlkp. — Leszno — Lasocice** pozostał układ pociągów osobowych niezmienny, a bieg ich uległ tylko minutowym odchyleniom. Poc. osobowe przyspieszone między Ostrowem a Zdunami nr.

1111/1212 oraz 1211/1112 znosi się wobec bez przeprowadzenia kursu wagonu Warszawy — Wrocław przez nowo otwartą stację graniczną Sośnie. W ruchu sąsiedzkim Leszno — Wschowa (Fraustadt) pozostawiono 2 pary pociągów osobowych.

**Na linii Zduny — Krotoszyn — Gniezno** pozostał stan pociągów niezmienny. — Bieg ich uległ stosownie do połączeń na ogół nieznacznym zmianom. Pociąg nr. 221, który odjeżdżać będzie z Jarocina o godz. 6,07 uzyska w Jarocinie bezpośrednie połączenie z kurjerem nr. 407 ze Lwowa. Większej zmiany ulegnie poc. nr. 1226, który odchodzić będzie z Gniezna o godz. 14,15 oraz pociąg 1225 z odjazdem z Jarocina o godz. 13,50. Dla ruchu sąsiedzkiego z Niemcami w Zdunach pozostały nadal dwie pary pociągów.

**Na linii Leszno — Jarocin** wprowadzono nową parę pociągów między Gostyniem a Lesznom w porze rannej, z której pociąg 2341 daje połączenie w Lesznie w kierunku Poznania a pociąg 2344 umożliwia dojazd do szkół w Gostyniu. W związku z tem, przesunięto jazd z Leszna dotychczasowego pociągu 2344 na godz. 10,05 i zmieniono numer jego na 2346. Pozostałe pociągi na tej linii wykazują tylko drobne zmiany.

## Kuracja roślinna.

Od niepamiętnych już czasów ludzie szukali pomocy w chorobach, stosując rozmaite zioła. Wśród zachowawczej ludności wiejskiej dotąd cieszą się powodzeniem różni znachorzy, którzy leczą li tylko ziołami. Rzadko kiedy stosują wieśniacy na niektóre dolegliwości leki pochodzenia zwierzęcego, jak np. sadło borsucze lub nawet komarowe (tak!), w dobrej wierze otrzymując w zamian za drogie pieniądze od mniej skrupulatnych sprzedawców... odrobinę zwykłego smalcu wieprzowego. Oczywiście, że fakty podobne zachodzą jedynie na kresach wschodnich, gdzie t. zw. składki apteczne, odpowiadające zachodnim drogerjom, nie krepują się zbyt w sprzedaży leków.

Na zachodzie jednak w drugiej połowie ubiegłego stulecia, wobec nadzwyczajnego rozwoju t. zw. syntez organizacyjnych, dających możliwość otrzymywania w laboratorjach chemicznych przeróżnych środków, z których wiele znajdowano przedtem jedynie w roślinach, obiecywano sobie niezależnie się od sił przyrody, i to tak dalece, by nie tylko lekarstwa, lecz i pokarmy nawet wytwarzać sztucznie w pracowniach. Stan taki trwał do początku bieżącego stulecia. Atoli po wojnie światowej zwał się zauważyć stanowczy zwrot.

Okazało się bowiem, że drogą laboratoryjną niepodobna otrzymać wszystkiego, co potrafi wytworzyć roślina przy udziale energii światła słonecznego. Zwrot ten rozpoczął się już i nieco wcześniej, po roku 1910, gdy odkryto uzupełniające składniki pokarmowe, zwane witaminami; których nie udało się dotychczas wyodrębnić chemicznie, a tem więcej sztucznie wytworzyć, a które znow są ogromnie rozpozszechnione w naturze i znajdują się w wielu surowych produktach spożywczych. Odkrycie to znacznie wpłynęło na pojęcia dotychczasowe o odżywianiu człowieka i spowodowało również pewne odrodzenie środków leczniczych roślinnych. Leczenie ziołami, poprzednie zarzucone nieomal całkiem, stopniowo zaczęło odzyskiwać i w nauce coraz to większe prawo obywatelstwa. Takie odrodzenie rozpoczęło się już przed kilkunastu laty we Francji, w Anglii i w Ameryce, a ostatnio i w Niemczech. U nas w Polsce badaniem ziół lekarskich zajął się niedawno dr. Muszyński, profesor uniwersytetu wileńskiego, który już w tym kierunku dokonał szeregu obserwacji w Wileńszczyźnie.

Szczególniej zaś z wiosną kuracja roślinna staje się u ludów europejskich wysoce pożądaną w celu odrodzenia i odświeżenia organizmu, pozbawionego w ciągu zimy zbawczego działania promieni słońca oraz świeżej strawy roślinnej. Wszystkie zaś składniki dodatkowe a zyciodajne wytwarza jedynie przyroda, a zwł. rośliny.

Lecz zioła lekarskie mają pewną wadę, która zniechęca do nich właśnie świat lekarski. A mianowicie, przy złem wysuszeniu i dłuższym przechowywaniu ulegają one zepsuciu i stają się często bezwartościowymi. Prócz tego wiele roślin lekarskich w stanie świeżym działa o wiele silniej, a niekiedy nawet w sposób wręcz odmienny, aniżeli w stanie wysuszonym. Aby więc zaradzić złemu, francuscy lekarze w osobliwy sposób utrwalają rośliny lecznicze. Metoda ta polega na szybkim zabiciu fermentów w roślinie zapomocą pary alkoholowej, a w ten sposób konserwują się te pożądane czynniki działające. Tego rodzaju wyciągi, robione ze świeżych roślin, wprowadzane są obecnie pod nazwą fizjologicznych i rokuja nową erę w lecznictwie.

J. Oł.

## Listy z Anglii.

**Następstwa leczenia promieniami słonecznymi. — Wyjmowanie starych szyb, a wstawianie nowych, przepuszczających ultrafioletowe promienie. — Komisja do badania hałasu ulicznego.**

Aktinoterapia czyli leczenie chorych za pomocą promieni słonecznych, wywołało ogromny ruch w świecie przemysłowym. Pisałem o tem, że wynaleziono mnóstwo lamp rozmaitych do wytwarzania rozmaitych promieni, a teraz poczęto zmieniać szyby w oknach. Któryś uczony ogłosił, że według jego badań zwykłe szkło nie przepuszcza ultrafioletowych promieni słońca. Ponieważ te ultrafioletowe promienie wytwarzają najwięcej witamin, a zwłaszcza witaminę D i E., które są uważane za najważniejsze, przeto wystąpiła któraś fabryka szyb i ogłosiła, że ona wyrabia nie zwykłe szkło ale „Vita-glass“ (szkło życia), które przepuszcza ultrafioletowe promienie słońca. Robiono próby i przekonano się, że w istocie to szkło „Vita“ nie pochłania lecz przepuszcza promienie ultrafioletowe. W następstwie tego zaczęto wyjmować z okien dawne szyby, a wstawiać nowe. W Londynie weszło już teraz w manję żądanie nowych szyb. Lokator przy najmowaniu pomieszczenia pyta czy są nowe szyby ze szkła „Vita“; jeżeli nie są nowe, to nie najmuje mieszkania. Właściciele domów mają z tego powodu niepotrzebny wydatek: muszą kupować nowe, drogie szyby, a stare tania sprzedawać. Ale na razie mają jeszcze kupca na stare szyby, albowiem w Anglii buduje się ciągle jeszcze po 10 do 15 tysięcy nowych domów miesięcznie. Wkrótce jednak ustanie ten szalony ruch budowlany, bo małuczko, a okaże się, że prawie dwa miliony nowych domów zbudowano od wojny. — Wtedy nie będzie nabywcy na stare szyby i z pewnością zacząją je wywozić do Polski. Niech więc nasi szklarze mają się na baczności.

W Londynie i w Nowym Jorku wybrano teraz komisje z łona rady miejskiej do wynalezienia sposobów zmniejszenia hałasu po miastach. Przekonano się bowiem, że ten straszny hałas wy-

tworza rozmaite choroby umysłowe. Wycofywanie pacjentów ze środowisk hałasu pomaga do wyleczenia z choroby, ale jeżeli to się często zdarza, to w końcu przestaje działać lecznicza wartość wycofywania.

## Błąda szczurom!

Pod przewodnictwem prof. Calmetta odbędzie się od 16—22 maja br. w Paryżu kongres międzynarodowy, poświęcony sprawie tępienia szczurów, tych nieodstępnych wrogów ludzkości, wyrządzających tak znaczne klęski sanitarne i gospodarcze. W kongresie biorą udział przedstawiciele niemal całego świata. Obecnie przeprowadza się w Paryżu gorączkowo badania nad nowym środkiem duńskim t. zw. „ratyną“, który okazuje się najskuteczniejszą trucizną na szczury. Z Polski bierze udział prof. Akademii med. weter. we Lwowie dr. Trawiński, który na zaproszenie prof. Petit gener. sekretarza Kongresu wygłosi odczyt o próbach tępienia szczura w Polsce „ratyną“.

## Wielki pożar pod Piłą.

W domenach leśnych w powiecie waleckim (Deutsch-Krone) wybuchł pożar, który ogarnął drzewostan na przestrzeni 8 tys. morgów. Ofiarą pożaru padł drzewostan 10 względnie 20-letni. Przy gaszeniu ognia czynna była straż pożarna z Piły, Reichswehra i policja, którym udało się zlokalizować pożar.

## Zjazd optantów i działaczy plebiscytowych z Prus Wschodnich.

W dniu 20 bm. odbędzie się w Grudziądzu zjazd działaczy plebiscytowych i optantów przybyłych z Prus Wschodnich. Zbiórka przyjezdnych w IV klasie dworca grudziądzkiego o godz. 10 m. 30 rano, gdzie oczekiwać będą specjaliści delegaci z opaskami na lewem ręku, poczem nastąpi odmarsz do kościoła na nabożeństwo.

Po nabożeństwie o godz. 12 m. 30 w Gospodzie Abstynentów rozpoczną się obrady, w czasie których poruszane będą bardzo ważne sprawy dotyczące pomocy optantów oraz sprawy nabywania osad likwidacyjnych.

Zjazd zwołuje Wilhelm Malarzewski. Grudziądz, ul. Lipowa 39.

## Bank Polski płacił dnia 12 maja za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funtów szterlingów	43,34
franki szwajcarskie	171,13
franki francuskie	34,94
marki niemieckie	212,39
guldeny gdańskie	173,22
szylingi austriackie	124,91
liry włoskie	46,79

**Stan woły w Wiśle** dnia 12. V. rano: Zawichost 2,63, Warszawa 1,43, Płock 1,36, Toruń 1,58, Fodon 1,58, Chełmno 1,45, Grudziądz 1,70, Korzeniewo 2,01, Piekło 1,16, Tczew 1,18, Einlage 2,20, Schievenhorst 2,40.

— **Wieczór japoński Lubieńskiego** — dziś w sobotę w auli gimnazjum im. Kopernika. Szczegóły na afiszach.

## Firma „Rika“ Budowlane T.A.

w Bydgoszczy  
ulica Marcinkowskiego 9 - telefon 172  
poleca się do

wykonania wszelkich robót budowlanych  
mianowicie: Do budowy domów mieszkalnych i wil, gmachów fabrycznych i handlowych z cegieł, betonu, z materiałów własnych lub powierzonych. Do budowy mostów drewnianych, betonowych i żelbetonowych, dróg bitych i kolei. Wykonanie fundacji własnymi kafarami parowymi, naprawa pękniętych murów, przykotłów i filarów sposobem „Torkreta“. Posiada własny tartak parowy z różn. obrablarzami i stolarnią mechaniczną. Bezpłatne porady inżynierskie z wykonaniem projektów, rysunków i kosztorysów. Referencje pochlebne. Ceny umiarkowane.

1442

## Restauracja i Winiarnia Hotelu „Boston“

Dworcowa 7a — — — Telefon 340

Wyśmienita kuchnia warszawska  
Codziennie koncert artystyczny.

DANCING! (6765)

Dziś! Zupa rakowa — raki Dziś!

## Przetarg publiczny na dzierżawę trawy w Brdyujściu

Dnia 25 maja br. o godzinie 10 rano odbędzie się na służbie w Brdyujściu publiczny przetarg na

## wydzierżawienie trawy w Brdyujściu.

Wydzierżawi się kilkadziesiąt morgów trawy w parcelach od 1 do 2 morgi.

Bliższe warunki sprzedaży można przeglądać na służbie w Brdyujściu w godzinach urzędowych.

Bydgoszcz, dnia 7 maja 1928 r. (12460)

## Radio-amatorzy!

O ile kto chce mieć dobry i tani radio-aparat, oraz radio-części lub założenie elektryczn. światła i siły lub naprawy i na dobrych warunkach spłaty, niech się zgłosi telefonem 1755 lub osobiście do Pateckiego, Zakład Elektrotechniczny, Bydgoszcz, Jackowskiego 31. 6728

## Lód

sprzedaje każdej ilości z dostawą w dom Browar Myślicinek. 12497

## Poszukuje

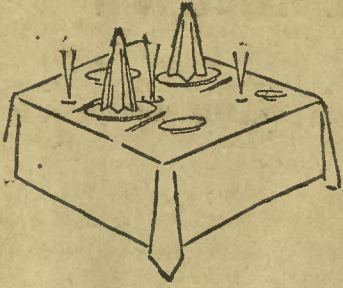
kupna nieruchomości w Bydgoszczy około 500 mtr. kwadr., zabudowanie, nadające się na urządzenie fabryki wyrobów drzewnych. Szczegółowe oferty tylko bezpośrednio od właścicieli pod „Drzewo“ do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 6661



# Wielka sprzedaż PRZEDŚWIĄTECZNA

rozpoczynamy z dnem 12-go b. m.

na którą to polecamy nasze wszystkie działy bogato zaopatrzone w **NOWOŚCI SEZONOWE** po cenach dotąd niebywale niskich.



## Bielizna stołowa

Obrusy białe, bawełniane z kolor. kant. 130/160 . . . . .	4.40
Obrusy białe, w kolorowe kwiaty 90 90 . . . . .	6.80
Obrusy białe adamaszkowe 140/185 . . . . .	10.03
Obrusy białe adamasz., z kolorow. kant. 140/185 . . . . .	11.30
Obrusy czysto lniane „Żyrardów“ 140/230 . . . . .	21.80
Serwetki deses. adamaszkowe 35/35 . . . . .	0.75

## Pończochy

Pończochy damskie bawełniane . . . . .	od zł 0.90
Pończochy damskie jedwabne flor. . . . .	od zł 1.25
Pończochy damskie sztuczny jedwab . . . . .	od zł 3.25
Pończochy damskie jedwab do prania . . . . .	od zł 5.60
Pończochy damskie „Bemberg“ . . . . .	od zł 6.75



## Obuwie damskie

Pantofle białe, płócienne . . . . .	zł 14.80
Pantofle beżowe, płócienne . . . . .	zł 15.50
Pantofle brązowe zamszowe . . . . .	zł 15.80
Pantofle czarne, chromowe na pasku . . . . .	zł 21.00
Pantofle brązowe chromowe na pasku . . . . .	zł 25.00
Pantofle lak szyt. na pask. zł . . . . .	26.00
Półbuciki gemz. szyte zł . . . . .	26.50
Pantofle brązowe, szyte, obcas niski . . . . .	zł 28.00
Pantofle pop., obcas franc. zł . . . . .	31.00
Pantofle pop. i beż. obc. niski . . . . .	31.00



## Obuwie męskie

Buciki wysokie, czarny chrom . . . . .	zł 29.50
Buciki wysokie, brązowe, giemza . . . . .	zł 30.75
Półbuciki brąz., chrom., szyte . . . . .	zł 39.00
Półbuciki lakowane, szyte . . . . .	zł 42.00
Buciki wysokie, brązowe, podszwa gumowa . . . . .	zł 51.00
Pantofle skórkowe, ranne . . . . .	zł 13.50



## Artykuły męskie

Krawaty do wiązania wielki wybór . . . . .	od zł 1.20
Koszule macco w dobrym gatunku . . . . .	od zł 3.75
Koszule macco z kolorowym gorsem . . . . .	od zł 5.90
Koszule dzienne zefirowe . . . . .	od zł 7.50
Skarpety niełane kolorowe gładkie . . . . .	od zł 0.95
Laski spacerowe . . . . .	od zł 2.25
Pyjamy zefirowe . . . . .	od zł 26.00
Walizki podróżne „Fiber“ . . . . .	od zł 8.40
Paski sportowe, wyroby skórzane w wielkim wyborze.	



## Rękawiczki

Rękawiczki damskie niciane . . . . .	zł 2.00
Rękawiczki męskie niciane . . . . .	zł 2.50
Rękawiczki damskie gładkie . . . . .	zł 6.80
Rękawiczki męskie gładkie . . . . .	zł 7.90



## Rękawiczki

gładkie, duńskie i renifery do prania w wielkim wyborze przy cenach wyjątkowo niskich.

## Fartuszki

Fartuszki chłopięce płócienne . . . . .	zł 1.85
Fartuszki chłopięce lepsze . . . . .	zł 2.40
Fartuszki dziecięce satynowe . . . . .	zł 2.25
Fartuszki dziecięce płócienne . . . . .	zł 2.70
Fartuszki dziecięce białe batystowe . . . . .	zł 4.20
Fartuszki dziecięce alpagowe . . . . .	zł 6.20
Fartuszki damskie płócienne . . . . .	zł 2.10
Fartuszki damskie białe . . . . .	zł 2.75
Fartuszki damskie satynowe . . . . .	zł 3.25
Fartuszki damskie alpagowe . . . . .	zł 5.20



## Konfekcja męska

Płaszcz coverkot modny fason . . . . .	od zł 89.00
Płaszcz gabardynowe fason raglan . . . . .	od zł 95.00
Płaszcz Berbery . . . . .	od zł 129.00
Ubrania kamgarne kolory modne . . . . .	od zł 37.00
Ubrania angielskie prima gatunek . . . . .	od zł 54.00
Ubrania marengo i granat melton . . . . .	od zł 58.00
Ubrania do przyjęcia granat . . . . .	od zł 22.00
Ubrania burszowskie modne kolory . . . . .	od zł 26.00



## Dział miarowy

prowadzony pod kierunkiem pierwszorzędnej siły fachowej.

## Dywany, firany i linoleum

Dywany, chodniki krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze po cenach wyjątkowo przystępnych

Firany z Etaminy mtr. . . . .	0.75
Firany z Etaminy dobry gat. mtr. zł . . . . .	1.15
Firany tiul agielski mtr. . . . .	od zł 1.65
Linoleum „Balatum“ po cenach reklamowych	
Dywanik „Balatum“ 200x250 . . . . .	zł 52.00
Dywanik „Balatum“ 200x300 . . . . .	zł 64.00
Balatum 200 cm. sz. metr bieżący . . . . .	zł 17.00
Chodnik „Balatum“ 70 cm. szer. od zł . . . . .	7.00



## „Nowości sezonowe“ 1928 r.

Muślin wełniany „Musline de laine“ . . . . .	od zł 7.50
Popeliny sukniowe wszystkie kolory . . . . .	od zł 4.25
Sztuczny jedwab desenia fantazyjne . . . . .	zł 5.50
Fulary jedwabne deseniowe . . . . .	od zł 13.10
Crepe de chine gładkie i fantazyjne w wielkim wyborze	
Muślinki bawełn. . . . .	od zł 1.60
Woale szwajcarskie . . . . .	od zł 4.00



Wielki wybór w nowościach sukniowych

# BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Tel. 3-54

Gdańska, róg Dworcowej

Tel. Cukierni 17



# Krajowe Ubezpieczenie



# Ogniove w Poznaniu

Instytucja publiczno-prawna Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego

Założona w roku 1804

**Poznań, Plac Nowomiejski nr. 8**

Tel. 2381-5372-4112-3717

Adres telegraficzny „OGNIOWE POZNAŃ”

Krajowe Ubezpieczenie Ogniove w Poznaniu, jako instytucja publiczno-prawna samorządowa nie obliczona na zyski, spełnia swe zadanie należycie. Uznania wszystkich sfer społeczeństwa, niebawomy wprost rozwój i ciągły przyływ nowych składek świadczą o sprężystej pracy Krajowego Ubezp. Ogniowego.

**Zbiór składek na rok 1926 7697750,53 zł**

**Fundusz rezerwy K. U. O. 6193245,79 zł**

Sumienna i pacychmiastowa likwidacja szkód.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniove posiada w Poznaniu 5 własnych gmachów.

Zastępstwa K. U. O. znajdują się w wszystkich miastach oraz częściowo w gminach, gdzie takowych niema, załatwiają wszelkie wnioski soltys resp. burmistrz danej gminy.

Krajowe Ubezpieczenie ogniove w Poznaniu prowadzi także

## DZIAŁ GRADOWY!

### PIANINA

przez artystów uznane, premjowane złotym medalem kupuje się najkorzystniej i na dogodnych warunkach spłaty

**w CENTRALI PIANIN**

Bydgoszcz, (25372)

ul. Pomorska 10. Tel. 17-38

Zastępstwo: Łódź i Lwów.

**Zakład Karny w Koronowie** wykonuje wszelkiego rodzaju

**meble stolarskie** od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Również wykonuje się różne

**wyroby koszykarskie** i przyjmuje się pierze do darcia.

### Powozy, bryczki

różnego rodzaju w bardzo dołrem i ładnym wykonaniu

**Wielki wybór**

poleca tanio (10875)

**Hipolit Kotliński, Grudziądz**

Handel powozów ulica Mickiewicza nr. 24, telefon nr. 3.

### Dachówki cementowe

Rury do studni i kanalizacji od 150 po 1000 mm., flizy cementowe, cegła betonowa, słupy parkanowe, dachówki szklane

poleca po cenach niskich i dogodnych warunkach

**R. Fabianowski,**

Telef. nr 4. Koronowo Telef. nr. 49

Fabryka wyrobów cementowych. 1853

### Radjo na raty

i części składowe poleca

inż. **M. Brukarzewicz**

Toruńska 181 telefon 1450

Wykonuje także instalacje elektryczne siły i światła, telefonów i t. p. (11721)

### LOKALU

20-30 pokoi o łącznej powierzchni około 600 m<sup>2</sup> poszukuje Izba Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegraf.

Pisemne oferty zgłaszać do dnia 25 maja ulica Jagiellońska 21, I piętro, pokój 59. (12159)

### 25% taniej

niż wszędzie przekonaj się bo z własnej pracowni! Piąteczki, kostiumy, suknie i kapelusze damskie. Ubrania i czapki męskie. Bielizna męska i damska oraz wszelk. tow. krótkie

**Leon Dorożyński**

ul. Długa nr. 49 róg Jezuickiej.

Urzędnikom i kolejarzom udzielam kredytu.

#### Ofiarujemy:

chłodziaki do mleka w wszelkich wielkościach

konwie do mleka z zawartością 2-50 ltr różnych systemów, wiadra do mleka i wiadra cynkowe, siła i cedzidła do mleka,

pierszenie do konwi, węże gumowe, belgijskie pały zapędowe sierści wielbłądziej, pa-sy skórzane, pokłady na posadzki, obicia na ślony, oliwy, masz-cze, przetwory chemi-czne, towary szklane i instrumenta do zbada-nia mleka i dla opieki zwierząt po ocenach kon-kurencyjnych. (11001) **Molke- und Baugesellschaft Sp. z o. o.** Bydgoszcz, Dworcowa 94.

### Jaja

kupuje każdą ilość i pla-cę najwyższe ceny dzienne

**Józef Goldrei,** hurtownia jaj, Gdańsk Johanns-gasse 59. Tel. 26325. 11496

### Piegi

plamy wyrzu **Benequina** ty usuwa krem **Benequina** znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery. **Benequina** mydło prze-tuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejeże na-zywy usuwa piegi i plamy na twarzy i na cie-le. Cena kremu 2 zł, mydło 1,50 zł (10385) **Mag. Jan Stenzel,** aptek Główny skład i wytwornia **Apteka pod Łabędziem** Grudziądz, Rynek 20.

### Rakiety

i wszelkie przybory do tenisu, reperacje rakiety poleca po ce-nach przystępnych. Za-mówienia pocztą w 1 dniu. **P. Riemer,** Bydgoszcz, Gdańska nr. 6.

### Gdynia - Okazja!

Z powodu choroby przedam bu-dujący się dom 4 pięt. (pens. onat hotel w parterze 4 składy). Wy-budowane jest i pleir. Pożyczka jest przyn. na z Banku Gosp. Kraj. Obszar placu 10x3 m<sup>2</sup>. Cena 100 000 zł. Ewt. do połowy sumy gotówka, reszta z zastawą na od-powiedni dom w Warszawie. Wi-домоść: **Gdynia Szosa Gdań-ska u Sommerlinga.** 11658

## Drzewo olchowe (szczapy)

w każdej ilości po przystępnej cenie oferuje

**Fa. Józef Wrzesiński**

właśc. **Józef Wrzesiński & Ludwik Marderwald**

Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 22-23. Telefon 171. 12367

### Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjeźdź osobiste lub napisz do psychografologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora piśma „Swit”. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zaży nie tylko od Twoich zdolności i czynow, lecz od ludzi, z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób na bliższej rodzinie, a o-trzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zieleń, wad, zdolności, przeznaczenie. Odpowiedź na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-le Ewigny. Wszystkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” szczegółową ana-izę wysyła się po otrzymaniu zł 3.- (zamiasz zł 5.-), można znae-kami pocztowymi. — Osobiście przyjmuje w godz. 12-7. Protokoły odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stołicy, Warszawa **Psycho-Gratolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Swit”, Nowo-Wielski 52 nr. 7, róg Marszałkowskiej.** (488)

Odesłanie wyciąć i załepzyć do listu.

Cierpisz na: **REUMATYZM, ŁAMANIE I Ł. P.**



u ywaj tylko (12104) „**SAPOMENTHOL MATULI**”

„Głównie znany i przez licznych lekarzy polecany! — Prawdziwy tylko z marką o-hronną „PALMA” Wytwórca: **EUGENIUSZ MATULA**

Fabryka Środków Leczniczych w Krakowie.



### BLASKOLIN

MYDŁO BENZOŁOWE PIERZE I CZYŚCI WSZYSTKO

Wielkop. Wytwórnia Chemiczna „BLASK” Sp. A. Poznań

Patent i wyrób polski. 12330

Telefon 1110 **Wafiarnia Łokietka 19-19a**

**Pierwsza Bydgoska wytwórnia wafli**

właśc. **H. Celewicz** 8508

poleca wszelkie towary waflowe (półfabrykaty) dla fabryk, cukierni i piekarni oraz sprzedaż wszelkich surowców. **Specjalne gatunki do lodów.**

### Kandydaci na szoferów

Kursy samochodowe **Z. Kochańskiego** w Bydgoszczy 3 Maja nr. 14a, tel. 1135 szkoła szoferów zawodowych oraz amatorów. Prospekty wysyła się na życzenie. Zapisy przyjmuje się codziennie. 6804

### 17. Polsk. Państw. Loteria Klas.

Główna wygrana 700.000 zł. Cena losu każdej klasy: 1/4 zł. 40. - 1/2 zł. 20. - 1/4 zł. 10. Ciągnięcie dnia 19 i 21 maja br. (10194) **PAWEŁ KASCH,** kolektor, Gniezno, Tumska 5. Telefon 206. — P. K. O. 207 907. — Zamówienia załatwia się odrobinie

### PROWINCJA!

Twoim kosztem załatwiamy w Warszawie wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych, komunalnych, instytucjach finansowych etc. — Informacje, wskazywaliśmy we wszelkich sprawach.

**Biuro „Pomoc Prawno-Handlowa”, Warszawa** Nowy Świat 28-16. (10687)

### Nowy wynalazek XX wieku Płaski zegarek

tylko zł 5,93 (zam. 25) Wysyłamy pocztą za załączeniem elegancjki zegarek nikielowy. Chód dzwiczny, na kamienkach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat, 2 szt. 11,00, 4 szt. 22,00, 6 szt. 33,00. Lepszego gatunku 7,75, 9,50, 11,50, 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na rękę z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15,50, 2 szt. 30, 5 szt. 44 zł. ręczne z paskiem lepsego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65. Budziki stolowe 15, 17 i 20, lepsego gatunku 25, 30 i 40 zł. Łańcuszki z nowego złota po zł 2,15, 3, 3,75, 4,55 i 6 zł. Za koszta przesyłki płać kupujący. Adres zegarm: **Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienka 27. Oddz. 109**

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4810). Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu milemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi”, który robi różnicę napród sibo w tyl. Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dał się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawe przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, nikielowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem **Jan Kałużyski, Lublin.** (Nr. 3465) **Sa. P.** uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z fr. nowego złota. Przy tej sposobności mam nadzieję podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jestem zadowolony. W najbliższych dniach wyślę zamówienie na kilka zegarków dla Kolei Kłodozkiej w Górze. Z poważaniem **Tanislaw Borewicz, prezes Tow. Rolnictwa w Kutnie.**



**MEBLE** w naj-lepszym wyko-naniu za gołó-wkę i na raty. Ceny najniż-sze. **M. Stanikowski - Poznań** ul. Woźna 12. Butelska).

Mam tanio do oddania większą ilość (10645) **druku kolczastego 9 mtr. schody żelazne i 2 kotły. Teofil Przybylski,** hurtownia surowców, Bydgoszcz, Kościuszki 6, tel. 1074

### Składy

poszukuje celem dzier-zawy (12198) **Dwór Szwajcarski** Spółdz. z ogr. odp. **Jackowski 25-27.** Telefon 254.

### Hotel „Mody Farfuch”

znany w Toruniu od 400 lat, służy z rzetelne ob-sługi i dobrej kuchni. **Toreń, Rynek Nowomiejski nr. 8.**



Z powodu swych obowiązków służbowych i ciężkich cierpieniach zakończył w dniu 10 maja 1928 r. swój żywot do-  
czesny nasz długoletni wzorowy członek Zaw. Zw. Druż. Kond.  
**Jan Tomaszewski**  
konduktor poc. P. K. P.  
W zmarłym tracimy p'nego, wzorowego i sumiennego  
członka, który był zawsze wzorem dla drugich.  
Jego pamięć pozostanie niewygasłą.  
**Zarząd Koła**  
Zaw. Zw. Drużyn Konduktorskich  
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 maja 1928 r. o godzinie 16.30  
z domu żałoby, ul. Grunwaldzka 41 na nowy cmentarz (12351)

W sobotę, dnia 12 maja br. o godz. 8,15 rano  
zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy  
mąż, nasz ojciec i dziadek ś. p. 12497  
**Józef Kanclerz**  
w 64 roku życia. W ciężkim smutku pogrążeni  
**Żona, syn, synowa i wnuki.**  
Rogowo pow. Żnin, dnia 12 maja 1928 r.  
Pogrzeb odbędzie się w Rogowie we wtorek, dnia 15  
maja br. o godz. 10-tej przed południem.

Dnia 9 b. m. rozstała się z tym światem  
po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach moja  
najdroższa żona, ś. p.  
**Helena Jabłońska**  
w 34 roku życia.  
Straskany  
**Mąż, córka i rodzina.**  
Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby  
przy ul. Orła 48 dnia 13 b. m. o godzinie 4  
po południu. (12323)

Po krótkich cierpieniach zmarł d. 8. bm.  
ś. p.  
**Ferdynand Maj**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 12-go b. m.  
o godzinie 2-jej z kostnicy cmentarza przy  
szosie Szubińskiej. 12487  
**Przyjaciele.**

W piątą rocznicę śmierci mojego drogiego  
męża, naszego ukochanego ojca ś. p.  
**Józefa Spornego**  
odbędzie się dnia 13 maja r. b. w kaplicy na Bie-  
ławkach o godzinie 8,30 rano  
**nabożeństwo żałobne**  
oczem zawiadamia wszystkich krewnych i znajomych  
12440) **Rodzina.**

**Kupno nagrobka**  
jest rzeczą zaufania. Polecam takowe  
w różnych stylach i gatunkach,  
**po cenach najniższych,**  
oraz na dogodnych warunkach spłaty  
pod długoletnią gwarancją.  
Pierwsza Polska Fabryka Pomników i Nagrobków  
**Teofil Strehlau, Bydgoszcz, Błonia 17**  
Założona 1905 roku (10892) Założona 1905 roku

**Rzadka okazja dla rolników!**  
**Lokomobila 8-10 H.P.**  
fabr. „Badenia“, rok budowy 1918, ciśn. 10 atm.  
**młóczarnia**  
fabr. „Floether“, rok budowy 1918, rozmiarów 53 cale.  
Cały garnitur w jaknajlep. stanie, gotowy do użytku,  
**okazyjnie na sprzedaż.**  
Do obejrzenia w Grudziądzu. Zgłosz. przyjmuje  
**Poznański Bank Ziemiań, Sp. Akc.**  
ODDZIAŁ w GRUDZIĄDZU. J. Wybickiego 25.

**Baczność**  
ul. Kujawska. Polecam  
się jako krawcowa dam-  
ska, ul. Lwowska 9, par-  
ter lewo. 12375

**Żelazne kuchenki na wzór westfalski**  
do gotowania, pieczenia, suszenia i ogrze-  
wania w różnych wielkościach aż do  
kuchni hotelowych.  
**Przenośne piece kaflowe**  
uznane wszechstronnie jako znakomite  
grzejniki! Doskonała konstrukcja!  
Wielki wybór! Wielki wybór!  
**OSKAR SCHÖPPER, BYDGOSZCZ, ZDUNY 5.**  
175)



**Kolorowe obuwie**  
czyści i odświeża  
**„SKINOL“**  
„Skinol“ nadaje olśniewający  
połysk i wywabia plamy  
z kolorowego obuwia.  
Zadać w magazynach obuwia i drogerjach.  
12449

**Przetarg przymusowy.**  
W środę, dnia 16 maja o godzinie 11 sprze-  
dawać będą za gotówkę najwięcej dającym w Gru-  
dziądzu przy ul. Solnej 4-5, I p., w biurze  
**10 sukienek damskich, 8 sukienek**  
**dziecięcych, 10 swetrów, 15 koszul**  
**męskich, 26 majtek dziecię., 5 kurtek**  
**męskich i kilkanaście kawałków materji**  
na bluzki damskie. (12448)  
**Dobrzański, komornik sądowy, w Grudziądzu.**

**Urzędnik rachunkowy**  
z branży maszyn rolniczych, władający językiem  
polskim i niemieckim w słowie i piśmie, kawaler,  
możliwie zaraz poszukiwany. Zgłoszenia z do-  
łączeniem odpisu świadectw i podaniem wysokości  
pensji pros. skier. do eksp. nin. pisma pod „Z. P.“. (12496)  
**20 kwalifikowanych steperek**  
poszukuje natychmiast przy wysokim wynagrodzeniu  
**A. BEHRING T. z o. p.**  
Fabryka obuwia 12477  
**Bydgoszcz, Św. Trójcy 22.**

**„LONDON“**  
BYDGOSZCZ, DŁUGA 23  
**NOWY SKŁAD KONFEKCIJ**  
**DAMSKIEJ I MĘSKIEJ**  
jest  
pod każdym względem  
polecania godzien!  
Fachowa i uprzejma obsługa!  
**Rzeczelnie i tanio!**  
Długa 23 „LONDON“ Długa 23



Najlepszą lokatą oszczędności jest ubezpieczenie na życie!  
Niniejszem podajemy do wiadomości P. T. Publicz-  
ności, że biura nasze mieszczą się od 1. V. 1928 r.  
**przy ul. Fr. Ratajczaka nr. 29, I. pfr.**  
**DYREKCJA**  
Krajowego Ubezpieczenia na Życie w Poznaniu.  
Najpewniejszą lokatą posagową jest ubezpieczenie życiowe!

**Przedsiębiorstwo budowlane.**  
Wykonuje wszelkie prace w zakresie budo-  
wnictwa wchodzące, murarskie, ciesielskie, de-  
karskie, tynkowanie fasad i frontów pod-  
wórzowych, od skromnego do najszlachet-  
niejszego tynku, z materiałami krajowymi i  
zagran., po najtań. cenach i dogod. warunkach.  
Wł. Józefowicz, mistrz murarski  
Pomorska 27. 6743 Telefon 970.

**Ogród owocowo-warzywny**  
ca 20 mórg pod Toruniem do wydzierżawienia  
drogą przetargu. Oferty piśmienne nadsyłać do dnia  
16 maja. Licytacja na miejscu dnia 18 maja b. r.  
o godz 12-jej. Zastrzega się nie mniej jak 5 licytantów  
**Majątek Rubinkowo p. Toruniem**  
Telefon Toruń nr. 509. 12452

**Baczność!**  
Sprzedam **nieruchomość prywatną**  
moją  
składającą się z dobrze prosperującej **piekarni**  
połączoną z interesem kolonialnym, **handlu**  
**zboża** z śpiżarnią, położ. wprost przy dworcu.  
Poczt. mleczarnia i szkoła w miejscu. W rachubę  
wchodzi tylko kupcy z gotówką i dobrymi referencjami.  
Ewent. cały obiekt do wydzierżawienia. (12462)  
**W. Himmler, Pruszcz, pow. Świecie. Tel. 22.**

**Nowootworzona 12422**  
**„Wielkopolska Przedzalnia“**  
w Bydgoszczy, ulica Gdańska 40.  
Poleca watę wełnianą i ba-  
wełnianą do kołder, krawiecką  
tapicerską, techniczną i t. p.  
w różnych gatunkach.  
Przyjmuje wełnę i watę do gremplowania.  
**w. Fr. Buchholz**

**Kradzież starego papieru!**  
Ostrzegamy wszystkich kupców przed okazyj-  
nem kupnem makulatury i dzienników pocho-  
dzących z kradzieży z naszej fabryki.  
W razie odpowiednich propozycji przez niezna-  
nych osobników, prosimy o natychmiastowe zawi-  
domienie, celem ewtl. aresztowania winnych.  
**Wielkopolska Papiernia Tow. Akc.**  
Bydgoszcz-Czyżkówko, telefon 1187.

**Samochody**  
Przyjmujemy do reperatury  
wszelkie części składowe  
do samochodów i maszyn.  
Wykonywanie nowych  
części, toczenie, polero-  
wanie metali etc. Dosta-  
wa szybka i tania. (12370)  
**„Argus“**  
Fabr. wyrobów metal.  
i drzewnych,  
Bydgoszcz,  
ul. Jagiellońska 11.

**Gospodarstwo**  
32 mórg, ziemia pszenno-  
żytnia, zabudowania ma-  
syw, z żywym i martwym  
inwentarzem, cena 12 tys.  
złoty, wpłaty 10 tys. zł.  
**Gospodarstwo**  
110 mórg, ziemia pszenno-  
buraczana, zabud. masyw,  
inwentarze nadkompl., ce-  
na 50 tys. zł, wpł. 40 tys. zł  
**Gospodarstwo**  
50 mórg, żytnio-kartoflana  
zabud. masyw, z kompl.  
inwentarzami, cena 14 tys.  
**Gospodarstwo**  
200 mórg, ziemia pszenno-  
żytnia, wtem 20 mórg łąki  
I kl., dobre zabud., wraz  
z żywym i martwym in-  
wentarzem, cena 90 tys. zł,  
wpł. 70 tys. Zgł. przyjmuje  
**Michał Bilski, Czarnków**  
Rynek 7 (Poznańskie)  
Na odpowiedź znaczek dołączyć.

**Wspólnika**  
cichego z udziałem w pracy  
lub nie, z kapitałem 10-15  
tys. zł, do rozszerzenia do-  
brze prosperującego interesu  
handlowego w Bydgosz-  
czy poszukuje. Gwarancja  
kapitału i dobry zysk za-  
pewnione Of. pod „Mer-  
kury“ do filji Dzien. Bydg.  
Dworcowa 2 6767



### Niech żyje świadomość! Precez z obłudnym wstydem!

Naszemu Czytelnikom — Wydawnictwo i Redakcja „SWIT” dołącza do każdej zamówionej książki, drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamówień za sumę mniejszą niż 3 złote nie wykonujemy. Wysyłamy za gotówkę lub za zaliczkę pocztową, lecz po otrzymaniu 1 zł. 50 gr na wydatki pocztowe i opakowanie (można w znaczkach poczt.). Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

**DR. S. BREYER:** „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszystkich chorób zwykłych, domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Cena złotych 10.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja”. „Siła nasza wewnątrz nas”. Chcesz władca wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hypnotyzera na medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 7.— W pięknej, mocnej oprawie zł. 9.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** Chiromancja (linje rąk) fizjognomika (tęsy twarzy), astrologja, (nauka o wpływie gwiazd na losy). Praktyczny podręcznik z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy zł. 3.—, w oprawie zł. 4.50.

**SALOMONIS:** „Świat duchów i klucz do tego”. Jądro medycyny. — Talizman. — Różdżka wieszczbiarska i jej siła czarodziejska. — Wielka księga tajemnicza — przymus piekielny. — Wpół wierna miłość. — Leczenie czarodziejskie, zaklęcia, listy strzeżące. — Sztuka robienia złota. — Pierścień niewidzialny zł. 5.—

**ST. A. WOTOWSKI:** Wielka księga cudów i tajemnic. „Czarna i Biała Magja”. Cudotwórcy mistrzowie i adepci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. — Oczarowania miłosne. Z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4.— w ozdobnej oprawie zł. 5.—

**„SZÓSTA I SIÓDMA KSIĘGA MOJESZA”.** Magiczno-sympatyczny skarb. Najobszerniejsze wydanie w dobrej oprawie, zaopatrzone pieczęciami. Około 500 stron. Cena zł. 10.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Astrologja kabalistyczna”. Rewelacje słynnego medium Ewigny Rara. Oddziaływanie planet na przeznaczenie, charakter i zdolności osób urodzonych pod ich wpływem. Określenie przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, jak również szczęśliwych kolorów, drogocennych kamieni i kwiatów. Zł. 2.—

**LENORMAND:** „Nauka stawiania kabały z kart”. Sposoby Lenormand, Thebes. Dokładny podręcznik ilustrowany. Zł. 3.—

**ALBERTUS MAGNUS:** „Egipskie tajemnice”. Dwieście pięćdziesiąt magnetycznych i sympatycznych środków. Wzłeczne tajemnice czarów i zaklęć, tajemnicze recepty i t. p. zł. 10.—

**PR. SZMURLO:** „Świat nadzmysłowy”. Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadzmysłowe i nadwrażliwość. Mediumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Cena zł. 1.—

**PR. ST. WOTOWSKI:** „Duchy i zjawy”, mediumizm i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane licznymi fotografiami duchów i zjaw. Zł. 2.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Co każda panna wiedzieć powinna”. Jak poznać przyszłego męża. Zł. 1.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien”. Jak poznać przyszłą żonę. Zł. 1.—

**ST. WOTOWSKI:** „Tajemnice życia i śmierci” odsłaniające rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach. Zł. 1.50.

**DR. SPENCER:** „Rozwój stosunków płciowych od najdawniejszych czasów do obecnych”. Zł. 1.—

**PROF. DR. A. FOREL:** „Zagadnienia seksualne” w świetle nauk przyrodniczych, psychologii, higieny, i socjologii. Dwa tomy. Wydanie nowe, powiększone. Z wieloma rycinami. Zł. 5.—

**W. ZALEWSKI:** „Prostytucja”. Niezwykle ciekawe dane i szczegóły o tej odwiecznej tragedii ludzkości. Niezrząd i kwestja mieszkaniowa. Domy schadzki. Sutenerstwo. Urząd obyczajowy, policja wykonawcza, teraźniejsze i przedwojenne typy prostytutek, stołeczna szkoła prostytucji i t. p. Zł. 2.50.

**DR. SZTERNBERG:** „Praktyczny lekarz domowy. Najbogatszy zbiór udoskonalonych środków i porad leczniczych. Mnóstwo praktycznych recept. Z ilustracjami. Zł. 3.—

**ANIELA OWCZYŃSKA:** „Zdrowa higieniczna, oszczędna kuchnia”. Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zł. 4.— W dobrej oprawie zł. 5.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Zwycięstwo w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany. Zł. 2.—

**PROF. ST. WOTOWSKI:** „Miłość a kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Zł. 2.—

**DR. RAFAEL MABUZE:** Jak zostać hypnotyzery? Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja! Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

**DR. M. ROSEN:** „Życie seksualne, a choroby weneryczne”. Syfilis, paraliż postępowy i inne choroby weneryczne. Popularny wykład o najnowszych sposobach leczenia i zapobiegania tym chorobom. Zł. 1.50.

**G. HAKENSZMIDT:** „Siła”. Jak zostać silnym i zdrowym. Podręcznik gimnastyki i atletyki z 10 rycinami w tekście wraz z tablicą ćwiczeń. Zł. 2.—

**DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI:** „Spotęgowanie woli”. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności, talentu i usuwanie strachu i złych przyzwyczajzeń. Całość 4 tomy, razem 1 zł.

**WEININGER:** „Płeć i charakter”. Dwa wielkie tomy zł. 8.—

**DR. A. GUILLARD:** „Higijena piękności”. Jak zachować piękność i zdrowie? Zł. 1.50.

**DR. BRAUN:** „Samogwałt u mężczyzn i kobiet”. Jego skutki i środki wyleczenia. Zł. 1.—

**DR. TANGAY:** „Zboczenia płciowe”. Zł. 1.50.

**OTTO WEININGER:** „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. Myśli, poglądy i spostrzeżenia tego geniusza, co do wzajemnych stosunków dwóch płci. Zł. 1.—

**DR. SURBLED:** „Sekretne sposoby małżeńskie”. Zł. 1.

**DR. GELSEN:** „Higijena miodowych miesięcy”. Wskazówki dla nowożeńców. Zł. 1.—

**DR. HROMUS:** „Zielnik lekarski”. Opis ziół leczniczych i sposobów ich zastosowania. Z tablicami i ilustracjami. Zł. 3.—

**DR. CZ. PENDO:** „Zwieszły poradnik dla młodych mężatek”. Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

**DR. A. KORAB-KORABIEWICZ:** „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

**H. SPENCER:** „Etyka stosunków płciowych”. Zł. 1.—

**LOMBROSO:** Psychologia pocałunku. — Gr. 75.

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Mnemonika”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie rozróżnienia, spotęgowanie woli, przewyciężenie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

**M. ROŚCISZEWSKI:** „Dobry ton”. Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów, w stosunkach ceremonialnych. Zł. 3.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Kobieta i kobietka”. Myśli, uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcesz poznać kobietę, przeczytaj „Kobietę i kobietkę”. Zł. 1.50.

**PROF. WET. HENRYK SCHEMIDT:** „Nasz weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego drobiu. Cena tylko zł. 7.—

**BOSKO-CZARNOKSIĘŻNIK:** „Tysiące sztuk czarodziejskich”. Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zł. 2.—

**A. DUMAS:** „Trzej muszkietierowie”. Powieść, wydanie 3-tomowe w bogatej oprawie. Zł. 5.—

**SENNIK EGIPSKO-ARABSKI** z planetami zł. 1.—

**THEURIET:** „Grzechy młodości”. Powieść. Zł. 1.

**ST. A. WOTOWSKI:** „Tajemnice masonerii i masonów”. Obrzędy, rytuały, wtajemniczenia. Z wielu ilustracjami. Zł. 2.—

**„NAJWIĘKSZY I NAJNOWSZY SENNIK POWSZECHNY”.** Zaczerpnięty ze starych egipskich i arabskich dokumentów. Zawiera oprócz wykładu snów: tabele liczb wygranych, oraz tabele szczęścia. Wykaz dni szczęśliwych i nieszczęśliwych, do każdego snu dodane szczęśliwe numery loterii, ogólne przepowiednie losu, wróżenie z planet, wróżenie z 36 kart i wiele innych. Najnowsze wydanie zł. 5.

**PROF. ST. A. WOTOWSKI:** „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II”. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

**DR. WŁADYSŁAW GUMPOWICZ:** „Oblakani królów”. Zdmiewające rewelacje historyczne o zwyrodniałych i zidjociałych władcach. Tajemnice dworów królewskich: Francji, Hiszpanji, Danji, Szwecji, Rosji i t. d. Zł. 1.—

**K. OTOLINSKI:** „Tajemnice Koranu, małżeństwa i rozwodów u Mahometan”. Niezmiernie ciekawe szczegóły intymnego życia Mahometan (tylko dla dorosłych). Zł. 1.—

**ST. A. WOTOWSKI:** „Czarny Adept”. Romans okultystyczno-sensacyjny. Niezmiernie ciekawa książka. Zł. 2.—

**ORLEANUS:** „Spowiedź onanisty”. W szponach nałogu. Wzruszające opowiadanie. Zł. 1.—

**„LISTY MIŁOSNE DLA SERC ZAKOCHANYCH”.** Wierszem i prozą. Zł. 1.—

**A. ZBIKOWSKI:** „Słownik wyrazów obcych”. Niezbędne w życiu społecznym i politycznym. Z podaniem wymowy. Zł. 1.50.

**LEON KLECKI:** „Gry w szachy”. Popularny podręcznik, praktyczny, ilustrowany. Każdy łatwo może nauczyć się gry w szachy. Zł. 2.—

**WIKTOR JACZEWSKI:** „Kurs gry filmowej” Tajemnice fotograficzności. Gestykulacja. Mimika. Ćwiczenia praktyczne dla adeptów i adeptek. Charakterystyka i wiele innych rad i wskazówek. Zł. 1.50.

**F. KORN:** „Obszerny zbiór powinszowań” i wierszy na różne uroczystości. Dla starszych i dzieci. Zł. 1.—

**PAUL BOURGET:** „Zazdrość w miłości”. Zazdrość zmysłowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Zł. 1.

**KRUMŁOWSKI:** Sto tysięcy żartów, nowe figle, dowcipy, monologi, anegdoty. Zł. 1.—

**„RÓJ”:** 12 tomików najciekawszych opowieści, nowel i romansów najwybitniejszych autorów świata. Zł. 3.—

**ARTYSTOM, AMATOROM I MIŁOŚNIKOM SCENY!** „Estrada”. Wielki zbiór monologów, żartów, satyr, aktualności, piosenek, dowcipów i anegdotek najwybitniejszych autorów. Repertuar artystów: Gierasieńskiego, Toma, Urszulejka, Jastrzębca, Hanusza, Rapackiego, Strońskiego, Madziarówny i wielu innych. Repertuar teatrów „Miraż”, „Czarny Kot”, „Qui pro puo”. Serja 10 tomów. Zł. 5.—

**DR. DOWET:** „Psychoanaliza a wychowanie”. Sposoby poznania zdolności, skłonności, zalet i wad charakteru współczesnego pokolenia. Szereg ciekawych doświadczeń, cenne wskazówki dla rodziców, przełożonych i wychowawców. Zł. 2.—

**R. BILINSKI:** „Biedy językowe”. Niezbędna książka dla Polaków, dążących do poprawnego i bezbłędnego mówienia i pisania po polsku. Zł. 1.50.

**„MIŁA NIESPODZIANKA DLA DZIECI”.** 25 tomików najpiękniejszych bajeczek, powiastek dla dzieci. Przez najwybitniejszych autorów, tworzące bogatą bibliotekę dla dzieci. Wszystkie ilustr. Zł. 3.—

**TANIO NA RATY!**

Płaszczki damskie i męskie  
Ubrania - Ubranka  
Suknie damskie.

**LUCJAN SZULC**  
Jana Kazimierza nr. 2.

**NAJLEPSZEGO GATUNKU**

**PIANINO**

kilkakrotnie odznaczone złotymi medalami,  
kupicie tylko w największej i najsprawniejszej  
fabryce pianin **B. Sommerfeld**  
założ. 1905.

Centrala: Bydgoszcz, Śniadeckich 56  
Filje: Grudziądz Gdańsk Lwów  
Grobłowa 4 Hundegasse 112 Piłsudskiego 17  
29129

Po korzystnych cenach i na dogodnych warunkach do natychmiastowej dostawy

**Żniwiarki**

oryg. Deering  
„ Cormick  
„ Eyth

Kamienie do toczenia - Wózki przednie  
Grabie konne - Przetrasacze siana  
Wielki skład części zapasowych

**Bracia Ramme**  
Bydgoszcz, Św. Trójcy 14b. Telefon 79.  
110 7

12016

Przyjmujemy **Łubin**

do przeróbki na odgoryczony śrut łubinowy.  
Ponadto mamy na składzie i do oddania

**odgoryczony łubin śrutowany**

znany i doświadczony jako pasza treściwa i do tarczo: dla krów dojnych, koni i trzody chlewnej  
Wielkopolskie Zakłady Przetworów Kartoflanych  
Tow. Akc. WRONKI, Oddział Wągrowiec.

**Wedel & Co**

Sp. Kom.  
Bydgoszcz, Długa 19

poleca

**mieszanki trawy**  
na stałe pastwiska.  
Oryginalna  
mieszanka traw na trawnik

Dalej:

seradele  
wyke 10890  
łubin  
peluszkę  
kukurydze  
oraz wszelkie

sztuczne nawozy.

Oddział Poznański Krakowski. Tow. Wzaj. Ubezpiecz.

Rok założenia 1800  
Poznań, ulica 3 Maja L. 6  
Rok założenia 1800

przyjmuje ubezpieczenia od ognia, gradobicia, kradzieży i na życie, od odpowiedzialności cywilnej, od wypadków i samochodów od uszkodzenia (Auto-casco). — Krakowskie Towarzystwo daje najkorzystniejsze warunki w dziale gradowym, w którym operuje od przeszło 50 lat. Za lata bez gradu przyznaje najwyższe opusty i daje bardzo dogodne warunki odpłaty składki. Ubezpieczonym wedle systemu „B” zwraca połowę składki w razie niezgłoszenia szkody. (6127)

Główne zastępstwo: **Władysław Kowalski, Bydgoszcz, ulica Dworcowa nr. 32.**

Polecamy nasz bogato zaopatrzonej skład we wszelkie

**towary żelazne, narzędzia**  
oraz  
**sprzęty kuchenne**

316 4 F-a  
**JULIUSZ MUSOLFF**  
Tow. z ogr. poręczą.  
Gdańska 5 Bydgoszcz Tel. 2611650



POLECENIA

Przyszłość
twoja i każdego innego
tobie obcego określa

Karbowanie
plisowanie najdrobniejsze
w jednym dniu wykonane

Najtaniej
zakupisz wszelkie artykuły
sportowe, wózki dziecięce

Klische
do katalogów, artystycznych
ogłoszeń, plakaty, do okien

6 fotografji
pocztówkowych 3 złote,
markowe 1 zł., portret 2 zł.

Fotografie
egzemplaryjne wykonuje
przepisowo tylko „Wioł“

Zabawki
około 700 wzorów wytwarza
„Wioł“ Bydgoszcz, Sienkiewicza 44

Komunlanci
fotografujecie się w firmie
„Wioł“ Sienkiewicza 44,
gdź fotografie wasze będą
piękne i tanie a przytem
wiedziecie, że fotografujecie
się w firmie katolickiej.

Aparyaty
fotograficzne ala „Minute“
skrzynkowe, saladane i
kieszonkowe wykonuje
„Wioł“, Bydgoszcz, ul.
Sienkiewicza 44 6779

SPRZEDAŻE

Majątek
300 mórg pszenno buraczanej
ziemi zabudowanej
maszynami żywy 14 koni
30 sztuk bydła świnię i
drób martwy nadkompl.
cena 170000 zł wpl. 80000 zł.
Poleca Stella Dworcowa 64. 6738

Kamienica
III piętr. komfort. przy
ulicy 20 Stycznia. wplata
50.000 zł. — Dom II piętr.
z ogrodem 20.000. —
Dom z składem i ogrodem
12.000, wielki wybór
kamienia każdego rodzaju
sprzedają biuro Centralne,
Dworcowa 69, telefon 850,
Nowakowski. 6399

Gospodarstwo
100 mórg pszenno-buraczanej
ziemi, 12 mórg łąki,
4 konie, 15 sztuk bydła,
10 świń, cena 60 tys.
Biuro „Felicitas“, Świętojańska 6. (12472)

Kamienica
sprzedam, dochód mies.
1.100 wplata 60.000. Gordon,
Gdańska 60. 12434

Wilo
sprzedam przy wplacie
10.000 zł. Gordon, Gdańska
60. 12435

Dom
II-piętrowy, duży ogród
owocowy, 2 pokoje wolne,
bez długu, cena 23 tys.
Biuro „Felicitas“, Świętojańska 6. (12471)

Baczność!
3 nowe stoły rozkładane
tanie na sprzedaż, sztuka
60 zł. Nowodworska 42. 12432

Radio
kompl. z głośnikiem
kolumnami, na sprzedaż, Adr.
wskazuje Dz. Bydg. 12416

Dom
nowoczesny w centrum
z interesnym dochód 1200
zł miesięcznie cena 120.000
zł dom z piekarnią wolną
do objęcia cena 55.000 zł,
dom I piętr z składem i
ogrodem cena 12.000 zł i
dużo innych poleca Stella
Dworcowa 64. (6739)

Dom
z wszelkim komfortem,
4, 3 pokojowe mieszkania,
4 pokojowe mieszkanie
wolne, weranda, ogród
słoneczny wolny od hipoteki,
dzierżawa roczna
7000 zł przy tramwaju z
wplata na sprzedaż. Of. pod
„N. N. 600“ do Dziennika
Bydgoskiego. (12407)

Dom
III piętr. w centrum doch.
1000 zł, miesięcznie 130.000
zł wplata 35.000 zł, dom
III piętr. 46 000 zł wpl. 30.000
zł i inne poleca „Ostoja“
Dworcowa 59 tel. 1105. 12403

Kolonjalka
skład dobrze zaprowadzony
z towarami i częściami
w urządzeniu korzystnie
na sprzedaż. Adr.
wskazuje Dz. Bydg. (12420)

Dom
3 pokojowy, 12 mórg,
nadaje się dla ogrodnika,
cena 12 tys. Biuro „Felicitas“
Świętojańska 6. 12470

Dom
z składami, wjazd, wielki
ogród owocowy, przy
główniej ulicy w Nakle
natchmiast na sprzedaż.
Nadaje się na wszelkie
inne przedsiębiorstwo.
Cena 35.000 złotych. Zgł.
osobiste przyjmuje Gordon,
Nakło. (12333)

Gospodarstwo
38 morg. wtem 13 mórg
łąki, 2 morgi lasu z
inwentarzem żywym i
martwym na sprzedaż.
Ulica Inflancka 78. (12392)

Gospodarstwo
60 mórg pszenno buraczanej
ziemi z żywym i
martwym inwentarzem.
pow. Inowrocław, cena 45.000 zł
wpl. 30.000 zł zabudowania
maszyn. Poleca Stella
Dworcowa 64. (6737)

85 mórg
pszennej ziemi z pełnym
inwentarzem natchmiast
sprzedam, wplata 15.000 zł
Ruszkowski, Dr. Warmińskiego
12. 6754

Stacja
benzynowa tanio sprzedam.
Toruń, Mickiewicza
nr. 16, Warszawianka. 12450

Bufet
i kredens dąb forn. dobrze
wykonane korzystnie
sprzedam Szwederowo, ul.
Leszczyńskiego 102. (12449)

Łóżko
dziecięce. Sieroca 16. 12476

Łóżeczko
dziecięce białe metalowe
tanio sprzedam. Warszawska
21, pr. lewo. 12487

Wózek
dziecięcy w dobrym
stanie tanio na sprzedaż. Ul.
Sieradzka 15, I pr. lewo. 12439

Skład
dwie wystawy 3 pokoje i
kuchnia z towarami lub bez
w ruchliwej ulicy Grudziądz
jest od zaraz na sprzedaż.
Wiadomość Dz. Bydg.
Grudziądz pod „Korzystne“
12445

Dom
z restauracją, ogrodem
owocowym, obszernym
podwórkiem, placem
budowlanym sprzedam. Adres
wskazuje Dz. Bydg. (12397)

Piekarnia
złotoda na zaraz na
sprzedaż. Oferty do Dzien.
Bydg. pod „W. 1588“. 12474

Wysprzedam
z powodu likwidacji: 4
wiertarki do zelaza, tokarnie,
Kaltäne, maszynę uniwersalną,
nożyce, wszystko z
motorami elektrycznymi,
narzędzia kołaskie, słuski,
skle, stal i żelazo. Gdańska
nr. 40, telef. 290. (12396)

Licytacja
Dnia 18 bm. o godz. 9-tej
rano obok Starostwa
Powiatowego w Toruniu
odbędzie się licytacja
11 koni wojskowych.
kwaterymistrz pułku
Piechoty, major. (12448)

Oberża
wspaniale wybudowana z
wielkim urządzeniem
17 mórg roli, 1 km.
Inwentarz żywy i martwy
mopl. Sala do zabaw i
park, liczna klientela, z
powodu przejścia innego
objektu zaraz korzystnie
na sprzedaż, konbesja
zapewniona. Zgł. przyjmuje
Jeziorski, Kowalewo,
Dworzec główny (na
odpowiedź znaczek.) 12454

Dom
na sprzedaż. Gdzie?
wskazuje Dz. Bydg. (12401)

Skład z obuwiem
urządzeniem i
mieszkaniem w
dobrej punkcie
Bydgoszczy sprzedam
korzystnie. Zgłoszeniu do
administracji Dz. Bydg.
pod „Z. B. Z.“ 12355

Odstąpię
z powodu wyjazdu
zagranicę udział
współwłaściciela
w przedsiębiorstwie
fabrycznym. Panowie
z kapitałem od 5 tysięcy
zł racza złożyć ofertę do
filji Dzien. Bydg. Dworcowa
2 pod „Zagranica“
(6706)

Dwa wozy
i bryczka w dobrym
stanie tanio na sprzedaż.
Nakielska 10). (12438)

Sklepowe
urządzenie w
dobrej punkcie
tanio do nabycia.
Adr. wskazuje filja
Dzien. Bydg. Dworcowa 2.
(6707)

Niebywała
okazja (kolosalne zyski)
mój własny wynalazek
opatentowany sprzedam
na każde miasto
oddzielnie, Rajczyk, ul.
Pocztowa 3, II p. 6758

Tanio
na sprzedaż i prawie
nowy rolwóz na dwa i
jednego konia, nośność 60
centnarów. Zapytań ulica
Gdańska 68, Matużyński. 6750

Książki
używane, wielki
wybór najlepszych
powieści, do
biblioteki sprzedam.
Sienkiewicza 44. 6772

Meble
używane, różna
garderobę,
obuwie tanio kupisz,
Skład Komisowy,
Sienkiewicza nr. 44. 6770

Wózek
sportowy sprzedam.
Sienkiewicza 44. 6771

Rower
najtaniej kupisz u
Smoczyka, Gdańska 58. 6774

Wyjątkowa
okazja Ford
czterookobowy
trzy opony
zapasowe, światła
elektryczne, w
ruchu
dobrej punkcie.
Dowiedzieć się
Stara 17/19, Makowski. 12444

Sprzedam
natchmiast z
powodu
wyjazdu lampę
salonową,
lustro
salonowe,
meble,
portjery
pluszowe,
ciemno-czerwone
i oliw,
naczynia
kuchenne.
Pomorska 60,
II piętro pr.
(12346)

Motocykl
2 PS gotowy do
jazdy na
sprzedaż. Jasna 5. (12463)

Wóz
parokony sprzedam
Knorzowski,
Kujawska nr. 21.
12382

Parowa
piekarnia w
pełnym
biegu 8
pokoi,
kuchnia,
stajnie,
spichlerze
i 2 morgi
ziemi
od zaraz
na sprzedaż
w w.
eksem.
miesiące,
wszystkie
szkoly
w miejscu,
cena
33 tys.
wplata
podług
ugody
Oferty do
Dzien.
Bydg pod
„Parowa
piekarnia“
(12441)

Mała
kompl.
kamienio-
drukarnia
tanio na
sprzedaż.
A. Franke,
Toruń,
Wielkie
Garbary 13,
pr. 12451

Maszyna
do szycia na
sprzedaż.
Kazubaska 14,
I pr. 1. 6745

Samochód
„Piccolo“ 2
osobowy
tanio na
sprzedaż.
Gdzie?
wskazuje
Dzien. Bydg. (12465)

Samochód
ciężarowy w
bardzo
dobrej
punkcie
na sprzedaż.
Cena
3500 zł.
Chelmska
Kolejowa 2. (22447)

Pies polowy
na sprzedaż.
Sylwester,
Lubelska 20. (12411)

Rower
dla chłopca
i męski
wolny
bieg
sprzedam,
D-ra
Warmińskiego
3,
podw. 6781

KUPNA

Maszyny
do lodów
używana
kupię
Rafowska,
Poznańska
14. 12387

Kolonjalki
poszukuje
celem
kupna
za
dotówkę.
Zgłoszenia
z
podaniem
ceny
i
warunków
do
Dzien.
Bydg.
pod
„Kolonjalka“. 12391

Dom
w Bydgoszczy
kupię.
Wplata
20 do
30
tysięcy
złotych.
Zgł. do
administracji
Dzien.
Bydg.
pod
„Z. B. W“. (11250)

Interes
kolonjalny
lub
oberża
albo
inne
branże,
szuka
celem
kupna
lub
dzierżawy
i
prosi
o
dokładne
oferty
Makowski,
Bładzi-
kowo,
pecci.
Zelistrzewo
powiat
Morski. 12377

61 p.p. w Bydgoszczy
kupuje
ziemiaki
po
cnoch
dziennych
i
placi
natchmiastową
gotówką. 12412

POSADY WOLNE

Inteligentnych
energicznych
panów
poszukuję
natchmiast
bez-
konkurencyjną
Ska.
Aka.
do
lekkiego
podrózowania
na
prowincji
na
artykuły
bardzo
pokupne
do
których
rozpowszechniania
nie
jest
konieczna
znajomość
fachowa.
Zarobek
według
zdolności
do
800
zł.
miesięcznie
i
więcej.
Uzdolnionym
zapewniamy
życiową
posadę.
Zgł.
przyjmuje
w
poniedziałek
i
wtorek
pomiędzy
10-12
i
3-6
szef
organizacji
L.
Sauer,
Bydgoszcz,
ul.
Dworcowa
59,
parter. (6761)

Agentki
potrzebne.
Zgł.
od
3-5
po
pół.
Kordeckiego
28,
Trudnowski. (12421)

Dzielnicy
podrózujący
na
prowincję
zaraz
poszukiwani.
Zgł.
do
filji
Dz.
Bydg.
Dworcowa
2,
pod
„Technika“. 6744

Pomocnika
malarskiego
przyjmie
Leon
Witkowski,
Wincen-
tego
Poła 8. 12333

2 fryzjerskich
pomocników
poszukuje,
Chocimska 1,
róg
Gdań-
skiej. (12418)

Rutynowana
stenotypistka
polsko-
niemiecka
do
biura
handl.
potrzebna
natchmiast.
Of.
z
podaniem
referencji
i
warunków
do
Dz.
Bydg.
pod
„Polka“. (12381)

Poszukuje
doświadzonego,
zaufanego
elektromontera
zaraz.
Kahlenberg,
Puck. (12492)

Pomocnik
fryzjerski
potrzebny
Prokop,
Szamocin,
Paderew-
skiego 24. 12433

Pomocnicy
krawiecy
potrzebni.
Andrzej
Woźniak,
Gdańska
nr. 111. 6733

Okazja
Dziewczyna
potrzebna
do
restauracji
do
wszelkiej
pracy.
Zgłosz.
Restauracja
Przyrzeczce 2. 12400

Chłopiec
czysty
potrzebny
do
posyłek.
Inż.
Jankowski,
ul.
Śniadeckich 2. (12469)

Dziewczyna
do
robót
domowych
naj-
chętniej
z
wioski
od
15.
5
przyjmę.
Chwytowo 16,
I.
piętro
prawo. (12408)

Biegła
sprzedawczą
do
składu
rzeźniczego,
władająca
polskim
i
niemieckim
językiem
od
15.
5.
lub
później
poszukiwana.
Oferty
upraszam
do
osób,
które
w
podobnym
interesie
zatrudnione
były.
Rudolf
Sommer,
Gdańska 27. (12314)

Robotnik
młodszy,
do
lat
18,
zaraz
potrzebny.
N.
Tarczyński
i
S-ka,
Bydgoszcz,
Łokietka 20. (6710)

Uczeń
szwewski
może
się
zgłosić,
Jagiellońska 31. (12467)

Potrzebne
panienki
do
wafłarni
do
lat
16,
ul.
Łokietka 19a. 12423

Poszukuje
zaraz
pierwszorzędno
czeladnika
krawieckiego.
Jan
Kelm,
mistrz
krawiecki,
Bydgoszcz,
Sw.
Trój-
cy 14. (6338)

Krawczyń
poza
dom
do
damskiej
konfekcji
poszukuje.
Kościelna 7, (12457)

Potrzebny
cwykerka,
steperka
i
chłopiec
do
pracy.
Toruńska
nr. 170. 12458

Sprzedawcy
do
lodów
i
chłoch
do
pomocy
potrzebni.
Pomorska 40,
od
godz.
6-8. 6732

Domowy
potrzebny
zaraz.
Hotel
Boston
Dworcowa
nr. 7 a 6764

Prasowaczkę
rutynowaną
do
prasowania
gruberów
i
pomocnika
farbiarskiego
poszukuje
farbiarnia
Z.
Komorowski
Bydgoszcz,
Grunwaldzka
nr. 141. 12416

Chłopiec
do
posyłek
potrzebny
zaraz.
Brukarzewicz,
ul.
Toruńska 181. (12431)

Krawcowa
z
własną
maszyną
zaraz
potrzebna.
Unji
Lubelskiej 9. 6780

Chętnie
uczciwie
dziewczyna,
jako
uczennicę
do
składu
pisane
poszukuje.
Osobliście
pisane
zgłosz.
pod
„B. 16“
do
filji
Dz.
Bydg.
Dworcowa 2. 12380

Pokoje
wykwalifikowaną
z
dobrymi
świadectwami
która
w
pensjonacie
pracowała
przyjmę
Rafowska,
Poznańska 14. 12388

Dzielnicy
uczni
murarskich
i
ciestel-
skich,
z
dobrym
rodziny,
przyjmie
Wł.
Józefowicz,
mistrz
murarski,
Pomorska 27,
tel. 670. 6742

Służąca
może
się
zgłosić.
Bielawski,
Szczecińska 1. (6711)

POSADY POSZUKUJĄ

Buralistka
początkująca
poszukuje
posady
od
zaraz.
Zgłoszenia
do
Dzien.
Bydg.
pod
„Początkująca“. (12409)

Mleczarz
fachowiec
dzielnicy
w
swym
zawodzie
zużywając
według
własnej
praktyki
42%
tuszczu
na
funt
masła
wyborowego,
poszukuje
posady
kierownika
mlecz.
Of.
pod
„N. 1133“
do
filji
Dzien.
Bydg.
Toruń. 12453

Słusarz
obeznany
w
sznycach,
młodsza
siła,
kawaler,
zaraz
potrzebny.
N.
Tarczyński
i
S-ka,
Bydgoszcz,
Łokietka 20. (6709)

Trio
artystyczno-muzyczne
poszukuje
posady
Łask.
Zgł.
do
Grządzielawski,
kap.
Inowrocław,
Sw.
Krzyżka 58. (11494)

Gospodyni
zawodowe
z
dobrym
gospodarstwem,
robieniem
konserw,
konfitur
i
ciast
poszukuje
zajęcia
kilka
godzin
dziennie.
Oferty
upraszam
Kocufurska,
Kujawska 19. 6776

Stołowy
poszukuje
posady
w
Bydgoszczy
lub
na
wyjazd.
Zgł.
do
Dzien.
Bydg.
pod
„Stołowy“. 12398

Ubiakcja
nadająca
się
na
garaż
war-
szatał
lub
sładane
do
wynajęcia.
Plac
Wolności 1.
informacje
portjer. (12464)

Wydzierżawie
70
mórg
pszennej
ziemi
obsiana
z
kompl.
inwentarzem,
do
objęcia
10-15
tys.
zł.
Ruszkowski,
D-ra
Em.
Warmińskiego 12. 6755

Mieszkanie
3
pokojowe
za
zwroćeniem
kosztów
remontu
i
elektrycznego
światła
do
wynajęcia.
Oferty
do
filji
Dzien.
Bydg.
pod
„33“. (6741)

Mieszkanie
7
pokojowe
z
wygodami
w
centrum
miasta
wprost
od
gospodarza
do
wynajęcia.
Wiad.
w
Dz.
Bydg. 12438

Mieszkanie
3-5
pokojowe
wprost
od
gospodarza
poszukuje.
Czynsz
z
góry.
Oferty
do
Dziennika
Bydg.
pod
„D. Z.“ (12385)

Baczność!
Zamienię
duży
pokój
z
kuchnią
na
dwa
pokoje
lub
1
pokój
z
kuchnią,
Bielecka 9,
stolarz. (12390)

Mieszkanie
1-6
poleca
Ostoja“
Dworcowa 59
tel. 1105. (12403)

Mieszkanie
5
pokojowe
wielkopańskie
jest
w
Miłostawiu
zaraz
do
wydzierżawienia
bardzo
stosownie
dla
lekarza,
któryby
miał
powodzenie.
Zgł.
Z.
Nieman,
Bydgoszcz,
Śniadeckich 5,
Piekarnia. (6703)

Mieszkanie
2-3
pokojowe
z
kuchnią
poszukuje
małżeństwo
z
1
synem
wprost
od
gospodarza,
placę
podług
umowy.
Zgł.
do
filji
Dzien.
Bydg.
Dworcowa 2
pod
J. B. (6570)

Mieszkania
składające
się
z
3-4
pok.
z
kuchnią
w
pobliżu
centrum
miasta
Bydgoszczy
poszukuje.
Of.
do
filji
Dzien.
Bydg.
Toruń
pod
„Samotna“ 12454

Mieszkanie
4
i
5
pokojowe,
również
duży
warsztat,
nadający
się
na
różne
przedsiębiorstwa
zaraz
odda
pośrednictwo
Sochacki,
Baltorego 5. 12430

Mieszkanie
2
pokojowe
mniejsze
za
mieniem
na
większe
2-3
pokojowe.
Zgłoszenia
Dąbrowski,
Gdańska 56. 12414

Pokoje
umebl.
wynajmę
z
utrzymaniem
lub
bez.
Dworcowa 66,
II
pr.
lewo. 6721

Pokój
umebl.
zaraz
do
wynajęcia.
Dworcowa 12,
II
pr.
prawo. (6700)

Pokój
wspólny
do
wynajęcia.
Gdańska nr. 2,
podwórza. Czerwonka. 6748

Pokój
umeblowany
od
15-tego
do
wynajęcia.
Zduny 3,
parter. 6708

Umeblowany
pokój
z
używ.
kuchnią
do
wynajęcia.
Gdańska 75 c
III p.
od 4
godz. 6746

Pokój
do
wynajęcia
dla
dwóch
solidnych
panów.
Bocianowo 47.
II p.
pr. 11429

Pokój
umeblowany
do
wynajęcia.
Pomorska 31
I.
prawo,
wehód
Nazowiecka. 6766

Umeblowany
pokój
z
kuchnią,
silne
stołce
na
letnisko
osłabionym
przy
ogrodzie
lub
dzieciom.
Konopna 18. 12410

Duży
pokój
umebl.
z
pościelą
lub
bez
dla
1-2
osób
do
oddania
Gdańska 187
dom
ogrodowy
I
pr. 1. (11405)

Pokój
umeblowany
z
niekrepującym
wejściem
do
wynajęcia.
Sienkiewicza 17,
parter
lewo. (12410)

Duży
ładnie
umebl.
pokój
osob.
wejście,
dla
1
lub
2
panów
do
wynajęcia
Kościszki 41,
II
ntr.
praw. 11404

Pokój
umebl.
do
wynajęcia
dla
intel.
pana,
Gdańska 163,
III
pr.
wprost. 12429

Pokój
umeblowany
dla
pani
do
wynajęcia.
Błonia nr. 23
III
lewo. (12415)

Szukam
kolegi
na
pokój
od
15
bm.
Dworcowa 18 c,
III
pr.
lewo. 6747

Pokój
umeblowany
z
osobnym
wejściem
dla
1-2
panów
do
wynajęcia.
Pomorska
nr 57,
I
piętro
lewo. 6777

Pokój
umebl.
do
wynajęcia,
ul.
Kollataja 10,
parter
pr. 6707

Pokój
umeblowany
dla
pani
do
wynajęcia.
Gama 6. 6773

Eleganckiego
pokoju
najchętniej
koło
Placu
Poznańskiego
poszukuje.
Oferty
Hotel
Orzeł,
portjer. 6778

Pokój
umebl.
mały,
solidny
w
śródmieściu
poszukuje
zaraz
młody
kupiec.
Zgł.
pod
„B. C.“
do
Dz.
Bydg. 12376

ROZMAITE
Za
nobył
na
wakacjach
udzielania
lekcji
podejmie
się
profesor
gimm.
Zgł.
pod
„Wakacje“. (12491)

Spólnika
poszukuje
fabryka
czekolady
z
kapitałem
800-1.200
zł.
Spieszne
oferty
do
filji
Dziennika
Bydg.
pod
„Duży
zysk“. (12384)

Dia
nanny,
lat
23,
przystojnej,
inteligentnej,
posiadającej
10
tys.
posażu,
poszukuje
meża.
Janina
Korab,
Bydgoszcz,
Paderewskiego 33. (6709)

Inteligentna
panna,
przystojna
ciemno
blond
posiadająca
własne
4
pokojowe
mieszkanie,
z
braku
znajom.
ści
szuka
sobie
inteligentnego



# Obrońca prywatny

złatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

**J. Wojciechowski**  
Bydgoszcz, Dworcowa 33, I piętro

## POLECENIA

### Biuro porad

w sprawach wojskowych udziela porad w sprawach odroczenia służby wojskowej, ochotniczego wstąpienia do wojska, wstąpienia do korpusu kadetów i innych szkół wojskowych; w sprawach inwalidzkich i emerytalnych ćwiczeń i kontroli rezerwistów i innych spraw w związku ze stosunkiem do służby wojskowej. Biuro otwarte od 9 do 16. Porady pisemne udziela się po nadesłaniu 5 zł. Bydgoszcz, Żduny 21, I piętro 6200

### Rowery

wirówki (maszyny Singera 2 lata spłaty) oraz wszelkie części zapasowe. F. Górski, Koronowo, Tucholska 11. 12316

### Powozy

wolanty, samojazdy, bryczki, polowczyki kryte, półkryte, gotowy wybór - najlepsze wykonanie, poleca Sperling nast., Nakło, przy dworcu. 28783

### Rowery

i wszelkie części w największym wyborze poleca najtaniej Wasielewski, ul. Dworcowa 18. 9476

### Pierwszorzędne

przeżenie firan. Poznańska 5. 12365

### Nowość!!!

„Kolografje”, fotografie amerykańskie, dwanaście sztuk w trzech pozach za dwa złote, wykonuje zakład Fotograficzny „Janina” Dworcowa 95. (6691)

### Panowie!

Najbardziej zniszczona garderoba czysto, reperuje, przerabia starannie najtaniej „Ekonomia”. Dra. Em. Warmińskiego 15. (6387)

### Fortepiany,

Strojenia i wszelkie reparacje wykonuje, kupuje zużyte pianina i harmonje. S. Freitag, Bydgoszcz, Poznańska 23. (12285)

### Na pamiątkę

I-ej Komunii Sw. fotografie wykonuje „Fotograf Janina”, Dworcowa 95. 6690

### Rysunki

budowlane, projekty, kosztorysy, obliczenia, wymiary, nadzór techniczny wykonuje dyplomowany inżynier. Cieszkowski nr. 4, p. l. 6726

## SPRZEDAŻE

### Ca. 300 mórg

ziemi pszennej wtem 27 mórg łąki, masywne zabudowania, kompletny inwentarz w pow. inowrocławskim, wpłaty ca. 150 tysięcy zł. 12340

### 76 mórg

ziemi pszennej, 9 mórg łąki, zabudowania masywne, inwentarz kompletny, bez długu, pow. Wyrzysk, za 55 000 zł na sprzedaż. K. Wetzker, Bydgoszcz, ul. Długa 41, tel. 1013.

### 1250 mórg

pszenno-żytniej ziemi, budynki murowane, pałac 12 pokoi, wtem młyn wodny, inwentarz kompletny, cena 400.000 zł, wpł. 200.000. — 300 mórg pszennej ziemi wtem młyn wodny 130.000 zł, wpłata do ugody. — Ołbrzymi wybór gospodarstw 250 mg. 150.000 zł, 100 mórg 50.000, 95 mórg 35.000, 70 mórg 30.000, 40 mórg 18.000 sprzedaje biuro Centralne Dworcowa 69 telefon 850, Nowakowski. 6693

## Gospodarstwo

60 mórg ziemi pszenno-buraczanej, 7 mórg łąki, budynki masywne, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, elektryczne oświetlenie, przy szosie, okazjynie na sprzedaż z powodu wyjazdu. Turze, powiat Tezew, poczta Rukosin, Jaszczyk. 12239

## Skład

kolonialny dobrze zaprowadzony z powodu wyjazdu korzystnie do nabycia. Adres wskaże Dz. Bydgoski. 12341

## Dom

III piętrowy, centrum, 3 składy, dochód 1000 zł za 85.000 zł sprzed. „Pośrednictwo” Hetmańska 25. 6732

## Posiadłość

z budynkami, ogrodem i 2 morgi ziemi na sprzedaż. Ul. Ruska 13a, Małe Bartodzieje. (11893)

## Domy

w Bydgoszczy od 6 do 300.000 zł poleca korzystnie i nowe zlecenia przyjmuje „Rolpol”, Bydgoszcz, Gama 2, tel. 2040. (3713)

## Na Pomorzu

w powiatowym mieście od 20 lat dobrze zaprowadzony skład towarów krótkich i kapeluszy z mieszkaniem przy Rynku z powodu zmiany przedsiębiorstwa okazjynie zaraz na sprzedaż. Zgłosz. pod „G. 500” do Dzien. Bydg. 12262

## Warsztat

z mieszkaniem z powodu choroby tanio sprzedam. Kurz, Grunwaldzka 151. 12247

## W powiatowym

mieście Szubinie jest na sprzedaż: dom 10 pokojowy, 2 kuchnie, duży ogród; kamienica piętrowa, 4 mieszkania 5 pokojowe, duży ogród oraz mały dom, zabudowania gospodarstwa i 20 mórg pola. Wiadomość, Szubin, ul. Trzeciego Maja nr. 24. 6681

## Stolarnia

urządzona do fabrykacji stołów z dobrze zaprowadzoną klientelą zaraz na sprzedaż. Wiadomość Pl. Piastowski 1, w składzie. 12357

## Koszyk

dziecięcy (Bubikorb) kompletnie ubrany, zupełnie nowy tanio na sprzedaż. Paszek, Paderewskiego 10. 12226

## Piec

majolikowy, oryginalny prawie nowy na sprzedaż. Obejrzeć „Nowości Sezonowe” Długa 5. 12362

## 2 samochody

6 osobowe „Protos” na sprzedaż. Jasiński, Wąbrzeźno, Wolności 42. 12238

## Łuszczarka

szmerglowa 125x75 cm. nowa na sprzedaż. Zaskę, Młyn Magdalenka, stacja Kotomierz. (6600)

## Drzwi

o dwóch połowach z okuciem w dobrym stanie na sprzedaż. Grodzka nr. 17 gospodarz. 12352

## Młynek

do wytwarzania soków i wina, kompletna waga decymalna, gramofon z płytami jak nowy na sprzedaż. Topoliński, Chwytwo 14. 12366

## Wóz

4 calowy z helką i stare dachówki na sprzedaż. Bielawki, Leśna 34. 12344

## Powózka

mało używana korzystnie na sprzedaż. Gdzie, wskaże Dzien. Bydg. 12343

## Motocykl

„Derad” 3. P. S. i Görcke 1 i pół P. S. tanio na sprzedaż, Grunwaldzka 93. (6714)

## Sypialkę

i kuchnię sprzedam tanio z powodu wyjazdu z d. Jagiellońska 3, stolarr. (12282)

## 2 sleszkarki

do manieža mlóckarkę, wózek na resorach, centrifużga na sprzedaż. Kujawska nr. 9, ślusarnia. 6704

## Automaty

wagowe, czekoladowe i muzyczne na sprzedaż, cena razem 500 zł. Paderewskiego nr. 14, II piętro lewo. 6685

## Samochód

ciężarowy 2, 5—3 ton w dobrym stanie nowo rejestrowany z powodu zakupu leższego zaraz korzystnie na sprzedaż. Bliższe informacje udziela firma Florjan Niedbalski, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 56. Tel. 1470. (6693)

## Kapustę

kiszoną dobrą, zdrowy towar, około 25 beczek, po 10 złotych za centnar, sprzedam zaraz, w miejscu, dostawa w dom, na prowincję loko stacja Bydgoszcz. Regulacja należności zaliczenie. B. Bochopeń, Bydgoszcz, Wysoka 30, telefon 1034, 12337

## Samochód

osobowy Opel 14x38 limuzyna, nasadzkę, nowoczesny, w bardzo dobrym stanie na korzystnych warunkach zaraz na sprzedaż. Zgł. pod „O. P. O.” do Dz. Bydg. 6693

## Powóz

myśliwski (Jagdwagen) i inne powózki sprzeda ul. Petersona nr. 4, zapytać u siodlarza. Przyjmie stare jako wpłatę. 6703

## Ogłoszenie.

Zdrowego psa tłustego kupi się zaraz. Zgłoszenia nadesłać pod „M. M.” do Dziennika Bydgoskiego. 12315

## KUPNA

### Dom

z składem nadający się na skład towarów krótkich i bławatów poszukuje celom kupna lub dzierżawy takowego. Miejsce obojętne. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Ino. 9”. 6604

### Kupię

dom lub gospodarstwo przy wpłacie 8000 złotych resztę według umowy. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Kupno”. 12373

### Kupię

dom ze składem i rola, lub gospodarstwo do 30 mórg dobrej ziemi, albo obrzeże w pełnym biegu w dużej kościelnej wsi z podaniem opisu i ceny. Of. do Dziennika Bydg. pod „E. G. J.”. 12348

### Poszukuję

dobrej nieruchomości w wartości od 9—10 000 dol. i mniejszej nieruchomości na przedmieściu Bydgoszczy z 4—5000 zł wpłaty celem kupna. K. Wetzker, Bydgoszcz, Długa nr. 41. Tel. 1013. 12339

### Kupię

10—12 w dobrym stanie dębowych podkładów. Zgł. ul. Szubińska 11, I piętro. (12358)

### Poszukuję

prasy z walcami o wydajności 1500 sztuk. Zgł. z warunkami do Dzien. Bydg. pod „Prasa”. (12353)

### Maszyny

młyńskie kupuję stale i proszę o oferty z dokładnym opisem. Skrzynka pocztowa 3, Toruń. (12302)

### Kupię

młyn z przemiałem do 100 ctr. na dobę. Szczegółowe oferty z podaniem ceny do skrzynki pocztowej 3 Toruń. 12300

## LEKcje

### Kto

udzieli lekcji polskiego i matematyki, z podaniem ceny. Zgłoszenie do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „500 St. 2”. (6717)

## POSADY WOLNE

### Kilku

dzielnych podróżujących na wysoką prowizję do odwiedzenia rolników wiejskich na leczniczy środek chorób bydła na wojew. Poznańskie i Pomorze poszukuje Wytwórnia Chemiczna Ostrzyce, pow. Kartuzy (Pomorze). 12260

### Młodego

biuralisty, początkującego poszukuje się zaraz. Zgł. z podaniem referencji pod „R. E. 100” do Ekspedycji Dzien. Bydg. (12280)

### Dzieiny

podróżujący na m. Bydgoszcz potrzebny. Gdzie? wskaże filia Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 6730

### Czeladnik

szewski na „damską robotę luksusową” potrzebny. Grunwaldzka 125. (12257)

### Pomocnika

krawieckiego, doskonałą siłę na garderobę damską i męską poszukuje zaraz. J. Siuda, Świecie n/W., Klasztorna 9. 12290

### Fryzjerka

potrzebna zaraz. Wojtkiewiczowa, Keynia. (6736)

### Dzieiny

potrzebny fryzjerski potrzebny zaraz. J. Woźniak, Sienkiewicza 43. 6652

### Potrzebni

bardzo zdolni czeladnicy szewscy. Nodzykowski, Gdańska 64. (6715)

## Piękne podarki dla dzieci przystępujących do I. Komunii św.

poleca w wiel. wyborze i po niskich cenach jak: medaliki alpakowe, srebrne i złote, różnie szkaplerze już od 1 złotego pocz., krzyżki, obrazki, piękne zegarki na rękę i kieszonkowe, spinki i inne odpowiednie podarki

**H. KASZUBOWSKI**  
zakład zegarmistrz-złotniczy  
ul. Długa 29.  
11767

### Krawcowa

zdolna potrzebna zaraz, Długosza 12, parter lewo 12275

### Potrzebny

zaraz strycharz do cegły ręcznej i zdolny garniarz do wyrobu doniczek. Zgł. Fr. Sikora, ul. Brzozowa nr. 54. 12395

### Ekspedjentkę

zdolną z dłuższą praktyką do składu towarów modnych i kapeluszy damskich, pożądanym język polski i niemiecki. Wiadom. „Nowości Sezonowe”, ul. Długa 5. 12363

### Biuralistka

uczennica, ponad 16 lat, biegła w „polskim i niemieckim, z ładnym charakterem pisma, pisząca także na maszynie i znająca książkowość, zaraz na stałe potrzebna. Oferty z podaniem pensji zaraz pod „E. T.” do filii Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2. (6725)

### Ekspedjentka

fachowa, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie potrzebna do składu futer. „Futropol”, Bydgoszcz, Stary Rynek 27. Dobrze świadectwa konieczne. 12354

### Kucharka

starsza, która pracowała w restauracji potrzebna od 15. maja. Ziółkowska, Restauracja Smukała. 6612

### Starsza

dziewczyna, umiejąca dobrze piec i gotować za wysokim wynagrodzeniem poszukuje niemiecka rodzina składająca się z 3 osob. Of. pod „G. H.” do Dzien. Bydgoskiego. 12292

## Kucharz-cukiernik

potrzebny do pensjonatu nad morzem. — Potrzebne zdolne kelnerki. Zgłosz. Łokietka 8d, II p. (6672)

## Ucznia

rzeźniczego poszukuje zaraz, ehiopiec który ukończył 16 lat. Łuczak, Toruń, Mickiewicza 126. 12299

## Potrzebna

panienka do krawieczyny zaraz. Ul. Podwale 18, parter. 12394

## Chłopca

14—16 letn. do paszenia krów poszukuje Liebenau, Ciele, pow. Bydgoszcz. 12349

## Posługaczka

z praniem i prasowaniem na popołudnie potrzebna. Zgłoszenia od godz. 4—7. Jezuicka 9, II p. pr. (12369)

## Fornal

na deputat z 1-2 zacięźnikami oraz 1 parobek do koni potrzebny zaraz. Adres: Majątek Sokole Kuznica, pow. Bydgoszcz, stacja Klonowo nad Brdą. (6712)

## Służąca

uczciwa, do wszystkiego potrzebna od 15 maja. Aleje Mickiewicza 7. (6723)

## Który

mistrz fryzjerski przyjmie ucznia w naukę. Goździewiński, Długosza 15. 6686

## Uczennicę

przyjmę do szycia. Plac Piastowski 12. (6692)

## Rządca

gosp., Poznańczyk, kawaler lat 29, z ukończoną szkołą roln. i kilkoletnią praktyką gosp., sumienny, pilny, punktualny i energiczny, znajomość prowadzenia ksiąg gosp., szczególne uprawy ziemi, plantacja buraka cukrowego wyśadki, elity, wikliniarstwo, hodowla ryb, jak i również hodowla inwentarza domowego przyjmie posadę na większym majątku pod dyspozycję właściciela z dniem 1 lipca rb. ewentualnie później. Referencje pierwszorzędne. W Panom pryncypałem, którym zależy na umiejetnym i postępowym rolniku zechcą swe łaskawe oferty wraz z podaniem warunków kierować do Administracji Dzien. Bydg. pod „Służbisty”. (12335)

## Bufetowy

z kaucją poszukuje bufetu na rachunek. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Energiczny”. 6705

## Dziewczyna

z wioski poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Of. pod „Dziewczyna” do Dziennika Bydg. 12310

## Młoda

panna poszukuje posady do dzieci i lekich prac domowych. Może również być pomocą w biurze, pisze na maszynie. Of. do filii Dziennika Bydg. Dworcowa 2, pod „Bezrobotna”. 6670

## Panienka,

pragnie wyuczyć się modniarstwa kapeluszy w krótszym czasie za mies. wynagrodzeniem. Oferty proszę do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kapelusze”. (6724)

## Poszukuję

posady do dzieci lub w gospodarstwie na wsi lub w mieście — konwersacja francuska, muzyka, za utrzymanie. Krasieński, ul. Dworcowa 2, pod „Kapelusze”. 6696

## DZIERŻAWY

### Dzierżawy

gospodarstwa od 30—80 mórg od właściciela poszukuje. Oferty z podaniem ceny i okolicy pod „Dzierżawa” do Dz. Bydg. 6609

### Skład

z mieszkaniem zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość Grunwaldzka nr. 88. 12371

### Skład

próżny z urządzeniem mieszkaniem, w Rynku na 1500 zł sprzed. Pośrednictwo Hetmańska 25. (6734)

## MIESZKANIA

### Mieszkanie

2-5 pokojowe odda Pośrednictwo Hetmańska 25. 6734

## POKOJE

### Pokój

umeblowany bez pościeli zaraz lub później do wynajęcia. Hetmańska nr. 7 parter lewo. 12355

### 2 pokoje

dobrze umebl. z telefonem, łazienka, światłem elektr. zaraz dla 2 panów do wynajęcia. Dworcowa 36 w składzie. (6688)

### Pokój

słoneczny, dobrze umeblowany, osobne wejście z pełnym utrzymaniem dla lepszego pana lub pani wynajmę zaraz. Kola-taja 12 II piętro. Rekuć. (6689)

### Pokój

z utrzymaniem. Cieszkowski 17, 3 piętro. 6722

### Wezme

1 lub 2 panów lub pań. Adres wskaże Dz. Bydg. 12320

## Kilka

pokoju na letnisko w bardzo ładnej lesistej okolicy do wynajęcia. Wiadomość Dworcowa 62, gospodar-domu. (6720)

## Pokój

umebl. w dobrym domu zaraz lub później do wynajęcia. Gdańska nr. 38, II piętro lewo. (6719)

## 1 pokoju

próżnego poszukuje inteligentny pan z małym dzieckiem. Of. pod „M. M.” do filii Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2. (6641)

## 2 panów

poszukuje od 15 b. m. umeblowanego pokoju w pobliżu Bielawek lub Skrzetuska. Zgł. pod „P. W. P.” do filii Dziennika Bydg. Dworcowa 2. (6718)

## Dwie

panienki na dobrych posadach poszukują ładnie umeblowany pokój w pobliżu ul. Mostowej. Zgł. pod „P. P.” do Dz. Bydg. 12396



### Obrońca prywatny

zalatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

**St. Banaszak,**  
Bydgoszcz,  
Cieszkowskiego 2. Tel. 1704.  
Długoletnia praktyka.

#### Moje biuro

podatkowe przy ul. Gdańskiej 151, telef. nr. 1674 zostało powiększone o specjalny dział bilansowy przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzysiężonego rewizora ksiąg handlowych. Oprócz wszelkich spraw podatkowych i administracyjnych podejmuję się zestawiania i sprawdzania bilansów, oraz przerachowania bilansów w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 — Dz. U. Nr. 38. Rzecznik Podatkowy Fr. Chmarzyński, b. naczelnik Urzędu Skarbowego. (9477)

#### POLECENIA

**Wszelkie choroby** leczę przeszło 25 lat, wyliczyłem tysiąc osób specjalnie żądki i prośbę o zupełne zaufanie T. Kasprzewski, homeopata, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31b, II wejście, telefon 775. (10930)

### MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją: dęb., jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

#### Na raty!

wózki dziecięce, torebki damskie i podróżne, rakietki tenisowe, walizki i zabawki najkorzystniej kupuje się w firmie T. Bytomski, ul. Dworcowa 15a, ul. Gdańska 21, tel. 1363. (11634)

### Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

**Zakład fryzjerski** dla pań i panów W. Błaszczak, ul. Dworcowa 18 d. Golenie 0.25, strzyżenie 0.75, ondulacja 1.25, manicura 1.50, masaże 1.00 zł. Farbowanie włosów specjalnie Henna Zakład gwarantuje pierwszorzędną i higieniczną obsługę. 11539

### Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Welniany Rynek. (6230)

#### Plisowanie

karbowanie sukien wykonuje praktycznie i tanio „Valentia”, Cieszkowskiego 5, Mostowa 2, Gdańska 14. (6674)

### Meble.

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. 10671

**Podatków** nadmiernych nieplaci, kto oblicza podług Kompanu Podatków zboru Moris. Prospekt 11 gratis. Sprzedaż A. Szwalbe, Poznań, Polna 13. (12331)

**Sam sobie szkodzi** kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higieniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0.30, strzyżenie 0.90, ondulacja 1.50, masaże 1.00, manicura 1.50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782)

**Farbowanie włosów** nieszkodliwe specj. Henna Porady bezpłatnie. Długoletni fachowiec. Budzyński, Jagiellońska nr. 65

### Karbowanie plisowanie i dekatyzowanie

wykonuje w jednym dniu po cenach najniższych, Plisownia sukien damsk. Zakowicz, Bydgoszcz, ul. Gdańska 114, Garbary 13, F-a Wakarecy, ul. Dworcowa nr. 95a, Jagiellońska nr. 4, skład kapeluszy, ul. Gdańska 58, i Plac Kościelnych nr. 2, Nakło, ul. Ks. Skargi 391. Materiał może być poczta przesłany. 12312

#### Gobeliny

plusze, sprężyny, futra, szpagaty, pasy, oraz wszelkie artykuły tapicerskie po cenach konkurencyjnych poleca U. Dykert, Bydgoszcz, Długa 45 I, tel. 1934. (10231)

**Maszyny do pisania** oraz kasy „National” naprawia pod gwarancją prawidłowego funkcjonowania. Karol Buchholz, Plac Wolności 1, tel. 15-14. (11431)

#### Do

Pierwszej Komunii św. książeczki do nabożeństwa, misały rzymskie, nasze modlitwy i wiele innych. Pamiątki, krzyże, różańce, medaliki, obrazki w ramkach i bez, świece. Wszystko to mo na dostać w wielkim wyborze w Tanim Bazarze, Stary Rynek 14, obok apteki. 11035

#### Tani Bazar

Stary Rynek 14 obok apteki. Poleca swój skład papieru. Wielki wybór pocztówek, przybory szkolne i biurowe, szczyrki, nożyczki, brzytwy, nożyki. Wyroby skórzane teki, torebki, portfele itp. Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki, grzebienie i różne przybory toaletowe, biżuteria sztuczna, zabawki różnego rodzaju w dużym wyborze. 11036

#### Tapety

w najnowszych deseniach wielkim wyborze i niskich cenach poleca Pomorska 8. 10236

#### Sypialnie

dębowe, orzechowe, meble pojedyncze, leżanki, kanapy, lustra, wprost z warsztatu poleca najtaniej Fabryka mebli Bydgoszcz Dr. Em. Warmińskiego 10. 9417

### Walizki

**Torebki damskie** najnowsze modele wiedeńskie. Nessesstry, manicury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmonetki, sakwojary, sutki skórzane, kufry bagażowe kufry samochodowe, plecaki, laski, parasole damskie i męskie — zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca (dla odprężających wysoki rabat) specjalny magazyn wyrobów skórzanych galanteryjnych i przyborów podróżnych **ZYGMUNT MUSIAŁ** Bydgoszcz Długa 52. Tel. 1133 Kurt (11) 27 Detal

#### Kapelusze

męskie i damskie przyjmuje do przerabiania Gutmeyer, Poznańska 34. 7677

### SPRZEDAŻE

**Gospodarstwo** 250 mórg ziemi, pszenno-jęczmiennej sprzedam, budynki, dom bardzo dobre, inwentarze kompletne, 150 tys. wpłata od umowy. Zgł. Szawłowski, Mała Cerkwica, powiat Sepólno stacja Kamień. (12154)

**Na sprzedaż** dom III ptr. nowoczesny z komfortem, cena 75 tys. zł, dom II piętr. ze sklepem, cena 70 tys. zł, dom piętr. w ogrodzie, cena 23 tys. zł, dom part. i oficyna, miesz. 3-2-1 pokój, cena 15 tys. zł, dom ptr. o 12 ubikacjach i sklep mebli, stolarnia, 3/4 mg. ogrodu i 6 mg. łąki z kompletnym urządzeniem, cena 25 tys. zł i wiele innych poleca Małek, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 2, tel. 699. 99120

**Korzystnie** 50 mórg ziemi bardzo dobrej 10 mórg łąki z torfem, zabudowania maszynowe, inwentarz żywy i martwy, nadkompletny bez długu, z powodu wyjazdu sprzedawca spieszy na 30,000 zł. Kieliszek Bydgoszcz Plac Piastowski 12. (6623)

**Majątek** 400 mórg w tem 12 mórg łąki, dom 8 pokoi, z kompletnym zabudowaniem i inwentarzem, cena 130.000 zł, 440 mg. z młynem wodnym i kompl. zabudowaniem i inwent. wpl 140-150 tys. zł 235 mg. ziemi dobrej z komplet. inwent. i zabudowaniem, cena 150 tys. zł, 83 mg. ziemi dobrej, cena 50 tys. zł i wiele innych poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. 12100

**Wielki wybór** domy dobrze się rentujące, wile, interesa handlowe i przemysłowe poleca „Polonia”, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, telef. 699. 6702

**Największy wybór** majątków ziemskich, gospodarstw i młynów poleca najpoważniejsza Ag. Dóbr „Polonia”, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, telefon 698. 6701

**Fabryka** masowych artykułów o stałym zbyciu z dużą przyszłością natychmiast na sprzedaż. Zgł. do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „12.000”. 5896

**Okazja.** Kamienica piętrowa, w tem sklep rzeźniczy, 4 pokoje i kuchnia wolne, ogród, cena 20.000 zł. — Kamienica 2-piętrowa z interesną, cena 35.000 zł. — Kamienica 3-piętrowa, 3 sklepy dochodowa, 70.000 zł. — Kamienica 2-piętrowa, 3 sklepy, dochód 1000 zł miesięcznie, cena 100.000 zł, 60.000 wpłaty. Kamienice od 10.000, wile, młyn, majątki ziemskie poleca i przyjmuje Pośrednictwo, Batorego 5, St. Sochański. 12347

**Gospodarstwo** 25 mórg dobrej ziemi, budynki dobre, wesola okolica, 1 km. od stacji z powodu stosunków rodzinnych korzystnie na sprzedaż. Milewski, Suchowice, stacja Suchatówko, pow. Inowrocław. (6671)

**Sprzedam** 2 domy ze składem i ogrodem. Adres wskaże Dzien. Bydg. (12319)

**Kamienica II** z interesem, podwórze, wjazd, stajnie itp., dochód roczny 4350. Cena 35 000 zł, wpłata do umowy 6 minut od rynku i tramwaju i wiele innych kamienie poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80, telefon 18-15.

**Dom** murywany, do tego 5 mórg dobrej roli, 2 pokoje i kuchnia wolna, w podwiatłowie mieście zaraz do wydzierżawienia. Zgł. do Dzien. Bydgoskiego. 12345

**Dom** w Tczewie, fabryczno-przemysłowy, w najruchliwszej ulicy miasta przy dworcu kol. gdzie projektowany jest port, wielkość obszaru 1600 m. kw., obszerne podwórze, wielkie spiżarnie, 2 wjazdy, stajnie maszynowe. Wszędzie instalacja elektryczna przy tem 2 interesna i duża sala. Objekt ten nadaje się na każdą branżę, fabrykę, hurtownię, spedycerstwo do celów przemysłowych i t. p. 5 pokoi, stajnie zaraz wolne. Powyższe z powodu objęcia majątku ziemskiego natychmiast korzystnie na sprzedaż. Cena i warunki sprzedaży na miejscu, wpłata 60—50 tys. złotych. Zgł. tylko poważnych rezydentów przyjmujecie Biuro Komisowe F. Sarnecki, Tczew, Podgórna 22, tel. 26. (12009)

**Wila** 8 pokoi z komfortem z pięknym ogrodem większym, zajazd-garaż, 3 minuty od tramwaju 50 000 zł. Wila 7 pok. z ogródkiem 22 000 zł, wila 4 pok. z ładnym ogrodem przy tramwaju 18 000 zł i wiele innych poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80.

**Młyn** wodno-turbiniowy z pomocniczą siłą elektryczną w dużej wsi, bez konkurencji, okolica bogata, komunikacja dobra, przemiał 150 centnarów. Dom I piętrowy z interesami budynki maszynowe, przytem 50 mórg ziemi pszennej sprzedam, 125.000 zł, wpłaty od 80—100.000 zł. Jak również wiele innych młynów większych i mniejszych posiada Biuro „Pogoń”, Dworcowa 80, telefon 1815.

**Dom** 2 piętr. przy dworcu na sprzedaż. Rubaszewski, Zielonczyn P. Strzelewo. 11798

**Restauracja** dobrze prosperująca zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (6557)

**Skład** kolonialny, 3 pokoje przy ułulowej ulicy sprzeda Malingowski, Nakło, Podgórna 353. (6074)

**Jadłodajnia** cukiernia, urządzenie, towar, 3 pokoje, mieszkanie umebłowane sprzedam z powodu choroby, komornie 45 zł. Wiadom. Szpitalna 7, Wilka. 11959

**Powózki** rozmaite na sprzedaż. Ul. Hetmańska 35. 6443

**Auto** małego typu dwuosobowe sprzedaje się korzystnie. Dworcowa 82, w podwórzu. 12173

**Dobrze** utrzymane szafy, stoły 162-ka na sprzedaż. Gdańska nr. 56, I ptr. lewo.

**Browning** F. N. sprzedam. Zgłosz pod „Uprawnionemi” do filii Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (6384)

**Z powodu** śmierci 2 maszyny szewskie tanio na sprzedaż. Sucharska Golub ul. Szopena. (12325)

**Czarne** surdutowe ubranie (Gehrock) bardzo dobrze utrzymane na sprzedaż. — Chodkiewicza 37, IV p. I. 6569

**Na sprzedaż** dobrze utrzymana kompletna olszowa sypialka, cena 100 zł. Stolarnia, ul. Lokietka 4. 12197

**Aparat** do zaprawy na sprzedaż. Cieszkowskiego 8, parter. 6673

**Samochody** „Ford” 1 otwarty, 2 kryte w dobrym stanie z powodu likwidacji tanio na sprzedaż. J. Rafflewski, Grudziądz, Wybickiego 94. 12004

**Rower** męski sprzedam tanio, ul. Gdańska 58. (6563)

**Maszynę do pisania** kupicie najkorzystniej w składzie urządzeń biurowych St. Skóra i Ska. Bydgoszcz, Hotel pod „Oriem”. (23625)

**Plaszcz** biały welniany z futrzynym kołnierzem i suknią jako całość okazynie niedrogo sprzedam. Ul. Żduny 2, krawcowa Czerwińska. 6562

**Maszyna** Singera bembenkowa tanio na sprzedaż. Stary Rynek 20, II ptr. 12185

**Jamnik** rasowy 3 miesięczny na sprzedaż. Dr. Em. Warmińskiego 13, I-sze ptr. wprost. 6679

### KUPNA

**Złoto** i srebro kupują Br. Kobańscy i Künzl, Gdańska 139. (1932)

**Dom** w Bydgoszczy mniejszy z ogrodem w dobrym położeniu kupię za gotówkę. Szczegółowe oferty tylko bezpośrednio od właściciela pod „ZZ 15” do Dzien. Bydg. 12.50

**Kupię** wile średniej wielkości. Zgłosz. pod „Wila” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 6625

**Krowę** mleczną kupię. Sienkiewiczza 13, Jabłoński. (6407)

**Biurka** dwa z żaluzjami, dwa fotele i szafę biurową z żaluzjami kupię. Oferty do Ruskowski, Paderewskiego nr. 37, telefon 14-12. 6673

**LEKCJE** Tanio. Lektje śpiewu, muzyki. Krasieńskiego 14, I ptr. 6482

### POSADY WOLNE

**Ubezpieczeniowcy** z działu życiowego w Bydgoszczy i na Pomorzu znajdują pracę na korzystnych warunkach w Towarzystwie Ubezpieczeń „Przyszłość”. Oferty z życiorysem nadsyłać: Eydgoszcz, Chrobrego 8, II piętro. Niefachowcy zostaną wyszkoleni. (12112)

**Ubezpieczeniowcy** i niefachowcy przez wyszkolenie znajdują pracę na korzystnych warunkach. Oferty z życiorysami nadsyłać do Towarzystwa Ubezpieczeń „Europa” w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 60. (10200)

**Poszukujemy** dzielnego podróżującego na Bydgoszcz i okolice. Reflektanci mający znajomości w sferach kupieckich zechcą złożyć ofertę wraz z podaniem referencji, oraz wysokości kaucji firmie A. Kaźmierski i Ska Chojnice (Pomorze). 11776

**Fryzjerkę** dzielną od 1 czerwca poszukuje Edward Mollin, Salon de Coiffure, Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 23. (12294)

**Fryzjer** lub fryzjerka damska może się natychmiast zgłosić. Oferty z podaniem wynagrodzenia do L. Borowicz, Sepólno, Pomorze. 12312

**Dzielnego** kołodzieja na powózki i ucznia poszu uję zaraz. Zbożowy Rynek 10. (12313)

**Pomocnik** fryzjerski damsko-męski i dzielna fryzjerka potrzebna zaraz lub od 15. 5. 23. Zbożowy Rynek 5. (11967)

**Dziewczyna** zdrowa, uczelw do dziełci, umiejąca szyć i do wszelkich prac domowych poszukuje Ostrowska, ul. Gdańska 19, III. Zgłoszenia od 3—5 po poł. (6525)

**Dziewczyna** starsza, czysta i uczelwa potrzebna na cały dzień. Toruńska 189, I ptr. lewo. 12157

**2 uczni** poszukuje zaraz mistrz krawiecki Wł. Kozicki, Nakło, Plac Mieczysława nr. 90. (1185)

**Uczeń** kowalski potrzebny. Zbożowy Rynek 10. (12317)

**Chłopiec** do posyłek może się zgłosić. A. Głyda Gdańska 158. 6380

**Panienska** do dziełci, dobrze polerona potrzebna jako przychodnia. Marynowska, Chrobiego 12. 6677

**Uczeń** z inteligentnej rodziny potrzebny. St. Niewczyk, Bydgoszcz, Gdańska 147. Pracownia Instrumentów muzycznych amerykańskich 6678

**Dziewczyna** do posyłki, uczelwa, potrzebna na 2—3 godziny dziennie od 9 rano. Zgłosz. się Błonia 2, I piętro prawo. 6632

### POSADY POSZUKUJĄ

**Szofer-mechanik** poszukuje stałą posadę. Miejscowość obojętna. Of. do Dziennika Bydg. pod „Obojętna”. 12224

### DZIERŻAWY

**Dzierżawy** majątku ziemskiego wielkości od 800—1200 mórg poszuk. natychmiast dla siebie. A. Krauze, Tczew, ul. Kościuszki 14, telefon Tczew 95. 12147

**Młyn** motorowy odstąpię dzierżawę zaraz maszyny do przejęcia, cena 15.000 zł, dzierżawa miesięczna 120 zł. Zgłosz. do Kocieńlewskiego, Inowrocław, ulica Mikołaja 6. 6637

**Letnisko** w leśniczówce w pobliżu Nociel w pow. szubińskim do dyspozycji dwa pokoje częściowo umebłow. z dostępow do kuchni od 15. 5. lub 1. 6. 1928 do wynajęcia. Las czysto sosnowy, do wioski gdzie się znajduje kościół, szkoła, restauracja, rzeźnik i piekarnia 1/2 km. Okolica bardzo ładna i bogata. Oferty proszę skierować pod „Leśniczówka” do Dzien. Bydg. 12336

### MIESZKANIA

**6 pokojowe** słoneczne mieszkanie z komfortem do wynajęcia, wiadomość ulica Reja 3, I ptr. lewo. (6630)

**Który** z inteligentnych Panów odstąpi mieszkanie 3—4 pokojowe w Bydgoszczy otrzyma w zamian kierownictwo poważnej firmy światowej na województwo Poznań. Dochód miesięczny 1000—1500 zł. — Branża obojętna. Oferty pod „Poznań” do Dzien. Bydg. (12318)

**Pokój** z kuchnią i stajnią na 2 lata z góry do wydzierżawienia, remont przeprowadzony. Wiadomość w Dzien. Bydg. 12308

**Pokoje** z telefonem, nadające się na biuro, poszukuje zaraz w centrum miasta. Zgł. do filii Dziennika Bydg. Dworcowa 2 pod „C. C.” (12067)

### MATRYMONIJALNE

**Kawaler** lat 28 kat, ogrodnik brunet posiada 4 tysiące zł. gotówka pragnie zapoznać pannę lub wdowę. Cośkolwiek majątku pożądane w celu matrymonjalnym. Oferty uprasza się o zliwienie z fotografią pod „Dyskreca” do filii Dz. Bydg. Toruń. (12323)

**Kawaler** kupiec, lat 33, właściciel domu poszukuje zony ze składem lub gotówką. Of. do Dzien. Bydgosk. pod „Kawaler.” 12303

**Pokój** umebł. do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego 8, parter. 6375

**2 pokoje** i kuchnia umebł. do wynajęcia. Pod blankami 13, I ptr. (12338)

**Pokój** eleg. umebł. z łazieną i oświetleniem elektr. kulturalnemu panu do oddania od 4-7. Paderewskiego 10 gosp. Cieszkowskiego 15, I lewo. (6638)

**Pokój** umebłowany frontowy, osobne wejście. Toruńska nr. 18, I prawo. (12368)

**Pokój** umebłowany do wynajęcia dla solidnego pana od 15 V. Kościuszki 34 II p. l. 6662

**Pokój** z telefonem, suchy na parterze do wynajęcia. Ul. Długa 29, skład cukierków. 12358

**Kawaler**, 30 lat, kulturalny, szuka od 1. VI. u dyskretniej i inteligentnej rodziny pokój meblowany, najchętniej w rodzinie, która dotychczas nie wynajmowała. Of. pod „D. K.” do Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (6615)

### RÓŻNE

**Pięgi** na sposób francuski uszwa Gabinet Kosmetyczny Zukowski, Cieszkowskiego 20. 6554

**Matko!** Poradz się lekarza a potwierdzi on Ci, że tylko zhamonita Maczka Łozi może zastąpić pokarm matczyński. Do nabycia w aptekach i drogerjach. (10577)

**Ostatnia** nowalje Paryża. Maski radjoaktywne stosuje Gabinet Kosmetyczny Zukowski, Cieszkowskiego 20. 6442

**Hotel Warszawski** ul. Warszawska 16. 5 minut od dworca poleca obojętność z 3 dań 1.20, kolacje z 2 dań 1.30, oraz pokoje czysto utrzymane dla przejezdnych. (1703)

**Dwór** na Pomorzu, pięknie położony, park jezioro, lasy, światła elektryczne, przyłącze elektryczne, przydzor Rakowice, poczta Mała Karczma, powiat Gniew. (12334)

**Obiady** smaczne z trzech dań 1 zł. kuchnia wysmienita. Restauracja Hotelu Rota. (3329)

**Bezinteresowniel** Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego”. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności przeznaczania. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, redakcja, „Wiedza Tajemna”. Skrzynka pocztowa 571. Załączyć niniejsze ogłoszenie, znaczek pocztowy na przesyłkę. (10876)

**Unieważniam** (zob. ona książeczka w wojakowski P. K. U. Toruń na nazwisko Jan Olesński, Biedowo, pow. Chełmno. 12206



**Gabinet kosmetyczny, higiena piękności****M. Peirgowskiej**  
dyplomowanej kosmetyczki (26636)

**Bydgoszcz, ul. Krasińskiego nr. 14**  
zastosowuje najswiezsze zdobycze wspolczesnej kosmetyki. Odswieza cerę, wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. Powoduje naturalne rumieńce i nadaje piękną karnację. Modeluje kształty. Trwale przyćmiwia brwi. Częściowym siwym włosom przywraca naturalny kolor. Usuwa defekty skóry: kurczaki, znamiona, wagnery, rozszerzone pory, piegi, czerwonosc i t. d. **Farbuje włosy na wszystkie kolory naturalne**

**Baczność Druhowie!!!**

Polecam w wielkim wyborze:  
srebrne i alpakome gmoździe do sztandaru, medale na wszelkie zamody (na życzenie wysyłam katalog) puchary czyste srebrne i platerowane, figury z prądowego brązu jak gladiator, lotnik, miślarz i t. d., sztopery, zegarki i wiele innych cennych nagród

**Henryk Kaszubowski**  
najstarszy polski interes zegarm. - złotniczy  
w Bydgoszczy, Długa 29.



**KUPUJCIE WYROBY**  
**Boguna**  
firmy **C. F. MULLER i SYN**  
BOGUSZEWO-POMORZE.  
FABRYKA POWIDEL BURACZANYCH  
MARMELAD I POWIDEL ŚLIWKOWYCH  
ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA”  
ROK ZAŁOŻ. 1881. — TELEFON 1 i 11  
**WSZĘDZIE DO NABYCIA.**

**Restauracja „Sielanka”**  
Śniadania, obiady kolacje. — Kuchnia wyborowa.  
**Codziennie koncert zespołu rosyjski.**  
Lokal otwarty w nocy. (12351)  
**Ulica Śniadeckich nr. 29.**

**Baczność Kurkowi Bracia Strzelec!**

**Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Solcu Kujawskim**  
urządza w dniach: 17-go, 18-go, 19-go i 20-go maja 1928 r.

**poświęcenie tarczy ruchomych**

połączone  
z strzelaniem konkursowym o drogocenne premje i ordery do tarcz ruchomych i stałych, na które uprzejmie zaprasza wszystkich Zjednoczonych Braci Strzelców Kurkowych.

Strzelonica posiada 8 tarcz stałych z sygnalizacją elektryczną i 3 tarcze ruchome, poruszane zapomocą motoru elektrycznego. Tarcze ruchome przedstawiają lisa, dzika i zająca, biegną po ziemi wkoło od 30 do 60 metrów w obie strony równą szybkością. — Tarcze ruchome oznaczone są 10 pierścieniami. — Do tarczy tych strzela się bronią małokalibrową 6 mm. (kule długie) Bractwo w Solcu oddaje karabinki do dyspozycji P. T. Uczestników.  
Puszkarz na miejscu.

Solec Kujawski położony jest nad Wisłą na głównej linii Warszawa—Gdańsk, między Bydgoszczą a Toruniem.

12306

11722 **RESTAURACJA**  
**A. TWARDOWSKI NAST.**  
Długa 12 Tel. 1-30  
najzdrowsze, najsmaczniejsze, najtańsze  
**obiady i kolacje w Bydgoszczy**  
Wieczorami koncert artystyczny

**KONCERT**  
**JANINA TURCZYŃSKA, sopran**  
w sali Kasyna Cywilnego  
w **środe, dnia 16 maja 1928 r.**  
Sprzedaż biletów w Księgarni i Składzie Nut,  
Jana Idzikowskiego, ulica Gdańska nr. 16/17.

Niniejszem do łaskawej wiadomości,  
interes mój, przeniosłem z ul. Poznańskiej  
na **Plac Piastowski nr. 1**  
narożnik ul. Śniadeckich 39.  
Skład cygar, papierosów  
oraz wszelkie wyroby tytoniowe  
**Litkowski.**  
12364

**Prace stolarskie**  
wszelkiego rodzaju dla nowych budowli wykonywa w mechanicznych warsztatach  
**„RIKA” - Bydgoszcz**  
Budowlane Towarzystwo Akcyjne  
ul. Marcinkowskiego 9, tel. 172

**Pierze i Puch**  
w wielkim wyborze  
**Pierze darte**  
za 1/2 kg. 2,80, 4,50  
5,25, 6,75, 8,50, 9,25  
10,50, 12,75 zł.  
Puch podług jakości, gotowe pierzyny, wszystkie nieprzepuszczalne, własna parowa czyszczalnia pierza z zapędem elektr. uskutecznia czyszczenie pierza co wtorek i czwartek. (8291)  
Karol Kurtz nasi. Bydgoszcz  
Poznańska 32, tel. 1210.

**Baczność!**  
Wykonuje wszelkie roboty kanalizacyjne i instalacje według przepisów policyjnych natychmiast tanio i dobrze. Ryunki i kosztorysy bezpłatnie. (12426)  
**Instalator**  
ul. Długa 3. Tel. 1335.

**Popierajcie Dziennik Bydgoski!**

**ADET SEWARD-COGNAC**  
Generalne przedstawicielstwo na całą Polskę i W. M. Gdańsk  
**Z. KRAJEWSKI, Bydgoszcz, Gdańska 139**  
Telefon 1639

6751 **Osiadłem**  
na Szwederowie przy ul. Leszczyńskiego 3  
**Dr. Fischbach**  
lekarz praktyczny  
Przyjmuje od 9-tej do 11-tej i od 15-tej do 17-tej  
W niedziele i święta od 9-tej do 11-tej.

Już jest ostatni tydzień przed ciągnięciem  
1 klasy Loterii Państwowej  
odbywającym się dn. 19 bm. Spiesz się i kup los!  
Losy jeszcze do nabycia w nowej szczęśli. kolekturze  
Stanisław Jankowski Bydgoszcz, Długa nr. 1, telefon nr. 14-34  
konto w P. K. O. 209 580. (12360)

Z branży skór poszukujemy  
zaraz lub od 1 czerwca

**2 młodszych pomocników**  
obeznanych z wykrojem. (13326)  
**Stanisław Kycier i Ska, Poznań, ul. Wielka 9**

**Podróżującego**

z branży technicznej i radiowej **poszukuje się.**  
Zgłoszenia z podaniem warunków do biura ogłoszeń „Par”, Oddział Katowice, Poprzeczna 8 pod „1894”. (12327)

Poszukuję  
**2 panów**  
możliwie emerytowanych urzędników do kasowania na prowincji ze znajomością polskiego i niemieckiego języka. Łask. zgłoszenia pod „G. H.” do Dz. Bydg. 12172

Potrzebna zaraz  
**książkowa**  
ponad 20 lat. Język polski i niemiecki w słowie i piśmie konieczny. Zgł. wraz z odpisami świadectw do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Nr. 1616” 6740

Potrzebny natychmiast do mojej cegielni wapienno-piaskowej  
**palacz**  
który może się świadectwami od dozoru nad kotłami wykazać. Uczony kowal ma pierwszeństwo. Zgł. tylko piśmienne z dołączeniem odpisu świadectw  
Fr. Dobrowolski, Więcbork.  
12332

**Dzielnego kamieniarza**  
poszukuje zaraz (12279)  
**Gustav Wodsock,**  
mistrz kamieniarzski  
Dworcowa 79.

**Polecam tanio i dobrze!****Długa 53 (róg ul. Batorego)**

Wszelkie jedwabie - gabardyny - rypsy - woale  
Inlety - firany - kapy tjulowe - płótna i t. d.

**Oddział drugi: ul. Długa 54**

**Nowo zaprowadzony dział konfekcji**  
męskiej, damskiej i dziecięcej, suknie, bluzki, swetry, bielizna damska, męska i dziecięca, kapelusze, czapki, krawaty, kołnierzyki i t. d.

**R. Popławski**

Długa 53, róg Batorego Długa 54, róg Batorego

Kto się raz przekona, zostanie stałym klientem

**Cegły wysokowartościowe (tanie) wapienno-piaskowe**

Niemiecki Urząd Normalizacyjny stwierdza, że normalna cegła wapienno-piaskowa 1. wytrzymała na ciśnienie jak najlepsza czerwona cegła, 2. ogniotrwała, 3. ochrania ciepło ścian, a więc może być nie tynkowana, 4. ma dostateczną przyczepalność tynkową.

Cegły naszego wyrobu odpowiadają powyższym warunkom i są robione z doskonałych materiałów!

Dajemy najniższe ceny. Przy naszych cenach każdy może budować!

Z naszej cegły można budować monumentalne gmachy i kościoły.

**Fabryka: Bydgoszcz, Błonia 8, tel. 402.**  
12461

**Wydzierżawienie.**

Dnia 16 maja br. o godzinie 12 w południe w restauracji p. Dalüge, Witoldowo będą wydzierżawiane publ. przez licytację najwięcej dającymu

**aleje czerśni.**

Warunki są wyłożone w tutejszym sełectwie do publicznego wglądu. (12443)

Raniszewski, sołtys.

**Gwoździe do sztandarów**

**ordery, medale**  
10846

w wielkim wyborze oddaje po cenach fabrycznych **Paweł Kinder,**  
Bydgoszcz — Dworcowa 16 a.

**Cena ogłoszeń:** 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 263713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.